

Spada zadłużenie w spółdzielni
Wspólny Dom. str. 5

Tu we wrześniu '39 był szpital polowy
i to przypomniano w niedzielę. str. 3

Politycy w kampanii wyborczej
zabiegają o głosy. str. 14-15

CZWARTEK 3 października 2019 | NR 40 (1370) | Rok XXIX

ISSN 1231-479x

Żychlin | Strażackie interwencje

Połamane gałęzie i drzewa

Silny wiatr, który w poniedziałek, 30 września, przechodził nad Polską, naszą najbliższą okolicę nieco oszczędził. Wprawdzie lokalnie zdarzyły się połamane drzewa i gałęzie, ale większych strat nie było. Żywiol okazał się tym razem łagodniejszy niż ten sprzed miesiąca.

Mimo to Państwowa Straż Pożarna w Kutnie interweniowała 33 razy na terenie całego powiatu kutnowskiego. Jak mówi nam Mariusz Jagodziński, rzecznik PSP w Kutnie, pas największej wichury przeszedł przez gminy Dąbrowice, Krośniewice, Bedlno i Żychlin. Nie było jednak osób poszkodowanych. Najpoważniejsze zdarzenie było na terenie gminy Krośniewice, gdzie wiatr zerwał część dachu z budynku gospodarczego.

Pierwsza interwencja strażaków na terenie naszych gmin była 30 września o godz. 13.48 w Jurkowie Pierwszym, gdzie wiatr



Silny wiatr, który powiał w poniedziałek 30 września oderwał połac plastikowego zadaszenia przystanku autobusowego przy ul. Łąkowej.

FOT. DOROTA GRABZEWSKA

oberwał konar drzewa. Do akcji zadysponowano OSP Żychlin. O godz. 16.33 strażacy z OSP Żychlin zostali zadysponowani do drzewa, które przewróciło się na słup energetyczny w Dobrzelinie. Konieczne było wyłączenie prądu, by drzewo usunąć z przewodów. Kolejne trzy interwencje strażaków były po godz. 19.00. Strażacy usuwali drzewa i konary powalone na drogę w Szewcach Nagórnych, Strzelcach (gmina Żychlin) oraz w Janowie gmina Bedlno.

Wiatr oderwał też część plastikowego przykrycia dachu na przystanku autobusowym przy ul. Łąkowej. Niedawno na zlecenie Urzędu Gminy Żychlin naprawiano dach na przystanku, gdzie zniszczeni najpierw dokonali wandal, a później dzieła zniszczenia dokonał wiatr. Teraz dach będzie poprawiany po raz kolejny. dag

Żychlin | Władze gminy zapowiadają podwyżki

Od nowego roku znacznie wzrośnie opłata za odbiór śmieci

Podczas obrad połączonych komisji, które odbyły się 26 września, burmistrz Grzegorz Ambroziak poinformował, że od stycznia 2020 roku należy się spodziewać podwyżki opłat za odbiór i utylizację śmieci.

Na razie trwa kalkulacja stawek, ale ze wstępnych szacunków wynika, że opłata wzrośnie z 10 zł na aż 18 zł od osoby miesięcznie.

To oznacza, że skutki gospodarki śmieciowej w kraju odczu-

ją wkrótce też mieszkańcy gminy Żychlin, którzy od trzech lat płacą tyle samo, po 10 zł od osoby za odpady segregowane. Wprawdzie wysokość opłaty, jaką gmina wnosi do odbiorcy odpadów, firmy

Tonsmeier z Kutna, wciąż obowiązuje do czerwca 2020 roku, ale samorządowcy już mówią, że od stycznia muszą podnieść opłatę śmieciową, gdyż gmina zbyt dużo dopłaca do śmieci.

– W 2018 roku z budżetu gminy do odpadów dołożyliśmy 180.000 zł, w 2019 roku dołożymy ok. 230.000 zł – wyjaśniał na komisji burmistrz Ambroziak. str. 4

Dobrzelin | Poparzona i wystraszona, ale się uratowała

Dziarska staruszka wyskoczyła przez okno

87-letnia mieszkanka Dobrzelina zachowała zimną krew w chwili zagrożenia.

Po pożarze na kuchni węglowej, która stopiła plastikową rurę wodociągową, a woda tryskała do mieszkania, zaalarmowała służby, a ponieważ drzwi były zatrzaśnięte, wyskoczyła z mieszkania przez okno. Z poparzoną ręką i twarzą zabrano ją do szpitala pogotowie.

Do zdarzenia doszło 25 września. O godz. 11.07 dyżurny PSP

w Kutnie odebrał zgłoszenie, że mieszkanie zalewa woda. – Po przyjechaniu na miejsce okazało się, że mieszkanka tego lokalu sama już wyskoczyła z zalewanego wodą mieszkania. Strażacy udzielili jej pierwszej pomocy za pomocą hydrożelowych opatrunków – mówi Mariusz Jagodziński, rzecznik PSP w Kutnie. – Później zajął się nią zespół ratownictwa medycznego, a strażacy zajęli się wypompowywaniem wody z mieszkania. Dokonałiśmy też innych pomiarów, ale innego zagro-

żenia w wolno stojącym budynku nie było. Z ustaleń strażaków wynika, że starsza pani gotowała coś na kuchni węglowej, na której wybuchł ogień. Na skutek wysokiej temperatury stopiła się plastikowa rura wodociągowa i woda zaczęła zalewać mieszkanie. Kobieta najwyraźniej gasiła ogień, gdyż miała poparzone ręce i twarz. Gdy strażacy z OSP Żychlin i JRG Kutno dotarli na miejsce ognia już nie było, ale woda zalewała mieszkanie. Strażacy wypompowywali wodę z mieszkania. dag



Na skutek wypadku, samochód osobowy Peugeot Partner znalazł się w przydrożnym rowie. Zginął podróżujący nim 56-latek.

FOT. AGNIESZKA ANTOSIEWICZ

DK 92 | Tragedia między Kutnem a Łowiczem

Śmiertelny wypadek na dawnej „dwójce”

Jedna osoba poniosła śmierć na miejscu, a dwie zostały ranne w wypadku samochodu ciężarowego i osobowego, do którego doszło w poniedziałek, 30 września, około godz. 6 rano na drodze krajowej nr 92 między Kutnem a Łowiczem, na wysokości Wiskienicy Górnej.

Okoliczności wypadku wyjaśniła policja pod nadzorem prokuratora. Ustalono, że 56-letni kierowca Peugeotem Partnerem nie

zachował należytej ostrożności podczas wyprzedzania i doprowadził do zderzenia z ciężarówką jadącą w tym samym kierunku.

Pojazdy poruszały się w stronę Łowicza.

Tir został ledwie muśnięty, jednak kierowca osobówki stracił panowanie nad pojazdem i wjechał do rowu. Śmierć na miejscu poniósł 56-letni pasażer osobówki, a kierowca i drugi pasażer trafili do szpitali w Łowiczu i Kutnie.

Nie ucierpiał 23-letni mieszkaniec powiatu kutnowskiego, który kierował tirem. aa

Buszkówek | 3 osoby ranne, w tym 2 dzieci

Wiatr rzucił samochód na drzewo

W poniedziałek 30 września, kilka minut po godz. 17, podczas intensywnie padającego deszczu i silnie wiejącego wiatru, kierująca samochodem osobowym marki BMW straciła panowanie nad kierownicą i w miejscowości Buszkówek uderzyła w przydrożne drzewo. Ranna została kierująca oraz dwóch jej synów wieku 4 i 10 lat.

– Kierująca 26-letnia kobieta, mieszkanka powiatu kutnowskiego, była trzeźwa. Ze wstępnych ustaleń wynika, że nie dostosowała należytej prędkości do panujących na drodze warunków – mówi Daria Faszczuk, rzecznik KPP Kutno.

Na miejsce wypadku zadysponowano strażaków z JRG Kutno i OSP Śleszyn. Na szczęście po przyjeździe na miejsce okazało się, że nikogo z samochodu nie trzeba uwalniać. Jak mówią stra-

żacy, kobieta sama wyszła z rozbitego auta. Całą trójkę pogotowie zabrano do szpitala w Kutnie. – Na razie nie znamy obrażeń osób poszkodowanych, dlatego zdarzenie potraktowaliśmy jako wypadek – dodaje rzecznik.

W poniedziałkowe popołudnie warunki atmosferyczne były fatalne: wiał bardzo silny wiatr, trzeba było mocno trzymać kierownicę, gdyż wiatr bujał samochodem, do tego dochodziła śliska nawierzchnia. dag

Dziś „Kwartalnik” ze wspomnieniami z września 1939 r.

Zapraszamy do lektury „Kwartalnika Historycznego”, którego kolejny numer znajdziecie w środku tego wydania Nowego Łowiczaniek, a który w całości poświęcony jest 80. rocznicy wybuchu II wojny światowej. Redakcja

Bedlno | GOK

Słowiańska gwiazda

We wtorek, 8 października, o godz. 18.00 w GOK w Bedlnie odbędzie się koncert pt. „Muzyka wielu kultur” – spotkanie ze słowiańską gwiazdą. Wstęp wolny.

Na scenie wystąpią Krzysztof Gwiazda oraz Anna Cymmerman & BognaBand. GOK w Bedlnie jest jedyną placówką w powiecie kutnowskim, w którym koncert się odbędzie. dag

Bezpieczeństwo



**NASI DZIENNIKARZE DO WASZEJ DYSPOZYCJI
OD 8.30 DO 15.30**

Telefon redakcyjny **796 455 333**

e-mail: **zychlin@lowiczanie.info**

DOROTA GRĄBCZEWSKA

Łanięta | Powiatowe Zawody Sportowo-Pożarnicze

Wygrały panie z OSP Pniewo, panowie z OSP Oporów na trzecim miejscu

W niedzielę 27 września na stadionie w Łaniętach odbyły się X Powiatowe Zawody Sportowo-Pożarnicze powiatu kutnowskiego drużyn męskich i żeńskich. Do rywalizacji powiatowej stanęło sześć drużyn męskich (na 10 gmin) i dwie drużyny żeńskie.

W kategorii męskiej rywalizowały drużyny z: OSP Łanięta, OSP Długoleka, OSP Pniewo, OSP Oporów, OSP Ostrowy i OSP Klonowice. W kategorii żeńskiej wystartowały tylko dwie drużyny z OSP Pniewo i OSP Długoleka.

Drużyna męska składa się z 9 zawodników, drużyna żeńska z 7 zawodniczek. Oceniane były dwie konkurencje: sztafeta z przeszkodami 7x50 m kobiety i 9x50 m mężczyźni oraz ćwiczenie bojowe polegające na połączeniu kilku węży ssawnych, uruchomieniu motopompy i strąceniu za pomocą prądu wody pacholów i obróceniu tarczy. Liczył się

czas wykonania zadań i ilość naliczonych punktów karnych. Najlepsza była drużyna, która zdobyła najmniej punktów karnych.

Podczas gdy organizatorzy zawodów, strażacy z PSP Kutno, zliczali zdobyte punkty, uczestnicy strażackich zmagani posilali się strażacką grochówką.

W kategorii kobiet I miejsce zajęła drużyna z OSP Pniewo, która wygrała obie konkurencje. II miejsce zajęła drużyna OSP Długoleka.

W kategorii męskiej I miejsce zajęła drużyna z OSP Długoleka, która wprawdzie w sztafecie zajęła trzecie miejsce, ale świetnie wypadła w ćwiczeniu bojowym



Panie z OSP Pniewo, reprezentujące gminę Bedlno, zajęły I miejsce w powiatowych zawodach sportowo-pożarniczych.

we co 2 lata, zawody wojewódzkie i krajowe co 4 lata. Niestety, w tym roku zawodów wojewódzkich nie ma. Będą za dwa lata.

Dla Oporowa to jest sukces

Powody do zadowolenia mieli strażacy z OSP Oporów, którzy debiutowali w powiatowych zawodach sportowo-pożarniczych. Widać, że w jednostce jest wielu młodych mężczyzn, którzy mają coraz wyższe aspiracje, by być wiodącą jednostką w gminie.

– Drugi raz z rzędu wygraliśmy eliminacje gminne, w powiatowych zajęliśmy III miejsce. Teraz mamy 2 lata, by szkolić swoje umiejętności, aby na następnych zawodach powiatowych wygrać – mówił Przemysław Florczak.

Z sukcesu swojej drużyny reprezentującej gminę Oporów dumny był wójt Robert Pawlikowski. – Jeszcze kilka lat temu jednostka liczyła kilku strażaków, a dziś chłopaki stanowią zgraną i prężną drużynę (26 czynnych strażaków – przyp. red) – podkreślał.

Powody do dumy mają też panie z OSP Pniewo, reprezentujące gminę Bedlno, które nie pierwszy raz wygrały powiatową rywalizację. Zwycięstwo uczczono szampanem, którego pito ze zdobytego pucharu. W tym roku słabiej wypadli strażacy z OSP Pniewo, którzy mają na koncie już powiatowe zwycięstwa. Błąd kosztował ich wiele. Za dwa lata zwycięzcy zawodów powiatowych pojedą na zawody wojewódzkie, więc emocje i rywalizacja będą na jeszcze wyższym poziomie.

Niestety, podczas powiatowych zawodów zabrakło drużyny z Chochołowa, która miała reprezentować gminę Żychlin. Jak się dowiadujemy, przyczyną nieobecności były problemy z motopompą.

Dorothea Grąbczewska



Drużyna z OSP Oporów w swoim debiutanckim starcie zajęła III miejsce.

i ostatecznie to ona wygrała rywalizację. II miejsce zajęła drużyna z OSP Klonowice (zajęli czwarte miejsce w sztafecie, ale drugie miejsce w ćwiczeniu bojowym, co dało im w klasyfikacji generalnej drugie miejsce).

III miejsce wywalczyła drużyna z OSP Oporów, która w sztafecie była druga, ale trzecia w ćwiczeniu bojowym.

IV miejsce zdobyła drużyna OSP Pniewo, która wprawdzie wygrała sztafetę, ale w ćwiczeniu bojowym strażacy popełnili błąd, który kosztował ich utratę cennych sekund i ostatecznie zajęcie czwartego miejsca, co też rzutowało na klasyfikację ostateczną.

V miejsce zajęła drużyna OSP Ostrowy, VI miejsce OSP Łanięta.

Drużyny, które zajęły trzy pierwsze miejsca, otrzymały po pucharze, a każdy zawodnik medal.

Ponadto zwycięzcy z obu kategorii (każdy zawodnik) otrzymali czujki dymowo-czadowe, a pozostałe drużyny torbę ze strażackimi gadżetami i książkami o historii straży. Puchary wręczał komendant powiatowy PSP w Kutnie Marek Myszkowski, prezes Zarządu Gminnego ZOSP Jakub Świtkiewicz, wójt gminy Łanięta (gospodarz zawodów). Zawodnikom z OSP Oporów medale wręczał wójt Robert Pawlikowski.

– Dziękuję wszystkim drużynom za udział w rywalizacji sportowo-pożarniczej – mówił st. brygadier Marek Myszkowski, komendant powiatowy PSP w Kutnie. – Gratuluję przygotowania do zawodów, co przekłada się na lepsze wyszkolenie i poprawę bezpieczeństwa.

Zawody gminne odbywają się każdego roku, zawody powiato-

Interwencje

Osy, szerszenie i śmietnik

26 września o godz. 15.50 strażacy z OSP Komadzyn zostali zadysponowani do usunięcia gniazda os, które zadomowiły się w budynku mieszkalnym w miejscowości Mnich Probstowo. Tego samego dnia, o godz. 18.17 strażacy z OSP Śleszyn usuwali gniazdo szerszeni w miejscowości Lasota, gmina Bedlno. Szerszenie zadomowiły się w przewodzie wentylacyjnym budynku mieszkalnego.

28 września o godz. 9.43 strażacy ochotnicy z OSP Żychlin usuwali złamane drzewo na ulicy Jana Pawła II w Żychlinie.

Również 28 września o godz. 14.37 strażacy z JRG Kutno jechali do Bedlno, gdzie właściciel jednej z posesji wyrzucił na śmietnik gorący popiół. Akcja trwała ok. godzinę.

dag

Pacyna | Edukacja senierek

Policjanci uczyli jak unikać oszustwa „na wnuczka”

W przeddzień Międzynarodowego Dnia Osób Starszych, który przypada 1 października, z inicjatywy gostynińskich funkcjonariuszy i Iwony Szcześnej z Fundacji na Rzecz bezpieczeństwa „Fenix” z Płocka, zorganizowano 30 września, w Urzędzie Gminy Pacyna spotkanie z seniorami.

Głównym tematem spotkania były oszustwa metodą „na wnuczka i policjanta”. Funkcjonariusze szczegółowo omówili jak działają oszuści, którzy wykorzystują naiwność i łatwowierność starszych osób, by ich oszukać.

Jak na zamówioną ilustrację zagrożenia, właśnie 30 września na terenie powiatu gostynińskiego zdarzyły się kolejne próby oszustwa 70-letniej kobiety.

– Tym razem oszust podszywał się pod oficera Centralnego Biura Śledczego. Telefonicznie nalegał, aby kobieta wykonała przelew bankowy, ponieważ jej konto miało być zagrożone atakiem hakerów – mówi podkom. Dorothea Słomkowska, rzecznik KPP w Gostyninie. – Seniorka udała się do banku, gdzie pracownicy zaalarmowały prawdziwych policjantów. Seniorka nie straciła pieniędzy. Przypominamy, że funkcjonariusze nigdy nie informują o postępowaniach przez telefon. Nie żądają wpłacania lub przekazywania pieniędzy. Zawsze gdy ktoś odbierze taki telefon ma powiadomić policję, a wcześniej sprawdzić informację dzwoniąc do rodziny samemu.

dag

Strzałki | Mężczyźni grozi 5 lat więzienia

Pijany, bez uprawnień, z zakazem sądowym, uderzył w ogrodzenie

Skrajną nieodpowiedzialnością wykazał się 35-letni mieszkaniec gminy Gostynin, który nie posiadając uprawnień do kierowania pojazdami, a także mając ponad 2 promile alkoholu w organizmie oraz aktywny sądowy zakaz kierowania wszelkimi pojazdami, staranował ogrodzenie remizy OSP w Strzałkach.

Teraz grozi mu do 5 lat pozbawienia wolności. Do zdarzenia doszło 25 września po godz. 15.00. Dyżurny gostynińskiej komendy otrzymał zgłoszenie, że w miejscowości Strzałki kierujący pojazdem marki Rover wjechał w ogrodzenie remizy OSP.

– Policjanci natychmiast dojechali na miejsce zgłoszenia, z którego kierujący zaczął oddalać się. Został zatrzymany i doprowadzony do policyjnego radiowozu – in-

formuje nadkom. Dorothea Słomkowska, rzecznik KPP Gostynin. – Po sprawdzeniu okazało się, że 35-letni mieszkaniec gminy Gostynin ma w swoim organizmie ponad 2 promile alkoholu. Dodatkowo nigdy nie posiadał prawa jazdy, a także ma sądowy zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów obowiązujący do 2021 roku. Teraz za swoje nieodpowiedzialne zachowanie odpowie przed sądem. Rzecznik podkreśla, że na po-

chwale zasługuje wzorowa postawa i odpowiedzialność 17-letniej dziewczyny i 20-latką, którzy nie przeszli obojętnie, tylko nieumiejętnie dalszą jazdę nietrzeźwemu kierującemu, a o zdarzeniu zaalarmowali policjantów.

– Pamiętajmy, nietrzeźwi kierujący stanowią niebezpieczeństwo dla siebie samych, ale i innych uczestników ruchu drogowego – podkreśla rzecznik policji. – Dlatego reagujemy na tego typu przypadki. Nawet anonimowa informacja przekazana policjantom przyczynia się do wyeliminowania z dróg pijanych kierowców. Być może od tego zależeć będzie czyjeś zdrowie, a nawet życie. Widzisz pijanego za kółkiem – reaguj!!! – zachęca.

dag

Aktualności

Żychlin | Kościół parafialny Wichura uszkodziła dach na kościele

Najprawdopodobniej w tym tygodniu pracownicy żychlińskiej firmy Elvis przystąpią do naprawy naderwanego dachu na kościele parafialnym pw. św. Apostołów Piotra i Pawła w Żychlinie.

Do uszkodzenia doszło podczas wichury, która przeszła nad miastem w ostatnich dniach sierpnia. Od trzech tygodni z jednej strony kościoła są ustawione rusztowania.

Wielu mieszkańców sądziło, że w ramach gwarancji wykonywane będą jakieś roboty naprawcze na elewacji od strony zachodniej. Tymczasem okazuje się, że to żywioł uszkodził część dachu miedzianego układanego 40 lat temu. Uszkodzenie nie jest widoczne



Wzdłuż kościoła w Żychlinie ustawiono rusztowania.

na pierwszy rzut oka. – Wichura poderwała część miedzianego dachu na kościele. Uniosła go i opuściła uszkadzając też część ściany szczytowej. Zabezpieczyliśmy dach, by woda nie przeciekała do wnętrza kościoła – mówi Robert Kaczmarek, właściciel Elvisa w Żychlinie. – Musieliśmy zamówić miedziane gwoździe. Do naprawy dachu przystąpimy jeszcze w tym tygodniu. **dag**



Worek pluszaków przyniósł strażakom z MDP Jaś Wiernicki z tatą.

Żychlin | Świetna akcja młodych ludzi Pluszaki ponownie przyniosą radość

Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza w Żychlinie, działająca przy OSP Żychlin, zorganizowała na terenie Żychlina oraz w Kutnie akcję zbierania pluszaków dla dzieci zarówno poszkodowanych w pożarach i wypadkach, jak też dla dzieci z domów dziecka. Akcja spotkała się z dużym odzewem w środowisku.

Pomysłodawcą akcji jest Jakub Pawlak z MDP w Żychlinie. – Na youtube oglądałem podobne akcje w kraju i pomyślałem, by podobną akcją zrobić w Żychlinie. Pomagają mi moi koledzy z MDP. Akcja została przyjęta bardzo pozytywnie.

Aby uprościć zbiórkę, pluszaki były zbierane w szkołach, po czym przekazane młodym strażakom. We wtorek 1 października MDP miała swoje stoisko na placu koło fontanny. I to tam mieszkańcy przynosili swoje pluszaki.

– To świetny pomysł – przyznaje Halina Pawlak z Dobrzelina. – Córka ma 13 lat i zdecydowała, że trzeba je oddać innym młodszym, bardziej potrzebującym dzieciom. Wszystkie pluszaki zostały wyprane, są czystuśkie.

Worek z pluszakami przyniósł też 4-letni Jaś Wiernicki z tatą. – Trochę pluszaków zostawiłem so-

bie, resztę oddaję innym dzieciom – mówi Jaś.

We wtorek od rana wszystkie żychlińskie szkoły przekazały 13 worków pluszaków. W zbiorce wewnętrznej wśród strażaków i ich znajomych zebrano 23 worki pluszaków. 17 worków z pluszakami, zjeżdżalnią dla dzieci i ubraniami przekazała Anna Wojciechowska z Żychlina.

Wszystkie pluszaki damy do prania. Na początku grudnia zostaną przekazane do domów dziecka, część zostawimy w straży jako Misie Ratownice – mówi Jakub. – Strażackim Land Rowem zawieziemy je do Domu Małego Dziecka w Łodzi, gdzie na nas już czekają.

MDP kończy akcję 22 listopada. Osoby, które jeszcze nie zdążyły dostarczyć pluszaków, mogą to uczynić zostawiając je w domu kultury. **dag**

Dobrzelin | W 80. rocznicę wybuchu II wojny światowej uczczono pamięć bohaterów

Szpital polowy koło dworu Dobrzelin

W niedzielne popołudnie 29 września członkowie Towarzystwa Miłośników Historii Żychlina po raz piąty zorganizowali inscenizację historyczną opartą na autentycznych wydarzeniach sprzed 80. lat.

Zaprezentowano szpital polowy, bowiem to w dworze Dobrzelin we wrześniu 1939 roku istniał szpital polowy, do którego przywieziono rannych żołnierzy.

Teren udostępnił właściciel dworu, Beata i Ryszard Łysakowie. Inscenizację jak co roku poprzedził Apel Pamięci przy pobliskim cmentarzyku, gdzie pochowano żołnierzy kampanii wrześniowej. Wartę przy pomniku pełnili członkowie Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej z Żychlina. Apel poprowadził Cezary Ejzenhart, który przybył z 5 uczniami w mundurach żołnierskich z dru-



W inscenizacji szpitala polowego zagrali członkowie trzech grup rekonstrukcyjnych z Kutna, Łowicza i Skierniewic.



Dzieci z Grabowa świetnie zagraly rolę rannych i sanitariuszek, które opiekowały się chorymi i rannymi.

żyny Strzelec 1024. Delegacje złożyły biało-czerwone wiązanki, a hymn narodowy na harmonijce ustnej zagrał Tadeusz Kafarski, wiceprezes towarzystwa.

Głos zabrał też 93-letni Ludwik Zalewski, honorowy obywatel Żychlina, historyk pasjonat.

– Gdy wybuchła wojna miałem 14 lat – mówił. – Cieszę się, że wciąż pamiętamy o ludziach, którzy 80 lat temu zginęli w obronie wolnej Polski, z której my teraz możemy się cieszyć, że żyjemy w kraju bez wojen, że mówimy po polsku. Coraz nas mniej, tych co pamiętają wojnę. Większość

zna ją z opowiadań. Cieszę się, że przychodzimy tutaj z młodzieżą, że palimy znicze i oddajemy hołd.

Następnie wszyscy przybyli goście przeszli do parku przed dwór, gdzie rozpoczęła się inscenizacja. Słychać było głos syren, huk wystrzałów, ranni żołnierze byli prowadzeni do szpitala polowego, na pościeli wypchanej słomą układano rannych (kilkunastu rekonstruktorów z trzech stowarzyszeń: 37 Pułku Piechoty z Kutna, 26 Skierniewickiej Dywizji Piechoty oraz 10 Pułku Piechoty w Łowiczu), którymi opiekowały się sanitariuszki w fartuchach. **str. 9**

RZUT OKIEM | OGNISKO INTEGRACYJNE W JANÓWKU



Koło Gospożyn Wiejskich „Integracja pokoleń w Janówku”, które we wrześniu zarejestrowało się w ARiMR, zorganizowało w sobotę 28 września, na terenie OSP Janówek, integracyjne ognisko. Przyszły całe rodziny, bawili się rodzice, bawiły dzieci. Każdy przyniósł ze sobą patyki. Na zakup kiełbasy, chleba oraz dodatków np. musztardy czy ketchupu mieszkańcy zrobili zrzutkę pieniędzy. Panie z własnej inicjatywy przyniosły ciasto. Po pieczeniu kiełbasek nad ogniskiem przeniesiono się do środka świetlicy, gdzie były tańce i śpiewy do północy. – Okazało się, że małym kosztem można świetnie się bawić, oderwać od codziennych obowiązków – mówi Joanna Cichosz, członkini koła, która od 12 września jest odpowiedzialna również za prowadzenie strony internetowej KGW Janówek. **dag**

Aktualności

Nowe koło aktywnych gospodyń powstało w Grzybowie. str. 7

Żychlin | Samorządowcy zabezpieczyli pieniądze

Dolna będzie asfaltowana

Jest dobra wiadomość dla mieszkańców ulicy Dolnej w Żychlinie. Władze gminy chcą zrealizować swoje przedwyborcze obietnice dotyczące ułożenia asfaltu na ulicy Dolnej.

Zabezpieczono środki na profilowanie drogi, co ma nastąpić jeszcze w tym roku. W 2020 r. planowane jest ułożenie masy bitumicznej.

Mieszkańcy zabiegają o zrobienie ul. Dolnej od wielu lat. Nie raz pisali pisma do Urzędu Gminy. Denerwuje ich zwłaszcza ruda maź powstająca po deszczu, bowiem droga kilka lat temu zosta-

ła utwardzona rudym tłucznem. W roku wyborczym 2018 władze deklarowały, że najpierw wymienią wodociąg na nowy, gdyż poprzedni był awaryjny, a droga była rozkopana nawet kilka razy w roku. W roku wyborczym miał być też ułożony asfalt. Jednak po wykonaniu wodociągu dostrzeżono, że droga jest zbyt mocno wygórowana, a nie ma możliwości wykonania rowów po obu stronach drogi, gdyż pas drogowy jest zbyt wąski. Były uzasadnione obawy, że woda opadająca z drogi spływałaby do niżej położonych domów, podtapiając je. Ułożenie asfaltu zostało więc wstrzymane.

– Teraz chcemy dokonać profilowania drogi, zdejmujemy część



Wyprofilowana zostanie ulica Dolna oraz skrzyżowanie z ulicą Nową i Śląską.

nawierzchni, w taki sposób, by możliwe było wykonanie nawierzchni asfaltowej, a mieszkańcy nie byli podtapiani po każdym deszczu – mówił na komisji 26 września burmistrz Grzegorz Ambroziak. – Zbierzemy to, co wcześniej zostało wyniesione do góry. Na drodze zrobimy podbudowę, by w 2020 roku ułożyć nawierzchnię asfaltową.

W budżecie gminy na realizację zadania zabezpieczono 119.500 zł. Inwestycja obejmuje nie tylko ulicę Dolną, ale też skrzyżowanie z ulicą Nową i Śląską. Prace mają być wykonane jeszcze w tym roku.

– Dobrze, że władze wreszcie podjęły konkretne decyzje co do naszej ulicy. Tylko że termin wykonania prac ziemnych – jesień – jest niefortunny – przyznają mieszkańcy, z którymi rozmawialiśmy. – Jak przyjdą obfite deszcze, to droga zamieni się w błoto i trudno będzie przejechać. Chyba że jesień będzie sucha jak lato. Na razie tak nie jest. **dag**



Od dłuższego czasu toaleta w centrum Żychlina przy fontannie jest nieczynna z powodu chuligaństwa.

Żychlin | Przykre zmiany koło fontanny

Umyślnie dewastowana toaleta została zamknięta

Czytelnicy pytają nas o powody zamknięcia WC w centrum miasta, na placu koło fontanny i koło kościoła. Toaleta tu od dłuższego czasu jest nieczynna – na obiekcie od kilku tygodni wisi tej treści kartka. Okazuje się, że to nie awaria, a efekt decyzji burmistrza Grzegorza Ambroziaka.

– Z przykrością trzeba przyznać, że musiałem kazać zamknąć toaletę, bowiem ktoś celowo malował wewnątrz kabiny fekaliami – wyjaśnia burmistrz. – Nie miałem sumienia,

aby po raz kolejny pracownicy z robót publicznych sprzątały toaletę, którą ktoś dla dowcipu wymazał kałem. To ewidentne wyświadełstwo. Najpierw ktoś notorycznie uszkadzał zamek,

później przyszły chuligańskie wybrki.

Z toalety ludzie mogli skorzystać po uiszczeniu 1 zł. Ci, którzy korzystali z sanitariatu, oczekiwali, że wewnątrz zostaną przyzwolone warunki. Do ubrudzonej kałem toalety nikt by i tak nie wszedł, takie WC przestało spełniać swoją funkcję – stąd decyzja burmistrza.

W innych miastach są publiczne toalety, ale nie spotyka się tak drastycznych zachowań korzystających z nich ludzi. Widać w Ży-

chlinie znalazła się jakaś czarna owca, która swoim głupim, nieodpowiedzialnym zachowaniem pozbawiła mieszkańców miasta skorzystania z WC. Zatem, jak dawniej, pozostaje „przynaglonym” szukanie ustronnego podwórka czy parku.

Do kiedy WC będzie zamknięte? – nie wiadomo.

– Toaleta powinna być czynna przynajmniej w czasie dnia, na noc natomiast należy ją zamykać. Kamery skierować na toaletę. Złosiwca trzeba „upolować” i ukarać, nie tylko pieniężnie, ale też nakazać mu posprzątać po sobie – mówi jeden z mieszkańców miasta, pan Ryszard. – Wyłączenie toalety z użytkowania nie rozwiązuje problemu – dodaje. **dag**

REKLAMA

CUKIERNIA MIŚ ZAPRASZA

Przyjemności, na które Cię stać

ŻYCHLIN, PL. 29 LISTOPADA

SKŁAD OPAŁU WIG-KOST
 Łowicz, Popów 157
 tel. 722-207-322

NOWOŚĆ – EKO GROSZEK EKOBRAN

- Wygodne worki 25 kg
- Granulacja 5-25 mm
- Ciepło spalania ~27 MJ/kg
- Zawartość popiołu (w stanie roboczym) do 10%
- Niespiekalny

PROMOCJA do końca miesiąca 870 zł/t

CENTRUM KOSTKI BRUKOWEJ i KAMIENIA OGRODOWEGO

POPÓW 157
 Łowicz - koniec ul. Chełmońskiego
 tel. 722 207 322

Zapraszamy: pon.-pt. 8⁰⁰-16⁰⁰, sob. 8⁰⁰-14⁰⁰

Żychlin | Władze zapowiadają podwyżki Wzrośnie opłata za śmieci

dokończenie ze str. 1

– Koszt odbioru odpadów to nie tylko koszty związane z zapłatą firmie, ale też koszty utrzymania i funkcjonowania Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych na naszym wyspiisku, energia, koszty administracyjne i obsługa systemu.

Od stycznia wzrośnie minimalna opłata, co będzie dodatkowo skutkowało wzrostem kosztów.

Jak informował burmistrz, z wyliczeń wynika, że każdy mieszkaniec gminy Żychlin produkuje średnio po 24 kg odpadów miesięcznie, czyli średnią wojewódzką. Teraz pracownicy urzędu robią szczegółową analizę wszystkich kosztów, która zostanie wkrótce przedłożona radnym.

W sąsiedniej gminie Pacyna już od 1 lipca za odbiór i utylizację śmieci mieszkańcy płacą po 25 zł od osoby miesięcznie. Do tej pory gospodarką śmieciową w gminie zajmuje się Związek Gmin Regionu Plockiego. Od stycznia 2020 r. gmina chce sama zajmować się wyłonieniem firmy, która będzie odbierać odpady. Liczy, że tak będzie taniej. **dag**

Żychlin | Spółdzielnie Mieszkaniowe Ciepła woda popłynęła do kaloryferów

W poniedziałek, 23 września, obydwie największe spółdzielnie w Żychlinie: Spółdzielnia Mieszkaniowa przy ul. Łąkowej i Spółdzielnia Mieszkaniowa Wspólny Dom zdecydowały, że trzeba włączyć ogrzewanie.

Stosowne dyspozycje poszły do producenta ciepła, spółki Energii

Kogeneracja. Już we wtorek, 24 września, w mieszkaniach zaczęło robić się ciepło.

Ostatnich kilka chłodnych nocy oraz obniżenie temperatury w czasie dnia do kilkunastu stopni sprawiło, że w blokowiskach lokatorzy zaczęli narzekać na chłód. **str. 6**



W krzakach, przy drodze wjazdowej na łąki od strony os. Traugutta, po prawej stronie, powstaje dzikie wysypisko. Ludzie widzą kto wywozi tam śmieci.

Żychlin Dzikie wysypisko

Czytelnicy poinformowali nas, że w krzakach, kilkadziesiąt metrów od wjazdu na łąki, od strony Traugutta, tuż przy asfaltowej uliczce po prawej stronie, ktoś urządził sobie dzikie wysypisko. Leży tam gruz z remontu oraz stare dywany i inne śmieci.

– Widziałem jak jeden z żychlińskich „niebieskich ptaków” na podręcznym wózku wywozi tam resztki po jakimś remoncie. Nie swoim. On wykonuje tylko usługę pozbywania się odpadów – mówi Czytelnik. – Jechał od strony Mili. Zresztą to nie jedyne miejsce, gdzie gruz jest wyrzucany, małymi kupkami.

Samorząd znów będzie musiał wydać pieniądze, by bałagan posprzątać, bo komuś nie chce się zamówić kontenera na gruzowisko i uważa, że lepiej dać kilka złotych i pozbyć się problemu, niż zapłacić 200 zł za użyczenie kontenera z gruzem. **dag**

Żychlin | Dom Kultury Awaria oświetlenia w sali widowiskowej

W trybie natychmiastowym Magdalena Rzeźnicka, dyrektor Żychlińskiego Domu Kultury, wystąpiła do trzech firm z zapytaniem dotyczącym kosztów opracowania nowej dokumentacji technicznej wymiany instalacji elektrycznej na sali widowiskowej. Spośród 24 lamp świeci tylko kilka, co sprawia, że na sali jest bardzo ciemno.

– Instalacja elektryczna w domu kultury jest bardzo stara, istnieje od początku, tj. od 55 lat. Wymiana żarówek niewiele daje. Stara instalacja sprawia, że zarówno szybko się przepalają – wyja-

śnia dyrektor. – Konieczna jest natychmiastowa wymiana części instalacji elektrycznej zasilającej lampy oświetleniowe.

Przy okazji tych prac planowane jest zrobienie oświetlenia ewakuacyjnego i awaryjnego, czego teraz nie ma, a takie są wymagania przeciwpożarowe. Planowana jest też wymiana i rozbudowa rozdzielni elektrycznej.

Zapytanie o cenę dotyczy projektu kosztów ułożenia nowej instalacji, ale również demontażu istniejącej wraz z utylizacją lamp oświetleniowych.

– Teraz czekam na oferty cenowe od firm, by wiedzieć jakiego rzędu będą to koszty. Wtedy dopiero wystąpię do Urzędu Gminy Żychlin o celową dotację na wymianę części instalacji – dodaje dyrektor. **dag**

Żychlin | Spółdzielnia Mieszkaniowa Wspólny Dom

Dłużnicy pod lupą prezesa

Po dziewięciu miesiącach sprawowania funkcji prezesa Spółdzielni Mieszkaniowej Wspólny Dom Ireneusz Kamiński ma powody do zadowolenia. Zadłużenie lokatorów w stosunku do spółdzielni zmniejszyło się o 9,47%.

To efekt konsekwentnej polityki w stosunku do dłużników. Ci, którzy nie płacą i nie chcą porozumienia, muszą się liczyć z tym, że zostaną wpisani do Krajowego Rejestru Dłużników, a procedury egzekucyjne prowadzone są ze szczególną starannością.

– Co miesiąc robię szczegółowy raport stanu zadłużenia każdego lokatora. Dlatego wiem kto spłaca zadłużenie, w jakiej wysokości, a kto się miga od obowiązku – przyznaje Ireneusz Kamiński. – Nikt mi nie umknie, o nikim nie zapomnę. Jeśli zadłużenie jest 2-miesięczne, jest wezwanie do zapłaty. Jeśli zadłużenie sięga 3 miesięcy, lokator trafia na czarną listę do Krajowego Rejestru Zadłużonych. Jeśli lokator nie podpisze porozumienia, uruchamiana jest procedura sądowa.

Jak mówi prezes, od połowy maja spółdzielnia wypowiedziała umowę dotychczasowemu praw-

nikowi z Kutna, a podpisała umowę z prawniczką z Łodzi, która specjalizuje się w egzekucji zadłużenia. – Prawnikowi przekazaaliśmy już 35 spraw lokatorskich, a po urlopie prawniczki skierujemy kolejnych kilka – mówi prezes.

Jednocześnie przyznaje on, że jest otwarty na współpracę w zakresie rozkładania zadłużenia na raty.

– Ważne jest, aby zadłużony lokator przyszedł i porozmawiał, wyjaśnił sytuację – deklaruje. – Wspólnie ustalimy zasady spłaty, możemy też umorzyć odsetki, ale trzeba rozmawiać. Sama deklaracja to za mało. Realizacja zawartego porozumienia musi być. Od początku roku zawarłem 40 ugód. W stosunku do 2 lokatorów wystąpiliśmy już z pismem o opróżnienie lokalu. Wtedy okazało się, że jeden z dłużników wpłacił całą kwotę zaległości, ponad 12.000 zł.



Ireneusz Kamiński, prezes Spółdzielni Mieszkaniowej Wspólny Dom, chce ugody z dłużnikami, ale jeśli woli porozumienia nie będzie, z konsekwencją realizuje egzekucję należności.

Teraz spółdzielnia czeka na opróżnienie drugiego mieszkania w bloku przy ul. Narutowicza 79. Spadkobierczyni lokalu spółdzielczego już zrzekła się członkostwa

i zgodziła się oddać lokal za długi. Mieszka ona poza Żychlinem. Jeśli nie zareaguje na pismo dotyczące opróżnienia lokalu z mebli, sprzętów itp., pracownicy spół-

dzielni wejdą do niego komisyjnie, założą potem centralne, wyremontują lokal o powierzchni 34,1 m² i spółdzielnia wystawi go na sprzedaż.

W stosunku do 13 lokali mieszkalnych trwa ustalanie spadkobierców, których często nie ma w Żychlinie. To długotrwałe procesy.

Gdzie lokatorzy płacą najlepiej, a gdzie najgorzej

Najmniejsze zadłużenie mają lokatorzy bloków: Konopnickiej 2, Narutowicza 85, Mickiewicza 2 i Waryńskiego 1. Najbardziej zadłużony jest natomiast blok Narutowicza 75, dlatego na razie wstrzymano tu zakładanie centralnego ogrzewania. Kolejne zadłużone bloki to Narutowicza 85c, 71, 85f, 83 i Konopnickiej 1.

Zmniejszanie zadłużenia w spółdzielni jest bardzo trudną, ale też bardzo ważną sprawą, bo wiem pozwala na większy zakres remontów. Spółdzielnia w przyszłości planuje termomodernizację, ale musi zmniejszyć zadłużenie lokatorów, by bank udzielił kredytu na realizację inwestycji.

– Teraz sytuacja finansowa wielu rodzin się poprawiła. Rodziny z dziećmi dostają 500+, emeryci i renciści dostają znaczące podwyżki i 13. emeryturę. Jest praca dla większości. Nie pracuje tylko ten, kto nie chce – ocenia sytuację jedna z mieszkanek, pani Małgorzata z osiedla Wyzwolenia. – Zatem każdy może zacząć spłacać swoje długi. Dobrze, że prezes ściera dłużników. Niech wiedzą, że mogą stracić dach nad głową – mówi twardo. **dag**

REKLAMA



PRODUCENT

KOTŁY
5 klasa, EkoDesign,
DOTACJE

KOMINKI

Ceny fabryczne!

LAVA

Główno, ul. Norblina 15 (WZMot)
tel. 725-020-949

KUPON RABATOWY -10%

GRUPA

psb



ŁOWICZ

ZNAJDŹ NAS NA FACEBOOKU - www.facebook.com/PSBmrowkaLowicz



Godziny otwarcia:
pon. - pt. 7:00 - 19:00, sob. 8:00 - 17:00, niedz. 10:00 - 16:00

Uchanka 1/3, 99-400 Łowicz
Tel: 46 895 50 28

Dobrzelin | Dwór – na razie kuta brama

Nie dostali wsparcia

Trwają prace przy budowie części wjazdowej do zabytkowego parku położonego wokół dworu Dobrzelin. Właściciele, Beata i Ryszard Łysakowie z Łodzi, zdecydowali, że pomimo braku wsparcia unijnego i rządowego zaczną przywracanie zabytkowi świetności.

– Składaliśmy 6 różnych wniosków dotyczących przywrócenia świetności naszemu dworowi. Żaden nie uzyskał akceptacji i choćby częściowego dofinansowania ani z ministerstwa kultury, ani z Urzędu Marszałkowskiego w Łodzi – mówi Ryszard Łysak. – W ocenie komisji nasz dwór w Dobrzelinie jest mało znaczący dla kultury polskiej i dofinansowania brak. Złożenie każdego wniosku to ogrom pracy i wydatków na dołączane dokumentację i aktualne kosztorysy. Uznaliśmy więc, że zaczynamy małymi krokami realizację naszych planów rewitalizacji dworu, w miarę posiadanych środków własnych.

Wiosną skuto tynk z całej elewacji dworu oraz częściowo tynk wewnętrzny. Teraz ściany wysychają. Właściciele chcą zrobić też odwodnienie wokół dworu, bowiem po większych opadach deszczu woda wchodzi do piwnic.



Trwa budowa fragmentu ogrodzenia wokół dworu Dobrzelin. W październiku zostanie zamontowana kuta brama

Niestety, ten wniosek także nie uzyskał dofinansowania. W lipcu właściciele posadzili 6 dorodnych lip w lipowej alei.

Od kilku dni trwa budowa części ogrodzenia z cegły klinkierowej, na którym zostanie zamontowana kuta, stylizowana brama. Od kilku lat brama jest przechowywana w firmie Piotra Jagiełły. Waży 1.100 kg. W najwyższym miejscu ma wysokości 3,3 m, w najniższym 2,5 m. Jak żartuje właściciel, ciężko ją będzie ukraść, ale też ciężko ją zamontować. Na pewno gdy już stanie, w październiku, będzie przykuwać oczy przechodzących.

– Nie wiemy jak potoczą się losy przywrócenia świetności naszemu dworowi. Mamy projekt

techniczny, pozwolenia na budowę, ale kilku milionów złotych na remont nie mamy – dodaje Ryszard Łysak. – Chcemy jednak postawić coś, co widać. Brama będzie sterowana elektronicznie. Skończy się niekontrolowany wjazd na teren dworu. Wszystkie prace są pod nadzorem konserwatora zabytków. Nie kryje, że wykonanie fragmentu ogrodzenia wraz z kutą bramą to wydatek ok. 80.000-90.000 złotych. Planujemy też zamontowanie monitoringu, który będzie obejmował zarówno dwór, jak i park. Teraz to miejsce wielu pijackich imprez, po których zostają potłuczone szkła, butelki i inne śmieci. Zrobimy też regulamin korzystania z parku koło dworu. **dag**

Żychlin

Ciepła woda popłynęła do kaloryferów

dokończenie ze str. 4

W 2018 roku sezon grzewczy zaczęto 1 października, w 2017 roku centralne ogrzewanie zostało włączone 25 września, teraz 23 września.

Ludzie przyzwyczaili się do komfortu. Wolą zapłacić trochę więcej i mieć w mieszkaniach ciepłotko.

– To ważne zwłaszcza, gdy ma się małe dzieci. W mieszkaniach było tak chłodno, że trzeba było podgrzewać je elektrycznymi farketkami lub grzejnikami, a to też duże wydatki na prąd i efekt gorszy niż centralne ogrzewanie, które grzeje równomiernie, w całym mieszkaniu, a nie w jednym pokoju – mówi pani Paulina z osiedla Traugutta, mama dwójki małych dzieci.

Tymczasem w bloku Narutowicza 79 na osiedlu Wyzwolenia dopiero trwa podłączanie bloku do miejskiego ciepłociągu. Firma Hydrotech z Żychlina wciąż montuje instalację centralnego ogrzewania w bloku wybudowanym w 1892 roku. Znajduje się tam 36 mieszkań, ale tylko 80% lokali zostanie przyłączonych do centralnego ogrzewania. Reszta będzie mieć nadal piece węglowe.

– Myślę, że do połowy października miejskie ciepło już popłynie do przyłączonych mieszkań lokatorów – mówi Jarosław Kamiński, prezes spółdzielni Wspólny Dom. **dag**

Bedno | Droga dojazdowa do pól

W części asfalt, w części tłuczeń

Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Kutnie, które wygrało przetarg na realizację drogi gminnej w Bednie, będącej drogą dojazdową do pól, zakończyło zadanie przed terminem, tj. na koniec sierpnia.

Droga ma długość 863 m, w części jest asfaltowa, a w części gruntowa, utwardzona tłuczniem. Kutnowskie przedsiębiorstwo wykonało zadanie za kwotę 244.858 zł. Gmina Bedno na realizację inwestycji otrzymała 171.239 zł dofinansowania z Wojewódzkiego

Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych z Urzędu Marszałkowskiego w Łodzi.

Inwestycja została wykonana solidnie. Na odcinku 334 m są położone dwie warstwy masy bitumicznej o grubości 3 i 4 cm. Zrobione są też utwardzone pobocza, odkopano część przydrożnego rowu. Na pozostałym odcinku, 529 m, zgodnie ze specyfikacją drogę utwardzono warstwą tłucznia o grubości 10 cm.

Droga połączyła ze sobą drogę gminną z drogą powiatową. Teraz rolnicy nie powinni mieć problemu z dojazdem do swoich pól, zwłaszcza jesienią, jak i wiosną, gdy są opady deszczu. **dag**

Pacyna | Remont budynku gminnego

Nowy dach i elewacja

Wkrótce rozpocznie się wymiana dachu na budynku komunalnym w Pacynie, obok przychodni zdrowia, w którym mieści się Centrum Aktywności.

Prace remontowe będzie wykonywać firma Rosa z Gąbina, która w przetargu zgodziła się podjąć zadania za kwotę 46.125 zł.

Zdemontowany zostanie eternitowy dach, zdemontowane do-

tyczasowe stare łaty i założone nowe. Przedłużone zostaną też krokwie dachowe, by woda z dachu nie spływała po ścianach. Na całość zostanie ułożona nowa blachodachówka. Przewidziano też częściowe docieplenie ścian oraz pomalowanie elewacji, która szarą kolorystyką będzie nawiązywać do wcześniej wyremontowanej elewacji na budynku przychodni zdrowia, również należącego do gminy. Prace mają być wykonane do 20 października. **dag**

REKLAMA

KUTNO ul. Józefów 7 GOSTYNIN ul. Kutnowska 14



SALON NISKICH CEN!

Największy wybór mebli w regionie!



Salony firmowe:

KUTNO
ul. Józefów 7, tel. 24 355 76 40

GOSTYNIN
ul. Kutnowska 14, tel. 24 235 27 27

ŁĘCZYCA, ul. Jana Pawła II, tel. 24 721 63 84
KROŚNIEWICE, ul. Targowa 8, tel. 24 252 35 07
ŁOWICZ, ul. Blich 32c, tel. 46 837 95 16

Czynne pn.-pt. 9-17, sobota 9-14
DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

SKIERNIEWICE, ul. Graniczna 28 – przy ul. Rawskiej,
tel. 46 831 03 20, **czynne pn.-pt. 10-18, sobota 9-14**



raty

Santander
CONSUMER BANK

SALONY MEBLOWE SIADACZKA występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer BANK S.A., wydaje Formularz Informatyczny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenckiego oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.

www.meblesiadaczka.pl

RZUT OKIEM | STRAJK KLIMATYCZNY U MICKIEWICZA



Ogólnoswiatowy strajk klimatyczny uczniów odbył się również w Żychlinie, dzięki uczniom LO im. A. Mickiewicza.

W piątek 20 września młodzież wyszła na ulice. Uczniowie żychlińskiego liceum przeszli z transparentami ulicami miasta, spotkali się z wiceburmistrzem Zbigniewem Gałązką, który opowiedział młodzieży o strategii zarządzania odpadami i gospodarowania zasobami wody w Żychlinie. Protestujący, ubrani na czarno, budzili spore zainteresowanie przechodniów. Odwiedzili również młodszych kolegów z SP nr 1 i SP nr 2 i opowiedzieli im o ekologii i walce o czystą planetę. Do najmłodszych najbardziej trafił jeden z transparentów dotyczących słomek do napojów, których najmłodsze dzieci bardzo często używają. "To tylko jedna słomka – powiedzieli 7 miliardów ludzi." ag

Gmina Żychlin | KGW w Grzybowie

Panie chcą spędzać ze sobą czas

Na początku września w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Kutnie zostało zarejestrowane Koło Gospodyń Wiejskich w Grzybowie.

Na początek koło ma 16 członkiń. Przewodniczącą jest Joanna Bialecka-Kardasz. We wtorek, 24 września, gospodynie złożyły pierwszy wniosek o rządowe dofinansowanie.

– Cieszy, że do koła należy dużo młodych kobiet w wieku 20-30 lat, które mają mnóstwo pomysłów – mówi Joanna Bialecka-Kardasz. – Z pomysłem nosiliśmy się od kilku miesięcy. Zanim zarejestrowaliśmy koło, mieliśmy już dwa integracyjne spotkania: na wiosnę, gdy koło było w zarodku i teraz, na dożynki. To było koszykowe spotkanie, zrobiliśmy grilla. Wszyscy byli bardzo zadowoleni i zdecydowaliśmy, że chcemy spotykać się częściej. Tego nam brakowało. Ludzie mają już dość zamykania się w domach, pędu za pracą i pieniądzem. Sąsiedzi się nie znają bliżej. Teraz będzie okazja, aby razem się spotykać, zabawić i miło spędzić czas całymi rodzinami.

KGW w Grzybowie ma swoją świetlicę, w której mogą spędzać czas. Liczą też, że pierwsze pieniądze otrzymają jeszcze w tym roku. Co kupią?

– Potrzeb jest bardzo dużo. Musimy nadrobić lata zaszłości. W pierwszej kolejności chcemy doposażyć kuchnię – mówi przewodnicząca. – Wynika to z tego, że chcemy się częściej spotykać, również całymi rodzinami. Z funduszu sołeckiego Grzybowa i Białej kupiliśmy lodówkę i kuchnię. Myślimy też o zakupie sprzętu nagłaśniającego i grającego na nasze imprezy. W przyszłości musimy pomyśleć o klimatyzacji, bowiem okna świetlicy są od strony południowej, co sprawia, że latem jest w niej bardzo gorąco.

Zastępcą przewodniczącej KGW jest Renata Strzelecka, skarbnikiem sołtys Krystyna Kowalska.

duchów po to, by pomóc duszom czystocowym dostać się do nieba i uzyskać od nich przestrogi jak postępować w życiu, by nie zostać skazanym na potępienie i cierpienie – mówi Renata Dziuba, instruktor z ŻDK. – Dramat Mickiewicza zawiera zatem prosty kodeks postępowania moralnego, a przy okazji przybliży zapomniane tradycje ludowe.

Twórcom przedstawienia doskonale udało się oddać klimat dramatu Mickiewicza – starannie dopracowane kostiumy, sugestywna gra aktorów, ciekawa scenografia, którą aktorzy przywieźli ze sobą oraz doskonale dobrana muzyka i gra światłem złożyły się na ciekawy i niezwykle spektakl. Niezwykły dlatego, że pozwolił widzom poczuć atmosferę prawdziwego teatru i przypomnieć sobie treść wielkiego dzieła Mickiewicza, romantycznego poety i narodowego wieszca.

Premiera widowiska odbyła się w marcu w Gąbinie. dag

Żychlin | Dom Kultury

„Dziady” w wykonaniu teatru z Gąbina

Po raz kolejny aktorzy Amatorskiego Teatru Niewielkiego z Gąbina gościli 21 września na scenie Żychlińskiego Domu Kultury.

Tym razem zaprezentowali widowisko „Dziady” cz. II Adama Mickiewicza.

Utwór wyreżyserowała Agnieszka Wichrowska, która prowadzi zajęcia teatralne na Uniwersytecie Trzeciego Wieku w ŻDK. Widowisko obejrzało ok. 60 mieszkańców Żychlina i okolic.

– „Dziady” Adama Mickiewicza nawiązują do dawnych ludowych zwyczajów przywoływania



Aktorzy amatorzy z Gąbina w widowisku „Dziady” na scenie domu kultury w Żychlinie.

REKLAMA

PROMEDIA24

UKOŃCZ KURS NIEMIECKIEGO I ZYSKAJ PEWNĄ PRACĘ!

Spotkaj się z rekruterem w Łowiczu!
dn. 10.10.2019 g. 11:00
MCK ul. Podrzeczna 30 | ☎ 501 355 948

Dostawca systemów fotowoltaicznych

- doradztwo • serwis
- sprzedaż • montaż

zielona-energia.com
tel. 727 534 450
piotr.sekula@zielona-energia.com

NAJLEPSZE OKNA I DRZWI W NAJNIŻSZYCH CENACH

letnie promocje

- okna i drzwi z PCV
- parapety zewnętrzne i wewnętrzne
- drzwi wejściowe • drzwi pokojowe
- bramy garażowe WIŚNIEWSKI

Główno ul. Bielawska 1 | tel. 500-257-402 **RATY**

Zostań Doradcą Klienta w Providencie
i decyduj, ile zarobisz!

Zadzwoń lub wyślij SMS o treści DORADCA pod numer
600 400 390
Koszt połączenia wg taryfy operatora. Provident Polska SA

PIASKOWANIE

- konstrukcje stalowe
- przyczepy
- elewacje i inne

tel. 881-000-706

nagrobki granitowe

ZPHU M. Kubiak

Wiskienica Dolna 41
608-409-643; 600-438-181

TERAZ DUŻA OBNIŻKA CEN

KWASOODPORNE wkłady kominowe

również do kotłów turbo
WENTYLACJA

Nieborów, ul. Wspólna 22
tel. 46 838 56 76
603 417 180, 605 286 268

Okna PCV

UŻYWANE I NOWE, GOSPODARCZE, RÓŻNE

Drzwi sklepowe, aluminiowe, przeszkłone, metalowe
DOSTĘPNE OD RĘKI

DUŻY WYBÓR, NISKIE CENY, RATY
GÓRAL-BUD, Piątek, 602-617-895
ŁÓDZKI PUNKT SPRZEDAŻY na Bałuckim Rynku najtaniej
Łódź, ul. Ceglana 8, 694-581-224

WÓJT GMINY DOMANIEWICE informuje, iż w dniu 3 października 2019 r., na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Domaniewicach został wywieszony, na okres 21 dni,

WYKAZ LOKALI UŻYTKOWYCH położonych w obrębie Domaniewice przeznaczonych do oddania w najem na okres do trzech lat dotychczasowym najemcom

oraz **WYKAZ NIEZABUDOWANYCH NIERUCHOMOŚCI** oznaczonych w ewidencji gruntów jako działka nr 92 obręb Lisiewice oraz działka nr 687 obręb Skaratkę, przeznaczonych do oddania w dzierżawę na okres do trzech lat, dotychczasowym dzierżawcom.

P.H.U. CZESŁAW TARCZYK Sochaczew
ul. Trojanowska 58
e-mail: tarczyk.tarczyk@vp.pl

W SPRZEDAŻY:

- kostka brukowa
- szeroki wybór kamieni i grysów
- cegła klinkier – szeroki asortyment
- MEBA AŻUR 8 szara – 7,50 zł

tel. 46 862 88 32
tel./fax 46 862 19 61
kom. 501 236 928

Ogród Wystawowy Semmelrock i Certus

Gmina Bielawy | Wokół inwestycji wodociągowych

Trzy zadania, by w gminie nie brakowało wody

Na sesji Rady Gminy Bielawy 11 września wójt Sylwester Kubiński mówił o koncepcji rozbudowy sieci wodociągowej, uwzględniającej inwestycje już realizowane i planowane.

Wójt poinformował radnych o składanych przez gminę wnioskach do Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich o dofinansowanie inwestycji wodociągowych. Złożono już jeden duży wniosek uwzględniający: budowę studni i zbiorników wyrównawczych w Oszkowicach, modernizację oczyszczalni ścieków w Walewiczach oraz budowę studni w Waliszewie. W przyszłym roku z kolei gmina będzie ubiegała się o środki z PROW na budowę studni i stacji uzdatniania wody w Marywilu. Wszystkie te zadania mają wspólny cel – zabezpieczenie mieszkańców przed przerwami w dostawach wody i przełamanie deficytu wody na tym terenie.

W Marywilu istnieje stara studnia, zasilająca niegdyś szkołę (o przekroju rur zdecydowanie zbyt wąskim, by móc zasilić sieć publiczną), nowa powstaje obok niej. Geolog, który na zlecenie wójta zajmował się analizą

tego, czy budowa nowej inwestycji w tym samym miejscu (na działce należącej do gminy) ma rację bytu, dotarł do dokumentacji historycznej, z której wynika, iż stosunkowo płytko, bo na głębokości 50 m, są w Marywilu znaczne zasoby dobrej jakości wody. Woda próbnie wypompowana ze starej studni poddana została badaniom, z których wynika, iż spełnia normy pod względem zawartości manganu, natomiast norma zawartości magnezu jest w niewielkim stopniu przekroczona, więc pod tym kątem wymagałaby uzdatnienia przed wprowadzeniem do sieci.

Na podstawie tych analiz wójt Sylwester Kubiński już teraz, na sesji 11 września zapowiedział radnym, że będzie im proponował przygotowanie w 2020 r. dokumentacji projektowej, a w 2021 r. – realizację inwestycji obejmującej zarówno budowę nowej studni, jak i stacji uzdatniania wody. Wstępny kosztorys studni 50-metrowej



Budowa studni w Oszkowicach. Stan na koniec sierpnia.

(bez obudowy) to około 140 tys. zł. Szacuje się (co jednak będzie wymagało jeszcze potwierdzenia), że przy odpowiedniej mocy pomp i przekroju rur możliwe jest uzyskiwanie z planowanej studni nawet 70 m³ na godzinę, czyli niemal dwa razy tyle, ile uzyskuje się z pozostałych gminnych hydroforni. SUW w Marywilu będzie oczywiście zasilala nie tylko tę miejscowość, ale i całą okolicę.

Jeśli chodzi o inwestycje bieżące, to w Oszkowicach wywiercono została studnia (o czym pisaliśmy w NŁ), na dzień sesji trwało jeszcze jej płukanie. W dniach 18-19 września przeprowadzono pompowanie próbne celem określenia wydajności ujęcia. Od wójta Kubińskiego dowiedzieliśmy się, iż dało ono zadowalający wynik 45-49 m³ wody na godzinę, czyli na poziomie tego, jaki mia-

ła stara studnia w Oszkowicach w początkach eksploatacji.

Do chwili podłączenia i uruchomienia nowej studni, do SUW w Oszkowicach wciąż pompowana jest woda z tej pierwszej, wyeksploatowanej już studni, o zmniejszonej wydajności ok. 50 m³ wody na dobę. Studnia ta nie została dotąd wyłączona dlatego, że nie było alternatywnego ujęcia o większej wydajności, a „na bezrybiu i rak ryba” – jak mówił wójt na sesji.

Kiedy do sieci popłyynie woda z nowego ujęcia, stare zostanie wyłączone z użytkowania, celem regeneracji i przywrócenia go w przyszłości, gdy zasoby wody się odtworzą.

Zgodnie z zaleceniem geologa, nowe ujęcie wody w Oszkowicach zostało zlokalizowane poza granicą okręgu o promieniu 500 m wokół starej studni. Wywiercono ją na działce korzystnie zakupionej przez gminę od miejscowego Kółka Rolniczego.

Kolejnym etapem inwestycji w Oszkowicach będzie obudowa studni i podłączenie jej rurociągiem do miejscowej hydroforni. Wybudowanie studni kosztuje 250 tys. zł, a kolejne 200 tys. zł trzeba

będzie wydać na wykonanie rurociągu tłocznego i podłączenie ujęcia do hydroforni. Następny krok, już w 2020 r., stanowić ma budowa dwóch zbiorników wyrównawczych o pojemności 125 m³ każdy.

Woda z nowej studni pozwoli zażegnać kłopoty z jej brakiem w zachodniej części gminy, a więc m.in. w: Oszkowicach, Borowie, Borówku i Łazinie.

Nieco inaczej niż w Oszkowicach sytuacja przedstawia się w Starym Waliszewie, gdzie wody nie brakuje, ale wymagana jest budowa studni rezerwowej. Gmina przywróciła wprawdzie do użytkowania historyczną studnię nr 1, ale daje ona znikomą ilość wody, nie spełnia oczekiwań ujęcia rezerwowego dla studni podstawowej, a tymczasem:

– Przy każdej hydroforni dwie studnie powinny być. Po pierwsze – wpływa to na żywotność sprzętu, czyli pompa raz z jednej studni tłoczy, raz z drugiej. Po drugie, w razie konieczności, w przypadku awarii jednej studni, druga jest wykorzystywana i nie ma przerw technologicznych – przekonuje wójt Sylwester Kubiński. ewr

Kiernozia | Radni zezwolili na zaciągnięcie kredytu długoterminowego

Kościuszki częściowo może być na kredyt

Uchwałę umożliwiającą zaciągnięcie kredytu długoterminowego na sfinansowanie deficytu i spłatę wcześniejszych zobowiązań podjęli jednogłośnie radni gminy Kiernozia.

Zaciągnięcie kredytu nie jest jednak jeszcze przesądzone, a uchwała tak naprawdę tylko umożliwia skorzystanie z takiej ewentualności. – Przy dość mocno rozbudowanym założeniu inwestycyjnym konieczne będzie zaciągnięcie kredytu długotermino-

wego w banku komercyjnym. Do tej pory (i w ubiegłym roku również – przyp. red.) zaciągaliśmy wyłącznie pożyczki (np. w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej – przyp. red.) na preferencyjnych warunkach i z niskim oprocentowaniem – tłumaczyła na sesji skarbnik Katarzyna Zielińska.

Chodzi o przebudowę pasa drogowego na osiedlu Kościuszki w Kiernozi. Przypomnijmy, że przetarg na tę inwestycję już został rozstrzygnięty i wykona ją żydlińska firma Elvis za 1.217.000 złotych brutto. Tymczasem obecnie trwa jeszcze procedura wyłaniająca wykonawcę remontu drogi powiatowej w Wituszy. Przypomnijmy, że jest to jedna z dróg

w powiecie przekazana samorządowi gminnemu, by ten mógł skorzystać z dofinansowania z tzw. Funduszu Dróg Samorządowych. Maksymalna kwota kredytu planowana do zaciągnięcia to 400 tys. zł. – Będzie to na sfinansowanie deficytu i spłatę wcześniejszych zobowiązań (ok. 28 tys. zł) – wyjaśniała skarbnik Zielińska. Spłata planowana jest w latach 2020-24 z dochodów gminy – podatku od nieruchomości. mak

Gmina Zduny | Dodatki dla nauczycieli

Więcej za wychowawstwo

Rada Gminy Zduny na sesji 12 września jednogłośnie wprowadziła jedną zmianę w uchwałe (z 2009 roku) w sprawie regulaminu określającego wysokość oraz szczegółowe warunki przyznawania nauczycielom niektórych składników wynagrodzenia.

Uchwała określa wysokość dodatków: motywacyjnego, funkcyjnego i za wysługę lat – których wysokości nie zmieniła oraz dodatku za wychowawstwo, który jako jedyny został zmieniony.

Wynosił on dotąd w gm. Zduny 100 zł, zwiększony został do 300 zł – i jest to minimalna kwota tego składnika, która wynika ze znowelizowanej ustawy Karta Nauczyciela, do której doszło w wyniku porozumienia między rządem a nauczycielską „Solidarnością”.

Nowa wysokość dodatku obowiązywać będzie od września, ponieważ nauczyciele mają wynagrodzenie wypłacane z góry, przy wypłacie za październik otrzymają wyrównanie za wrzesień. mwk

REKLAMA

GRUPA **psb**  **MRÓWKA**

Największy wybór **znaczy** w regionie

ATRAKCYJNE CENY
ZAPRASZAMY NA ZAKUPY

ZDUNY 1A (budynek po byłej piekarni) www.grzegory.pl
tel. 46 838 81 00, 46 839 11 75, e-mail: biuro@grzegory.pl
Godziny otwarcia: od poniedziałku do piątku 7⁰⁰-17⁰⁰, sobota 7⁰⁰-15⁰⁰

FARBY TYNKI
LAKIERY IMPREGNATY

Polecamy również:

- ✓ glazurę ✓ terakotę ✓ płytki tarasowe ✓ meble łazienkowe
- ✓ armaturę sanitarną ✓ płyty G/K i OSB ✓ styropian ✓ wetnę ✓ i inne

HURTOWNIA CERAMICZNO-BUDOWLANA **JAKMAR**

ŁOWICZ, UL. NADBZURZAŃSKA 41, TEL. 46 837-88-13
PRACUJEMY: PN.-PT. 7-18, SOB. 7-15

Sklep Metalowy **Największy i najlepiej wyposażony Sklep Metalowy w Głównie**

Pełny asortyment z branży metalowej i budowlanej:

- elektronarzędzia • narzędzia • śruby
- nity, wkręty • kołki
- złącza ciesielskie • drabiny
- ogrodzenia • stal budowlana

ul. Norblina 25
tel./fax 42 710-81-80; tel. 502-670-778

NAWOZY ROLNICZE
atrakcyjne ceny

DOWÓZ ROZŁADUNEK HDS

tel. 696 345 659
łowicz ul. Armii Krajowej 61

kamienny **WĘGIEL**
MIAŁ
EKOGRÓZEK
azotowe dolistne, NPK **NAWOZY**
SUCHE WYSŁODKI

NOWE ZDUNY 84
46/839-10-15
Chęśno II 43, 46/839-28-72

SZAMBA
ZBIORNIKI BETONOWE

- na ścieki domowe • przemysłowe
- deszczówkę • gnojownicę

tel. 663-143-387

Oporów | Sesja Rady Gminy

To, nad czym obradują radni, jest wielką niewiadomą

Sesja Rady Gminy Oporów, która odbyła się 30 września, nie dość, że trwała niespełna 30 minut, to jeszcze obecni na sesji sołtysi, jak i oglądający sesję na żywo, niewiele dowiedzieli się tego, co dzieje się w gminie i nad czym obradują radni. Mieszkańcy nie mają szans, aby sprawdzić to na stronie BIP, gdyż informacji jest brak, a zakładka „Rada Gminy” prowadzona jest fatalnie, nie ma podstawowych informacji.

DOROTA GRĄBCZEWSKA

zychlin@lowiczainfo

Większość poniedziałkowej sesji sprowadziła się do słów przewodniczącego rady: „Otwieram dyskusję”, „zamykam dyskusję”, „proszę głosować”. Tak przebiegająca sesja wywoływała duży niezadowolenie wśród radnych, radcy prawnego, jak i pomruk niezadowolenia wśród sołtysów. Nad czym radni głosowali, poza nazwą uchwały, goście nie wiedzieli.

Radni podjęli uchwałę o przekazaniu dotacji dla OSP Skórzewa, ale w jakiej wysokości i co za te środki zostanie zakupione – goście nie usłyszeli. W jakiej wysokości nauczyciele otrzymają dodatki motywacyjne, funkcyjne

i inne – również nie usłyszeli. Czego dotyczyły zmiany w budżecie gminy, też brak informacji.

Po sesji zapytaliśmy przewodniczącego rady Marcina Kraśkiewicza dlaczego w kilku słowach nie wyjaśnił o co chodzi w podjętych uchwałach. – Na ten temat rozmawialiśmy z radnymi na komisjach – mówił Marcin Kraśkiewicz.

Wszystkie informacje są na stronie BIP – wtrącił siedzący obok Waldemar Kardasz, radca prawny urzędu gminy Oporów. – Proszę tam sobie szukać informacji.

Przewodniczący rady powtarzając, za radcą prawnym, też nas odesłał do strony BIP, na której rzekomo są wszystkie informacje o działaniu rady.

Niestety, obaj panowie się mylą, bowiem na BIP Urzędu Gminy Oporów w zakładce

„Rada Gminy” niewiele można się dowiedzieć o pracy rady. To co jest systematycznie zamieszczane to zaproszenia na sesje, ale terminarza komisji już nie ma i nigdy nie było. Spośród uchwał już podjętych w 2019 roku ostatnie zamieszczone uchwały są z 3 marca 2019 roku. Uchwała z 25 marca 2019 r. dotycząca przyjęcia i przekazania do organu regulacyjnego projektu regulaminu dostarczania wody na terenie gminy wprowadziona jest wpisana, ale się nie otwiera. To oznacza półroczne (!) opóźnienie w publikowaniu uchwał rady.

W zakładce „głosowanie” informacja jak głosowali poszczególni radni kończy się na sesji z 21 czerwca 2019 roku. Protokołów z sesji w ogóle nie ma ani z 2019 roku, ani z żadnego innego protokołu z lat wcześniejszych!

Całkowitą kompromitacją jest zakładka „komisje rady”, która



Radni Gminy Oporów podczas sesji 30 września nie mieli pytań do podejmowanych uchwał, a przewodniczący rady nawet w 2 zdaniach nie wyjaśnił sołtysom o co w nich chodzi.

zawiera wciąż jeszcze poprzedni skład rady. Po roku od wyborów wciąż nie zmieniono zamieszczonej tam informacji. Nowy skład rady zamieszczony jest tylko na stronie głównej urzędu.

Projektów uchwał nigdy nie było i nie ma na stronie BIP urzędu, do którego odsyłał nas przewodniczący i radca prawny.

Zarówno w gminie Żychlin, jak i na stronie Starostwa Powiatowego w Kutnie, gdzie w obu samorządach Waldemar Kardasz jest

radcą prawnym, na stronie BIP jest zakładka „System Rada”, w którym znajdują się podstawowe informacje dotyczące kalendarza obrad radnych – zarówno obrad poszczególnych komisji, jak i sesji całej rady. Wraz z informacją o obradach sesji są zamieszczane projekty uchwał wraz z całym uzasadnieniem, są też zamieszczane interpelacje radnych. W Oporowie brak takich informacji. Zatem mieszkaniec nie ma szansy, aby przeczytać lub usły-

szuć z relacji na żywo nad czym debatują radni.

– Sesje w Oporowie to porażka. Po to ustawodawca zmotywował samorządowców, aby zamieszczali obrady na żywo, by społeczeństwo wiedziało co dzieje się na sesjach, co dzieje się w gminie – mówi mieszkanka gminy Oporów. – U nas po obejrzeniu relacji z obrad sesji niewiele wiadomo. Podstawowych informacji brak. Szkoda tylko cennego czasu.

Przewodniczący przeprasza

Po kilku minutach po zakończeniu obrad sesyjnych przewodniczący Marcin Kraśkiewicz zadzwonił do redakcji NŁ, przepaszając, że faktycznie mieliśmy rację, gdyż informacji, do których odsyłał nas na stronę BIP, tam nie ma.

– Mam wiele obowiązków i nie sprawdzałem, czy takie informacje znajdują się na stronie BIP. Nigdy wcześniej nie miałem uwagi ani od radnych, ani od sołtysów, ani od innych mieszkańców, że informacji na BIP brakuje – wyjaśniał nam Marcin Kraśkiewicz. – Zwróciłem uwagę osobie odpowiedzialnej za prowadzenie strony BIP, by takie informacje były na niej zamieszczane.

Pozostaje mieć nadzieję, że zalecenia przewodniczącego rady zostaną zrealizowane, a mieszkańcy wkrótce będą mieli możliwość sięgnięcia do internetowych informacji na temat funkcjonowania gminy. Jednak trzeba też pamiętać, że część sołtysów, którzy przychodzą na sesje, to ludzie starsi i nie wszyscy potrafią sprawnie korzystać z internetu. ■

Dobrzelin | W 80. rocznicę wybuchu II wojny światowej uczczono pamięć bohaterów

Szpital polowy koło dworu Dobrzelin

dokończenie ze str. 3

Karmiły rannych chlebem, poily, zmieniały opatrunki. W tę rolę wcieli się członkowie towarzystwa oraz uczniowie z SP w Grabowie. Rolę lekarzy pełnili: członkowie towarzystwa Ryszard Zimny jako doktor Dega, który w 1939 roku rzeczywiście prowadził szpital polowy w Dobrzelinie, Zbigniew Gajewski oraz Włodzimierz Dziezdzic, nauczyciel z SP w Grabowie.

Obok zorganizowano mini pralnię zakrwawionych opatrunków z metalowymi tarkami i dużymi aluminiowymi baliami. Sanitariuszki poily i karmiły rannych żołnierzy. Wykorzystano aluminiowe wazówki, garnki i miski. I właśnie te drobne detale podkreślały atmosferę szpitalną sprzed 80 lat.

W inscenizacji trzy razy przeszły obok szpitala grupy rekonstruktorów pokazujących uchodźców, z dawnymi walizkami,



W rolę uchodźców wcieliły się dzieci ze Stowarzyszenia Skakanka.



Dzieci ze Skakanki z Ewelina Kornatowską, ze starodawnym wózkiem dziecięcym – przedstawiają grupę uciekających przed Niemcami cywilów.

z dziecięcym wózkiem drewnianym, z chustami na głowach. W tę rolę wcieliły się dzieci ze stowarzyszenia Skakanka z Ewelina Kornatowską.

Na wozie drabiniastym na żelaznych kołach ciągniętych przez konia z Mirosławem Zomerferlem przyjechała kolejna grupa uchodźców, a później grupy rannych żołnierzy. To właśnie pan Mirosław w Zarębowie znalazł wóz drabiniasty sprzed 80 lat, na żelaznych kołach. Woźnicę sprowadził z Józefkowa koło Gostynina. Sławomir Czerbniak użył do inscenizacji swój motor z czasów wojny, na którym do szpitala polowego w Dobrzelinie przyjechał dr Franciszek Witaszek,

który przywiózł lek na gangrenę. Członkinię TMHZ Ewa Wypych i Monika Sylwestrowicz grały różne role. Najpierw jako sanitariuszki, później jako siostry elżbietanki, które przybyły do szpitala polowego w Dobrzelinie i pomagały w opiece nad chorymi. Warto wspomnieć, że szpital polowy w Dobrzelinie istniał aż do listopada 1939 roku.

– Dziękuję za tę inscenizację, która naszemu pokoleniu pokazuje fragment tego, co przeżywali ludzie w czasie II wojny światowej – mówił Grzegorz Ambroziak, burmistrz Żychlina. – Większość z nas nie pamięta wojny, urodziliśmy się i żyjemy w czasach pokoju. Wojnę znamy z filmów i ksią-



Jak szpital polowy to i prowizoryczna pralnia zakrwawionej pościeli i bandaży. W roli praczek uczennice z SP w Grabowie.



Mirosław Zomerferl, członek TMHZ, załatwił zabytkowy wóz drabiniasty na żelaznych kołach, na którym dowożono rannych żołnierzy do szpitala polowego.

żek. Dziękuję za tę piękną lekcję historii. Za tę podróż w czasie, 80 lat wstecz.

Pierwszy raz uczestniczyłam w inscenizacji i jestem pod wrażeniem – mówiła dr Iwona Wiczorek, dyrektor Narodowego Instytutu Samorządu Terytorialnego, która przybyła do Dobrzelin wraz z 2 współpracownikami na zaproszenie wiceprezesa Tadeusza Kafarskiego.

Po inscenizacji na wszystkich czekała strażacka grochówka.

Można było też obejrzyć wystawę starych pojazdów, zarówno samochodów jak i motocykli.

Imprezę zorganizowało TMHZ, które otrzymało na ten cel 5.000 zł dotacji z Urzędu Gminy Żychlin. Pieniądz wykorzystano na zakup materiałów pirotechnicznych, opłatę zwrotu kosztów przyjazdu rekonstruktorów oraz grochówkę dla wszystkich uczestników plenerowej, patriotycznej imprezy.

Dorota Grąbczewska

Punkt zapalny

Powiat łowicki | Tak dużego zagrożenia jeszcze nie było

ASF spędza sen z powiek hodowcom trzody

Jak zapewnia Artur Moskwa – powiatowy lekarz weterynarii w Łowiczu, na dzień dzisiejszy mamy 100% pewność, że na terenie powiatu łowickiego nie występuje afrykański pomór świń (ASF), ale nie mamy żadnej pewności, czy wirus nie pojawi się u nas np. za miesiąc.

Jak wiadomo, w sierpniu część gmin z naszego terenu – Chaśno, Kierozia, Kocierzew Płd. oraz położone na północ od drogi krajowej nr 92 teren gminy Łowicz i gmina Sanniki, a we wrześniu także gminy Nieborów i Bolimów w powiecie skierniewickim włączone zostały do strefy ochronnej tzw. żółtej. Było to związane z wystąpieniem ASF w województwie mazowieckim.

Decyzja była jednak dość zaskakująca, najbliższy nam przypadek znalezienia martwego dzika odnotowano w marcu. Zwierzę zostało znalezione koło Adamowej Góry w gminie Młodzieszyn (powiat sochaczewski), czyli około 10 km od granic powiatu łowickiego. Natomiast ostatni przypadek ASF był odnotowany od granic powiatu o około 20 km.

Skąd więc takie środki ostrożności? Są przypuszczenia, że jest to związane z obawą, że o tej porze zagrożenie jest większe, ponieważ wiele osób, z powodu grzybów lub polowań, odwiedza

lasy. Mogą one przynieść zagrożenie dla świń wirusa na obuwie, nawet z dużej odległości. Główny lekarz weterynarii zaleca, aby osoby mające kontakt z trzodą chlewną w ogóle nie chodziły do lasu, aby nie przyniosły choroby na teren gospodarstwa. Gdyby jednak ktoś z takich osób poszedłby do lasu, to okres karencji przed kontaktem ze świnią określa się na 72 godziny. To tylko jedna z zasad, jakich muszą teraz przestrzegać hodowcy. Słowo „bioasekuracja”, podobnie jak skrót ASF – to jedne z częściej wymienianych przez nich określeń.

Bioasekuracja może zminimalizować zagrożenie

Pod pojęciem bioasekuracja kryje się wiele aspektów związanych z chowem świń. Po pierwsze: zabezpieczenie paszy przed dostępem zwierząt wolno żyjących, całkowity zakaz kamienia świń zielonką, w przypadku zbóż zebranych w innych zakątkach



O tym, że żółta strefa objęta jest też połowa powiatu skierniewickiego, mówił 23 września na sesji Rady Gminy w Bolimowie Powiatowy Lekarz Weterynarii w Skierniewicach Piotr Cymerski (gmina też jest objęta strefą). Tu problem jest mniejszy niż w powiecie łowickim, bo w 440 gospodarstwach znajduje się 12 tys. świń, dla porównania w objętych strefą gminach powiatu łowickiego: Chaśno, Kocierzew Południowy, Kierozia, Nieborów i w części gminy wiejskiej Łowicz jest 160 tys. świń. Nie mniej problem jest ten sam.

Polski – mogą być one dopuszczone, jeśli wilgotność jest mniejsza niż 14,5%.

Po drugie: prowadzenie dokumentacji, a więc rejestru pojazdów wjeżdżających na teren gospodarstwa – tych przywożących świnię,

zabierających je, przywożących pasze lub każdą inną dostawę. Zaleca się możliwie ograniczyć te wjazdy, a w szczególności nie wpuszczać transportów przyjeżdżających po martwe sztuki. Każdy pojazd, który musi wjechać,

powinno to zrobić przez matę lub nieckę ze środkiem dezynfekującym, dodatkowo zaleca się spryskanie kół i podwozia takim środkiem, który powinien działać około 10 minut, zanim pojazd wjedzie na teren.

Po trzecie: rolnicy muszą prowadzić rejestr wszystkich osób wchodzących na teren gospodarstwa (weterynarz, zootechnik, in-seminator, doradca żywieniowy, pracownik jakiegoś serwisu czy chlewni). Osoby takie wchodząc do gospodarstwa muszą założyć odzież ochronną oraz używać środków higieny osobistej.

Po czwarte: budynek, w którym przebywają świny, musi być ogrodzony, zabezpieczony przed zwierzętami domowymi i wolno żyjącymi, również gryzoniami i owadami (w oknach wskazane są siatki).

Po piąte: świń nie wolno utrzymywać z innymi gatunkami zwierząt. Jeśli są w jednym budynku, to do trzody musi być oddzielne wejście i część przeznaczona dla niej musi być przedzielona ścianą.

Po szóste: czynności związane z obsługą zwierząt mogą wykonywać tylko takie osoby, które nie pracują w innym gospodarstwie. Dokładnie jest opisane, w jakim miejscu muszą się one całkowicie przebrać w ubranie ochronne i dokonać dezynfekcji.

Po siódme: przed każdym wjazdem i wejściem do gospodarstwa muszą być wyłożone wspomniane maty dezynfekcyjne (lub niecki), które muszą być okresowo wymieniane.

Po ósme: rolnik musi prowadzić i aktualizować na bieżąco rejestr świń z podziałem na wszystkie grupy wiekowe, np. prosięta, warchlaki, tuczniaki, knurki lub maciory do rozrodu.

Kolejne punkty zasad bioasekuracji zakazują wnoszenia na teren gospodarstwa mięsa dzików, niejadalnych produktów pozyskanych od nich, ale też sprzętu używanego w lesie etc., zakaz używania ściółki pozyskanej na terenach objętych ograniczeniami (obszar czerwony) oraz obszarów

REKLAMA



SZKIEŁKA
RESTAURACJA

Łowicz, ul. św. Floriana 11

- sala bankietowa do 350 osób
- sala klubowa do 120 osób • catering

tel. 602 574 891, 530 410 029
www.szkielkalowicz.pl



POLONIA
1925

Łowicz, Stary Rynek 4

- restauracja czynna codziennie • pokoje gościnne

tel. 502 011 666, 602 574 891
www.lowicz-polonia.pl

WESELE
wolny termin



BIAŁA DAMA
HOTEL I RESTAURACJA

Nieborów
(naprzeciwko wejścia do Pałacu Radziwiłłów)

- restauracja • pokoje gościnne • konferencje

tel. 510 060 922
www.dworek-nieborow.pl

EUROMASTER RAFNET

Łowicz, ul. Warszawska 85a
tel. (46) 830 30 39 / 502 339 319

Czynne: pon.-pt. 8.00-20.00, sob. 8.00-17.00





OPONY OSOBOWE
I CIĘŻAROWE



PROSTOWANIE
FELG




KLIMATYZACJA



WYNAJEM PRODUKCJA MAGAZYNY ŁOWICZ

- ✓ pow. magazynowa 15 tys. m² w modułach 1 tys.m²–4 tys.m², 100m²–400 m² – wysokość 7m
- ✓ pow. magazynowa 2 tys.m² z suwnicą, wysokość 11m
- ✓ własne ujęcie wody, system uzdatniania wody (0,5° dH)
- ✓ wieża ciśnieniowa
- ✓ basen PPOŻ
- ✓ kolektor ściekowy ze zbiornikiem osadowym
- ✓ PARA (5-6 t/h przy 4 atm)
- ✓ plac manewrowy 10 tys. m²
- ✓ światłowod
- ✓ możliwość skorzystania z programu „Praca dla Więźniów”
- ✓ własne stacje trafo łącznie: 6 MW,
- ✓ sąsiedztwo rozdzielni PGE
- ✓ stolówka na terenie zakładu



TELEFON: +48 608-094-050
E-MAIL: BIURO@SYNTEX.PL
Syntex Sp. z o.o.



MUSIC ART
CENTRUM MUZYCZNE

Łowicz, ul. Kaliska 5



**ZAPRASZA
NA NAUKĘ GRY
NA INSTRUMENTACH**

- Akordeon
- Elektroniczne instrumenty klawiszowe - keyboard
- Fortepian
- Gitara:
 - klasyczna
 - akustyczna
- Perkusja

ZAPISY NA ROK SZKOLNY 2019/2020

INFORMACJE
POD NUMEREM TELEFONU
kom. 604 782 481

SOPRANO

PRANIE DYWANÓW i TAPICERKI SAMOCHODOWEJ

- Konkurencyjne ceny
- Usługa z dojazdem do Klienta

tel. 728-488-547

Osiny 12a, 95-061 Dmosin

zagrożenia (obszar niebieski). Jest od tego wyjątek – unieszkodliwienie wirusa i składowanie słomy co najmniej 90 dni w miejscu niedostępnym dla dzików.

Świadomość rolników rośnie

Zagrożenie ASF nie jest dla naszych rolników problemem nowym, ponieważ choroba pojawiła się w Polsce w 2014 roku, jednak zagrożenie to narasta w związku z przesuwaniami się miejsc występowania wirusa ze wschodu na zachód. Artur Moskwa powiedział nam, że zgodnie z zaleceniami głównego lekarza weterynarii, prowadzone są kontrole w gospodarstwach, skupione są na tych, które mają największe hodowle, ponieważ tam też jest duże ryzyko wystąpienia choroby. Sukcesywnie pracownicy inspektoratu od-

wiedzają również gospodarstwa mniejsze.

W czasie tych kontroli sprawdzane jest jak przestrzegane są zasady bioasekuracji. Zdarzają się mandaty za nieterminowość zgłoszeń dotyczących rejestracji zwierząt do ARiMR.

Powiatowy lekarz weterynarii pytany o to, jak rolnicy na terenie powiatu podochodzą do problemu, przyznaje, że różnie. Zdarzają się nieprawidłowości. Niektórzy bronią się przed obowiązkami nałożonymi na nich, wynikającymi z przepisów, ze względu na koszty. To fakt, że maty do dezynfekcji są kosztowne, a musi być ich kilka. Niektórzy mają też problemy techniczne, np. z oddzieleniem trzody od innych zwierząt, czy z wyznaczeniem miejsca do dezynfekcji, ponieważ przy chlewni nie ma nawet umywalki do umycia rąk.

Artur Moskwa uspokaja jednak, że może nie wszyscy jeszcze rozumieją zagrożenie, ale świadomość wśród rolników wzrasta, a Inspekcja Weterynaryjna na różne sposoby stara się do nich dotrzeć z informacjami. Zorganizowane były trzy spotkania na terenie gmin Chaśno, Kiernozia i Kocierzew Płd. Wzięło w nich udział około 180 hodowców. To dużo i mało, ponieważ w powiecie łowickim jest około 1.000 gospodarstw, w których utrzymywane są świnię. – Wszystko co mogliśmy, to przekazaliśmy rolnikom na tych spotkaniach – mówi Artur Moskwa. Dodaje też, że precyzyjne stosowanie bioasekuracji chroni także przed innymi chorobami.

Poza tymi zasadami dotyczącymi rolników jest też jedna dotycząca wszystkich, którzy chodzą do lasu: jeśli znajdziemy martwego dzika, nie wolno do niego pod-



Główny lekarz weterynarii zaleca, aby osoby mające kontakt z trzodą chlewną w ogóle nie chodziły do lasu, aby nie przyniosły choroby na teren gospodarstwa.

chodzić, a tym bardziej dotykać. Trzeba o tym jak najszybciej poinformować służby – najlepiej weterynarię, leśniczego lub myśliwych.

Nie zostać bankrutem

Jak wiadomo, choroba nie jest groźna dla ludzi, natomiast dziesiątkuje stada dzików i trzody chlewniej, dla której jest w 80% śmiertelna. Jeśli w chlewni zostanie wykryta choćby w jednej sztuce, to wszystkie zwierzęta muszą być zabite. Najwięksi hodowcy na naszym terenie mają nawet 2 tys. sztuk tuczników w jednym rzucie (a tych może być 3-4 w roku). To pokazuje, jak duża może być skala strat, jeśli produkcja zostałaaby na dłuższy czas wstrzymana.

– ASF to jest nasz największy problem, bo wiadomo, że cena żywca też nas dotyczy, ale to można jakoś przetrzymać – usłyszeliśmy od hodowców trzody z gminy Chaśno. – Bardzo się denerwujemy, nie wpuszczamy na podwórko kurierów, ograniczyliśmy przyjaz-

dy rodziny. Jeśli już ktoś przyjedzie, to samochód zostawia pod bramą. Robimy wszystko, aby hodowlę prowadzoną od pokoleń utrzymać, ale nie mamy 100% pewności, czy choroba się u nas nie pojawi i nie zostaniemy z dnia na dzień bankrutami.

Nasi rozmówcy (choć nie wszyscy) nie obawiają się dzików, bo tych na terenie gminy Chaśno się nie widuje. Największy ich niepokój związany jest z samochodami, które odbierają żywca – ponieważ one jeżdżą w różne zakątki Polski i powinny być szczególnie kontrolowane i dezynfekowane.

Inni przeciwnie – wskazują, że właśnie to dziki są największym zagrożeniem, ponieważ roznoszą chorobę w sposób niekontrolowany. Przekonują, że ich populacja powinna być nadal redukowana. Szczęśliwie dla hodowców trzody na naszym terenie nie zaleziono jeszcze dzika chorego na ASF.

Kolejnym powodem niepokoju u właścicieli dużych chlewni są drobni producenci. – Kto ma duże chlewnie, to za wszelką cenę stara się spełnić wszystkie wymogi bioasekuracji, choć to odbywa się dużym kosztem. Mamy wielkie obawy o to, czy mali są w stanie temu sprostać.

– Nie śpimy spokojnie, bo ASF idzie od czterech lat w naszą stronę, ze wschodu na zachód. Jeśli wirus „wejdzie” do chlewni, koszty będą niesamowite – powiedział nam rolnik z Przemysłowa. A inny rozmówca, z Mastek, na pociechę dodał, że na szczęście w tym całym problemie z ASF ludzie ufają służbom i wiedzą, że choroba nie jest dla nich groźna. I nadal kupują i jedzą wieprzowinę. **mwk**

Skrzelew „Skrzelewska kukurydza” po raz 21.

Organizatorzy popularnych również wśród naszych rolników XXI Dni Kukurydzy województwa mazowieckiego i łódzkiego oraz Ogólnopolskiej Prezentacji Odmian Kukurydzy zapraszają w niedzielę, 6 października, do Skrzelewa w gminie Teresin.

Tegoroczne Dni Kukurydzy odbędą się pod hasłem „Kukurydza jest rośliną przyszłości”. W programie imprezy przewidziane są między innymi: prezentacje poletek herbicydowych i nawozowych, firm branżowych z zakresu produkcji rolniczej, wystawa sprzętu rolniczego, pokaz użytkowania maszyn rolniczych, a także kiermasz drzewek owocowych i roślin ozdobnych, wiele atrakcji kulturalno-rozrywkowych, konkursy dla uczestników, w tym np. konkurs wiedzy rolniczej dla uczniów szkół rolniczych.

Dni Kukurydzy odbywają się na terenie otwartym, start o godz. 9.00, ale oficjalne rozpoczęcie planowane jest o godz. 11.00.

Co roku w imprezie uczestniczy ponad 150 wystawców, a liczba zwiedzających rolników wynosi od 8 do 10 tysięcy. Wśród nich jest wielu rolników z naszego terenu, choć Ośrodek Doradztwa Rolniczego nie organizuje na imprezę wyjazdów zorganizowanych. **mak**

IZBY ROLNICZE NIE WYKLUCZAJĄ STRAJKU

Na sesji Rady Gminy Chaśno 26 września temat ASF poruszył przedstawiciel Izby Rolniczej tej gminy Rafał Gawroński. Stwierdził on, nie kryjąc rozczarowania, że po początkowych deklaracjach przedstawicieli strony rządowej, ich aktywność w kierunku pomocy hodowcom trzody z terenu strefy ochronnej wyraźnie przygasa. Zapewnia jednak, że izby działają i będą działały w tej sprawie. Apelowal też do rolników, aby nie poddawali się, wyrażali

jedność i mocno akcentowali swoje zdanie (zauważył, że coraz częściej spotyka się wśród nich z wyrazami bezradności). Stwierdził, że problem zaniżania przez skupujących cen na mięso ze strefy ochronnej występuje, mimo rządowych deklaracji, że będą interweniowali w tej sprawie. Podkreślił, że po miesiącu od wprowadzenia strefy ochronnej, jeśli nie stwierdzono obecności wirusa, hodowca może zabiegać u powiatowego lekarza weterynarii

o pozwolenie na przemieszczenie stada. Izby Rolnicze wystosowały też pismo do wojewody łódzkiego – na razie bez odpowiedzi – o zniesienie strefy ochronnej i całkowity odstrzał dzików na naszym terenie. Radny Julian Gawroński zapytał czy Izby Rolnicze mogą zorganizować strajk. Rafał Gawroński powiedział, że tak, i – jeśli wystosowane na piśmie żądanie nie przyniesie zadowalających efektów – będzie to następny krok. **tm**

REKLAMA

W Credit Agricole oddajesz mniej niż pożyczasz

Czy można wziąć pożyczkę z banku i oddać mniej? W Credit Agricole to nie tylko możliwe, ale nawet całkiem łatwe. Bank właśnie uruchomił nową promocję dla klientów, którzy dotychczas nie korzystali w nim z kredytów. Oferta promowana jest w telewizji kolejną reklamą z udziałem Dawida Podsiadło.

Do końca listopada każda osoba, która nie korzystała dotychczas z oferty kredytowej Credit Agricole, może dostać od banku pożyczkę w kwocie 3 tys. złotych bez żadnej prowizji i z oprocentowaniem 0%. Pożyczkę spłaca się w 12 równych ratach po 250 zł miesięcznie, ale uwaga - ostatnią ratę bank zobowiązuje się spłacić za klienta (o ile ten wcześniej nie spóźni się z żadną płatnością).

- Słuchamy naszych klientów i wiemy co jest dla nich ważne. A przecież każdy lubi, kiedy do portfela wpada dodatkowo parę groszy. Dlatego w tej ofercie bierzemy część spłaty pożyczki na siebie i dajemy klientom zaoszczędzić aż 250 złotych – przekonuje Joanna Zielińska-Mleczarek, dyrektor placówki Credit Agricole w Łowiczu.

Warunkiem zaciągnięcia pożyczki na promocyjnych warunkach jest założenie konta w Credit Agricole i posiadanie go przez cały okres spłaty kredytu. Konto założyć można w każdej placówce banku (a jest ich w całej Polsce blisko 400). Konto prowadzone jest bezpłatnie pod warunkiem zapewnienia co miesiąc minimum 1 tys. złotych wpływów oraz dokonania przez klienta co najmniej jednej transakcji kartą lub BLIK. Spełnienie tych warunków zwalnia również z opłaty za korzystanie ze wszystkich bankomatów w Polsce.

- Warunki są naprawdę bardzo atrakcyjne i szkoda byłoby z nich nie skorzystać. Zapraszam do mojej placówki w Łowiczu przy ul. Zduńskiej 45/47 – zachęca Joanna Zielińska-Mleczarek.

Klienci zainteresowani kredytem na większe kwo-

ty także powinni odwiedzić placówkę Credit Agricole i spytać o promocyjne oferty. Do 30 listopada bank oferuje kredyty do 20 tys. zł bez prowizji, z oprocentowaniem 7,99% (okres spłaty do 60 miesięcy, RRSO 8,30%), a także kredyty powyżej 20 tys. zł. oraz kredyt konsolidacyjny oprocentowany na 9,99%, również bez prowizji (okres spłaty do 120 miesięcy, RRSO 10,47%).

Warto przypomnieć, że Credit Agricole Bank Polska S.A., który proponuje te promocje, jest częścią Grupy Credit Agricole – jednej z dziesięciu największych instytucji finansowych na świecie. Obecnie Grupa Credit Agricole działa w 140 krajach i codziennie służy ponad 50 milionom klientów.

AGATA KRACZEK

Aktualności

Absolwenci „Chełmońskiego” spotkali się na zjeździe. str. 18

Gmina Zduny | Oświadczenia majątkowe

Ile i na czym zarobili radni i urzędnicy

W dzisiejszym numerze publikujemy ostatnią część oświadczeń majątkowych samorządowców z naszego terenu: tym razem radnych, sekretarza, skarbnika i wójta gminy Zduny. Przypomnijmy, że mówią one o stanie majątku tych osób na 31 grudnia 2018 roku.

■ **Krzysztof Skowroński** – wójt, na koniec poprzedniego roku miał zgromadzone 22 tys. zł w małżeńskiej wspólnotie majątkowej. W współwłasności posiada również dom o powierzchni 160 m² i wartości 400 tys. zł, działkę pod nim o pow. 800 m² i wartości 150 tys. zł oraz gospodarstwo 10,15 ha o wartości 335 tys. zł. Z gospodarstwa nie uzyskał dochodu, odebrał dopłaty bezpośrednie 10.988,63 zł. Dzierżawi również grunty rolne o pow. 2,26 ha, których wartości nie podaje. Z tytułu zatrudnienia w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi uzyskał dochód 84.873,46 zł brutto, czyli 57.005,07 zł netto, z tytułu zatrudnienia w Urzędzie Gminy Zduny – 12.073,07 zł brutto, czyli 8.478,24 zł netto.

Posiada samochody Kia Rio z 2011 roku o wartości 23 tys. zł oraz Toyotę Rav4 z 2007 roku o wartości 32 tys. zł. Spłaca kredyt zaciągnięty w Pekao S.A. w wysokości 106.060,61 zł, o oprocentowaniu 7,2%, do spłaty pozostało 94.195,71 zł.

■ **Maria Kubica** – sekretarz gminy. Miała zaoszczędzone

158.000 zł. Posiada spółdzielcze mieszkanie własnościowe o powierzchni 58 m² i wartości 170 tys. zł oraz garaż 18 m² o wartości 8 tys. zł. Z tytułu zatrudnienia w Urzędzie Gminy osiągnęła 99.422,18 zł brutto, czyli 69.827,56 zł netto, z umowy-zlecenia uzyskała 1.400 zł brutto, czyli 1.204 zł netto. Ma Opla Corsę z 2007 r. Nie zaciągała zobowiązań powyżej 10 tys. zł.

■ **Grażyna Jarota** – skarbnik gminy. Miała zgromadzone 10 tys. zł. Ma na własność dom o powierzchni 100 m² i wartości 70 tys. zł, mieszkanie 60,54 m² i wartości 200 tys. zł oraz gospodarstwo 1,22 ha wartości 20 tys. zł. Z tytułu prowadzenia go osiągnęła przychód 900 zł i dochód 250 zł.

Z tytułu zatrudnienia osiągnęła 96.767 zł brutto, czyli 67.672,63 zł dochodu netto. Nie ma składników mienia ruchomego powyżej 10 tys. zł. Była współkredytobiorcą kredytu konsolidacyjnego na cele mieszkaniowe, do spłaty pozostało 41.092 CHF.

■ **Wiesław Dalek** – przewodniczący Rady Gminy Zduny, rad-

ny z Bąkowa Dolnego. Na koniec roku miał zgromadzone we współwłasności 4.042,58 zł. Jako majątek odrębny ma dom o pow. 144 m² i wartości 130 tys. zł oraz gospodarstwo 13,46 ha o wartości 320 tys. zł z zabudową muryrowano-drewnianą. Osiągnięty z tego tytułu przychód to 125 tys. zł, dochód 25 tys. zł. Posiada 5 udziałów w OSM Łowicz. Prowadzi działalność gospodarczą – usługi rolnicze, z której uzyskał przychód 4.598 zł, dochód – 3.500 zł.

Tytułem diety przewodniczącego odebrał 12.650 zł, z prowadzenia księgowości rolniczej – 200 zł, dieta ze spółki wodnej – 80 zł. Posiada ciągniki: Ursus z 1999 r., Zetor z 2003 r., New Holland TD5 z 2013 roku; ponadto prasę New Holland 6090 z 2013 roku oraz Forda Mondeo z 2013 roku. Kredytów nie ma.

■ **Bożena Cholewa** – radna ze Zdun, pracuje jako sekretarz w Szkole Podstawowej w Nowych Zdunach. Na koniec roku miała zgromadzone 59.280,14 zł, posiadała również obligacje UniKorona o wartości 5.000 zł. We współwła-

ności małżeńskiej posiada dom o pow. 210 m², którego wartość wynosi 280 tys. zł oraz działkę rekreacyjną 800 m² o wartości 50 tys. zł.

Z tytułu zatrudnienia uzyskała przychód 41.790,74 zł, dochód 40.455,74 zł. Odebrała 480 zł tytułem diety.

Nie posiada składników mienia ruchomego o wartości ponad 10 tys. zł ani zobowiązań finansowych.

■ **Andrzej Grzegory** – zastępca przewodniczącego Rady Gminy, radny ze Złakowa Borowego. Nie miał zgromadzonych środków finansowych. Ma we współwłasności dom o powierzchni 140 m² i wartości 120 tys. zł oraz gospodarstwo 14 ha i wartości 250 tys. zł. Z tytułu prowadzenia go osiągnął przychód 80 tys. zł i dochód 19 tys. zł. Ma 10 udziałów w MCHiRZ w Łowiczu po 58 zł.

Z prowizji sołtysa uzyskał 3.076,64 zł, dieta radnego wyniosła 5.070 zł, prowizja z Gminnej Spółki Wodnej – 912,71 zł, dieta z Banku Spółdzielczego Ziemi Łowickiej – 926,25 zł, z GS Zduny 334,35 zł.

Posiada ciągnik Ursus 2812 z 1997 roku o wartości 11 tys. zł. Nie ma zobowiązań finansowych powyżej 10 tys. zł.

■ **Adam Grzegory** – radny z Łażnik. Nie miał zgromadzonych oszczędności na koniec ubiegłego roku. Ma dom o powierzchni 210 m² i wartości 540.600 zł oraz gospodarstwo rolne 29,1509 ha i wartości 1,2 mln zł z zabudową muryrowaną. Z tego tytułu osiągnął przychód w kwocie 275 tys. zł i dochód 78 tys. zł. Jako radny odebrał diety 4.730 zł. Posiada ciągnik rolniczy John Deere 5720 z 2008 r. oraz Ursus 453 z 1997 r., Opla Astrę 2010 roku, BMW 520 D z 2006 roku i Kia Ceed z 2018 r. Ma zaciągnięte kredyty w BSZŁ oddział w Zdunach – 79.200 zł oraz 90.700 zł, a także gotówkowe z PKO SA – 52 tys. zł oraz 62 tys. zł.

■ **Witold Jabłoński** – radny z Maurzyc. Nie miał pieniędzy zgromadzonych na koniec roku. We współwłasności posiada dom o powierzchni 180 m² i wartości 190 tys. zł oraz gospodarstwo 18,38 ha o łącznej wartości 290 tys. zł z zabudową inwentarsko-sładową i garażową. Z tego tytułu osiągnął przychód 100 tys. zł i dochód 3.100 zł. Z prowizji sołtysa uzyskał 1.850,64 zł brutto (1.480,51 zł netto), z diety radnego 5.820 zł, ze Spółki Wodnej 198 zł brutto (169 zł netto), z SKR tytułem diety członka Rady Nadzorczej – 510,20 zł brutto (320 zł netto). Posiada ciągnik rolniczy Ursus C-360 z 1989 r., ciągnik Ursus C-330 z 1982 r., ciągnik Zetor 7340 z 2005 r., przyczepę rolniczą z 1965 roku oraz Opla Vectrę z 2000 r. Spłaca kredyt zaciągnięty w BSZŁ w wysokości 40 tys. zł.

■ **Łukasz Jankowski** – radny z Nowych Zdun, pracuje jako nauczyciel i wychowawca internatu w ZS CKR w Zduńskiej Dąbrowie. Na koniec roku miał zgromadzone 2.674,44 zł. Nie posiada nieruchomości. Z tytułu zatrudnienia uzyskał 53.510,16 zł. Posiada samochód Kia Ceed z 2015 roku, na zakup którego zaciągnął kredyt w BGŻ Paribas, do spłaty pozostało 25.968,40 zł.

■ **Iwona Kołaczyk** – radna z Wiskienicy Górnej, pracuje jako sprzedawca w PHU Grzegorz Grzegory Złaków Borowy, oddział Zduny. Na koniec roku miała zgromadzone 1.782,40 zł. Posiada dom o powierzchni 100 m², którego wartość określiła na 130 tys. zł oraz gospodarstwo 2,19 ha o wartości 40 tys. zł, z którego uzyskała przychód 8.000 zł, dochód 1.500 zł. Dochód z tytułu zatrudnienia – 26.807 zł brutto.

Nie posiada składników mienia ruchomego o wartości powyżej 10 tys. zł ani zobowiązań finansowych powyżej tej kwoty.

■ **Jolanta Perzyna** – radna z Jackowic. Nie miała zgromadzonych oszczędności na koniec 2018. We współwłasności posiada dom o powierzchni 290 m² i wartości 150 tys. zł oraz gospodarstwo 6,29 ha i wartości 140 tys. zł z zabudową, które zostało wydzierżawione na 10 lat, za co uzyskała 2.500 zł. Dochód z renty chorobowej wyniósł 13.310,34 zł, dieta radnej – 4.480 zł. Nie ma składników mienia ruchomego ani zobowiązań finansowych powyżej 10 tys. zł.

■ **Renata Pędziejewska** – radna ze Strugienic. Na koniec roku nie miała zgromadzonych pieniędzy. Posiada we współwła-

REKLAMA

U Pana Tadeusza w Domaniewicach

→ dwie duże sale weselne (na 200 osób i 150 osób)
→ 4 mniejsze sale (od 30 do 100 gości)

Sala Telimena w Dąbkowicach Dolnych

→ do 250 osób

Dwór Soplicowo w Woli Gosławskiej

→ dwie sale weselne od 100 do 500 osób
→ pokoje hotelowe dla gości

U Rejenta w Głownie

→ sala do 250 osób
→ pokoje hotelowe
→ zapisy na 2019 r.

Kontakt → tel. 46-838-36-46, 607-930-234

602-368-505

BRAMY DRZWI AUTOMATYKA

WISŃOWSKI HÖRMANN

eBramy.pl
KOŁO Łowicz • tel. 606 884 393
ul. Blich 21 • tel. 46 837 66 86

LODZTHERM • IWONA WYSZNACKA

Architektura Pasywna i Energooszczędna

- Projekty • Diagnostyka budynków kamerą termowizyjną (także lotnicza)
- Audyty Energetyczne
- Certyfikaty Energetyczne

tel. 603 064 631

kamieniarstwo

PRODUCENT DOLNOŚLĄSKI

- Janusz - tel. 695 338 831
- Aleksandra Rutkowska - tel. 665 660 305

SKLEP „OLA” - BIELAWY

- Nagrobki
- Wazony
- Misy
- Błaty kuchenne i łazienkowe
- Parapety
- Montaż Nagrobków

AUTO NA GAZ

✓ montaż instalacji
✓ serwis ✓ RATY

NAPRAWY: ■ silników ■ zawieszzeń
■ hamulców ■ zbieżność kół: osobowe, jeepy, 4x4

polecą: AUTO NAPRAWA
inż. mech. MAREK STREMBSKI
Łowicz, ul. Browarna 12
tel. 509-555-369

NAWOZY

- Atrakcyjne ceny
- Transport GRATIS

Wygoda 31
tel. 726-530-587

PRODUCENT

OKIEN I DRZWI
Z PVC I ALUMINIUM

ALUMEX profile 5-komorowe i 6-komorowe
• żaluzje • rolety • parapety

DRZWI WEWNĘTRZNE
Okna inwentarskie - każdy wymiar!

Maurzycy 48 tel. 46/839-11-34
tel. kom. 607-267-277, 502-670-409, e-mail: alumex@vp.pl

części samochodowe używane

Stacja Demontażu Pojazdów
Rząśno 13
tel. 664-006-089

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

placimy za każdy pojazd

bezpłatny odbiór w godz. 7-22

wydajemy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji

Rząśno 13, 99-440 Zduny
tel. 602-123-360

złomowanie pojazdów

zaświadczenia do wydziału komunikacji
odbiór pojazdów

Łowicz, Armii Krajowej 14
tel. 510-100-449

AUTO GAZ SERWIS

montaż instalacji gazowych firmy Stag, KME
naprawa zawieszzeń i geometria kół

Stroniewice 11, 603-502-207

sności majątkowej dom o powierzchni 140 m² i wartości 150 tys. zł oraz gospodarstwo 10,88 ha o wartości 200 tys. zł z zabudową murywanodrewnianą. Z gospodarstwa uzyskała przychód 35 tys. zł, dochód 9 tys. zł.

Z umowy o dzieło z Biblioteką Publiczną i Domem Kultury uzyskała przychód 467 zł, dochód 400 zł, odebrała też 450 zł diety radnej. Posiada ciągnik C 360 z 1978 roku. Nie ma zobowiązań finansowych powyżej 10 tys. zł.

■ **Edward Pierzchała** – radny z Szymonowic. Na koniec roku miał zgromadzone 11.410,52 zł. Ma dom o pow. 108,8 m² i wartości 272.200 zł. Dochody: emerytura z KRUS – 11.383,18 zł, z ZUS – 6.593,04 zł, dieta soltysa 1.440 zł, prowizja z Gminnej Spółki Wodnej – przychód 97,37 zł (dochód 77,90 zł), dieta radnego – 3.750 zł, prowizja soltysa 1.127 zł brutto (964 zł netto). Nie ma składników majątku powyżej 10 tys. zł ani zobowiązań finansowych.

■ **Marek Sokół** – radny z Urzeczca pracuje jako starszy inspektor w Placówce Terenowej KRUS w Łowiczu. Na koniec roku miał zgromadzone 7.250 zł. Posiada mieszkanie o powierzchni 65 m² i wartości 185.000 zł – współdzielcze prawo własnościowe.

Uzyskał dochody: z umowy o pracę – 41.224,43 zł, z umowy zlecenia – 29.456 zł, z tytułu pełnienia od kwietnia do października funkcji urzędnika wyborczego – 2.149,60 zł, z diety radnego – 450 zł.

Posiada Audi A3 z 2003 roku – na własność oraz jest współwłaścicielem VW Golfa Kombi z 2010 roku. Spłaca (jako współkredytobiorca) kredyty mieszkaniowy Własny Kąt zaciągnięty na zakup mieszkania w wysokości 100 tys. zł, którego oprocentowanie wynosi 3%. Do spłaty pozostało 49.429,67 zł.

■ **Marcin Stańczyk** – radny ze Złakowa Kościelnego, pracuje jako sprzedawca w PHU Grzegorz Grzegory Złaków Borowy, oddział Zduny. Na koniec roku miał zgromadzone 7.013,12 zł. Nie posiada nieruchomości. Z tytułu zatrudnienia uzyskał 23.005,02 zł brutto, odebrał 900 zł diety radnego. Posiada Peugeota 406 Coupé z 2000 roku. Nie ma zobowiązań finansowych powyżej 10 tys. zł.

■ **Józef Warzywoda** – radny z Bogorii Dolnej. Nie miał zgromadzonych oszczędności na koniec roku. Ma w służebności dom o powierzchni 72 m² i wartości 70 tys. zł. Posiada 10 udziałów MCHiRZ w Łowiczu. Z diety radnego uzyskał 4.800 zł, z emerytury 13.484 zł brutto. Ma Fiata Linea z 2007 r. o wartości 10 tys. zł we współwłasności małżeńskiej. Nie posiada zobowiązań powyżej 10 tys. zł.

■ **Cezary Wielemborek** – radny z Bąkowa Górnego. Na koniec roku miał zgromadzone 6.576,62 zł. Posiada dom o powierzchni 102 m² i wartości 64 tys. zł oraz budynek mieszkalny 160 m² z budynkiem gospodarczym 70 m² o wartości łącznej 410 tys. zł oraz gospodarstwo 10,77 ha o wartości 200 tys. zł. Z tytułu prowadzenia go osiągnął przychód 62 tys. zł, dochód 27 tys. zł.

Jako prezes Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłopska zarobił 56.888,96 zł, z diet radnego uzyskał 3.600 zł. Nie ma składników mienia ruchomego o wartości powyżej 10 tys. zł. Spłaca kredyt hipoteczny zaciągnięty BGŻ w Łowiczu, do spłaty pozostało 116 tys. zł.

■ **Barbara Woźniak** – radna z Rząśna. Na koniec roku nie miała zgromadzonych pieniędzy. We współwłasności małżeńskiej posiada dom o powierzchni 144 m², o wartości 270 tys. zł oraz gospodarstwo 24,069 ha o wartości 1.533.950 zł z produkcją zwierzęcą. Z tytułu prowadzenia go osiągnęła przychód 287.203 zł, dochód – 95.300 zł. Uzyskała też dochód z postaci diety radnej – 480 zł.

Ze składników mienia ruchomego wymienia: ciągnik rolniczy Fendt z 1986 o wartości 45 tys. zł, ciągnik Massey Ferguson z 1985 roku o wartości 20 tys. zł, kombajn Bizon z 1989 roku o wartości 35 tys. zł oraz wóz asenizacyjny Meprozet z 2017 roku o wartości 90 tys. zł.

Spłaca kredyty: dwa zaciągnięte na zakup użytków rolnych – do spłaty pozostało 49.589 zł oraz 16.825 zł; na rachunki bieżącym – 30 tys. zł – te trzy zobowiązania radna zaciągnęła w Banku Spółdzielczym Ziemi Łowickiej, oddział Domaniewice; kolejny kredyt – Unia+ na budowę chlewni – w BGŻ, do spłaty pozostało 748 tys. zł.

mwk

Gmina Sanniki | Usuwanie folii rolniczych W październiku szacowanie, w grudniu zbiórka

Wniosek o dofinansowanie usuwania folii rolniczych i innych odpadów pochodzących z działalności rolniczej przygotowuje i zamierza złożyć do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej miasto i gmina Sanniki.

– To oznacza, że rolników odbiór folii nic nie będzie kosztował – powiedział nam zajmujący się przygotowaniem wniosku zajmujący stanowisko ds. ochrony środowiska i obrony cywilnej Artur Maślankiewicz z UMiG Sanniki.

Odbierane mają być: folie rolnicze, siatka i sznurek do owijania bałotów, opakowania po nawozach i worki typu BIG BAG. Maślankiewicz szacuje, że zbiórka ww. odpadów będzie przeprowadzona jeszcze w grudniu. Żeby gospodarstwo zostało uwzględnione we wniosku oraz później by zostały z niego odebrane folie, rolnicy powinni poinformować urząd w Sannikach o ilości posiadanych i zadeklarowanych do utylizacji odpadów. Czasu na złożenie tej informacji nie jest dużo. Należy ją złożyć najpóźniej w terminie do 15 października w formie prostej do wypełnienia ankiety, którą można uzyskać bezpośrednio w urzędzie lub pobrać ze strony internetowej – Biuletynu Informacji Publicznej urzędu.

– Ważne jest rzetelne wypełnienie tej ankiety i podawanie faktycznych danych o ilości odpadów, żebyśmy właściwie oszacowali ich łączną ilość. Sam jestem ciekawy ile się tego ueziera – zastanawia się Maślankiewicz.

Sanniki | OSP rozbudowuje się Nowy garaż zmieści 4 samochody

Budowę nowego garażu, który pomieści cztery samochody ratowniczo-gaśnicze, rozpoczęła, na placu w bezpośrednim sąsiedztwie istniejącej w tym miejscu od lat remizy, Ochotnicza Straż Pożarna w Sannikach.

– Staramy się wiele robót prowadzić we własnym zakresie, żeby było jak najtaniej – dowiedzieliśmy się na budowie.

Gmina dofinansowała tę inwestycję kwotą 20 tysięcy złotych. Uchwała w tej sprawie została podjęta jednogłośnie na ostatniej sesji Rady Miasta i Gminy Sanniki w piątek, 27 października.

– Doceniamy, że strażacy starają się zrobić dużo samemu – powiedziała nam skarbnik gminy Marlena Kunikowska.

Do tej pory w istniejącym garażu brakowało miejsca na będący na wyposażeniu tej jednostki podnośnik koszowy na samochodzie ciężarowym. Dlatego też

podnośnik stał na zewnątrz, bezpośrednio przy budynku. Zresztą nawet gdyby wygospodarować miejsce „pod dachem” na podnośnik, kłopotliwe byłoby wjeżdżanie nim do garażu, bowiem jest on nieco wyższy i szerszy od innych samochodów ratowniczo-gaśniczych. Każdy wjazd i wyjazd wiązałby się z koniecznością ostrożnego manewrowania pojazdem, a strażacy wyjeżdżając do zdarzeń muszą liczyć się z czasem.

W nowym garażu bramy mają być nieco wyższe i nieco szersze, żeby takich problemów nie było.

Łącznie przewidziano tam miejsce dla 4 samochodów. Dwa miejsca garażowe strażacy jednak zamierzają wydzierżawić gminie na jej sprzęt, w tym ciągnik i kosiarkę z osprzętem.

– Jeszcze w tym roku zamierzamy postawić mury i zamknąć bryłę budynku. Zobaczymy czy nam się uda z dachem. Reszta robót w przyszłym roku – powiedział nam prezes Ochotniczej Straży Pożarnej w Sannikach Marek Olczak.

mak

REKLAMA

25^{lat} arvato
BERELSMANN
Supply Chain Solutions

”
Cieszę się, że szybko
otrzymasz paczkę.
Bożena w Arvato pakuje zamówienia z e-sklepów

WYSYŁAMY POZYTYWNE EMOCJE

PRACUJ Z NAMI W STRYKOWIE!



Umowa o pracę



Bezpłatny autobus

Darmowe posiłki
i napojeKarta medyczna
lub sportowaZakładowy fundusz
świadczeń socjalnychPrezent
urodzinowyPrezent
na świętaAkcje
specjalnewww.modnalogistyka.pl
rekrutacja.strykow@arvato.pl667 320 161
667 320 238



Kandydat do Sejmu RP Andrzej Górczyński (PiS) oraz wicepremier Jarosław Gowin podczas konferencji na Starym Rynku w Łowiczu.

Łowicz | Konferencja przedwyborcza Jarosław Gowin i Andrzej Górczyński rozdawali miętę

Każdy pomysł na kampanię wyborczą może okazać się dobry. Kandydat do Sejmu RP Andrzej Górczyński (PiS) postanowił na przykład wesprzeć się znanym nazwiskiem wicepremiera Jarosława Gowina, w towarzystwie którego poprowadził w czwartek, 26 września, konferencję prasową na Starym Rynku.

W czasie wystąpienia Andrzej Górczyński przedstawił program wyborczy, którego filarem ma być wspieranie rolnictwa i rodzimej produkcji, jak też wyrównywanie szans rozwojowych polskiej wsi.

Wicepremier Jarosław Gowin przekonywał, że rząd wiele już zrobił dla tych obszarów i dalej zamierza iść w tym kierunku. Jako przykład przywołał m.in. programy adresowane do kół gospodyń wiejskich i ochotniczych straży pożarnych, czy wynegocjowaną przez premiera Mateusza Morawieckiego dla polski tekę komisarza ds. rolnictwa w UE. Przekonywał, że rząd ma plan na kolejną kadencję. Dużą część programu jest adresowana do mieszkańców mniejszych ośrodków miejskich oraz mieszkańców wsi. Dlatego zachęcał, aby 13 października oddać głos na listę Zjednoczonej Prawicy, a na tej liście – jak przeko-

nywał – „strzałem w dziesiątkę” będzie głos oddany na Andrzeja Górczyńskiego.

Sam kandydat podkreślał, że nie tylko opowiada o naturalnych produktach wysokiej jakości, ale jednym z nich chciałby też poczęstować mieszkańców. Dlatego przygotował upominki w postaci paczuszek z miętą pieprzową, która pochodzi z gospodarstwa w gm. Bielawy, które prowadzą rodzice jego koleżanek ze sztabu.

– Jest okres jesienny, trzeba dbać o zdrowie. W związku z tym taki produkt przygotowaliśmy dla naszych wyborców. Chcę, żeby zdrowo się odżywiali, takie jest przesłanie mojego programu – mówił Andrzej Górczyński.

Wspólnie z wicepremierem Jarosławem Gowinem rozdał je napotkanym mieszkańcom w czasie spaceru Starym Rynkiem i ulicą Zduńską. aa

Łowicz | Kampania pośta Pawła Bejdy

Walka o głosy w swoim mieście

Poseł Paweł Bejda 27 września zabiegał o poparcie w swoim rodzimym mieście. Przypomnijmy, że jest on obecnie jedynym parlamentarzystą pochodzącym z Łowicza, w najbliższych wyborach otwiera w naszym okręgu listę PSL Koalicji Polskiej.

Pawłowi Bejdzie towarzyszył m.in. szef jego kampanii (nie po raz pierwszy zresztą) Michał Sobczak, dobrze znany w Łowiczu, kandydat na burmistrza miasta w poprzednich wyborach samorządowych. Najpierw poseł wraz ze swoimi sztabowcami odwiedzili targowisko miejskie, gdzie przez blisko dwie godziny rozmawiał on z handlującymi i klientami. Jak później mówił – jednym z poruszanych przez handlujących

tematów była nieuczciwa konkurencja, jaką robią im handlujący nielegalnie cudzoziemcy. Powiedział też, że polskim handlującym należy się pomoc, a nie utrudnianie im życia przez ciągłe kontrole.

W samo południe poseł spotkał się natomiast z dziennikarzami na Starym Rynku. W krótkiej konferencji przedstawił najważniejsze punkty swojego programu wyborczego w trzech, ściśle ze sobą powiązanych dziedzinach: gospo-

darka, rolnictwo i odnawialne źródła energii.

Propozycje jego i jego formacji to m.in. dobrowolny ZUS dla przedsiębiorców (nie dotyczy to samych składek zdrowotnych), dla rolników wprowadzenie funduszu kłeskowego i zwiększenia dopłat z Unii Europejskiej (do 1.200 zł/ha) czy też zerowy VAT na ekologiczną żywność sprzedawaną bezpośrednio przez rolnika.

Poseł mówił też o możliwości wsparcia przez narodowy i wojewódzki fundusze ochrony środowiska (obecnie są one agendami rządowymi) inwestycji geotermalnych w Łowiczu. Za jeden z priorytetów uważa poprawę niebezpiecznej sytuacji hydrologicznej



Paweł Bejda nazywa Łowicz swoim „matecznikiem” i bardzo liczy na głosy jego mieszkańców.

i gospodarki wodnej. Zdecydowanie opowiedział się za odłączeniem od gospodarki węglowej na rzecz odnawialnych źródeł energii. tm

Łowicz | Szybka wizyta byłego prezydenta

Kwaśniewski poparł Olejniczaka

Aleksander Kwaśniewski, prezydent RP w latach 1995-2005, odwiedził 27 września Łowicz, aby poprzeć startującego w wyborach do parlamentu z 2 pozycji Komitetu Lewicy Cezarego Olejniczaka.



TOMASZ BARTOS

tomasz.bartos@lowiczanie.info

Na spotkaniu z mieszkańcami poparcia udzieliło temu kandydatowi jeszcze kilka osób z organizacji społecznych działających w Łowiczu.

Na spotkaniu w restauracji Polonia na Starym Rynku Kwaśniewski i kandydat do Sejmu RP spotkali się z około 70 osobami, głównie z seniorami. Po wystąpieniu byłego prezydenta nastąpiła część przeznaczona na zadawanie pytań, ale zamiast tego doszło do wystąpienia osób związanych z różnymi organizacjami społecznymi działającymi w Łowiczu i okolicy, które wyraziły swoje poparcie dla kandydata Lewicy. Swoje poparcie wyraził m.in. radny miejski i przewodniczący Regionalnego Koła Pszczelarzy w Łowiczu

Marek Boroski – jak tłumaczył, zna od lat kandydata, który jest też pszczelarzem i uważa, że rodzina pszczelarzy winna trzymać się razem, prezes Klubu Seniorów Radość Anna Bieguszevska, radny powiatowy Krzysztof Górski oraz szefowa powiatowych struktur Unii Kobiet Krystyna Brodecka.

Prezydent w swoim wystąpieniu mówił m.in. z czego ze swojej prezydentury jest najbardziej dumny – przyjęcia konstytucji, wstąpienia do NATO i do Unii Europejskiej. Mówiąc dlaczego należy głosować na Lewicę, podkreślił, że on widzi w niej szansę na realizację trzech najważniejszych dla Polski spraw na najbliższe lata. Pierwsza to inwestycje w edukację, by kształcić młodych ludzi w przedmiotach związanych z nowoczesnymi technologiami, druga to ochrona zdrowia (łatwiejsze dostanie się do specjalistów, lepsza profilaktyka, opieka nad starszymi mieszkańcami), trzeci



Aleksander Kwaśniewski w towarzystwie Cezarego Olejniczaka udali się ze Starego Rynku spacerem na Nowy Rynek, aby spotkać się z młodzieżą.

kierunek to ochrona środowiska, a właściwie ochrona ziemi przed szkodliwą działalnością człowieka i zmianami klimatycznymi. Ponadto uważa, że Polska powinna odzyskać utracone, jego zdaniem za czasów rządów PiS, uznanie na arenie międzynarodowej, podobnie odbudować pozycję lidera w Europie.

Kwaśniewski odniósł się także do obecnej sytuacji politycznej, mówiąc, że główni jej gracze, PiS i PO, doprowadzili do do poważnych podziałów w społeczeń-

stwie, które są widoczne zarówno na ulicach, jak i na uniwersytetach. – Lewica musi wrócić do Polskiego Sejmu po czterech latach nieobecności, bo to jest to dobre dla Polski, to szansa na lepszą przyszłość dla naszego kraju – mówił.

Powiedział on też, że w Cezarym Olejniczaku widzi zdolnego, młodego człowieka, który jest w stanie spełnić założenia, które stawia przed sobą współczesna lewica, jego zdaniem swoją działalnością w kadencji Sejmu w latach 2011-2015 zdał on egzamin jako poseł.

Sam Olejniczaka, odpowiadając na pytania Krzysztofa Górskiego, powiedział w Polsce m.in., że nie wie jak to się dzieje, że PiS zyskał tak wielkie poparcie, zastanawia się co miałyby zrobić, aby zwrócić na siebie uwagę wyborców. – W poprzednich wyborach w lokalu wyborczym położonym w sąsiedztwie mojego domu pan Waszczykowski i pani Kocpińska dostali ponad 50% głosów – mówił.

Po wyjściu z Polonii Kwaśniewski w towarzystwie Olejniczaka przeszli ulicą Zduńską na Nowy Rynek, gdzie czekała na nich kapela łowicka i około 50 młodych ludzi. Część z tego, co tam mówili, było powtórzeniem słów, które padły w restauracji na Starym Rynku. Odpowiadając na pytania Kwaśniewski mówił o łamaniu – jego zdaniem – konstytucji przez rządzącą obecnie Polską większość PiS i o upartyjnieniu telewizji publicznej. ■

MATERIAŁ WYBORCZY SPONSOROWANY

PSL KOALICJA POLSKA

„Nie rzucim ziemi, skąd nasz ród!”

Adam GRZEGORY
- inżynier rolnik, 54 lat, żonaty, troje dorosłych dzieci.

Z zamilowania i wykształcenia jestem rolnikiem. Ukończyłem Technikum Ochrony Roślin w Zduńskiej Dąbrowie oraz SGGW - kierunek rolnictwo.

Razem z żoną i córką prowadzimy gospodarstwo rolne w Łażnikach, o pow. 33 ha i profilu mlecznym. Rolnictwo to pasja i życie moje i mojej rodziny.

Aktualnie, po raz piąty, sprawuję mandat radnego w Radzie Gminy Zduny. Zasiadałem również w zarządzie gminy, a obecnie, po raz trzeci, jestem przewodniczącym Komisji Gospodarczej Rady Gminy.

Zależy mi, aby tak znacząca grupa zawodowa jak Polscy Rolnicy mieli swoją reprezentację w Polskim Parlamencie. Jestem przekonany, że tylko prawdziwy chłop, którym jestem, może godnie i z pełnym oddaniem walczyć o interesy Rolników, polskiej wsi i przedsiębiorców z branż rolnospożywczej i rolno-usługowej.

To najwyższa pora, aby chłopcy zaczęli popierać chłopów, którzy orzą i sieją, znają smak potu ciężkiej pracy, ból odcisków, palące słońce, duszący kurz, szczypiący policzki wiatr i mróz, a szczególnie tych, którzy nie są powiązani klauzulą lojalności wobec swoich partyjnych wodzów.

Materiał jest finansowany przez Komitet Wyborczy PSL

LISTA nr 1 – pozycja 23

MATERIAŁ WYBORCZY SPONSOROWANY

POPIERAM JADWIGA EMILEWICZ

Andrzej Górczyński
Członek Zarządu Województwa łódzkiego

10

TWÓJ WYBÓR TO STRZAŁ W

Lista nr 2

Materiał wyborczy KW Prawo i Sprawiedliwość

Łowicz | Na ministra sprawiedliwości czekali niezadowoleni

Ziobro popierał i wystuchiwał

W związku z wyborami minister sprawiedliwości i prokurator generalny Zbigniew Ziobro gościł 1 października w Łowiczu. Stojąc pod pomnikiem Jana Pawła II na Starym Rynku opowiedział o dokonaniach Zjednoczonej Prawicy i poparł kandydata z listy Prawa i Sprawiedliwości Tadeusza Woźniaka. Na ministra czekało około 50 osób, wśród nich osoby uważające się za poszkodowane przez wymiar sprawiedliwości.

Minister wyszedł naprzeciw oczekiwaniom wielu osób, które przybyły na Stary Rynek: po zakończeniu spotkania wyborczego spotkał się z osobami, które chciały bezpośrednio u niego zgłosić swoje problemy z wymiarem sprawiedliwości. Większość stanowili byli członkowie Społecznego Komitetu Obrony Praw i Wolności Obywatelskich „Veritas”. Cierpliwie wysłuchiwał skarg na wymiar sprawiedliwości, negatywne zachowania sędziów, prokuratorów i policjantów, dwie kobiety skarżyły się na sposób, w jaki odebrano im dzieci. Dwie osoby z Łowicza skarżyły się na toczącą się od 19 lat sprawę majątkową i orzeczenie sądu wobec policjantki (obecnie



Kampania wyborcza przybliżyła ministra Ziobrę do tych, którzy znaleźli się w beznadziejnej sytuacji i czują się poszkodowani przez wymiar sprawiedliwości. Na zdjęciu mieszkanka Łodzi prosząca ministra o pomoc.

byłej), która sfalszowała podpis oskarżonego o gwałt, za co groziło mu 12 lat pozbawienia wolności. Sąd Rejonowy uznał, że policjantka przekroczyła uprawnień funkcjonariusza publicznego, ale warunkowo umorzył postępowanie karne na okres 2 lat próby, co pozwala oskarżonej zachować status osoby niekaranej.

Najwięcej emocji towarzyszyło spotkaniu z ministrem starszej kobiety na wózek, która przyjechała do Łowicza z Łodzi, jak mówiła, straciła pieniądze w piramidzie finansowej i przez śledczych, jak twierdziła, została niesłusznie oskarżona o udział w niej.

Jeden z członków Stowarzyszenia Veritas spytał żegnającego

się z mieszkańcami Łowicza ministra, czy coś zrobi w ich sprawach. Ten obiecał, że zleci w ministerstwie ich kontrole.

Wcześniej, pytany dlaczego skargi kierowane do ministerstwa na toczące się postępowania wracają do prokuratur i sądów odpowiedział, że powołana przez niego do życia komórka kontrolna nie jest w stanie zająć się wszystkimi sprawami, gdyż do ministerstwa spływają tysiące skarg.

Na pożegnanie Zbigniew Ziobro prosił, aby skargi na wymiar sprawiedliwości kierować też do posła Tadeusza Woźniaka – który potem jeszcze przez dłuższą chwilę rozmawiał z zebranymi.

Zanim minister rozmawiał z mieszkańcami Łowicza i okolic, przez około 10 minut mówił o dokonaniach Zjednoczonej Prawicy czyli Polski Razem i Solidarnej Polski. Jak podkreślił, mimo twierdzeń poprzedników, że to się nie uda i pogrzyży gospodarkę, udało się wprowadzić w życie szereg obietnic przedwyborczych sprzed czterech lat, np. program 500 plus i obniżenie wieku emerytalnego. Zbigniew Ziobro podkreślił, że obecnie rządowi udało się ograniczyć działalność mafii wawoskich i w ten sposób 40 mld zł rocznie trafiło do skarbu państwa i jest przekazywanych potrzebującym.

Jako przykład drobniejszych, a jednak znaczących sukcesów, podał zajęcie pieniędzy mafii ko-

lumbijskiej działającej w Polsce, dzięki czemu 1,4 mld zł, które chciano z kraju wyprowadzić trafi do budżetu państwa. – To dokładnie tyle ile wynosi rządowy program wyprawek dla dzieci 300 plus – wspominał.

Mówił też o zapowiadanej wzroście płacy minimalnej. Jego zdaniem jej podniesienie dodatkowo wpłynie na ożywienie gospodarki.

Zapowiedział też, że reforma sądownictwa, choć obecnie wstrzymana, po wyborach będzie kontynuowana bo – jak podkreślił – sytuacja w sądownictwie przypomina „stajnię Augiasza” i „jest jeszcze wiele pracy do wykonania”.

Na koniec przemówienia minister powiedział – Warto zmieniać rzeczywistość, warto zmieniać Polskę a można to robić tylko z wartościowymi ludźmi, takimi jak poseł Tadeusz Woźniak. Ziobro podkreślił, że poseł ma piękny życiorys, w który wpisuje się młodość w czasie której występował przeciwko poprzedniemu ustrojowi, a potem służba publiczna i praca samorządowa.

Tadeusz Woźniak pochodzi z Kutna, związany jest z ugrupowaniem Zbigniewa Ziobry – Solidarna Polska, ubiega się o kolejną, piątą już kadencję w Sejmie SP, startując w naszym okręgu z trzeciej pozycji z listy Prawa i Sprawiedliwości. **tb**

RZUT OKIEM | PODZIĘKOWANIA



Na pierwszej po szkolnych wakacjach sesji Rady Miasta i Gminy Sanniki, która odbyła się pod koniec września, radni i burmistrz

podziękowali dwóm osobom za wieloletnią współpracę. Kwiaty, lalkę w stroju sannickim oraz okolicznościowe pióra wieczne otrzymał za kilkunastoletnie pełnienie funkcji dyrektora (od 2005 roku) zlikwidowanego wraz z końcem wakacji gimnazjum w Sannikach Dariusz Wachowicz. Za wieloletnią pracę m.in. na stanowisku ds. budżetu i płac podziękowano również Annie Bieniek, która znalazła inną pracę. **mak**

REKLAMA

Wiatr był tak silny, że zrywał szyldy ze sklepów

Pani Anna, która prowadzi mały osiedlowy sklep, nie spodziewała się, że przez szalejący za oknem wiatr dojdzie do nieprzyjemnego incydentu...

– Zeszłej jesieni, w wyniku gwałtownego podmuchu wiatru, na stojący obok mojego sklepu samochód klienta, przewrócił się szyld. Uderzył w drzwi samochodu, powodując wgniecenia karoserii i pęknięcia na szybie – opowiada pani Anna. – Na szczęście wykupiłam ubezpieczenie Warta Ekstrabiznes. Warta błyskawicznie wypłaciła klientowi odszkodowanie i w ten sposób mogłam zrekompensować klientowi szkody wycenione na 3 tysiące złotych. Otrzymałam też pieniądze, które mogłam przeznaczyć na nowy szyld. Nawet nie chcę myśleć o stratach, jakie musiałabym ponieść, gdybym nie miała polisy!

Nie tylko mały szyld może spowodować poważne szkody związane z prowadzeniem sklepu czy punktu usługowego. Dlatego najlepszym rozwiązaniem jest zakup ubezpieczenia chroniącego małe i średnie przedsiębiorstwa. Jakie ubezpieczenie wybrać, gdy jesteśmy właścicielem osiedlowego sklepu, lodziarni czy cukierni?

Prowadząc własny biznes nie jesteśmy w stanie przewidzieć każdej sytuacji, dlatego ubezpieczenie powinno zapewniać kompleksową ochronę – radzi Marianna Wróbel, agent Warty w Łowiczu.

Jedna polisa – wiele korzyści

Obfite opady, silne podmuchy wiatru czy wichury to jesienna codzienność. Od strat będących ich skutkiem może ochronić podstawowy zakres ubezpieczenia mienia. Takie ubezpieczenie uwzględnia bowiem skutki zdarzeń losowych tj. pożar, zalanie, wiatr, przepięcie, uderzenie pioruna itp. Dodatkowo warto zabezpieczyć się na wypadek, gdyby w wyniku tych zdarzeń przez dłuższy czas nie było możliwe prowadzenie działalności. Na przykład jeżeli w wyniku poważnej wichury zostanie zerwany dach ze sklepu i przez miesiąc lub dwa sklep będzie nieczynny. Wtedy ubezpieczyciel może pokryć stałe koszty działalności, które trzeba ponieść, takie jak: czynsz, wynagrodzenie pracowników czy odsetki od rat kredytów – tłumaczy Marianna Wróbel, agent Warty w Łowiczu.

Nie tylko pogoda może spowodować straty. Prawie każdy sklep spożywczy czy cukiernia, posiada choć jedną lodówkę, która może ulec awarii i spowodować straty związane z rozmrożeniem towaru. Jeżeli towar ulegnie zniszczeniu, zwrócimy jego wartość, za którą możliwe będzie nabycie nowego. Z ubezpieczenia będzie można też skorzystać gdy uszkodzimy regał czy zbijemy szybę w ladzie chłodniczej, nawet gdy ten sprzęt jest wynajęty. Szczególnie jesienią i zimą, może dojść do poślizgnięcia klienta na śliskiej podłodze czy wejściu do sklepu. Zdarza się też, że wadliwa partia produktów, np. kawałek szkła w jedzeniu czy salmonella w ciastkach może wyrządzić krzywdę naszym klientom. W takich sytuacjach roszczenie klienta pokryje polisa OC.

Warto pomyśleć też o ubezpieczeniu od nieszczęśliwych wypadków dla właściciela i pracowników sklepu. Z polisy NNV możemy skorzystać, gdy doznamy urazu np. przy rozpakowywaniu towaru. Dzięki takiej polisie pracownik nie tylko otrzyma odszkodowanie związane z uszczerbkiem na zdrowiu, ale może też dostać dodatko-

we świadczenia, np. za pobyt w szpitalu – dodaje Ekspert.

Jak widać, dzięki dobrej polisie można uniknąć wielu nieprzyjemności, a sam koszt ubezpieczenia jest nieporównywalnie mniejszy od wartości szkód, które mogą nas zaskoczyć.



warta

Chcesz dowiedzieć się więcej?

Zadzwoń: Marianna Wróbel tel. 509-237-788, napisz: wrobelmarianna@wp.pl lub przyjdź do agencji ubezpieczeniowej w Łowiczu przy ul. Długiej 20a

Powiat łowicki | Umowy na dofinansowanie zakup sprzętu Ponad pół miliona złotych dla 19 straży

Podpisanie umów na doposażenie zakupu sprzętu dla jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych z powiatu łowickiego pieniędzy Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi odbyło się we wtorek, 1 października, w komendzie straży przy ul. Seminaryjnej.

Do 19 jednostek straży z terenu powiatu łowickiego, które aplikowały w programie, trafi łącznie 520 tys. złotych dofinansowania. Za te pieniądze zakupione już zostało, bądź dopiero zostanie zakupione, różnego rodzaju wyposażenie: od strojów strażackich po pompy, węże strażackie, rozdzielacze czy piły spalinowe.

Dotacje zostały przyznane na zakup sprzętu wykorzystywanego w akcjach ratowniczych oraz podczas usuwania skutków zagrożeń. Formalnie program WFOŚiGW nosi nazwę „Doposażenie Ochotniczych Straży Pożarnych w sprzęt służący ograniczeniu lub likwidacji zagrożeń dla środowiska”, ale praktycznie pod to można podciągnąć bardzo wiele różnego rodzaju sprzętu. To, że taki jest strażakom z jednostek OSP bardzo potrzebny, pokazała na przykład wichura poprzedniego dnia. Na terenie powiatu łowickiego strażacy z różnych jednostek interweniowali ponad 40 razy. Najwięcej zgłoszeń dotyczyło konarów drzew tarasujących drogi itp. – Takie konary zwykle trzeba pociąć i trzeba mieć czym – mówili między sobą strażacy.

Każda z jednostek mogła wnioskować o innego rodzaju wyposażenie (np. sprzęt łączności, wyposażenie osobiste strażaków, drabiny, węże strażackie, piłarki do drewna i betonu, detektory, parawany, wentylatory oddymiające i inny tego rodzaju sprzęt). Musiało ono się jednak mieścić w katalogu wcześniej przygotowanym przez WFOŚiGW. – Jeśli czegoś potrzebnego w waszej służbie w nim nie znaleźliście, dajcie nam znać, uzupełnimy go jeśli będzie taka potrzeba – mówił obecny na podpisywaniu umów przez Fundusz Wojciech Miedzianowski.

Kwota dofinansowania wynosiła 80% kosztów zakupionego przez jednostki sprzętu. Wysokość dotacji wahała się w granicach od 5 do 35 tys. zł – w zależności co zamierzała zakupić dana jednostka. Które straże z naszego powiatu skorzystały z dofinansowania? Były to OSP: Retki, Wejście, Wicie, Bąków Dolny i Bąków Górny, Bednary, Błędów, Chaśno Drużynie, Czatolin, Dzierżgów, Gzinka, Karsznice Duże, Kiernozia, Pilaszków, Rogóźno, Zduny, Złaków Borowy, Złaków Kościelny. W Łowiczu umowy podpisało 18 jednostek, ponieważ przedstawiciele OSP Stroniewice z gminy Domaniewice nie byli obecni na spotkaniu, podpisanie nastąpi w innym terminie.

W skali powiatu fundusz przekazał ok. 520 tys. zł. W całym województwie łódzkim podpisanym zostanie 154 umów na łączną kwotę 3,8 mln zł. mak



Druhowie reprezentujący OSP Pilaszków w gminie Łowicz sprawdzają czy w dokumentacji wszystko się zgadza.



Ćwiczenie bojowe kończy się podaniem prądu wody w wyznaczone miejsce (trzeba nim strącić pachotek).

Łowicz | Powiatowe Zawody Sportowo-Pożarnicze

Mistrzyni i mistrzowie obronili tytuły

Najlepsze jednostki z tegorocznych zawodów sportowo-pożarniczych w gminach powiatu łowickiego zmierzyły się 29 września na stadionie im. 10 PP w Łowiczu (stadion OSiR) w zawodach powiatowych. Na podium niespodzianek nie było.

Na szczeblu powiatowym rywalizują już tylko drużyny seniorskie, są więc tylko dwie kategorie – męska i żeńska. Poza tym zasady nie zmieniają się względem zawodów gminnych, uczestnicy więc ponownie sprawdzają się w biegu sztafetowym z przeszkodami i ćwiczeniu bojowym. Niestety, na zawody nie dotarły żeńskie drużyny z Boczek Chelmońskich i Krępy, na starcie stanęło więc ostatecznie 8 drużyn żeńskich i 10 męskich. Wszystkie w tegorocznych zawodach gminnych rozgrywanych w lipcu i sierpniu zajęły pierwsze miejsca



Żeńska drużyna OSP w Pilaszkanie, podobnie jak ich koledzy z jednostki, zajęła w zawodach powiatowych II miejsce.

(wyjątkiem jest tylko OSP Kalenice, która w gm. Łyszkowice zajęła II miejsce, ze świetnym wynikiem 104,3 pkt., ustępując jedynie broniącej tytułu OSP Wrzeczeko).

W kategorii żeńskiej tytuł sprzed dwóch lat obroniła OSP Reczyce, która w ubiegłym roku była III w zawodach wojewódzkich. W sobotę potwierdziła, że w tej kategorii jest wiodącą jednostką w powiecie, wygrywając pewnie z wynikiem 113,2 pkt.

Drugie miejsce zajęła OSP Pilaszków z wynikiem 124 pkt., a tuż za nią, z wynikiem 124,4 pkt., znalazła się OSP Czatolin. Rywalizacja była zacięta, co dwie zawodniczki przypłaciły kontuzjami.

Jeszcze bardziej wyrównana była rywalizacja męska, w której pierwsze sześć jednostek zmieściło się w przedziale mniej niż 10 pkt. Nie było drużyny, która nie otrzymała punktów karnych, co pokazuje, że nawet najlepszym zdarzają się błędy.

Najlepszymi w powiecie ponownie okazali się druchowie z OSP Wrzeczeko. 2. miejsce zajęła, podobnie jak wśród pań, OSP Pilaszków, a trzecie OSP Reczyce. Tym samym w obu kategoriach na podium znalazły się jednostki z tych samych gmin – Domaniewice, Łyszkowice i Łowicz.

W czasie zawodów w pełnych emocjach rozmowach między strażakami pojawiały się uwagi, czy raczej wątpliwości, co do niektórych decyzji sędziów, ale nikt nie zdecydował się na złożenie protestu do komisji. tm



Przekazanie pałeczki – w każdej sztafecie to bardzo ważny element.

MATERIAŁ WYBORCZY SPONSOROWANY



Zawsze blisko ludzi i ich spraw!

Senator Przemysław Błaszczak – absolwent Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie oraz Podyplomowych Studiów: Zarządzanie i administracja dla kadry kierowniczej w administracji publicznej na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego. Od 2007 roku Senator Rzeczypospolitej Polskiej.

„Od prawie 20 lat prowadzę rodzinne gospodarstwo rolno-hodowlane. W latach 2006-2007 byłem radnym Sejmiku Województwa Łódzkiego. Od 2007 roku jestem Senatoren Rzeczypospolitej Polskiej. W obecnej kadencji pełnię funkcję Wiceprzewodniczącego Senackiej Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Wiceprzewodniczącego Senackiego Zespołu Strażaków oraz jestem członkiem Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich. Przyszłość swoją

i swojej rodziny związałem z naszym regionem – tu żyję wychowuję swojego syna, pracuję i spędzam wolny czas. W Senacie Rzeczypospolitej Polskiej pragnę nadal reprezentować mieszkańców powiatów: kutnowskiego, łęczyckiego, łowickiego i poddębickiego. Ostatnie 4 lata były dobrym okresem dla naszego regionu i naszej Ojczyzny. **Dobra zmiana musi być kontynuowana, dlatego 13 października proszę o Państwa głos.**”



RZUT OKIEM | „SOLIDARNOŚĆ” NA JASNEJ GÓRZE

W weekend 14-15 września w Częstochowie, w 37. Ogólnopolskiej Pielgrzymce Ludzi Pracy, uczestniczyli m.in. przewodniczący NSZZ „Solidarność” Piotra Duda oraz premier RP Mateusz Morawiecki. Na Jasnej Górze modliła się też 20-osobowa delegacja łowickiej „Solidarności” wraz z przewodniczącą Teresą Kowalską-Suchocką. Jak co roku składali oni dary w strojach łowickich, w tym produkty ZPOW Agros Nova. aa



Już 17 tys. osób 25-krotnie poprawiło słuch, wyciszyło szумы uszne, uwolniło się od otarć wywołanych przestarzałymi aparatami i trzasków nimi spowodowanych. Wszystko dzięki kuracji prof. Marcusa Köhlera

Te magnesy REGENERUJĄ KOSTECZKI SŁUCHOWE

Metoda, która przywraca pełną ruchliwość uszkodzonych elementów ucha środkowego, które z wiekiem tracą swoją sprawność. Najważniejsze z nich to tzw. **KOSTECZKI SŁUCHOWE**. Ich regeneracja pozwala wyeliminować szumienia w uszach oraz nawet najbardziej zaawansowane stadium niedosłuchu.

Zupełnie nowa kuracja prof. Marcusa Köhlera 25-krotnie wyodróżnia i eliminuje 100% szumienia w uszach. To jedyna dostępna w domowym zaciszu metoda, która przywraca ruchomość dotąd nieaktywnym kosteczkom słuchowym. Dzięki niej tysiące osób z całej Europy znów słyszy głośno i wyraźnie.

Nieważne, ile masz lat i od jak dawna cierpisz z powodu dolegliwości związanych ze słuchem. Bez znaczenia, czy są to problemy związane z częściową bądź całkowitą głuchotą. Nie mają znaczenia Twoje obciążenia genetyczne, sędziwy wiek czy przyjmowane leki. Nieistotne, jak duża jest skala Twoich ubytków, czy słyszysz wszystko wyraźnie lecz dźwięk, który do Ciebie dobiega jest słaby. Czy wręcz przeciwnie słyszysz wszystko doskonale jednak wyłącznie w sytuacji, gdy stoisz vis a vis rozmówcy i toczysz dyskusję w pojedynkę, a nie w grupie, której towarzyszy okoliczny gwar.

Nawet jeśli setki prób walki z ubytkami słuchu nie dały dotąd oczekiwanych efektów i przyniosły tylko kolejne rozczarowania... Wiedz, że z tym już koniec.

Dzięki tej metodzie w 1 miesiąc możesz raz na zawsze odbudować zniszczone elementy ucha środkowego.

W tym głównego winowajcę większości ubytków i głuchoty czyli **kosteczki słuchowe**. Raz na zawsze możesz odzyskać ich dawną ruchomość. Dzięki tej metodzie już tysiące Europejczyków znów słyszy głośno i wyraźnie, stojąc tyłem do źródła dźwięku czy tocząc rozmowy w grupie i zatłoczonych miejscach. A przy tym zaoszczędzili tysiące złotych.



Powyższe rezultaty to żaden cud

Problemy ze słuchem obecne podczas rozmowy w pracy, z sąsiadem na klatce, w komunikacji miejskiej, przy załatwianiu urzędowych spraw czy szумы uszne i problemy z błędnikiem - **te dolegliwości nie tylko utrudniają codzienne funkcjonowanie, ale wróżą znacznie poważniejsze kłopoty zdrowotne. Jeśli więc zlekceważymy ten problem - grozi nam nieodwracalna głuchota.**

Jak jednak poradzić sobie z irytującymi trzaskami, piśkiem i mocno zaawansowaną głuchotą, jeśli nie stać nas na aparat kosztujący od 11 000 do nawet 18 000 zł czy inne horrendalnie drogie kuracje?



„Idź pan do diabła z tym dziadowskim aparatem! Piszczał, trzeszczał, charczał, a zamiast pomóc tylko pogarszał sprawę!”

Miałam ogromną wadę słuchu, która z każdym rokiem tylko się nasilała. W efekcie zaczęłam unikać spotkań z rodziną i przyjaciółmi, bo nie słyszałam praktycznie połowy z tego, co do mnie mówili, a jak już ktoś mówił głośniej to i tak 80% nie rozumiałam. Kiedyś odwiedziła mnie sąsiadka i pokazała plasterki z małym magnesem po środku, który przywoziła od siostry z Niemiec. Wkoło głądziła o jakichś kostkach słuchowych, ale ja byłam praktycznie pewna, że na moje wieloletnie problemy to i tak nic nie pomoże. Dała mi kilka listków, żebym wypróbowała. Nagle musiałam ściszać radio i telewizor, który wcześniej nastawiałam na cały regulator. Zregenerowałałam słuch i usłyszałam świat na nowo. Znowu zaczęłam wychodzić do ludzi.”

Pani Kazimiera (I.77), Bonikowo

Jeśli podobnie jak tysiące Europejczyków szukasz domowego i super-skutecznego rozwiązania jednego z tych problemów - **ten artykuł jest skierowany właśnie do Ciebie. Przeczytaj go do końca.**

Naprawić zepsute kosteczki i przywrócić słuch

Najświeższe badania nad słuchem przeprowadzone przez prof. Marcusa Köhlera z Audiologie-Hochschule we Frankfurcie (Niemcy) udowadniają, że przyczyną wad słuchu wcale nie są problemy związane z bębenkiem, rzęskami słuchowymi albo uszkodzeniem nerwu słuchowego. **Po testach na 17356 osobach stwierdzono, że faktyczną przyczyną są elementy ucha środkowego, które z wiekiem tracą sprawność. Najważniejsze z nich to tzw. kosteczki słuchowe.**

Okiem Marcusa Köhlera: „Kosteczki słuchowe to najmniejsze elementy kostne w naszym ciele, ale zarazem najistotniejsze dla naszego słuchu. W trakcie prowadzonych przez mój zespół badań przestudiowałam milimetr po milimetrze wnętrze ludzkiego ucha. Dopiero po kilku miesiącach szczegółowych obserwacji odkryłem, że to właśnie te 3 malutkie kosteczki są **najbardziej narażone na efekty starzenia się słuchu**. Dlatego wraz z wiekiem nie tylko tracą niezwykle istotną ruchliwość, ale i naturalne **zdolności do regeneracji**. To tak, jak gdyby przystawić do siebie dwa magnesy o tych samych biegunach, które zamiast się do siebie przyciągać samoistnie się od siebie odpychają. W efekcie przestają funkcjonować prawidłowo tracąc swoją funkcjonalność - komentuje profesor Köhler.

Podobnie funkcjonują kosteczki słuchowe. Jeśli brakuje im wzajemnego przyciągania powodują zakłócenia i **tracą funkcję prawidłowego odbierania dźwięków, jakby zostały wyłączone. Bez nich ucho jest „martwe”.**

Wiele upośledzeń słuchu - 1 rozwiązanie

Żeby zregenerować kosteczki słuchowe, zespół prof. Marcusa Köhlera opracował nową kurację na bazie **izotropowych-magnesów „zamkniętych”** w formie **biomedycznych plastrów**.

Naklejając plaster na ucho (jak kolczyk) w skutek stymulacji polem magnetycznym wprawiają „martwe” kosteczki słuchowe w ruch tworząc coś w rodzaju **puddła rezonansowego** w skutek czego wzmacniają siłę dźwięków blisko 25-krotnie, automatycznie **rozpoczynając proces ich samoregeneracji**. Samochód, który nieodpalany stoi w garażu całą zimę po prostu przestaje odpalać na „kopa”.

Dokładnie tak samo jest w przypadku narządów znajdujących się wewnątrz ucha. **Długo nieużywane kosteczki słuchowe z wiekiem tracą swoje naturalne funkcje i przestają pracować właściwie.** Dzięki stymulacji **pojem magnetycznym**, zostają wprawiane w ruch, rezonują i w końcu znów mogą pracować prawidłowo. Jak dotąd dźwięki słyszalne słabo i niewyraźnie stają się **czyste i głośne**, jak wiele lat wcześniej.

To mniej więcej tak jak gdyby wylapywany sygnał dźwiękowy wysłać do ucha środkowego, poddać studyjnej obróbce, by uzyskać jego najwyższą możliwą jakość - komentuje prof. Köhler.



Dzięki temu zauważysz u siebie:

- ✓ aż 25-krotną poprawę słuchu - znów usłyszysz nawet bardzo ciche i niewyraźne dźwięki
- ✓ w sposób niechirurgiczny i w pełni bezpieczny ZREGENERUJESZ kanał słuchowy - koniec z trzaskami, piśkami, szumami w uszach i otarciami wywołanymi aparatem
- ✓ poprawę jakości słyszanych dźwięków, ale także głęboką odbudowę uszkodzonych elementów ucha środkowego - cofnięcie ubytku słuchu
- ✓ 277 % lepsze rozumienie mowy ludzkiej - niezależnie od wieku

Prócz tego

- ✓ zaoszczędzisz od kilkuset do nawet kilkunastu tysięcy złotych
- ✓ dzięki głębokiej regeneracji kosteczek słuchowych i pozostałych elementów kanału słuchowego zrozumiesz całe spektrum dźwięków, od najwyższych do najniższych swobodnie prowadząc rozmowy w tłumie
- ✓ efekt młodzieńczego słuchu uzyskany po zakończeniu kuracji regenerującej kanał słuchowy, utrzymuje się minimum 7 lat od jej zakończenia

Odzyskaj dawne życie w 24 godziny

Badania i testy kliniczne dowodzą, że wystarczy nakleić plaster/ y na ucho, aby zauważyć cudowne skutki kuracji. **Po 1 godzinie poczujesz efekt pudła rezonansowego - zaczniesz słyszeć głośniej i wyraźniej.**

To znak, że kosteczki słuchowe zostały „wprawione w ruch” przez stymulację pola magnetycznego. **W miejsce szumienia i piśków pojawi się całe spektrum dźwięków (od najniższych do najwyższych). Z upływem kolejnych godzin efekt czystego dźwięku będzie się nasilał.**

Skuteczność biomedycznych plastrów udowadnia, że nie musisz marnować pieniędzy na kleiste i ciekące olejki oczyszczające uszy, suplementy diety czy wydawać krocie na drogie aparaty słuchowe. Wystarczy, że zadzwonisz teraz i powiesz, że chcesz poznać metodę profesora Köhlera. Zamawianie jest w 100% bezpieczne ponieważ płaci się w momencie otrzymania przesyłki. **W tej chwili trwa promocja dla ograniczonej liczby osób, więc warto się pospieszyć!**

WIELKA PROMOCJA KLUBU SENIORA!

Pierwszym **120 osobom**, które zadzwonią do **10 października 2019 r.**, przysługuje **72% refundacja!** Otrzymasz wówczas 20 plastrów biomagnetycznych, wspomagających eliminowanie procesów głuchoty i odbudowę komórek słuchowych **zamiast za 317zł tylko za 87zł (przesyłka GRATIS)!**



Zadzwoń już dziś! 81 300 35 92

Od poniedziałku do niedzieli: 8:00-20:00 (Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)

Lowicz | XIX Zjazd Koleżeński w I LO

Po latach znów w szkole

Wychowankowie I Liceum Ogólnokształcącego im. Józefa Chełmońskiego w Łowiczu, w tym szkół ogólnokształcących, których tradycją jest ono kontynuatorem, spotkali się 28 września na zjeździe koleżeńskim, organizowanym po raz 21. przez koło wychowanków.

TOMASZ MATUSIAK

tomasz.matusiak@lowiczanie.info

Program zjazdu był jak zawsze bogaty i trwał bez mała cały dzień. Najpierw uczestnicy spotkali się w sali gimnastycznej na akademii przygotowanej przez szkołę. Przybyło około 130 osób z różnych roczników. Zjeżdżali się oni nie tylko z Łowicza i okolic, ale też z bardziej odległych miast Polski, a nawet z Paryża. Najstarszą uczestniczką zjazdu była pani Jadwiga Kazimierzczak, która maturę zdała w roku 1938, kiedy żeńskie gimnazjum i liceum nosiło imię Juliana Ursyna Niemcewicza, a ich męski odpowiednik – ks. Józefa Poniatowskiego.

Gości, wielu z nich wracających w mury szkolne po latach, powitała prezes koła wychowanków Jolanta Wróbel.

Podczas akademii przypomniano historię szkoły, która oficjalnie przyjmuje jako datę powstania rok 1433, kiedy to działająca w Łowiczu szkoła parafialna została podniesiona do rangi kolegiackiej, czyli odpowiadającej dzisiejszym szkołom średnim. Później szkoła wiele razy zmieniała formę i nazwę, ale zachowywała tradycje poprzednich – była na przykład Kolegium Pijarskim, Łowicką Szkołą Realną czy Gimnazjum Państwowym.

Koło wychowanków i wychowanków działa od 1914 roku, w tym roku obchodzi więc 105. rocznicę powstania.

Po zaprezentowaniu rysu historycznego i licznych sukcesów szkoły, także w ostatnich latach, przez dyrektor Dorotę Dziekanowską-Słomę, na scenę weszli uczniowie, którzy przygotowali program artystyczny „Wspomnień czar”. Jak sama nazwa wskazuje – rozbudzał on nastroje sentymentalne, choć nie brakowało też akcentów komediowych czy wręcz kabaretowych.

Podczas zjazdu koła wychowanków, które jest stowarzyszeniem zrzeszającym około 150 osób, wybrano nowy zarząd. Zmiany w stosunku do poprzedniego są niewielkie, weszły do niego trzy nowe osoby: Alicja



Wieczorem, na bankiecie w Restauracji „Polonia w Zaciszu”.

Chojcecka, Marzena Kozanecka-Zwierz i Katarzyna Skierska-Pięta, przy czym pierwsza z nich powróciła do zarządu po przerwie. Poza tym zarząd tworzą: dotychczasowa prezes Jolanta Wróbel, Katarzyna Kowalska, Anna Wy-



Podczas bankietu. Państwo Karol i Joanna Adamczykowie oraz Mirosława Zasepa.

socka-Stasiak, Ewa Wasilewska-Wilk, Henryk Zasepa, Stanisława Karska, Elżbieta Katarzyńska, Ewa Zbudniwiew, Danuta Zakrzewska, Halina Osypińska i Marek Wiśniewski. Zarząd ukonstytuuje się na następnym zebraniu 19 października.

Uczestnicy zjazdu wzięli też udział w mszy świętej w kościele

ojców pijarów. Odprawiał ją absolwent I LO – ks. bp Wojciech Osiał.

Ostatnim akcentem dnia był uroczysty bankiet w restauracji „Polonia w Zaciszu” przy ul. Karlickiej. Po raz pierwszy rozpoczął się on od odtańczenia poloneza – tańczący zgodnie ocenili, że ten pomysł był strzałem w dziesiątkę. Później do 2 w nocy bawili się na parkiecie przy muzyce z różnych dekad, głównie od lat 60. po 90.

Niektórzy zamiast bankietu wybierali świętowanie okazji we własnym, wąskim gronie znajomych z klasy. Taka mniejsza grupa bawiła się na przykład w „Polonii” na Starym Rynku.

Co się stało z naszą klasą?

Podczas zjazdu rozmawialiśmy z absolwentami różnych roczników, ale wszyscy – niezależnie od tego ile lat minęło – zapewniali, że wspomnienia związane ze szkołą są w ich pamięci świeże. Grupa wychowanków z rocz-

“

To, że widzimy się dość rzadko, nie zmienia faktu, że możemy mówić o trwającej już przeszło pół wieku przyjaźni.

nika maturalnego 1966 nie miała na przykład żadnych problemów z wymienieniem nazwisk wszystkich nauczycieli, z uwzględnieniem zmian jakie zachodziły w kadrze szkoły podczas ich lat nauki. Zapewniają, że o każdym z nich mogliby sporo opowiedzieć, przede wszystkim jednak skupili się na wychowawcy – Józefie Zaboście, poloniście, którego pamiętają jako człowieka niezwykle ciepłego, pomocnego i cierpliwego. – Dzielnie wytrzymał z nami do końca szkoły, chociaż wchodziliśmy mu na głowę – wspominają ze śmiechem.

Ich klasa liczyła wtedy 44 osoby. 13 z nich niestety już nie żyje, pozostali też trudno zebrać, bo wielu poróżdziło się po Polsce i po świecie, chociaż 3 lata temu, na klasowym 50-leciu matury, pojawili się nawet ci zamieszkałi obecnie w Kanadzie i USA. – Tak naprawdę to, że widzimy się jednak dość rzadko, nie zmienia faktu, że możemy mówić o trwającej już przeszło pół wieku przyjaźni.

W rozmowach przewijały się różne wspomnienia – od jakichś śmiesznych szkolnych wybryków, poprzez przygotowania do Olimpiady Wiedzy o Świecie Współczesnym, po pierwsze miłości, z których niektóre – pewnie niewielki odsetek, ale zawsze – trwają do dziś.

Dla niektórych lata szkolne mimowolnie związały się z dramatycznymi wydarzeniami historycznymi, jak w przypadku absolwentów z rocznika maturalnego 1982, którzy zmuszeni byli zorganizować studniówkę w biały dzień, by zakończyła się ona przed godziną policyjną – mimo tak poważnych utrudnień, wspominają ją jako udaną. Przyznają, że losy ich rocznika były niemal tak zawiłe jak klasy z piosenki Jacka Kaczmarskiego, ułożyli nawet kiedyś własną jej wersję.

– To zawsze była dobra szkoła, dająca solidne wykształcenie i wartości – powiedział nam jeden z uczestników z rocznika z lat 60. – Zresztą proszę się rozejrzeć po stojących absolwentach: tu ksiądz, tu stomatolog, tu inżynier i tam też inżynier... Krótko mówiąc, wiele zawdzięczamy tej szkole i jej profesorom. ■



Absolwenci mogli oglądać na wystawce szkolne kroniki, dokumenty i pamiątki.



Prezes koła wychowanków Jolanta Wróbel otwiera XXI Zjazd Koleżeński.



Młodzież I LO przygotowała program artystyczny „Wspomnień czar”.

Lowicz | Na początek śladem łowickich Żydów

Trzy spacer, trzy przewodniki

Oddział Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego w Łowiczu zaprasza w niedzielę, 6 października, na spacer po Łowiczu „Szlakiem Żydowskim”. Start przewidziano na godzinę 14 spod siedziby organizacji w kamienicy przy Starym Rynku 3.

Niedzielną wędrowką będzie wiodła po Łowiczu śladem istniejących i nieistniejących miejsc i budynków związanych ze społecznością żydowską. Omówiona zostanie też historia osiedlenia się Żydów w Łowiczu i ich losy w okresie II wojny światowej.

W planie jest wizyta na cmentarzu żydowskim przy ulicy Łęczyckiej, który zazwyczaj jest zamknięty i niedostępny.

Dla części miłośników historii Łowicza szlak ten jest znany już z odbywających się latem spacerów przewodnickich. Poszerzony został jednak o nowe elementy po wizycie w Łowiczu Muzeum na kółkach – Muzeum Historii Żydów Polskich Polin.

To nie jedyny spacer, który proponuje w najbliższym czasie PTTK. Tydzień później, 12 października, PTTK zaprasza

na spacer na spacer po Łowiczu „Szlakiem Literackim”, w czasie którego przewodnicy przedstawiają miejsca wzmiankowane w literaturze lub odwiedzane przez literatów. Zaś 20 października organizacja zaprasza na spacer „Szlakiem Filmowym”, w czasie którego uczestnicy poznają miejsca, które stały się planem dla filmów, gdzie funkcjonowały kina lub które odwiedzały osoby związane z kinematografią.

Uczestnicy otrzymają wydane z tej okazji przewodniki opracowane przez PTTK. tb

PTTK | Zaproszenie na rajd

Pamięci cichociemnych

Do 8 października przyjmowane są zapisy i wpłaty na czternastą już edycję rajdu „Szlakiem Cichociemnych Żołnierzy AK”, który organizuje oddział PTTK w Łowiczu. W tym roku rajd jest jednodniowy, odbędzie się w sobotę 12 października.

Ideą rajdu jest uczczenie 78. rocznicy pierwszego oficjalnego zrzutu skoczków cichociemnych na terenie okupowanej Polski, który miał miejsce w listopadzie 1941

roku na terenie wsi Czatolin. Wylądowało tam trzech skoczków, jednym z nich był Jan Piwnik, pseudonim „Ponury”, legendarny dowódca AK z Gór Świętokrzyskich i Nowogródzkiej.

Rajd odbędzie się w formie pieszej i rowerowej. Pierśi spotkają się o godz. 7.45 na Starym Rynku aby o godz. 8.00 wyruszyć autokarem do Bobrowej w gminie Łyszkowice. Rowerzyści spotkają się na rynku o godz. 9.00, aby wyruszyć w trasę o godz. 9.15. Obie grupy będą zmierzać do Czatolina, pod pomnik upamiętniający

wspomniany zrzut. Po drodze zatrzymają się w miejscach związanych z okresem okupacji i ludźmi, którzy zajmowali się przyjmowaniem zrzutów i skoczków.

O godz. 12.00 pod pomnikiem rozpocznie się uroczystość upamiętniająca cichociemnych, na miejscu zostanie też przypomniana historia zrzutów, po części oficjalnej uczestnicy rajdu wezmą udział w ognisku i posiłku, po czym wyruszą do Domaniewic, skąd piechurów do Łowicza zabierze autokar. Rowerzyści wracają na kołach przez Domaniewicę i Dąbkowice.

Wpisowe za udział w rajdzie wynosi 5 zł dla członków PTTK i 8 zł dla pozostałych. tb



Pamiętkowa fotografia wszystkich 12 par udekorowanych Medalami za Długoletnie Pożycie Małżeńskie 27 września w Bielawach.

Bielawy | Złote Gody par małżeńskich

Małżonkowie na medal!

Pół wieku razem – w zdrowiu i w chorobie, w radości i w smutku, wspólnie gospodarząc i wychowując dzieci, a później ciesząc się z wnuków – wytrwali w miłości małżonkowie świętujący w tym roku Złote Gody.

Dwanaście par małżeńskich z terenu gminy Bielawy 27 września odebrało Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie podczas uroczystości zorganizowanej dla nich przez urząd gminy w sali gimnastycznej miejscowej szkoły. Odznaczenia te, na wniosek wójta Sylwestra Kubińskiego, przyznał małżonkom Prezydent RP Andrzej Duda.

Przybyłych na uroczystość jubilatów powitała zastępująca kierownika USC w Bielawach sekretarz gminy Stanisława Błaszczak, a gratulacje i życzenia dalszych lat wspólnego życia w zdrowiu i pogodzie ducha składali im wójt Sylwester Kubiński i przewodniczący Rady Gminy Bielawy Andrzej Zimiński. Obecna była także

kierownik GOPS Teresa Kociak i skarbnik gminy Dorota Kubiak, a także proboszcz parafii pw. Nawiedzenia N.M.P. w Bielawach ks. Marek Grabski, który wcześniej odprawił w kościele mszę św. w intencji jubilatów.

27 września Medalami za Długoletnie Pożycie Małżeńskie udekorowani zostali: **Jadwiga i Józef Kasińscy, Wiesława i Józef Wasiakowie, Maria i Jan Warzywodowie, Zofia i Jan Czekajowie, Irena i Jerzy Mitręgowie, Jadwiga i Stanisław Miterkowie, Krystyna i Zygmunt Lubelscy, Teodora i Jan Majchrzakowie, Zofia i Michał Pietrzakowie, Irena i Marian Kowalscy, Krystyna i Edward Osieccy oraz Gabriela i Wacław Lato-siewiczowie.**

– Doczekaliście złotego jubileuszu. Te wspólne 50 lat to wzór i piękny przykład dla młodych pokoleń wstępujących w związki małżeńskie – mówiła do odznaczonych Stanisława Błaszczak, a wójt Sylwester Kubiński, poza życzeniami, podziękował jubilatów za ich życiową mądrość i wszelkie dobro, jakim obdarzali

przez lata swoje rodziny, ale także sąsiadów i lokalną społeczność, za zaangażowanie wielu w życie społeczne, w inicjatywy ważne dla rozwoju całej gminy.

– Dalszy przykład młodym ludziom, że trzeba angażować się w życie społeczne, w życie wsi, a przede wszystkim – dbać o rodzinę. Jesteśmy pełni podziwu dla waszej postawy – mówił wójt.

W części artystycznej spotkania dla jubilatów wystąpili utalentowani wokalnie uczniowie Szkoły Podstawowej w Starym Waliszewie. Zaprezentowali program zawierający wybór przebojów muzyki rozrywkowej sprzed kilku dekad (m.in.: „Najtrudniejszy pierwszy krok”, „Orkiestra dęta”, „Tyle słońca w całym mieście”), a przygotowany pod kierunkiem nauczycielek Anny Wasiak i Anny Lelonekiewicz. Serca publiczności skradła pierwszoklasistka Marysia w piosence „Szukaj mnie”.

Po programie artystycznym wszystkich zaproszono na poczęstunek. Mieliśmy wówczas okazję, by przez chwilę porozmawiać z państwem Wasiakami oraz Mitręgami. Ciekawostką jest, że pani Wiesława Wasiak takie samo na-

zwisko nosiła w panieństwie, jak i w małżeństwie. Wasiakówna z domu, pochodząca z Mięsośni, 50 lat temu poślubiła Józefa Wasiaka z Waliszewa. Ślub brali w bardzo ciepłą sobotę 28 czerwca, a wesele odbywało się w stodole. Państwo Wasiakowie wychowali dwójkę dzieci, doczekali się narodzin czworga wnucząt i jednej prawnuczki. Pracowali na roli, a po przekazaniu gospodarstwa przeprowadzili się do Głowna i życie tam, jak mówią – na swoim, chwałą sobie.

– Życie jest życiem. Cieszymy się, że dotrwaliśmy razem do tej chwili – powiedziała nam pani Wiesława.

Państwo Irena i Jerzy Mitręgowie miłość, wierność i uczciwość małżeńską ślubowali sobie pół wieku temu, 7 września. Panna młoda pochodziła z Rulic, pan młody z Wojewodzy, gdzie małżonkowie mieszkają po dziś dzień. Oni również mieli dwoje dzieci, cieszą się wnukami i prawnuczka. W dniu ich ślubu przed 50 laty pogoda była piękna, zabawa weselna mogła odbywać się pod gołym niebem z tańcami na drewnianej podłodze. ewr

Bolimów | I ty możesz zaproponować Jaka nazwa dla ronda?

Gmina Bolimów ogłosiła konkurs na nazwę ronda, które powstało trzy lata temu w Bolimowskiej Wsi na DW nr 705 w miejscu skrzyżowania z drogami do Miedniewic i Humina.

Pomysł został zgłoszony na jednej z ostatnich sesji Rady Gminy. Można zaproponować dowolną nazwę, dobrze jednak, aby była ona związana z historią, tradycją miejscowości i jej okolic lub osobami z nią związanymi. Zgłoszenia mogą dokonywać osoby doro-

sze lub dzieci po wyrażeniu zgody przez prawnych opiekunów. Propozycja winna zawierać krótkie uzasadnienie. Zastępca wójta Patryk Kołosowski powiedział nam, że wszystkie propozycje zostaną skierowane do oceny przez mieszkańców. Będą mogli oni wybrać nazwę w głosowaniu internetowym. Zgłoszenia – do 15 października, w formie pisemnej bezpośrednio w sekretariacie Urzędu Gminy lub drogą elektroniczną na adres zastepca@bolimow.pl. tb

RZUT OKIEM | ŻELOWE ŚWIECE



W warsztatach tworzenia świec żelowych, koniec września w Kiernozu, uczestniczyło kilkanaście par z Kół Gospodyń Wiejskich. Zostały zorganizowane po to, by wprawne już uczestniczki przekazywały ową umiejętność swoim koleżankom. – Podpatrujemy najpierw na różnych szkoleniach jak się takie cudowna robi, a później staramy się zrobić jeszcze lepiej – podsumowuje Beata Lewaniak z GOK w Kiernozu. mak

Gmina Bielawy | Uroczystości w Walewicach

Upamiętnili historyczną rocznicę

Oddanie hołdu obrońcom ojczyzny pod pomnikiem w Walewicach, a następnie część artystyczna i konkurs historyczny w pałacu – tak przebiegały obchody 80-lecia Walk nad Bzurą o Pałac w Walewicach w środę 25 września.

Uroczystości zorganizowała Gminna Rada Kół Gospodyń Wiejskich w Bielawach na czele z przewodniczącą Ireną Białą, we współpracy z wójtem gminy Bielawy Sylwestrem Kubińskim.

Pod pomnikiem poczytano sztandarowe wystawiły szkoły w Bielawach, Sobocie, Starym Waliszewie i Oszkovicach. Tam po odśpiewaniu hymnu państwowego przemawiała Irena Biała i wójt Kubiński, który mówiąc o wydarzeniach sprzed 80 lat, powiedział m.in.: – W ataku na Walewice, tutaj po groblach, poległo 86 oficerów, podoficerów i ułanów (...). Czcimy pamięć tych żołnierzy, którzy wówczas wypełniali zadanie niemożliwe do wykonania – obrony ojczyzny przed jedną potęgą militarną, a 17 września druga potęga militarna wbiła nam nóż w plecy.



„Rozkwitały paki białych róż...”. Występ uczennic SP im. 17 Pułku Ułanów Wielkopolskich w Bielawach.

Po złożeniu kwiatów pod pomnikiem uroczystość przeniosła się do pałacu – tam, gdzie uczennice SP w Bielawach dały koncert pieśni patriotycznych, przygotowany pod kierunkiem nauczycielki Seweryna Chwalińskiego. Zebrańni usłyszeli m.in. „Wojenka, wojenka”, „Pierwszą kadrową” czy „Rozkwitały paki białych róż”.

Poetka Joanna Bolimowska wyrecytowała wiersz napisany gwarą łowicką, a także odczytała autentyczny list żołnierza, uczestnika bitwy nad Bzurą, jaki napisał

przed śmiercią do matki. Treść listu Aleksandra Przeźmińskiego, kaprala podchorążego, żołnierza 10 Pułku Piechoty, napisanego przez niego 16 września 1939 r., została udostępniona przez historyk Joannę Bolimowską czytając go z wyraznym wzruszeniem.

Joanna Bolimowska została przewodniczącą komisji konkursowej w konkursie, w którym wzięły udział reprezentacje szkół z Bielaw, Soboty, Starego Waliszewa, Oszkowiec i Kiernozu. Drużyny odpowia-

dały na losowo wybrane pytania z puli piętnastu dotyczących wydarzeń II wojny światowej, opracowanych przez Marię Maślak. W opinii komisji pytania były dość trudne, a wiedza wszystkich uczestników – duża. Dlatego, nie wyłaniając poszczególnych miejsc, wszystkie drużyny uhonorowano takimi samymi nagrodami finansowymi.

Po konkursie gości oprowadzono po pałacu i zaproszono na obiad, a koła gospodyń z gm. Bielawy zapewniły deser w postaci ciasta. ewr

REKLAMA

Fines operator bankowy

KREDYTY I LEASINGI dla Rolników

- NA WZNOWIENIE PRODUKCJI ROLNEJ ORAZ PRODUKCJĘ BIEŻĄCĄ
- NA ZAKUP GRUNTÓW
- NA ZAKUP STADA PODSTAWOWEGO
- NA BUDOWĘ I MODERNIZACJĘ BUDYNKÓW INWENTARSKICH
- NA ZAKUP DOWOLNY CEL
- NA INWESTYCJE ORAZ WYPOSAŻENIE
- NA ZAKUP MASZYN I URZĄDZEŃ ROLNICZYCH
- NA ZAKUP NAWOZÓW, NASION, NARZĘDZI I INNYCH

Fines Operator Bankowy ŁOWICZ
ul. Krakowska 18, tel.: +46 895 18 59

RRSO - Rzeczywista roczna stopa oprocentowania kredytów gotówkowych i konsolidacyjnych (RRSO 19,45%), pożyczki firm pozabankowych (RRSO 101,69%)

Fines S.A. z siedzibą w Sopocie (81-842), ul. Józefa Wybickiego 13C, RP010535, działa poprzez swoich Autoryzowanych Agentów jako pośrednik kredytowy banków: Altor Bank S.A., Getin Noble Bank S.A., mBank S.A., Nest Bank S.A., TF Bank AB, AS Inbank Spółka Akcyjna Oddział w Polsce, Santander Bank Polska S.A., Podstawowa działalność Raiffeisen Bank Polska S.A. (oznaczona znakiem Raiffeisen Polbank) została przejęta przez Bank BGŻ BNP Paribas S.A. oraz firm pożyczkowych: Aasa Polska SA, Mash Poland Sp. z o.o., KredytOK, InCredit Sp. z o.o., NetCredit Sp. z o.o., IPF Polska Sp. z o.o., Provident Polska SA, SuperGrosz Sp. z o.o., TAKTO Finance Sp. z o.o., SMS Kredyt Sp. z o.o., Vivus Finance Sp. z o.o., Mikrokasa S.A., Ferratum Bank p.l.c., Zaplo Sp. z o.o., Rapida Sp. z o.o., CreditStar Sp. z o.o., oraz Pragma Faktoring S.A., Viplo Sp. z o.o., CROSS Loan Sp. z o.o. W zakresie umów ze współpracującymi bankami i firmami pożyczkowymi Fines S.A. jest umocowny do: przedstawiania oferty kredytowej/pożyczkowej; przetwarzania danych, informacji i dokumentów dotyczących osób ubiegających się o kredyt/pożyczkę oraz przekazywania im informacji i dokumentów kredytowych; (w niektórych przypadkach) podpisywania umów kredytu/pożyczki i/lub wypłaty kwoty kredytu/pożyczki na podstawie otrzymanych pełnomocnictw; wyjaśniania przyczyn braku spłaty kredytu/pożyczki. Stan na dzień 31.01.2019 r.

397489

Okruchy życia



Prezes Anna Wesolek oraz wiceprezes Dariusz Gawęcki wydają żywność podarowaną przez Bakomę i Firmę Bracia Urbanek.

Łowicz | Polski Związek Niewidomych

Pomoc dla potrzebujących

Koło Terenowe Polskiego Związku Niewidomych w Łowiczu, mające swoją siedzibę przy ulicy Browarnej, stara się pomagać swoim członkom w różnych aspektach życia. Na przykład w okresie jesienno-zimowych dystrybuuje żywność.

W tym roku nie ma jeszcze produktów, które dostarcza Bank Żywności, dlatego koło stara się pomagać swoim członkom we własnym zakresie. W tym tygodniu jego członkowie (a jest ich około 60) otrzymali produkty mleczarskie pozyskane z firmy Bakoma – która dostarcza je raz na kwartał oraz przetwory z Firmy Bracia Urbanek. Zarząd koła czyni starania, aby tego typu pozyskać również od innych lokalnych producentów.

Ta pomoc jest dla członków PZN bardzo cenna, ponieważ niemal wszyscy zrzeszeni to osoby o małych dochodach (których renty zdrowotne lub emerytury nieznacznie przekraczają 1.000 zł). – Jeśli jakaś firma zechciałaby jeszcze nam pomóc, to my chętnie

przyjmujemy każdą pomoc, obiecując, że na pewno trafi do osób, które potrzebują pomocy – mówi prezes łowickiego koła Anna Wesolek.

Dodać warto, że koło zrzesza osoby z Łowicza oraz z powiatu łowickiego. W ostatnim czasie zapisują się do niego nowi członkowie, organizacja się rozrasta. Podstawowa działalność to pomoc osobom niewidomym w pisaniu pism, zwłaszcza przy ubieganiu się o dofinansowanie zakup sprzętu rehabilitacyjnego, likwidacji barier architektonicznych, informowanie ich o uprawnieniach, jakie im przysługują z powodu dysfunkcji narządu wzroku. PZN podejmuje niekiedy działania interwencyjne w imieniu swoich członków, organizuje podstawową rehabilitację (także społeczną) i współpracuje również z innymi organizacjami pozarządowymi.

Dla członków organizowane są też szkolenia, pielgrzymki, Dzień Białej Laski czy wyjazdy do Centralnej Przychodni Rehabilitacyjno-Leczniczej PZN w Warszawie, gdzie można z pomocą specjalistów dobrać sprzęt optyczny czy rehabilitacyjny z dofinansowaniem NFZ lub nawet otrzymać go bezpłatnie. **mwk**

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

Józef Pobralski (1925-2019) – część I

Józef Pobralski urodził się w Łowiczu 26 listopada 1925 roku. Był najmłodszym synem Marianny i Leona, miał dwóch braci. Wychowywał się w nieistniejącym już domu rodzinnym w pobliżu placu zabaw i dzisiejszej Szkoły Podstawowej nr 2 (przed wojną była to, otwarta w 1934 roku, siedmioklasowa Publiczna Szkoła Powszechna nr 2 im. profesora Ignacego Mościckiego). Uczęszczało do niej wielu wkraczających dopiero w dorosłość ludzi, którym naukę przerwał wybuch wojny. Wśród nich był również młody Józef.

Puma – partyzant, żołnierz wyklęty

Tak jak większość jego rówieśników chciał walczyć o Polskę, gdy tylko dowiedział się o wybuchu wojny. Sam mówił, że jego zachowanie było wtedy czymś oczywistym. Znaczący wpływ na jego patriotyczną postawę miało dzieciństwo. Dziadek był furmalem, ale można rzec dziwnym jak na owe czasy, po pracy bowiem nie szedł z kolegami do szynku, tylko czytał synom Mickiewicza – mówi pani Zofia, wnuczka Leona, córka Józefa.

Sam Józef pisał we wspomnieniach, że ukształtowała go lektura powieści Henryka Sienkiewicza, Stefana Żeromskiego i Józefa Kraszewskiego. Wspominał, że w szkole po lekcjach historii z kolegami bawili się na przykład w odgrywanie obrony Woli podczas Powstania Listopadowego.

Przed II wojną światową w tym samym domu co Pobralscy mieszkał podoficer 10. Pułku Piechoty wraz z dwoma synami, z którymi Józef się przyjaźnił. To oni w 1943 roku, podczas pobytu na wakacjach w Łowiczu, zwerbowali go do Związku Walki Zbrojnej. Działali w Dęblinie, tam też kazali się stawić Józefowi. Ten, nie mówiąc o niczym rodzicom, zapisał w kalendarzu zdanie: „Poszedłem tam, gdzie powinien iść każdy Polak”, spakował rzeczy i pojechał.

Według ustaleń Komisji Weryfikacyjnej Światowego Związku

Żołnierzy Armii Krajowej Józef Pobralski działał w lotnych oddziałach partyzanckich AK przez 40 miesięcy. Posługiwał się kryptonimem „Puma”, a podczas działań konspiracyjnych miał fałszywe kenkarty na nazwiska „Siwiński” i „Ratyński”.

Służbę w oddziałach lotnych rozpoczął za okupacji niemieckiej w oddziale Franciszka Jaskulskiego „Zagończyka”, uczestniczącego w walkach akcji „Burza” i marszu na pomoc Powstaniu Warszawskiemu. Następnie, od stycznia 1945 roku, ukrywał się przed Sowietami. Od kwietnia do lipca 1945 r. służył w Zgrupowaniu Oddziałów Partyzanckich Mariana Bernaciaka ps. „Orlik” (któremu podlegał cały Inspektorat Puławski organizacji Wolność i Niezawisłość).

24 maja brał udział w bitwie w Lesie Stockim koło Końskowoli, gdzie jego oddział stał się zbrojnie z siłami NKWD, UB i MO. Było to jedno z najcięższych starć i zarazem największych zwycięstw antykomunistycznego podziemia. To siły komunistyczne napadły na oddział „Orlika” w odpowiedzi na wcześniejsze odbicie 100 więźniów z więzienia w Puławach. Siły podziemia liczyły ok. 170-190 ludzi, wróg 680 ludzi z samochodami pancernymi. Zginęło 11 żołnierzy „Orlika” i 72 funkcjonariuszy służb komunistycznych, w tym ich dowódca kapitan UB Henryk Deresiewicz.

Bezpośrednio uczestniczył też m.in. w starciach pod Trojanowem, w Zelechowie oraz w Rykach.



Działał w sekcji wykonującej wyroki wydawane przez konspiracyjne sądy. Nigdy o tym nie opowiadał, nawet najbliższej rodzinie.



• Józef Pobralski (1925-2019)

Odszedł jako jeden z ostatnich uczestników krwawej bitwy w Lesie Stockim z 24 maja 1945 roku. W sumie przeszło 3 lata walczył w konspiracji, najpierw z okupantem niemieckim, później sowieckim. Po wojnie skończył studia, został nauczycielem i wykładowcą przedmiotów technicznych, dla wielu uczniów i słuchaczy będąc przy tym także autorytetem w kwestiach życiowych. Prywatnie dał się poznać jako niezwykle ciepły i życzliwy człowiek, mąż, ojciec, dziadek i pradziadek.

Od lipca do września 1945 r., był żołnierzem sekcji egzekucyjnej „Błyskawica” (podległej „Orlikowi”) pod dowództwem Mariana Grabskiego ps. „Spec”, działając w Łodzi i województwie łódzkim. Wraz z kilkoma kolegami został wówczas aresztowany. Zdołał uciec z więzienia w Łodzi i wrócił na teren puławski. Walkę kontynuował w oddziale partyzanckim Wacława Kuchnio ps. „Spokojny” (również podległym „Orlikowi”). Uczestniczył m.in. w starciach w Czemicu i Gończycach.

Działał w sekcji wykonującej wyroki wydawane przez konspiracyjne sądy. Nigdy o tym nie opowiadał, nawet najbliższej rodzinie. Przynawał, że śmierć każdego człowieka, nawet uznanego przez Państwo Podziemne za wroga

czy zdrając, jest tak samo straszna i tragiczna. Z każdym wyrokiem pojawiały się wątpliwości, czy oby na pewno był wydawany słusznie.

Za najbardziej bolesne uważał to, że po drugiej stronie walki byli również Polacy, o których tak napisał po latach: „Zarówno oni jak i my mieliśmy w zasadzie takie same hasła, programy, w które szczerze wierzyła większość małolątów po jednej i po drugiej stronie barykady. Zarówno oni jak i my w wielu sytuacjach byliśmy przedmiotem różnych manipulacji, które czyniły naszą walkę tragiczną”.

Rodzina wspomina, że nigdy nie pozwolił powiedzieć złego słowa o żołnierzach Armii Ludowej. – Mówił, że wstąpił do AK, bo miał z nią kontakty. Wyznawał zasadę, że ktoś, kto nie przeżył wojny, nie ma prawa oceniać tak jednych, jak i drugich.

Oddziały, do których należał, były ścigane przez zbrojne ekspedycje NKWD, UB, MO, KBW i żołnierzy służby czynnej, w tym lotnictwa. Lotne oddziały prowadziły walki typowo partyzanckie, działając z zaskoczenia, ponieważ w długiej wymianie ognia nie miałyby szans z liczniejszym i lepiej uzbrojonym wrogiem.

Józef wspominał, że nieraz musiał z kolegami odstawić jedyny tego dnia posiłek i chwycić za broń. Było to poświęcenie proporcjonalne do ogromnego głodu jaki panował wówczas w oddziale.

Ze wspomnień „Pumy” wyłaniają się obrazy z codziennego życia oddziału. Przeczytać w nich można m.in., że oprócz strachu, niepewności i głodu młodym partyzantom stale towarzyszył chroniczny brak snu. Notorycznie zdarzało się, że partyzanci zasypiali podczas marszu. W związku z tym często miały miejsce sytuacje, gdy jeden z żołnierzy wpadał na kolegę z przodu lub do rowu, gdy piesza kolumna nagle skręcała.

Nagminną praktyką było również wkładanie przed walką do ust jednego pocisku, by w razie cze-

ODESZLI OD NAS 21-30.09.2019

† 21 września:
Kazimiera Markus, I.73;
Zbigniew Matyjasik, I.45,
Głowno.

† 22 września:
Stanisława Strajch, I.94;
Jan Klimczak, I.72.

† 23 września:
Janina Sasin, I.100, Głowno;
Jolanta Bryszewska, I.66,
Głowno.

† 25 września:
Helena Gładka, I.68; Renata
Waśkiewicz, I.50; Antoni Golan,
I.98; Helena Pietrzak, I.87.

† 28 września:
Jerzy Więctawski, I.70;
Marianna Czapnik, I.56;
Antoni Kołodziejczyk, I.82;
Janusz Klimczak I.81.

† 30 września:
Stanisław Zakrzewski, I.84.

REKLAMA

H. SKRZYDLEWSKA
USŁUGI POGRZEBOWE

Firma H.Skrzydłewska
Usługi pogrzebowe
Własne krematorium
Międzynarodowy Transport Zmarłych

tel. 42 672 33 33
Głowno 42 710 71 90
Zgierz 42 717 00 00
www.skrzydłewska.pl

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Kompleksowe usługi pogrzebowe

Z. STRASBURG
telefony całodobowe: 602 13 16 98, 46 838 72 62
ŁOWICZ, ul. ULAŃSKA 14; ZDUNY 107a
www.strasburg.pl

Jeśli spotkało Cię nieszczęście
Jeśli zmarła bliska Ci osoba
Pomożemy Ci ją godnie pożegnać...

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Bożena i Henryk Słomiani

Łowicz, ul. Ułańska 4A
tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488



FOT. ZE ZBIORÓW RODZINNYCH

„Puma” na zdjęciu z czasów walk partyzanckich.

go byliby się czym dobić. Dosta- nie się bowiem w ręce wroga było równoznaczne z okrutnymi tortu- ram.

1 kwietnia 1947 roku Józef, z rozkazu dowódcy, ujawnił się w UB w Garwolinie, po czym po- wrócił do Łowicza. Z kolegami z oddziałów stracił kontakt na całe dekady.

W latach pięćdziesiątych był inwigilowany w związku z roz- pracowywaniem środowiska żoł- nierzy „Orlika” przez WUBP w Warszawie.

– W zasadzie nie wiem jakie dokładnie spotkały go za to repre- sje, bo tata należał do ludzi, któ- rzy nigdy się nie uskarżają na swój los – mówi córka Zofia. – W ogóle o tych latach mówił bardzo nie- chętnie. Wiem, że przez lata w różnych sytuacjach w pracy rzucano mu pod nogi kłody, na przykład jako jedyny nie dosta- wał nagród, ale na pewno wielu

jego kolegów z konspiracji miało znacznie gorzej.

Dopiero po latach jego woj- skowa działalność doczekała się uznania. Józef został awansowany do stopnia kapitana Wojska Pol- skiego w stanie spoczynku, przy- znano mu uprawnienia kombatan- ckie, otrzymał patent Weterana Walk o Wolność i Niepodległość Ojczyzny. Został także uhono- rowany m.in. Krzyżem Kawal- erskim Orderu Odrodzenia Pol- ski, Krzyżem Partyzanckim oraz dwukrotnie Złotym Krzyżem Za- sługi.

Ktoś więcej niż zwykły nauczyciel

Po wojnie kontynuował naukę. W szkole dla dorosłych dokończył program szkoły podstawowej. Następnie ukończył Liceum Pedago- giczne i rozpoczął studia na Wy- dziale Historyczno-Filozoficznym Uniwersytetu Warszawskiego.

Został nauczycielem przedmio- tów fizyczno-technicznych. Uczyl w kilku łowickich szkołach, m.in. w Szkole Podstawowej Nr 4, Li- ceum Ogólnokształcącym czy Liceum Pedagogicznym. Działal również w Towarzystwie Przyja- ciół Dzieci.

Przez pewien czas był kier- nikiem Wojewódzkiej Pracowni Dydaktyczno-Technicznej, ma- jącej siedzibę w gmachu Semi- narium Nauczycielskiego w Ło- wiczu (w dawnym klasztorze bernardynów).

W 1968 roku rozpoczął pracę na Wydziale Historyczno-Filo- zoficznym (potem w Wydziale Nauk o Wychowaniu) Uniwer- sytetu Łódzkiego jako starszy wykładowca. Aktywny zawodo- wo był do 2005 roku. Jego głów- ne miejsce pracy znajdowało się w Zgierzu, gdzie siedzibę miał kierunek, na którym wykładał. Przez wszystkie te lata dojeżdżał do pracy dzień w dzień pociągami.

Był nauczycielem z powołania, nauczanie postrzegał jako misję, przyszłym nauczycielom zwykł mawiać: „Pamiętaj, że uczysz pol- skie dzieci i od ciebie zależy jak będzie wyglądała nasza ojczy- zna”.

Wszędzie, gdzie pracował, dał się poznać jako człowiek lubiany, skory do pomocy i wyrozumiały, choć wymagający. Miał kilka sta- łych powiedzonek, które doskona- le pamiętają zarówno najbliżsi, jak i studenci: „Najpierw pomyśl, po- tem zrób”, „To nie jest takie pro- ste”, „Pomiędzy bielą a czernią jest wiele odcieni szarości”.

Studenci cenili go za szczerość – gdy czegoś nie wiedział, mówił o tym wprost. Dla wielu wycho- wanków był nie tylko nauczycie- lem, ale również życiowym men- torem. O wyjątkowej relacji Józefa z uczniami świadczyć może fakt, iż z wieloma z nich utrzymy- wał kontakt przeszło 50 lat, aż do śmierci.

Jeden z nich, zapytany o to, ja- kim był wykładowcą, odpowie- dział, że Józef był takim wykla- dowcą, jakim był człowiekiem: odważnym i sprawiedliwym.

ciąg dalszy w następnym numerze

Łowicz | Archiwum Państwowe zaprosiło

Dzień Archiwisty – czyli jak ocenić rodzinne pamiątki

Kilkanaście osób indywidualnych oraz grupa uczniów z klasy IV Szkoły Podstawowej w Popowie odwiedzili Archiwum Państwowe w Warszawie Oddział w Łowiczu 30 września, w Dniu Archiwisty. Placówka czynna była wtedy do godz. 18. Wszystko z myślą o osobach, które chcą zadbać o rodzinne archiwa, w których przechowywane są zdjęcia i dokumenty.

Pracownicy łowickiego archi- wum udzielali im rad dotyczących prawidłowego opisywania doku- mentów, bezpiecznego ich prze- chowywania, samodzielnego konserwowania, digitalizacji, a także prowadzenia badań genealogicz- nych i odczytywania dawnego pi- sma. Dzień Archiwisty związany był również z projektem Archi- wa Rodzinne Niepodległej, któ- ry realizują wszystkie państwo- we archiwa w Polsce. Ma on na celu propagowanie kultury ochro- ny rodzinnych pamiątek. Z myślą o osobach, które takie działania podejmują kilka dni temu uru- chomiona została strona www.ar- chiwumrodzinne.gov.pl, na której można znaleźć poradnik na ten temat.

Jak nam powiedział kierown- ik łowickiego oddziału, Marek Wojtylak, tematyka z jaką peten- ci przychodzą do placówki jest bardzo szeroka. Czasami pytają o wartość dokumentów, jakie mają w posiadaniu, przy czym zdarza się, że mają na myśli war- tość materialną, podczas gdy tego typu archiwalia mają zwykle war- tość historyczną. Zwykle są to spi- sywane ręcznie kopie aktów np. zakupu ziemi, których orygina- ły są w zasobach archiwum, ale zdarzają się też nadruki z herbem carskim, które na rodzinnych ar-



FOT. MIROSŁAWA WOLSKA-KOBIERECKA

Łukasz Kazłowski (z lewej) na spotkaniu z Markiem Wojtylakiem przyniósł dokumenty z archiwum rodzinnego. Niektóre miały ponad 200 lat.

chiwistach robią wrażenie czegoś szczególnie cennego.

Pracownicy archiwum infor- mują, jak można zabezpieczyć takie dokumenty, gdzie można je poddać konserwacji, etc. Nasz re- porter miał okazję uczestniczyć przy takich poradach, które Marek Wojtylak przekazywał Łukaszowi Kazłowskiemu, byłemu bur- mistrzowi Łowicza. Przyniósł on do archiwum różne ciekawe do- kumenty, najstarszy z 1803 roku, potwierdzający wpis rodziny do ksiąg szlacheckich.

Łukasz Kazłowski miał też zdjęcia oraz np. mapę z 1937 roku, którą współtworzył, jeszcze jako student architektury, jego oj- ciec Tadeusz Kazłowski. Jest to mapa planu gospodarczego Polski w perspektywie planu 30-letnie- go, zakładająca plany budowy ka- nałów wodnych czy rozwój Cen- tralnego Okręgu Przemysłowego. Mapa ta była efektem pracy I Pol- skiego Kongresu Inżynierów.

Łukasz Kazłowski chce zacho- wać te archiwalia dla potomnych. Jak powiedział w archiwum, ma trzech wnuków i zależy mu, aby ocalić dla nich 200-letnie doku- menty. Marek Wojtylak radził, aby dokumentów i map nie skła-

dać, lecz przechowywać je w od- powiedniej rozmiarów teczce – choć przyznał, że w warunkach domowych to może być trudne. Mówił, aby miejsc zniszczonych np. na zgięciach, nie podklejać ani papierem, ani tym bardziej taśmą.

Polecał stosowanie bezkwaso- wego papieru, a także pudeł z litej tektury o takich właściwościach, odradzał również przechowywa- nie w takich zdjęć w albumach, w których są one przyklejane elek- trostatyczną folią. Byłemu burmi- strzowi polecił Pracownię Ma- sowej Konserwacji i Profilaktyki Konserwatorskiej w Milanówku, która działa jako placówka Archi- wum Państwowego.

W późniejszej rozmowie z nami dodał, że właśnie z tej pra- cowni konserwacji poddawany jest jeden z najcenniejszych do- kumentów znajdujących się w za- sobach Archiwum Państwowego w Warszawie Oddział w Łowi- czu – jest to datowana na 1652 rok kopia przywileju dla cechu stolar- zy, szklarzy i tokarzy w Łowiczu, nadanego przez króla Jana Kazi- mierza, opatrzona jego podpisem i pieczęcią. Jak z tego wynika – petentom poleca najlepszych spe- cjalistów. **mwk**

WITAMY WŚRÓD NAS | W OSTATNICH DNIACH URODZILI SIĘ W SZPITALACH W ŁOWICZU I W GŁOWNIE



Michalina Stangreciak, ur. 21.09.2019 r., godz. 6.00, dł. 54 cm, waga 3.000 g, córka Anny i Kamila, zam. Trzaskowice.



Aleksander Cłapiński, ur. 23.09.2019 r., godz. 17.10, dł. 58 cm, waga 3.340 g, syn Anny i Grzegorza, zam. Skarlatki.



Marcelina Łon, ur. 26.09.2019 r., godz. 12.10, dł. 56 cm, waga 3.580 g, córka Justyny i Waldemara, zam. Zabostów Duży.



Nel Dorota Zielińska, ur. 26.09.2019 r., godz. 13.40, dł. 55 cm, waga 3.100 g, córka Kamili i Michała, zam. Łowicz.



Michalina Czapnik, ur. 27.09.2019 r., godz. 8.40, dł. 55 cm, waga 3.440 g, córka Justyny i Michała, zam. Zabostów Duży.



Marcelina Malczyk, ur. 29.09.2019 r., godz. 21.50, dł. 56 cm, waga 4.180 g, córka Patrycji i Piotra, zam. Łowicz.



Patryk Wróbel, ur. 1.10.2019 r., godz. 10.30, dł. 56 cm, waga 3.500 g, syn Ewy i Ireneusza, zam. Dąbkowice Górne.

REKLAMA



Salon Dziecięcy

WÓZKI – FOTELIKI – ZABAWKI – AKCESORIA i wiele więcej

Profesjonalny dobór najbezpieczniejszych fotelików oraz montaż * Najlepsze marki * Najlepsze ceny



Łowicz, Al. H. Sienkiewicza 25 | Kutno, ul. Podrzeczna 9 | www.salonpeps.pl [SalonDziecięcyPEPS](https://www.facebook.com/SalonDziecięcyPEPS) [salonpeps.pl](https://www.instagram.com/salonpeps.pl)

Aktualności

Łowicz | Zjazd Stowarzyszenia Szarych Szeregów

Potrójny jubileusz

Członkowie łowickiego oddziału Stowarzyszenia Szarych Szeregów spotkali się na uroczystym zjeździe.

27 września (drugiego dnia zjazdu) minęło 80 lat od powołania Szarych Szeregów, ale świętowano też dwie inne rocznice, związane już bezpośrednio z Łowiczem – 20 lat temu na cmentarzu katedralnym odsłonięto tablice upamiętniającą harcerską konspirację, a 10 lat temu stowarzyszenie nawiązało ścisłą współpracę z II LO w Łowiczu.

W programie zjazdu znalazły się stałe punkty – zebranie, msza święta w kościele pw. Chrystusa Dobrego Pasterza czy spacer po łowickich cmentarzach z oddaniem czci spoczywającym tam szaroszeregowcom. Główne uroczystości odbyły się tym razem nie jak co roku w II LO, ale w Muzeum w Łowiczu, choć szkoła jak zawsze była zaangażowana w organizację. Uczniowie pod okiem nauczycieli przygoto-



Uroczystość w muzeum. W pierwszym rzędzie od lewej: Tadeusz Żaczek, Kazimierz Szymański i Agnieszka Ruta-Kucińska.

wali program artystyczny, w którym przypomnieli historię Szarych Szeregów, poczynając od ich genezy, za jaką należy uznać powstanie ruchu skautingowego. Z kolei o dziejach stowarzyszenia opowiedział sam prezes łowickiego oddziału – dh Kazimierz Szymański. Był on niestety jedynym reprezentantem kombatan- tów z łowickiego hufca Szarych Szeregów, za to stało się wielu członków rodzin innych Szaroszeregowców czy osób nale-

żących do stowarzyszenia bądź wspierających je.

Mówiąc o łowickich Szarych Szeregach nie sposób było nie wspomnieć o zmarłym w 2017 roku ks. prałacie Stefanie Wysoc- kim. Referat przypominający posta- ć „Ignaca”, uczestnika akcji z 8 marca 1945 roku, wygło- sił Aleksander Niebudek. Szczeg- ólnie podziękowania za wielo- letnie wspieranie stowarzyszenia otrzymał też burmistrz Łowicza Krzysztof Jan Kaliński. tm

Łowicz | Mobilna gra miejska

Tajemniczy skarb Łowicza odnaleziony

Biblioteka Wojewódzka Publiczna im. Marszałka J. Piłsudskiego oraz Powiatowa Biblioteka Publiczna w Łowiczu zorganizowały 28 września grę miejską dla uczniów łowickich szkół średnich.

Uczestnicy wyruszyli z powia- towej biblioteki na ulice Łowicza, aby rozwiązywać zagadki zwią- zane z ważnymi dla miasta i jego historii miejscami. W ciągu ca- łej zabawy przebyli po ok. 3 km, właściwą drogę do wyznaczonych miejsc odnajdując przy pomocy rozdanych map, a także specjalnej aplikacji mobilnej na smartfony. W czasie wędrowki spotykali trzy „tajemnicze postacie”, od których mogli uzyskać wskazówki na te- mat poszukiwanego skarbu.

W grze liczyła się znajomość własnego miasta, ale też logiczne myślenie, czytanie ze zrozumie- niem, a czasem też łub szczęścia, bo rywalizacja była wyrównana.

W wydarzeniu wzięły udział reprezentacje czterech szkół, tworząc pięć zespołów – bo ZSP nr 2 był reprezentowany przez dwie ekipy – „Blich” i „Lodołamacze”. Zespoły składały się z od 2 do 5



Zwycięzcy gry miejskiej „W poszukiwaniu tajemniczego skarbu” reprezentujący ZSP nr 1.

uczniów i opiekuna. Uczestnicy zgodnie podkreślali, że zabawa łą- czyła przyjemne z pożytecznym, bo chociaż ze smartfonem w rękę, spędzili dłuższy czas w ruchu, ko- rzystając ze słonecznej aury.

– Na pewno było warto wziąć udział – stwierdził po zakończe- niu gry Krzysztof Kret z ZSP nr 2. – Mieszkam w Łowiczu i miej- sca te znam, ale nie wiem o nich jeszcze wszystkiego pod kątem historycznym, a takie wydarzenia pomagają w odkrywaniu różnych ciekawostek

Wszystkie zespoły mogą się poszczycić ukończeniem gry, za

co otrzymały wyróżnienia. Po podliczeniu punktów okazało się, że najlepiej spisała się „Podrzecz- na 30”, czyli zespół reprezentują- cy ZSP nr 1 w składzie: Mateusz Gładki, Patrycja Kawecka, Dawid Maślarz i Adrian Kopiec. Opieku- nem grupy był wicedyrektor Cez- zary Znyk.

Drugie miejsce na podium za- jąła „Andromeda” z Pijarskiego LO, która była najmniejszym zespó- lem, bo tworzyły go tylko dwie uczennice. Trzecie miejsce zajęły natomiast „Ekonomki”, reprezen- tujące – jak łatwo się domyślić – ZSP nr 4. tm

REKLAMA

Złomowanie POJAZDÓW

- zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
- odbiór pojazdów

IMO

Lipnice, 99-414 Kocierzew
tel. 502-328-818

POLSKI ZWIĄZEK MOTORÓW

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

Łowicz
ul. Nadburzańska 1

czynne:
pon.-pt. 8.00-20.00
sob. 8.00-16.00

tel. 46/837-39-81

ZAPRASZA NA KURS PRAWA JAZDY
kat. „B”, „C”, „C+E”
dn. 16.10.2019, godz. 16.00

Oferujemy: materiały do nauki, płyty z pełnym zakresem pytań egzaminacyjnych na poszczególne kategorie prawa jazdy
Nawigacja satelitarna na telefon GRATIS

Płatne w ratach!

ZŁOMowanie POJAZDÓW

AUTOHOLOWANIE GAZY TECHNICZNE

Małszyce 35

• ODBIÓR GRATIS

• GOTÓWKA I FORMALNOŚCI OD RĘKI

tel. 502-432-182

AUTO-KASACJA SUBIEKT

KONCESJONOWANE ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

ul. Spacerowa 9
99-416 Nieborów
www.sdpsubiekt.pl
e-mail: psubiekt@o2.pl
507-141-870, 46 838-55-41

✓ zaświadczenia do wydziału komunikacji
✓ możliwość odbioru pojazdu

Stacja Kontroli Pojazdów do 3,5t A, B, T, E, c, e, f

Sprzedaż części używanych:
FSO, Fiat, Skoda, Seat, VW, Audi, Mercedes, Ford, Peugeot, Renault i inne

ROZŁADUNEK HDS

NAWOZY Yara

- ogrodnicze • dolistne • fertygacyjne
- hydrocomplex 65 zł
- nitrabor 39 zł • tropicote 38 zł

pełny asortyment najtaniej

ŁOWICZ, ul. Łęczycka 114
tel. (46) 837-11-72

KIERNOZIA, ul. Kościuszki 5
(po byłym GS)
tel. (24) 277-90-53

GARAŻE BLASZANE

- bramy garażowe
- pomieszczenia gospodarcze
- wiaty
- konstrukcje stalowe

STAL BLACH

603-809-850
605-059-235

PRODUCENT TRANSPORT I MONTAŻ GRATIS!

SKUP ZŁOMU

- stalowego
- żeliwnego
- kolorowego

KONKURENCYJNE CENY

IMO

Łowicz
Armii Krajowej 14
502 328 818

KOPER sp. jawna

Pilaszków 18
99-400 Łowicz
tel. 46 837-14-50, 46 837-13-58
tel. kom. 509-481-799

olej opałowy
olej napędowy
olej napędowy arktyczny
AD BLUE

STACJA PALIW Jamno 1a

SKŁAD OPAŁU

- węgiel orzech
- węgiel kostka
- węgiel ekogroszek workowany / luzem

EKOGRΟΣZEK SKARBЕК ORYGINALNIE PAKOWANY

NAWOZY TRANSPORT GRATIS

WYGODA 31, tel. 726 530 587

RZUT OKIEM | DIECEZJALNA PIELGRZYMKA NAUCZYCIELI



15 kilometrów dzielących od siebie kościoły w Mszczonowie i w Lutkowie
21 września przeszli w modlitwie nauczyciele, głównie katecheci, z diecezji łowickiej. Na trasie dołączyli do nich także ks. bp Andrzej F. Dziuba, który przewodniczył później eucharystii. Była to jubileuszowa, 20. taka pielgrzymka w naszej diecezji. Wzięło w niej udział 320 osób. **oprac. tm**

Łowicz | Kościół

Polska pod Krzyżem

Błogosławieństwo relikwiami Krzyża Świętego było formą włączenia się wiernych z Łowicza w wydarzenie modlitewne „Polska pod Krzyżem”. 14 września, w uroczystość Podwyższenia Krzyża Świętego, na lotnisku Kruszyn pod Włocławkiem kilkadziesiąt tysięcy wiernych spotkało się, aby modlić się za kapłanów.

W gronie tym nie było grup zorganizowanych w Łowicza, ale były z diecezji łowickiej, np. ze Skierniewic. Parafia Matki Bożej Nieustającej Pomocy na Korabce w Łowiczu planowała organizo-

wanie wyjazdu do Włocławka, ale nie było wystarczającej liczby chętnych, aby wyjazd się odbył.

Tego dnia w Łowiczu odbywało się III Diecezjalne Spotkanie Młodych, które znalazło się na mapie 1.307 miejsc w Polsce, które duchowo uczestniczyły w wydarzeniu „Polska pod Krzyżem”. Uczestnicy spotkania zostali pobłogosławieni relikwiami Krzyża Świętego, które na co dzień przechowywane są na w kościele sióstr bernardynek w Łowiczu.

Błogosławieństwo relikwiami, przechowywanymi przez większość roku w skarbcu łowickiej katedry, przeżyli tego dnia również wierni, którzy uczestniczyli we mszach św. odprawianych w tym kościele. Jak zawsze w uroczystość Podwyższenia Krzyża Świętego, błogosławień-

stwo udzielane było po każdej liturgii.

Najbliżej Łowicza czuwanie modlitewne odbywało się tego dnia w parafii św. Marcina w Strykowie, w klasztorze sióstr klarysek w Miedniewicach, w kościele w Puszczy Mariańskiej oraz w Żyrardowie, w salezjańskim kościele pod wezwaniem św. Cyryla i Metodego.

„Polska pod Krzyżem” to kolejne wydarzenie organizowane przez świeckich ewangelizatorów, którego celem jest masowa modlitwa wstawiennicza. Jest to kontynuacja „Różańca do Granic” i „Wielkiej Pokuty”. Akcja jest wyrazem objęcia obroną krzyża, który przez niektóre osoby jest znieważany. Jednocześnie jest to modlitwa za kapłanów, aby ich umacniać w wierze. **mwk**



Grupa pielgrzymów z Łowicza wychodzi z kościoła po mszy świętej.

Domaniewice | Pielgrzymka KZR U domaniewickiej Pani

Koła Żywego Różańca z różnych stron diecezji łowickiej jak co roku wzięły udział w pielgrzymce do Domaniewic. 28 września była ona organizowana po raz 15. Pielgrzymce przyświecało hasło „Bóg jest Miłością”.

Rozpoczęła się ona od mszy świętej w kościele św. Bartłomieja Apostoła, którą koncelebrowali biskupi – ordynariusz ks. bp Andrzej F. Dziuba i pomocniczy ks. bp Wojciech Osiał, a także wikariusz generalny ks. prałat Wie-

śław Wronka. Po mszy uczestnicy przeszli do sanktuarium.

Na placu pielgrzymkowym wysłuchali konferencji ks. Dariusza Szeląga, której głównym tematem była świadomość obecności Boga.

W wydarzeniu wzięli udział wierni z przeszło 70 parafii diecezji łowickiej, w zdecydowanej większości kobiety. **tm**

Łowicz | Powiatowa Biblioteka prosi o głosy Przerwa na wspólne czytanie

Powiatowa Biblioteka Publiczna w Łowiczu bierze udział w akcji zorganizowanej przez producenta czekoladek Kinder pod nazwą „Przerwa na wspólne czytanie”. Dzięki głosom internautów placówka może otrzymać 5.000 zł na zakup nowych książek.

Głosowanie wymaga założenia, odbywa się na stronie www.kinder.com i jest bardzo proste – trzeba wpisać nazwę placówki i kliknąć „głosuj”. Każdy zalogowany internauta może oddać jeden głos dziennie. Głosowanie trwa do 4 listopada.

Organizator głosowania planuje ufundować do 50 bibliotek książki o wartości 5 tys. zł oraz 250 placówek – książki o wartości 300 zł. Dodatkowo zwycięskie placówki otrzymają po 2 pufy do urządzenia kącika dla dzieci do wspólnego czytania. **mwk**

REKLAMA

DRZWI PANELE

GLAZPANEL

Łowicz, ul. Gen. Kłickiego 18, tel. 46/830-34-14
czynne: pn.-pt. 8-18, sb. 8-14 ZAPRASZAMY

WYPRZEDAŻ DRZWI Z EKSPOZYCJI

SIB OKNA i DRZWI
ŁOWICZ sprawdzony producent

Nowa oferta PARAPETY
w atrakcyjnych cenach

- PCV
- Stalowe
- Aglomarmur
- Aluminiowe

Rabaty jesienne na okna PCV

SPÓŁDZIELNIA INWESTYCJI I BUDOWNICTWA W ŁOWICZU
tel. 46 837 41 38

Łowicz, ul. Kaliska 103
sib@sib.lowicz.pl
sklep@sib.lowicz.pl
www.sib.lowicz.pl

SKŁAD WĘGLOWY
WYŁĄCZNIE WĘGIEL Z POLSKICH KOPALNÍ

• ekogroszek • kostka • miął • orzech

HURTOWNIA KRUSZYW

KAMIENIE OZDOBNE
KRUSZYWA: • ogrodowe • drogowe • budowlane

ŻWIR, PIACH, ZIEMIA, POSPÓLKA itp.

transport gratis • dostarczamy każdą ilość

ŁOWICZ ul. Warszawska 43/45
tel. 46/837-33-13

Hurtownia Nawozów Sztucznych
AGRONAWOZY
Maurzyce 46
99-440 Zduńcy
OFERUJE:

- SALETRA AMONOWA
- SALETRZAK
- MOCZNIK
- NAWOZY NPK
- WAPNO POLCALC
- EKOGRZEK WOKOWANY i LUZ

→ dowóz do klienta, rozładunek HDS
→ usługa ważenia do 50t

ATRAKCYJNE CENY!
tel. 721-021-154

GRANUM
Firma Nasienna
GRANUM Sp.j.
Łowicz ul. Katarzynyów 46
tel. 46/837-23-05
46/837-23-01

ZBOŻA OZIME
– SIEWNE

Inne nasiona rolnicze

Dostawa od 1 tony GRATIS
Kontraktacja nasion

SKŁAD PHU LIDER
Kiernozia, ul. Kościuszki 5
(po byłym GS)
tel. (24) 277-90-53

OFERUJEMY:

- brykiet kominkowy
- węgiel
- pasze ▪ wystodki suche
- nawozy hydro
- ogrodnicze ▪ rolnicze
- materiały budowlane
- wyroby hutnicze
- piec
- skup żywca

ZAKUPY NA RATY
ROZŁADUNEK HDS

Zapraszamy
od pn. do sob. od 7 do 16

BRYKIET KOMINKOWY
SALETRA SALETRZAK MOCZNIK

- nawozy inne
- wystodki suche
- węgiel • miął
- groszek EKO

NAWOZY HYDRO
SPRZEDAŻ NA RATY
ROZŁADUNEK HDS
Klimkiewicz
Łowicz, ul. Łęczycka 114
tel. (46) 837-11-72

AGRO-BUD GAJDA
Dąbkowice Górne 44, tel. 46 838 90 46
Łowicz, ul. Składowa 19, tel. 46 830 22 55

Oferuje w sprzedaży:

- NAWOZY ▪ materiały budowlane
- wykończeniowe budynków
- stal ▪ piasek ▪ drzewo

WĘGIEL
otręby, pasze

USŁUGI TRANSPORTOWE - HDS

Kultura

Domaniewice | Kolorowe klimaty

Od sztalgu nie odchodzę

Malarskie kompozycje kwiatowe, pejzaże w różnych porach roku oraz zabytki lokalnej architektury na obrazach Jerzego Dołhańa mogą od niedawna podziwiać mieszkańcy Domaniewic. W piątek, 27 września, w Gminnym Ośrodku Kultury w Domaniewicach otwarto wystawę jego prac malarskich pt. „Kolorowe klimaty”.

Słoneczników zazdrości Van Goghowi

Ekspozycja obejmuje kilkadziesiąt dzieł malarskich, ukazujących krajobrazy inspirowane podróżami, wśród których prym wiodą widoki nadmorskie oraz górskie. Widzom przybyłym na piątkowy wernisaż do gustu szczególnie przypadły jednak akcenty lokalne, czyli uwiecznione na płótnie zabytki łowickie i domaniewickie, m.in. widok na łowicką katedrę czy sanktuarium w Domaniewicach.

Z kolei autor, jak się okazało, najbardziej ceni sobie pracę nad motywami kwiatowymi, które w jego opinii są zarazem wdzięczne i wymagające.

– Od zawsze najbardziej lubiłem malować kwiaty. Zmuszony jestem jednak tworzyć je w pośpiechu, ze względu na to, że szybko wędna. Podziwiam więc w pełnej krasie i oddaję ich piękno w momencie, kiedy są jeszcze świeże, jędrne i mają bar-



Piątkowy wernisaż był okazją, by porozmawiać z autorem na temat procesu powstawania dzieł oraz twórczych inspiracji.

dzo intensywne barwy – zaznaczył autor w rozmowie z naszym reporterem. Dodał, że najbardziej kocha słoneczniki, dlatego zazdrości Van Goghowi, że mógł je malować tak często i z sukcesem.

Inspiracji poszukuje w plenerze

Z miłośnikami sztuki Jerzy Dołhań podzielił się z kolei refleksją na temat procesu twórczego. W jego opinii, inspiracja najczęściej przychodzi do artysty w plenerze. Tam autorowi zdarza się tworzyć szkice, które następnie wypełnia się kolorami.

– Najlepiej maluje się w plenerze, ale pogoda nie zawsze na to pozwala. Bywa więc, że na miejscu tworzę jedy-

nie szkic lub wykonuję zdjęcie, na podstawie którego później powstaje obraz. Rozwój techniki sprzyja pracy malarza i, jeśli chodzi o krajobrazy, znacząco ją ułatwia – stwierdza.

Dziś już wierzy w wenę twórczą

Na pytanie o to jak długo tworzy się dzieło, Jerzy Dołhań nie potrafi odpowiedzieć jednoznacznie. Jedne dzieła tworzy w tempie błyskawicznym, czyli w ciągu 2-4 dni, zaś inne potrafi malować całymi miesiącami. Zależy to od wielu czynników, m.in. od nastawienia samego autora i jego nastroju.

– Kiedyś nie wierzyłem w istnienie weny twórczej. Wydawa-

ło mi się, że to wymysł artystów. Potem sam jednak zauważyłem, że jedne obrazy tworzę w szybkim tempie i z radością, bo całym sercem czuję, że to ma sens, a inne ciągnę bez końca, a ostatecznie i tak nie jestem z nich zadowolony – podkreśla.

Dodajmy, że przed publicznością zgromadzoną w domaniewickim GOK-u artysta przyznał, że największym źródłem inspiracji jest dla niego żona, która w czasie kryzysów twórczych motywuje go do dalszych poszukiwań artystycznych oraz podejmowania kolejnych wyzwań.

– Zawsze towarzyszy mi podczas spotkań z publicznością, dlatego dziś także jest przy mnie, by dodać otuchy. Naprawdę wiele żonie zawdzięczam – podkreślił podczas wernisażu.

Jerzy Dołhań pochodzi z Jarosławia. Jest absolwentem Wydziału Sztuk Pięknych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Od wielu lat mieszka w Łowiczu. W latach 1975-2000 pracował jako projektant i dekorator w Syntexie, pełnił również funkcję nauczyciela plastyki w szkole pijarskiej oraz wykładowcy historii sztuki w MWSH-P. Dziś prowadzi zajęcia plastyczne z grupą dzieci w Łowickim Ośrodku Kultury.

– Wieloma rzeczami zajmowałem się w swoim życiu, ale malarstwo od zawsze mi towarzyszyło. Nadal jest we mnie radość tworzenia. Od sztalgu nie odchodzę – podkreśla.

Wystawę można podziwiać w Gminnym Ośrodku Kultury w Domaniewicach do 29 listopada br.



Trio artystów podczas koncertu. Od lewej: Weronika Mońka, Maciej Drapiński, Michał Chwałę.

Łowicz | Koncert muzyki francuskiej Czastka Paryża w łowickim muzeum

Wielkie dzieła artystów związanych z Paryżem mogliśmy usłyszeć 28 września w Muzeum w Łowiczu. Z programem „Pod niebem Paryża” wystąpiło troje uzdolnionych instrumentalistów:

Weronika Mońka (skrzypce, altówka), Michał Chwałę (gitara, instrumenty perkusyjne) i Maciej Drapiński (akordeon).

Organizowany przez powiat łowicki i jego instytucje kulturalne koncert przyciągnął publiczność, która zappełniła wszystkie miejsca w sali barokowej muzeum. Początkowo koncert planowany był na dziedzińcu, ale ze względu na niepewną pogodę organizatorzy postanowili przenieść go do kaplicy św. Karola Boromeusza.

Niespodzianek – było więcej. Aby jeszcze bardziej wprowadzić gości w klimat, koncert został zapowiedziany w języku francuskim

przez nauczycielkę tego języka Małgorzatę Wiśniewską, a dopiero po niej – po polsku – przez dyrektora muzeum Grzegorza Dębskiego.

Kolejne niespodzianki miały już charakter muzyczny. Popularna pieśń „Ave Maria” Charlesa Gounoda, oparta na Preludium C-dur J.S.Bacha, została przez Weronikę Mońkę i Michała Chwałę wykonana nietypowo, bo na gitarę i skrzypce. Z kolei Maciej Drapiński zaskoczył słuchaczy kiedy w pewnym momencie zastąpił akordeon, na którym imponował, na ciekawy, choć rzadko stosowany instrument jakim jest cajón, czy drewniana skrzynka perkusyjna.

Fantastycznie zaprezentowała się występująca z instrumentalistami gościnnie Malwina Ciesielska, która zaśpiewała słynne „Sous le ciel de Paris”, od którego tytuł wziął cały program, i „Champs Elysees”.

Koncert wraz z bisem trwał około 1,5 godziny. Wykonywano utwory muzyki klasycznej i rozrywkowej.

REKLAMA

GABINET SPECJALISTYCZNY Łowicz, ul. Pijarska 3 w którym przyjmują:

SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG
prof. dr hab. n. med. Katarzyna Winczyk
- co drugi wtorek w godz. 14-16, tel. 609-836-609

SPECJALISTA CHOROÓB PŁUC, ALERGOLOG, PEDIATRA
Bożena Kucińska - czwartki w godz. 11-15.30, tel. 606-140-120

SPECJALISTA ORTOPEDA - TRAUMATOLOG Janusz Dubas
- czwartki w godz. 16-18, tel. 602-668-997

SPECJALISTA DERMATOLOG Zbigniew Wroniecki
- poniedziałki w godz. 15-16, piątki w godz. 11-12, tel. 602-276-728
(wtorki, piątki w godz. 16-18 - os. Noakowskiego 1/39)

SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ
dr n. med. Adam Rogowski-Tylman
- wtorki, piątki w godz. 16-19

KARDIOLOG, SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH
dr n. med. Grażyna Dąbrowska
- poniedziałki, piątki i co drugi wtorek od 16
- zapisy: tel. 501-359-450
ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY
- zapisy codziennie pod nr tel. 510-562-012

DIETETYK dr Karolina Gajda
- zapisy pod nr telefonu 609-180-611

GABINET CHIRURGICZNY
dr n. med. MAREK BURZYŃSKI
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ

- usuwanie zmian skórnych • elektroresekcja
- esperal • kwalifikacje do zabiegów • wizyty domowe

www.drburzynski.pl

Łowicz ul. Ułańska 2/15 (NZOZ Medyk)

gabinet czynny: wt., pt. 16⁰⁰-18⁰⁰ | Zapisy: 781-129-200, 726-064-997
Pozostałe dni tygodnia po umówieniu telefonicznym

Znudziło ci się czekanie na rehabilitację w ramach NFZ?
skorzystaj z zabiegów u nas

Łowicz, ul. Świętojańska 1/3, I piętro

4 ZABIEGI - 30 zł

Zapisy pod nr tel. 781-380-979

Spółka Medyczna GABINETY LEKARSKIE s.c.

Główno, ul. Swoboda 17/19 lok. 2
tel. 42 719-33-19, kom. 501-565-666

GRAŻYNA LAMBERT – choroby wewnętrzne
JACEK LAMBERT – kardiolog

- ekg + ekg wysiłkowe na bieżni
- holter ekg + holter ciśnienia
- usg serca z kolorowym dopplerem

PODOLOG

Łowicz, ul. Mostowa 28
tel. 535 179 028

LECZENIE: wrastających paznokci, pękających pięt, usuwanie odcisków

GABINET NEUROLOGICZNY
Jacek Pełka
specjalista neurolog

Adres: Łowicz ul. Długa 20d
tel. kom. 602 706 803, www.neurocenter.pl

Przyjęcia w czwartki (po umówieniu się telefonicznie)

*ból głowy *zawroty głowy *szumy uszne *ból kręgosłupa *zaburzenia czucia *padaczka *stwardnienie rozsiane *ch.Parkinsona *zaburzenia widzenia *zaburzenia snu *nerwice *depresje *zaburzenia lękowe *zaburzenia pamięci *zaświadczenia dla pracodawcy *zaświadczenia do ZUSu *i inne.

lek. med. Tomasz Sawicki
KARDIOLOG
SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH

- USG SERCA
- USG TĘTNIC SZYJNYCH
- HOLTER EKG
- HOLTER CIŚNIENIOWY
- EKG (badania na miejscu)

Łowicz, ul. Świętojańska 1/3B, poniedziałki w godz. 15-18
ZAPISY pod nr tel. 46-837-36-75 (pn.-pt. 8-18), kom. 794-292-043

Prof. dr hab. med.
LARYNGOLOG

DANUTA GRZYCZYŃSKA
czwartek 13.00 - 14.30

Łowicz, ul. Długa 14
tel. 601-260-660, 46/837-45-41

BOLESŁAW SAWICKI
spec. chorób wewnętrznych i medycyny rodzinnej

Lekarz uprawniony do badań:

- profilaktycznych pracowników
- kierowców
- posiadających i ubiegających się o posiadanie broni

USG jamy brzusznej

Przyjmuje: pon. i czw. 15⁰⁰-17³⁰
Łowicz, ul. H. Wieniawskiego 34
tel. 602 491 325

LARYNGOLOG
AUDIOLOG I FONIATRA

DOROŚLI I DZIECI
prof. dr hab. n. med.
Magdalena
Józefowicz-Korczyńska

Klinika Laryngologiczna UM w Łodzi

Łowicz, Plac Koński Targ 7
wtorki 14.30-16.00
tel. 46 837-39-64



FOT. MIROSLAWA WOLSKAKOBIERZKA

Dyskusyjny Klub Książki ostatnie spotkanie miał w restauracji „Na Poddaszu”, gdzie uczestniczki spotkania przyjął współwłaściciel Piotr Chorążak (na zdjęciu). Spotkanie prowadziła Magdalena Barlak (pierwsza z lewej).

Łowicz | Przy kawie i ciście o książce DKK „Na Poddaszu”

Dyskusyjny Klub Książki, działający przy Powiatowej Bibliotece Publicznej, spotkał się w czwartek 19 września w restauracji „Na Poddaszu” przy ul. Zduńskiej w Łowiczu. Tematem spotkania była książka „Francuski ogrodnik” autorstwa Santa Montefiore.

Lektura okazała się dla klubowiczów ciekawa, jedna z pań wręcz przyznała, że pierwszy raz w życiu (a czyta dużo) przeczytała romans. Zaskoczył ją piękny język dialogów, który bardziej kojarzy się z literaturą XVIII-wieczną niż współcześnie pisaną książką, której akcja rozgrywa się w 2004 r.

W toku dyskusji, która trwała ponad godzinę, jej uczestnicy zwrócili uwagę na metafizykę książki, na jej urokliwość, wręcz – ekliwiczność. Zauważyli moralizatorstwo, docenili to, że autorka umiała pokazać prawdziwą przemianę bohaterów, w wyniku doświadczeń życiowych.

W dyskusji brał udział współwłaściciel restauracji Piotr Chorążak, który przyznał, że język powieści bardzo mu się podobał, ponieważ ceni właśnie takie XVIII-wieczne klimaty. Co ciekawe, panie (pan Piotr był jednym mężczyzną w tym gronie) tak prowadziły dyskusję, że nie zdradziły mu, jak książka się kończy, gdyż na początku przyznał, że nie doczytał jej do końca.

Kolejne spotkanie zaplanowano 24 października w siedzibie PBP. Tematem spotkania będzie książka „Pendereccy”, napisana przez samego kompozytora Krzysztofa Pendereckiego. Klubowicze otrzymali ją do czytania już na ostatnim spotkaniu. Zainteresowane osoby, które już teraz chciałyby przeczytać ten tytuł, przyłączyć się do DKK i wziąć udział w październikowym spotkaniu, mogą się zgłaszać do biblioteki. **mwk**

Łowicz | Plener malarski na Starym Rynku

Zachwycali się pięknem łowickiej architektury

Katedra, ratusz i muzeum były najczęściej malowanymi obiektami przez grupę ponad 60 uczestników pleneru malarskiego pt. „Architektura Łowicza w malarstwie”, który został zorganizowany we wtorek, 24 września, na Starym Rynku w Łowiczu.

Uczestniczyli w nim słuchacze zaprzyjaźnionych uniwersytetów trzeciego wieku z Łowicza i Kutna, a także młodzież uczęszczająca na zajęcia koła plastycznego w Łowickim Ośrodku Kultury. Ich prace nadzorowała Aldona Zajac, instruktor malarstwa i rysunku w ŁOK oraz wykładowca ŁUTW. – U siebie w domu mam już obraz katedry, nie chciałam powtarzać tego samego, więc skupiłam się na muzeum – powiedziała nam Krystyna Biernacka z grupy „Nowa Fala”. – Najbardziej lubię malo-



FOT. AGNIESZKA ANTOSIEWICZ

Ryszard Kolary i Krystyna Biernacka z grupy „Nowa Fala” podczas pleneru malarskiego na Starym Rynku.

wać akrylami, a najlepiej się czuję w pejzażach. Architektura sprawia mi kłopoty, może dlatego, że najmniej jak do tej pory ją ćwiczyliśmy – przyznała.

Uczestnicy zostali podzieleni na 6 mieszanych grup, które rozlokowały się w różnych częściach Starego Rynku, np. przed muzeum lub w ogródkach przy ka-

wiami Cafe Bordo i pizzerii Da Grasso. Instruktor powiedziała nam, że chodziło o to, aby uczestnicy już na początku zaczęli się ze sobą integrować.

Miejsce pleneru nie było przypadkowe. Jego tematem były obiekty architektoniczne Łowicza, a na Starym Rynku znajduje się co najmniej kilka takich, któ-

re warto namalować. Podczas pleneru uczestnicy mogli zachwycić się pięknem obiektów architektonicznych, takich jak bazylika katedralna, ratusz czy muzeum i zacząć je rysować, zaś jeśli nie udało im się skończyć, mogli to zrobić w domu. Uzdolniony plastycznie Ryszard Kolary z grupy „Nowa Fala” w dniach poprzedzających plener narysował przepiękne ołówkowe szkice katedry i budynku ratusza, które odbił na ksero i rozdał gościom z Kutna, by mieli się na czym wzorować.

Uczennice liceum pijarskiego Gabriela Śmigiera i Zuzanna Kowalik rysowały katedrę, choć każda z nich skupiła się na innym jej elemencie, jedna z nich na dzwonnicy, zaś druga – na budynku kościoła.

Po południu seniorzy uczestniczyli w pikniku integracyjnym w muszli koncertowej w parku Błonie. Został on zrealizowany w ramach projektu „60+ Realizujemy nasze marzenia” zgłoszonego przez koła: plastyczne, literackie i kulinarne Łowickiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku do Urzędu Marszałkowskiego w Łodzi.

Prace, które powstały podczas pleneru, zostaną zaprezentowane 19 października podczas wernisażu w sali konferencyjnej Łowickiego Centrum Kształcenia Ustawicznego Województwa Łódzkiego w Łowiczu, połączonego z aukcją obrazów na cel charytatywny. **aa**

Biblioteki | Wyprawki dla najmłodszych czytelników

„Mała książka – wielki człowiek”

Kilka publicznych bibliotek na naszym terenie przystąpiło do projektu „Mała książka – wielki człowiek”, który przeznaczony jest dla dzieci w wieku 3-6 lat.

Jego celem jest zachęcenie dzieci do czytania książek. Placówki w Bolimowie, Kocierzewie

Pld., Nieborowie, Zduńcu oraz Powiatowa Biblioteka Publiczna w Łowiczu otrzymały Wyprawki Czytelnicze. Dostaną je bezpłatnie dzieci, które przyjdą do jednej z tych bibliotek z rodzicem.

Gminne placówki mają do dyspozycji po kilkadziesiąt wyprawek, powiatowa – 300.

Na wyprawkę składa się książka dostosowana pod względem treści i formy do możliwo-

ści przedszkolaka, Karta Małego Czytelnika oraz broszura dla rodziców, w której przedstawione są korzyści wynikające z czytania w rozwoju dziecka. Za każdą wypożyczoną książkę dziecko otrzyma naklejkę, którą można nakleić na Kartę Młodego Czytelnika, a po zebraniu 10 naklejek dziecko otrzyma imienny dyplom potwierdzający zainteresowania czytelnicze.

„Mała książka – wielki człowiek” to projekt ogólnopolski, w którym bierze udział ponad 5 tys. placówek. Jest to druga edycja akcji. Pilotażowa, pierwsza, była bardzo udana. Zgłosiło się do niej około 800 bibliotek, które wraz z filiami posiadają około 3,5 tys. oddziałów bibliotecznych. W czasie trwania akcji trafiło do nich łącznie ponad 35 tys. trzylatków wraz z rodzicami. W wielu przypadkach była to pierwsza wizyta dzieci w bibliotece. Zapisanych zostało ponad 30 tys. nowych czytelników. **mwk**

REKLAMA

DIETETYK KLINICZNY

mgr Agata Sieczkowska

- leczenie żywieniowe chorób
- kuracje odchudzające dla dorosłych i dzieci
- dieta dla kobiet w ciąży
- analiza składu ciała

Łowicz, ul. Grunwaldzka 14
Zapisy: 692-868-639

PROTETYKA DENTYSTYCZNA

Elżbieta Zubko

- PROTEZY
- ekspresowe NAPRAWY

PRACOWNIA PROTETYCZNA
Głowno, ul. Kopernika 12 w godz. 9-16
po godz. 17.00 dom

Głowno, ul. Kopernika bl. 15 m. 35
tel. 600-047-277

Możliwość wykonania protezy w ciągu 1 dnia

dr nauk medycznych
Sławomir Kaczor
SPECJALISTA
REUMATOLOG

Łowicz, ul. Topolowa 30

PRZYJĘCIA:
po uzgodnieniu telefonicznym
tel. 506-010-005

GABINET STOMATOLOGICZNY
PERŁOWY UŚMIECH
KAROLINA FRONTCZAK
lekarz dentysta

Łowicz
ul. Batalionów Chłopskich 2b
NZOZ Wigor, gab. nr 12
609 646 644

GABINET „ALEXANDER-MED”
AKUPUNKTURA
I TERAPIA MANUALNA

- leczenie schorzeń kręgosłupa
- rwa kulszowa, barkowa
- przepuklina dysków
- nervica i naruszenie snu
- skolioza u dzieci • bóle migrenowe
- bóle korzonków

CODZIENNIE, godz. 17.30-18.30

Głowno, ul. Wojska Polskiego 10
42/639-86-40
44/714-68-75, 601-226-862

AgaMED
GABINET MASAŻU
i REHABILITACJI

Agnieszka Wójcik-Przyżycka

- zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa
- bóle pleców • dyskopatia • rwa kulszowa • rwa barkowa • bóle głowy
- bóle szyi • drętwienie rąk i nóg

Łowicz, ul. 3 Maja 5, tel. 609 485 595

IWONA OLEJNIK
specjalista pediatra

PIOTR OLEJNIK
specjalista
chorób wewnętrznych

USG - EKG

Głowno, ul. Kilińskiego 25
(róg Piątkowskiej)
tel. 42 710-74-00

LEK. KAMIL KNICZEK
SPECJALISTA ORTOPEDA
TRAUMATOLOG

- iniekcje do stawów obwodowych, do stawów kręgosłupa (blokady, kwas hialuronowy, czynniki wzrostu), kwalifikacje do leczenia operacyjnego
- leczenie zmian zwyrodnieniowych stawów, leczenie urazów sportowych
- USG stawów, mięśni

ŁOWICZ, ul. Świętojańska 1/3B
czwartek, 18.00-20.00
ZAPISY: tel. 664-127-755

GABINET STOMATOLOGICZNY
GOLDENT
LEK. DENT. MALWINA GOLAN
IMPLANTY • stomatologia zachowawcza
• dziecięca • RTG • wybielanie
• protetyka • chirurgia
ZDUNY 134, 99-440 ZDUNY, TEL: 692-177-066

KLINIKA STOMATOLOGICZNA
ZAPRASZA NA KOMPLEKSOWE LECZENIE DZIECI I DOROSŁYCH
Głowno, ul. Wojska Polskiego 32/34
Łowicz, ul. Iłowska 1/3 • Łódź, ul. Kolińskiego 27
ZAKRES USŁUG: • implanty • chirurgia szczękowa
• ortodoncja • stomatologia estetyczna • protetyka
LASER, OZON, MIKROSKOP, RTG

ORTODONCJA
KONSULTACJE

lek. stom. Daweł Włodkowski
w gabinecie dr Martyniaka

KONSULTACJE W ŁOWICZU
4 października w godz. 13-17

Łowicz, ul. 3 Maja 2/11
tel. 46/837-44-12
501-707-969, 602-243-836

GABINET STOMATOLOGICZNY
KATARZYNA
KOLAS-GRAJEWSKA

STOMATOLOGIA
DLA DOROSŁYCH I DZIECI

Łowicz ul. Gdańska 5
tel. 533-882-280
blisko dworca PKS i PKP

HOLLYDENT
dr n. med. Monika Colonna-Walewska
specjalista stomatologii zachowawczej i endodoncji
Głowno
ul. Czackiego 2
tel. 42 710 76 47, 697 107 647

GABINET STOMATOLOGICZNY
GŁOWNO
ul. Bielawska 54
tel. 42/719-14-44
Codzienne umawianie wizyt
JANINA KRAKOWIAK
tel. 606-282-950
ALEKSANDRA KRAKOWIAK
tel. 734-407-668
PIOTR KRAKOWIAK
tel. 608-582-834

PROTEZY
-NAPRAWY

Naprawa protez:
akrylowe • elastyczne
szkieletowe

MULTIDENT
tech. dent. P. Pałowski
ul. Spółdzielcza 3, Łowicz
666-284-606

RENATA WYKRĘTOWICZ
PROTEZY
EKSPRESOWE NAPRAWY

Głowno - Osiny 50
tel. 607-371-781

Ludzie

Dom Kultury Gminy Zduny | Benefis Haliny Anyszki

Podziękowanie pełne wzruszeń

– Wiedzieliśmy, że na pewno się nie zgodzi. Powie, że to bez sensu. Dlatego dopiero niedawno dowiedziały się, że przygotowaliśmy dla niej benefis. Nie miała wyjścia, musiała się zgodzić – takimi słowami Izabela Łazikowska, nauczycielka Szkoły Podstawowej w Nowych Zdunach, rozpoczęła benefis Haliny Anyszki, dyrektor Biblioteki Publicznej i Domu Kultury Gminy Zduny, która z końcem września przechodzi na emeryturę. Został on przygotowany przez przyjaciół placówki, odbył się 24 września w Domu Kultury.

Wspomniana nauczycielka przygotowała scenariusz imprezy, pełen wspomnień, podziękowań i życzeń. Złamała przy tym zasady, które dyrektor DK miała jej powtarzać wielokrotnie, gdy obie przygotowywały imprezy dla lokalnego środowiska. A miały one brzmieć mniej więcej tak: – Pamiętaj Izka, krótko – bo za nudzisz! Proszę cię, jak puszczasz piosenkę, to niech będzie tylko jedna zwrotka i refren. I niech nie mówią z kartki, bo tych dwóch zdań to można się nauczyć na pamięć! Izabela Łazikowska zapowiedziała: – Dzisiaj będzie długo i z kartki. I faktycznie, impreza trwała około 3 godzin.

Halina Anyszka została już na początku posadzona na honorowym miejscu. Otrzymała też pudełko chusteczek higienicznych, które bardzo się jej przydało, ponieważ łyż wzruszenia pojawiały się w jej oczach wielokrotnie.

21 lat minęło – jak jeden dzień

Sam program benefisu rozpoczął pokaz zdjęć z 21 lat, w których Halina Anyszka była dyrektorem Domu Kultury w Zdunach, ukazujący bogatą działalność placówki, m.in. imprezy, festiwalu piosenek, gminne festyny, spo-



Delegacja Kół Gospodyń Wiejskich dziękuje dyrektor DK za współpracę. Od lewej: Krystyna Guzek, Renata Pędziejewska oraz Jolanta Perzyna.

tkania dla dzieci, młodzieży czy seniorów. W dalszej części wystąpili uczniowie SP w Nowych Zdunach, który recytowali sentymentalne wiersze i śpiewali piosenki. W programie tym znalazły się np. „Modlitwa” Bulata Okudźawy i piosenka „Mały książę” Kasi Sobczyk, a także scena z książki Antoine de Saint-Exupéry pod tym właśnie tytułem.

Fragmety swojego cygańskiego programu przedstawił Zespół Wokalny Seniorów Wrzos. Na scenie wystąpiły też panie z KGW w Urzeczcu, śpiewając piosenkę Maryli Rodowicz „Ech, mała”, traktującą z przymrużen-

iem oka przemijanie życia kobiety.

Autorka scenariusza zdradziła też kilka faktów z ankiety, która została podsunęta Halinie Anyszce do wypełnienia. Miała na nią zareagować w charakterystyczny dla siebie, bezpośredni sposób: – Nie rozumiem sensu tej ankiety, ale czy to wszystko w życiu trzeba rozumieć? Wynikało z niej, że bohaterka spotkania lubi spokój, stabilność i książki, a jej marzeniem jest podróż do Norwegii – czego jej tego dnia wiele osób życzyło. Na start otrzymała w prezencie przewodnik po tym kraju.



Dla Haliny Anyszki na benefisie przygotowano honorowe miejsce.

W przerwach między występami oraz po nich podziękowania dyrektorze składały osoby, które z nią współpracowały i pracowały: Małgorzata Kubiak – dyrektor SP w Nowych Zdunach, Jolanta Gajewska – była dyrektor gimnazjum, Zofia Rosa – wicedyrektor ZS CKR w Zduńskiej Dąbrowie, pani z Kół Gospodyń Wiejskich z gminą przewodniczącą Jolantą Perzyną i Stowarzyszenie Seniorów Gminy Zduny z prezesem Krystyną Guzek, strażacy z OSP z prezesem Zbigniewem Bończakiem, członkowie Dyskusyjnego Klubu Książki, pracownicy Urzędu Gminy z sekretarzem Marią Kubią, skarbnikiem Grażyną Jarotą i kierowniczką USC Ewą Szkołpiak, radni z przewodniczącym Rady Gminy Wiesławem Dalkiem oraz pracownice biblioteki i domu kultury, na które dyrektor zwykle mówi „moje dziewczynki”.

Robiła więcej, niż musiała

Na benefis przybył też były wójt gminy Zduny Jarosław Kwiatkowski, który przez 20 lat współpracował z Haliną Anyszką – jak oboje deklarowali, współpracę ta układała się dobrze. – Można powiedzieć, że przez te 20 lat stworzyliśmy stały związek, ale jak to w związkach bywa, dochodziło między nami do różnic zdań – wyjawiał wieloletni wójt, a publicznie reagowała brawami. Owa różnica zdań polegała głównie na tym, że dyrektor DK chciała realizować kulturę na wysokim poziomie, która kosztuje drogę. W tej sprawie trzeba było wypracować kompromis dopasowany do możliwości finansowych gminy. Halina Anyszka dziękowała Jarosławowi Kwiatkowskiemu, mówiąc ze wzruszeniem, że wszystkim życzy takiego szefa jak on.

Nie sposób przytoczyć wszystkich słów, jakie tego dnia padły w sali widowiskowej. Przytoczymy część z nich: dziękowano pani Halinie za jej kreatywność, profesjonalizm, serdeczność, propagowanie czytelnictwa, za bogatą ofertę dla dzieci i młodzieży w czasie wakacji i ferii oraz wiele innych aspektów jej pracy, w której – jak wiele osób oceniło – robiła zawsze więcej niż musiała.

Podziękowania miały często bardzo osobisty charakter, mówione były z serca i wywołały wiele wzruszeń, zarówno u osób, które je wygłaszały, jak też u bohaterki benefisu. Wszyscy życzyli jej, aby na emeryturze znalazła czas na książki, które kocha i wymarzoną podróż do Norwegii. Nikt nie miał wątpliwości, że Halina Anyszka będzie miała jeszcze wiele innych pomysłów na to, jak spędzać czas na emeryturze. Nikt też nie chciał się z nią żegnać, wyrażając nadzieję, że nie zniknie ona z życia kulturalnego gminy Zduny.

„Merci” od bohaterki spotkania

Na koniec przed mikrofonem stanęła bohaterka spotkania. Z trudem opanowując łyż przyznała, że przemówienia nigdy nie były jej mocną stroną... Potem dziękowała wszystkim za obecność, wsparcie, pomoc i współtworzenie w jej pracy. – Ponad 20 lat mojej pracy zawodowej w Zdunach to czas spokoju i niepokoju, chwil pełnych radości, ale także trudnych decyzji, satysfakcji i niedosytu, budowania, a także burzenia. Przeszło, minęło, nie wróci... Na szczęście zostanie w pamięci!

Te jej słowa zostały też spisane na kartce i dołączone do opakowania czekoladek „Merci”, którym obdarowała każdego z przybyłych na benefis gości, dziękując, że byli z nią tego dnia obecni. **mwk**

REKLAMA

GABINET CHIRURGICZNY
dr n. med. GRZEGORZ KOKOŁASZWILI
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ

- usuwanie zmian skórnych (histopatologia)
- elektrokoagulacja • esperal • rektoskopia

Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa) | Zapisy:
Gabinet czynny: wt., pt. 16⁰⁰-18⁰⁰ | 696-736-880

DYPLOMOWANY MISTRZ **KRZYSZTOF SZYM CZAK**

OPTYK

RECEPTY **DRUGIE OKULARY GRATIS!**
ze zniżką z NFZ | Łowicz, ul. KURKOWA 3

NZOZ ALAMED Stryków, ul. Kopernika 29a
tel. 42 719 88 49

- **PORADNIA CHIRURGICZNA + USG**
dr n. med. Krzysztof Ciesielski spec. chirurg.
– pn., śr, pt. 15³⁰-18⁰⁰
tel. kom. 607 340 904
- **USG DOPPLER ŻYŁ I TĘTNIC KONCZYN DOLNYCH**
dr n. med. Michał Libiszewski
– wtorki od godz. 15³⁰
po uzgodnieniu telefonicznym
- **PORADNIA ENDOKRYNOLOGICZNA**
dr n. med. Renata Koptas-Głogowska spec. endokrynolog
– środy po uzgodnieniu telefonicznym
- **PORADNIA NEUROCHIRURGICZNA**
dr n. med. Ryszard Bober spec. neurochirurg
– piątki po uzgodnieniu telefonicznym

- **PORADNIA STOMATOLOGICZNA**
Alicja Ciesielska spec. periodontolog
– pn.-pt. po uzgodnieniu telefonicznym
• stomatologia zachowawcza i dziecięca • endodoncja • protetyka • chirurgia stomatologiczna i implanty • ortodoncja • zdjęcia RTG zębów
- **PORADNIA KARDIOLOGICZNA**
dr n. med. Monika Piechowiak spec. chorób wewn.
czwartki po uzgodnieniu telefonicznym
- **PORADNIA UROLOGICZNA**
Piotr Kowalski spec. urolog
– poniedziałki godz. 17³⁰
po uzgodnieniu telefonicznym
- **PORADNIA REUMATOLOGICZNA**
dr n. med. Henryk Kapusta spec. reumatolog
– wtorki po uzgodnieniu telefonicznym

www.nzoz-alamed.pl

DIETETYK
mgr Marzena Pawłowska

- odchudzanie dzieci i dorosłych
- dietoterapia chorób
- analiza składu ciała

tel. 502-375-482

PORADNIA ŻYWIENIOWA
Łowicz ul. Mickiewicza 20a
www.poradniazywienia.pl

Dr nauk medycznych
JOLANTA PIETRZAK
specjalista laryngolog
badanie audiometryczne słuchu

Przyjmuje w soboty w Łowiczu:
13⁰⁰-14⁰⁰ – ul. 3 Maja 6
Zapisy: 601 84 84 20

Wiesław Bielecki
lekarz chorób wewnętrznych

WIZYTY PROSZĘ uzgadniać telefonicznie
tel. 46 837-62-52, 609-024-398
URLOP: 1-15 sierpnia

LARYNGOLOG
Jarosław Czaplą

Gabinet: Łowicz os. Kostka 1

PRZYJĘCIA NA SKIEROWANIE NFZ ORAZ PRYWATNIE

codziennie do 13⁰⁰ oraz dodatkowo pon. i czw. od 16⁰⁰-18⁰⁰
602-580-567
tel. domowy (46) 837-70-74

prywatny gabinet lekarski
LEKARZ INTERNISTA
Roman Wasilewski
EKG

GODZINY PRZYJĘĆ:
poniedziałki i czwartki 17-20
Pozostałe dni po uzgodnieniu telefonicznym
Główno, ul. Czarnieckiego 16
tel. 502-758-980

SPECJALISTA GINEKOLOG - POŁOŻNIK - CYTOLOG - USG
KUŚMIERCZYK KRZYSZTOF

GABINET PRYWATNY (recepty, szpitalne NFZ)
PEŁNA DIAGNOSTYKA
PEŁNE LECZENIE NA MIEJSCU
BADANIA PROFILAKTYCZNE
tel. 601-254-571
Łowicz ul. Ułańska 2 (Medyk)
codziennie 15⁰⁰-20⁰⁰ – BEZ ZAPISÓW
soboty – PO UZGODNIENIU

GABINET ORTOPEDYCZNY

SPECJALISTA CHIRURG ORTOPEDA -TRAUMATOLOG

lek. med.
Adel Elmgasbi

Główno, ul. Targowa 78
tel. 606-636-400

REHABILITACJA
mgr rehabilitacji ruchowej
JERZY SOBCZYŃSKI

- masaże lecznicze i relaksacyjne
- gimnastyka korekcyjna
- usprawnienie po udarze
- leczenie ostróg piętowych
- kinesiotaping (możliwy dojazd do klienta)

501-248-229

GABINET CHOROBY SKÓRY DERMATOLOG

Lek. spec.
ZBIGNIEW WRONIECKI

Łowicz, os. Noakowskiego 1/39
wtorki, piątki 16-18
Główno, ul. Wyspiańskiego 8 (za Szpitalem)
czwartki 15-17
tel. 602-276-728

GABINET CHIRURGICZNY
specjalista chirurg
Bożena Kosiorek

ŁOWICZ, os. Kostka bl. 12/17

- Gastroskopia
- Zabiegi chirurgiczne
- Esperal
- Wizyty domowe

Zapisy tel. 604-287-850

Informator

INFORMATOR ŁOWICKI

ważne telefony

- **Infolinia PKP:** Intercity 703 200 200, Koleje Mazowieckie 22 364 44 44, Łódzka Kolej Aglomeracyjna (42) 205 55 15
- **Informacja PKS** 609-846-204
- **Pogotowie ratunkowe** 999 alarmowy
- **Straż pożarna** 998 alarmowy
- **Policja** 997 alarmowy
- **Policjny telefon zaufania** 837-80-00
- **Pogotowie energetyki ciepłej** 46-837-59-16
- **Pogotowie wod.-kan.** 46-837-35-32
- **Pog. energetyczne** 991, 46-830-15-00
- **Awarie oświetlenia ulicznego w Łowiczu:** 881-551-551, 46 830-91-53
- **Warsztat konserwatorski ŁSM** 46-837-65-58
- **Taxi osobowe:** 46-837-34-01; 46-191-91; 46-830-05-00; 606-486-555; 600-508-308; Dworcowa: 602-774-552
- **Taxi bagażowe:** 46-837-35-28
- **Punkt bezpłatnej pomocy psychologicznej** – budynek muszli koncertowej, park Błonie w Łowiczu, ul. św. Floriana 7 dot. uzależnień (alkohol, narkotyki): pon. w godz. 15-19, tel. 691-730-115. dot. przemocy w rodzinie: soboty w godz. 16-19, zapisy osobiście.
- **mityngi grup wsparcia:** Grupa Anonimowych Alkoholików – czwartki godz. 19, Grupa Anonimowych Narkomanów – piątki godz. 18.

dyżury przychodni

- **Nocna i świąteczna pomoc lekarska** ul. Ułańska 28, tel. 46-837-56-11, 46-837-56-12, 46-837-56-13 lub 509-056-091 – czynna: w dni robocze 18.00-8.00, soboty, niedziele i święta od 8.00 (przez 24 h).

apteki

- **Łowicz – apteka całodobowa:** ul. Stanisławskiego, tel. 46-830-22-02

msze święte w niedzielę i święta

- **Kościół pw. św. Ducha:** 7.00, 8.30, 10.00, 12.00, 18.00.
- **Kościół pw. Chrystusa Dobrego Pasterza:** 7.00, 8.00, 10.00 (dla młodzieży), 11.15 (dla dzieci), 12.30, 17.00.
- **Bazylika Katedralna:** 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00.
- **Kościół o.o. Pijarów:** 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 16.00.
- **Kościół Siostr Bernardynek:** 8.00, 10.00
- **Kościół pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy:** 8.00, 10.00, 12.30, 18.00.
- **Kaplica seminarjna:** 10.00.

basen w Łowiczu

ul. Kaliska 5, tel. 46-837-32-94

- **Pływalnia kryta:** czynna pon.-pt. 8.00-22.00; sob.-niedz. 8.00-20.00. Wejścia indywidualne wg harmonogramu:
- **poniedziałki** - 11.35-14.45 i 19.50-22.
- **wtorki** - 11.35-14.45 i 19.15-22.
- **środy** - 10.30-11.30 i 19.50-22.
- **czwartki** - 13-16.30 i 19.15-22.
- **piątki** - 14-14.50, 16.50-18.05 i 19.15-22.
- **soboty** - od 10.30 do 20.
- **niedziele** - od 9.40 do 20.

boiska i hale sportowe

- **Boiska Orlik**, ul. Grunwaldzka 9 tel. 735-048-9514, 5
- **Boiska Orlik** ul. Bolimowska 15/19 tel. 518-031-268
- **Stadion piłkarski** ul. Starzyńskiego 6/8, tel. 46-837-62-08
- **Stadion wielofunkcyjny** ul. Jana Pawła II nr 3, tel. 46-837-51-06
- **Hala OSiR nr 1** ul. Jana Pawła II nr 3, tel. 46-837-51-06, czynna 7.00-15.00 (we wtorki 7.00-20.00)
- **Hala OSiR nr 2** ul. Topolowa 2, tel. 46-837-09-04; czynna: 8.00-16.00 (czw. 8.00-20.00)
- **Boiska Orlik przy SP nr 1**, tel. 519-130-551, czynne: pon.-pt. 12.00-20.00, sob.-ndz. 12.00-20.00;
- **Boisko przy SP nr 4** – tel. 46 837-36-94
- **Boisko przy LO im. Chełmońskiego** 46 837-42-00

muzea i wystawy

- **Muzeum w Łowiczu** ul. Stary Rynek 5/7 – czynne od wt. do niedz. w godz. 10-16 (ostatnie wejście 15.30). Bilety: normalny 12 zł, wystawy czasowe 3 zł, wstęp bezpłatny na wystawy stałe – środa;
- **Wystawy stałe:** „Sztuka Baroku”, „Historia miasta i regionu”, „Etnografia Księstwa Łowickiego”, Izba Pamięci Łowickich Żydów
- **Wystawy czasowe:** „Jeszcze słyhać śpiew i rzenie koni... Wreszcze 1939 roku w Łowiczu” – wystawa przypominająca tragiczne wydarzenia wojenne, pokazująca życie miasta w okresie pierwszych tygodni okupacji; czynna do 13 października.
- **„Roman Artymowski 1919-1993. Malarstwo – grafika. Wystawa w 100. rocznicę urodzin”** – wystawa prezentuje blisko 40 prac z różnych etapów twórczości artysty: akwarele, grafiki, akryle i enkaustyki powstałe od lat 50. po lata 80. XX w., pochodzące ze zbiorów rodzinnych; czynna do 10 listopada.
- **Łowicki Park Etnograficzny** – Skansen w Maurzycach – do końca września czynny w godz. 10.00-18.00. Bilety: normalny 10 zł, ulgowy 6 zł.

- **Muzeum Diecezjalne w Łowiczu**, Stary Rynek 20; czynne od pon. do czw. w godz. 10-16, pt. i sob. w godz. 10-14.
- **Galeria Browarna w Łowiczu**, ul. Podrzeczna 17. W celu zwiedzania należy umówić się telefonicznie: 691-979-262.
- **Muzeum Guzików w Łowiczu** – ekspozycja ozdobnych i zwyczajnych guzików z całego świata; czynna od pon. do pt. w godz. 10-19, sob. 9-15; Galeria Łowicka, ul. Stanisławskiego 10, wstęp wolny.
- **Izba Pamięci Stanisława Kickiego w Łowiczu** – czynna na I piętrze Baszty im. gen. Kickiego, w niedz. 16-18; wstęp wolny.
- **Izba Pamięci o I wojnie światowej** – czynna: pon.-wt. w godz. 12-20, śr.-czw. 10-18, pt. 12-20; Gminny Ośrodek Kultury w Bolimowie, ul. Łowicka 9.
- **Motonostalgia – Muzeum Motoryzacji, Nieborów 231a** – czynne: piątek, sobota i niedziela w godz. 10.00-18.00. Bilety: normalny 12 zł, ulgowy 10 zł (dzieci i młodzież do lat 15, emeryci, renciści od 65 roku życia), dzieci do lat 7 bezpłatnie.
- **Muzeum w Nieborowie i Arkadii** – do 30 października czynny: pon.-niedz. w godz. 10.00-18.00; pon. wstęp wolny;
- **Zwiedzanie Pałacu w Nieborowie z przewodnikiem** dla turystów indywidualnych codziennie o godz. 11.00, 14.00, 16.00; bilety 10 zł (dzieci do 12 lat bezpłatnie). Zbiórka zainteresowanych w szatni wycieczkowej w Pałacu.

- **Nieborów i Arkadia: Ogrody** – czynne codziennie w godz. 10-18; pon. wstęp wolny.
- **Sanniki: Zespół Pałacowo-Parkowy** – codziennie w godz. 8.00-22.00. Bilety do pałacu – 10 zł (normalny), 3 zł (ulgowy). Na teren parku – wstęp wolny.

- **„Źywiec historii, czyli pałac w Sannikach z czasów Natanosonów i Dziewulskich”** – wystawa stała nt. historii kolejnych właścicieli dóbr sannickich.
- **„Służyl Niepodległej. Mieszkańcy Sannik w latach 1919-1939”** – wystawa umundurowania i wyposażenia wojskowego z okresu II Rzeczypospolitej Polskiej, zorganizowana przez Stowarzyszenie Historyczne im. 11 Grupy Operacyjnej NSZ; sala konferencyjna pałacu; czynna do 25 października.
- **Sromów: Muzeum Ludowe rodziny Brzozowskich** – czynne: pon.-sob. 9.00-17.00, niedz. i święta 12-17.00. Sromów 11, gmina Kocierzew; tel. 46-838-44-72.
- **Walewice: Pałac** – zwiedzanie pon.-pt. godz. 8-15; w weekendy 11-17, po wcześniejszej rezerwacji bilety: ulgowy 10,00 zł os., normalny 15,00 zł/os.
- **Stadnina koni** – zwiedzanie: indywidualnie pon.-pt. w godz. 8-14; bilety: ulgowy 5 zł/os., normalny 8,50 zł/os. Rezerwacja: czynna do 25 października.
- **Złaków Kościelny: obrazy Matki Boskiej Częstochowskiej** wykonane przez dzieci z SP w Matkach; kościół pw. Wszystkich Św. w Złakowie Kościelnym.
- **„Powrót do przeszłości 1919-2014 – 95. rocznica przybycia do Łowicza 10 Pułku Piechoty”** – wystawa zdjęć

w dużym formacie; Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1, Łowicz, Podrzeczna 30.

koncerty

- **Sobota, 12 października:** godz. 19.00 – **EABS: „Slavic Spirits”** – koncert inauguracyjny 24. sezon Dyskusyjnego Klubu Filmowego „Bez Nazwy”, sala Kina Fenix w Łowiczu, ul. Podrzeczna 20. Bilety: I pula – 30 zł (do 30.09.2019), II pula – 40 zł (do 11.10.), III pula – 50 zł (w dniu koncertu)
- **Niedziela, 13 października:** godz. 19.00 – **Invitatorium** oraz **Oratorium Domus Dei et Porta Coeli** – koncert Orkiestry Kameralnej z solistami: Małgorzata Kustosik (mezzosopran) i Marcinem Drzażdżyńskim (tenor); po mszy świętej w katedrze łowickiej. Wstęp wolny.
- **Niedziela, 10 listopada:** godz. 19.00 – **„Muzyka religijna Moniuszki w Katedrze Łowickiej”** – wystąpią: Chór Kameralny „In Laetitia” pod dyrykcją Barbary Kucharczyk oraz młodzi polscy muzycy: organista i wokaliści. Wstęp wolny.

Kino Fenix

Łowicz ul. Podrzeczna 20, tel. 46-837-40-01

- **Czwartek, 3 października:** godz. 15:45 – **Dora i Miasto Zoeli** – familijny, przygodowy, prod. Australia, USA, reżyseria: James Bobin, czas: 1 godz. 40 min. godz. 17:00 – **(Nie)znajomi** /premiera / sala II – dramat, komedia, prod. Polska, reżyseria: Tadeusz Śliwa, czas: 1 godz. 43 min. godz. 17:30 – **Legiony** – film historyczny, prod. Polska, reż. Dariusz Gajewski, czas: 2 godz. godz. 19:00 – **(Nie)znajomi** / sala II godz. 20:00 – **Legiony**
- **Piątek – czwartek, 4-10 października:** godz. 14:30 – **Angry Birds Film 2** – animacja, komedia, prod. Finlandia, USA, reż.: Thurop Van Orman, czas: 1 godz. 36 min. godz. 16:15 – **Angry Birds Film 2** godz. 18:00 – **Joker** /premiera – dramat, kryminał, akcja, prod. USA, reżyseria: Todd Phillips, czas: 2 godz. 2 min. godz. 19:00 – **Krewetki w cekinach** / sala II – komedia, prod. Francja, reżyseria: Cédric Le Gallo/Maxime Gouare, czas: 1 godz. 40 min. godz. 20:15 – **Joker**

Bilety: 2D: normalny 17 zł, ulgowy 15 zł, tanie poniedziałki 13 zł; 3D: normalny 19 zł, ulgowy 16 zł, tanie poniedziałki 15 zł

inne

- **Piątek, 4 października:** godz. 9.00 – **Szkolenie z certyfikacji ekologicznej żywności** – Centrum

Kultury i Promocji Ziemi Łowickiej w Łowiczu, Stary Rynek 17; informacje i zapisy do 27 września: Mariola Foks, LGD „Ziemia Łowicka”.

- **Niedziela, 6 października:** godz. 9.00 – **„Kukurudza jest rośliną przyszłości”** – XXI Dni Kukurydzy i Ogólnopolska Prezentacja Odmian – w programie: prezentacje poletek herbicydowych i nawozowych, firm branżowych z zakresu produkcji rolniczej, wystawa sprzętu rolniczego, pokaz użytkowania maszyn rolniczych, kiermasz drzewek owocowych i roślin ozdobnych, wiele atrakcji kulturalno-rozrywkowych, konkursy. Skrzew, gmina Teresin.
- **Środa, 9 października:** godz. 11.00 – **Dzień Diabetyka** z okazji Światowego Dnia Walki z Cukrzycą; sala kinowa Łowickiego Ośrodka Kultury, ul. Podrzeczna 20. Wstęp wolny.
- **Sobota, 12 października:** godz. 8.00 – **XIV rajd „Szlakiem Cichociemnych Żołnierzy AK”;** Łowicz – Czatown, zbiórka uczestników rajdu pieszego: godz. 7.45 na Starym Rynku; zbiórka uczestników rajdu rowerowego godz. 9.00, aby wyruszyć w trasę o godz. 9.15. Szczegóły: PTTK Oddział w Łowiczu, biuro: Stary Rynek

- **Niedziela, 13 października:** godz. 14.00 – **„Na łowicką nutę – nowe zajęcia edukacyjne w Muzeum w Łowiczu”** – podsumowanie projektu. W programie m.in. koncert łowickiej muzyki ludowej w wykonaniu Kapeli Szymona połączony z potańcówką; Skansen w Maurzycach.
- **Piątek, 18 października:** godz. 19.00 – **Koldziej Simpson** – stand-up Tomka Koleckiego – występ dla osób powyżej 16. roku życia; ArtPwnica Restaurant & Club, Łowicz, ul. Stary Rynek 5/7, wejście od ul. 3 Maja; bilety: 30 zł. godz. 19.00 – **GROM Tajne/Poufne Vol. 3 „Psy Wojny”** – spotkanie z Krzysztofem Puwalskim – twórcą grupy przewodników psów bojowych Jednostki Wojskowej GROM; Łowicki Ośrodek Kultury, ul. Podrzeczna 20, wstęp bezpłatny.
- **Sobota, 19 października:** godz. 11.00-18.30 – **Polish YoYo Nationals** – najlepsi zawodnicy zaważają o tytuły mistrzów Polski w różnych kategoriach; Kino Fenix w Łowiczu, ul. Podrzeczna 20. Wstęp wolny.
- **Czwartek, 24 października:** godz. 17.00 – Dyskusyjny Klub Książki: „Penderecy. Saga rodzinna” – siedziبا Powiatowej Biblioteki Publicznej w Łowiczu, Stary Rynek 5/7 (wejście od ul. 3 Maja). Wstęp wolny dla wszystkich lubiących czytać i rozmawiać o książkach.
- **Czwartek, 31 października:** godz. 19.00-21.00 – **Warsztaty piwowarskie:** Degustacja wspólnie uwarzonego piwa, dyskusja na temat złożeń a finalnego produktu. Klub HopKultura w Łowiczu, ul. Podrzeczna 20. Wstęp wolny.

ŚLUBOWALI SOBIE

- **Agnieszka Dylik z Łowicza i Mariusz Kwiatkowski z Łowicza**

OFERTY PRACY

z dnia 2.10.2019 r.

POWIATOWY URZĄD PRACY W ŁOWICZU:

- Sprzedawca
- Technik farmaceutyczny (staż z UP)
- Pomoc kuchenna (staż z UP)
- Rejestratorka medyczna (staż z UP)
- Pomoc kuchacza kuchni indyjskiej
- Kucharz kuchni pakistańskiej
- Pomoc kuchacza kuchni pakistańskiej
- Pracownik administracji logistyki (staż z UP)
- Pracownik restauracji optacyna stawką godzinową
- Monter reklam
- Sprzedawca w branży przemysłowej
- Doradca klienta - konsultant
- Przedstawiciel handlowy - teren województwa łódzkiego i mazowieckiego
- Montaż Ogródzeń
- Technik weterynaryjny
- Sprzedawca - doradca klienta
- Specjalista ds. fakturowania i rozliczeń
- Sprzedawca
- Operator maszyn

POWIATOWY URZĄD PRACY W ZGIERZU:

- Operator maszyn włókienniczych
- Team leader
- Pracownik ogólnobudowlany
- Kierowca samochodu dostawczego
- Pomoc administracyjno-biurowa
- Operator maszyn
- Pleiegniarka
- Stolarz
- Kierowca ładowacz
- Operator wielomaszynowy

POWIATOWY URZĄD PRACY W KUTNIE:

- Instalator
- Pozostali pracownicy wykonujący prace proste
- Referent ds. rozliczeń-kasjer
- Pracownik utrzymania czystości
- Pracownik działu porządkowego
- Pracownik produkcji
- Nauczyciel języka angielskiego
- Maszynista
- Asystent techniczno-handlowy
- Specjalista ds. tech. obsługi nieruchomości

SKARB ROLNIKA

NOTOWANIA Z TARGOWISKA MIEJSKIEGO – ceny z dnia 1.10.2019 r.

		w Łowiczu	w Głownie
brokuły	szk.	3,004,00	3,004,00
buraki czerwone	kg	3,003,50	3,003,50
cebula	kg	3,00	3,00
czosnek	szk.	1,002,00	1,002,50
fasola zielona	kg	7,00	7,00
gruski	kg	4,00	4,00
jabłka	kg	2,503,00	2,503,00
jaja fermowe	15 szt.	8,00-11,00	8,00-10,50
jaja wiejskie	15 szt.	10,00-12,00	10,00-12,00
kalafor	szk.	4,005,00	4,005,00
kapusta biała	szk.	4,00	5,00
kapusta kiszona	kg	7,00	7,00
kapusta pekińska	szk.	3,00	3,00
koperek	peczek	1,50	1,50
maliny	0,5 kg	8,00	-
miód	0,9 litra	30,00	30,00
marzech	kg	3,00	3,00
natka pietruszki	peczek	1,50	1,50
ogórki kiszone	kg	7,00	7,00
ogórki zielony	kg	4,00	4,005,00
papryka czerwona	kg	4,00	3,604,00
papryka zielona	kg	4,00	3,604,00
papryka żółta	kg	4,00	3,604,00
pieczarki	kg	8,00	8,00-10,00
pietruska	kg	10,00	10,00
pomidor malinowy	kg	5,00	5,00
pomidor polny	kg	2,003,00	3,003,50
por	szk.	2,50	2,50
rzodkiewka	peczek	2,50	2,50
sałata	szk.	2,50	2,50
seller	szk.	3,00	3,00
szczypiorek	peczek	1,50	1,50
stonecznik	szk.	1,002,00	1,002,00
śliwki	kg	3,00	3,004,00
włoszczyzna	peczek	3,004,00	3,004,00
ziemniaki	kg	2,50	2,50

INFORMATOR GŁOWIEŃSKI I STRYKOWSKI

ważne telefony

- **Informacja:** PKS 42-631-97-06
- **Taxi w Głownie:** 42-719-10-14
- **Policja** 997 alarmowy; w Głownie 42-719-20-20; w Strykowie: 42-719-80-07
- **Straż pożarna:** 998
- **w Głownie** 42-719-10-08
- **w Strykowie** 42-719-82-95;
- **Pogotowie ratunkowe** 999 alarmowy
- **Pogotowie wodociągowe w Głownie** 42-719-16-39
- **Pogotowie energetyczne w Strykowie** 42-719-80-10; w Zgierz 42-675-10-00.

msze św. w niedziele

- **Parafia św. Jakuba w Głownie:** 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00

- **Parafia św. Maksymiliana w Głownie:** 8.00, 9.30, 11.30, 16.00
- **Parafia św. Barbary w Głownie:** 7.00, 9.00, 11.00, 17.00
- **Parafia w Dmosinie:** 7.30, 10, 12, 18.00
- **Parafia św. Marcina w Strykowie:** 8.00, 9.30, 11.00, 18.00

dyżury przychodni

- **Przychodnia Rejonowa w Głownie**, ul. Kopernika 19, tel. 42-719-10-92; poradnia ogólna: pn.-pt. 7.00-18.00
- **Przychodnie w Strykowie:** ul. Kościuski 27; tel. 42-717-45-15 ul. Targowa 16; tel. 42-719-92-30
- **Punkt Konsultacyjny ds. Uzależnień i Przemocy w Rodzinie:** Głownie, ul. Kilińskiego 2 pok. nr 2, tel. 42-719-26-46
- **Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej:** Głownie, ul. Norblina 1: pon.-pt. 8-12:00; Stryków, ul. Kościuski 29; pon.-pt. 12-16

dyżury aptek

- **Główno:** **czwartek, 3 października:** ul. Łowicka 38 A, tel. 42 719-21-31
- **piątek, 4 października:** ul. Zgierska 27, tel. 736-697-733
- **sobota, 5 października:** ul. Swoboda 17, tel. 607-680-286
- **niedziela, 6 października:** ul. Kopernika 19, tel. 42 719-20-12
- **poniedziałek, 7 października:** ul. Sikorskiego 45/47, tel. 42 719-10-28
- **wtorek, 8 października:** ul. Młynarska 1, tel. 42 716-45-95
- **środa, 9 października:** ul. Sikorskiego 59, tel. 42 710-12-99
- **Apteki pełnią dyżury:** w dni powszednie od zakończenia zmiany dziennej do 8. dnia nast.; sob. w godz. 20-8. dnia nast.; niedz. i święta 18-8. dnia nast.

- **Stryków: niedziela, 6 października**, w godz. 9-14.00: pl. Łukasieńskiego 15, tel. 42-719-80-85

wystawy

- **Portrety i pejzaże Mirosława Sasina** – Galeria Bank&DM w Głownie, ul. Młynarska 5/13, I piętro.

koncerty

- **Niedziela, 27 października:** godz. 17.00 – **„Muzyka wielu kultur – spotkanie ze słowiańską gwiazdą – pokochałem ciebie”** – tradycyjne utwory słowiańskich kompozytorów, współczesne pieśni oraz popularne utwory biesiadne. Wystąpią: Krzysztof Gwiazda, Anna Cymmerman i Bogna

Band. Miejski Ośrodek Kultury w Głownie, ul. Kopernika 45. Udział bezpłatny.

inne

- **Sobota, 5 października:** godz. 19.00 – **Noc Czytania Bajek** dla dzieci w wieku 8-11 lat. Zakończenie o godz. 7. kolejnego dnia. W programie

Ogłoszenia

CZWARTEK 3 października 2019 | NR 40

www.lowiczani.info

■ KUPUJESZ ■ SPRZEDAJESZ ■ SZUKASZ PRACY ■ MIESZKANIA
Twoje ogłoszenie przeczytają w powiatach:



U NAS WARTO DAĆ OGŁOSZENIE

Każde ogłoszenie drobne zamieszczone do druku w Nowym Łowiczanie oraz Wieściach z Głowna i Strykowa, ukaże się na terenie całego powiatu łowickiego, dużej części zgierskiego i kutnowskiego (Żychlin i okolice) oraz fragmentów gostyńskiego (Sanniki i okolice) i skierniewickiego (Bolimów i okolice)

samochodowe

kupno

- Złomowanie Pojazdów – zaświadczenia, auto-skup: uszkodzone, rozbite, wyeksploatowane, Rzašno 13, tel. kom. 602-123-360.
- Dostawcze, tel. kom. 725-562-998.
- Subiekt Nieborów Auto-kasacja, sprzedaż części, tel. (46) 838-55-41.
- Busy, café, uszkodzone, tel. kom. 509-964-698.
- Każdego Mercedesa, Toyotę, tel. kom. 725-361-836.

sprzedaż

- AUDI A3, 2001 rok, bardzo doinwestowany, tel. kom. 607-244-368.
- AUDI A4, 1,6 benzyna, 1997 rok, 230.000 km, 4.500 zł do negocjacji, stan bdb, tel. kom. 606-386-636.
- AUDI A6 quattro, 3,0 TDI, 2005 rok, bogate wyposażenie, stan rewelacyjny, (w rozliczeniu mogę przyjąć mniejszy), tel. kom. 604-706-309.
- BMW 318D, 2004 rok, 8.600 zł, w rozliczeniu mogę przyjąć mniejszy, tel. kom. 604-706-309.
- CITROËN C5 kombi, 1,6 Diesel, 2012 rok, tel. kom. 661-092-933.
- FIAT 126p Elegant, 1998 rok, tel. kom. 663-647-068.
- FIAT Ducato, 2JTD, 2006 rok, tel. kom. 603-103-174.
- FIAT Panda III, 1,2, 2012 rok, 59.000 km, 1 właściciel, salon Polska, tel. kom. 695-323-452.
- FIAT Panda Van, 1,2, bogata wersja, tel. kom. 603-103-174.
- FIAT Panda, 1,2, 2011 rok, 1właściciel, klimatyzacja, kupiony w polskim salonie, tel. kom. 722-090-134.
- FIAT Punto, 1999 rok, tel. kom. 506-123-266.

- FIAT Punto, 2004 rok, tel. kom. 668-131-109.
- FIAT Ulysse, 1,8 benzyna/gaz, 1997 rok, tel. kom. 660-249-375.
- FORD Fiesta, 1,3, 2000 rok, 140.000km, 5-drzwiowy, stan idealny, tel. kom. 513-375-786.
- FORD Focus, 1,8 TDCI, 2007 rok, tel. kom. 796-063-760.
- MERCEDES, 2,2 diesel, 2000 rok, tel. kom. 513-054-129.
- OPEL Astra 3, 1,6 benzyna/gaz, 2005 rok, tel. kom. 663-766-561.
- OPEL Astra I, 1998 rok, tel. kom. 669-419-342.
- OPEL Corsa, 2007 rok, tel. kom. 665-464-794.
- OPEL Corsa C, 1,0, 2002 rok, 135.000 km, stan bdb., tel. kom. 602-524-184.
- OPEL Corsa, 1,2, 2012 rok, 5-drzwi, kupiony w polskim salonie, tel. kom. 600-944-728.
- OPEL Meriva, 1,7 CDTI, 2005 rok, klimatyzacja, możliwość zamiany (mniejszy), 8.200zł, tel. kom. 513-329-718, 513-375-786.
- OPEL Vectra C, 1,9 TDI, 2009 rok, skrzynia „6”, 15.200 zł, tel. kom. 513-375-786.
- OPEL Zafira, 1,7 CDTI, 7-osobowy, tel. kom. 602-595-237.
- OPEL Zafira, 2,2 DTI, 2006 rok, 7-osobowy, bezwypadkowy, w rozliczeniu mogę przyjąć mniejszy, tel. kom. 604-706-309.
- PEUGEOT 508 SW, 1,6 Diesel, 2011 rok, tel. kom. 698-108-337.
- POLONEZ, 1994 rok, oryginał, tel. kom. 514-027-760.
- RENAULT Clio2 po lifcie, 1,2 benzyna, 2002 rok, 3.990 zł, tel. kom. 604-144-668.
- RENAULT Laguna, 1,6 benzyna/gaz, 1999 rok, tel. kom. 696-274-978.

- RENAULT Laguna 2, 2004 rok, cena do negocjacji, tel. kom. 696-385-646.
- RENAULT Megane, 1,5D, 2004 rok, 2.000 zł, tel. kom. 602-584-266.
- RENAULT Megane II, 1.416V, 2003 rok, tel. kom. 519-179-211.
- RENAULT Megane III Kombi, 1,5 dci 110KM, 2013 rok, 6 biegów, stan bdb, po serwisie, bogata wersja+ opony zimowe, okazjna cena, tel. kom. 601-825-908.
- RENAULT Megane Scenic, 2004 rok, 170.000 km, anglik, zarejestrowany, 3.600 zł do negocjacji, tel. kom. 690-351-061.
- RENAULT Twingo, stan idealny, 1997 rok, tel. kom. 664-492-791.
- RENOULT Clio 2 Lift, 1,2 16V, 2003 rok, 223000 km, 4200 zł, tel. kom. 790-262-581.
- SKODA Fabia, 1,2 benzyna/gaz, 2010 rok, tel. kom. 698-108-337.
- SKODA Felicia, 2001 rok, tel. kom. 690-909-636.
- SKODA Felicia, 1,6 benzyna/gaz, 1999 rok, tel. kom. 694-146-962.
- SKODA Octavia, 1,6 benzyna/gaz, 2006 rok, stan bdb., tel. kom. 604-977-491.
- SKODA Octavia II, 1,6 benzyna, tel. kom. 608-420-169.
- SUZUKI Swift, 1999 rok, 1-właściciel, tel. kom. 698-279-069.
- TOYOTA Avensis, 2007 rok, full wypas, tel. kom. 605-562-651.
- TOYOTA Avensis, 2,0 D-4D, 2006 rok, wersja D-Cat, 15.200zł, tel. kom. 604-706-309.
- TOYOTA Yaris, 1,4 diesel, 2005 rok, bogate wyposażenie, zadbana, tel. kom. 609-300-227.
- TOYOTA Yaris, 1,0, 2007r., 5-drzwiowy, 9.900zł, tel. kom. 513-375-786.
- VOLVO C30, 1,6 diesel, 2007 rok, tel. kom. 698-108-337.

- VW Golf IV, 1,6 16V, 2003 rok, czarny metalik, klimatyzacja, tel. kom. 604-706-309.
- VW Passat, 2,0 TDI, 2006 rok, tel. kom. 696-306-882.
- VW Passat B6, 2005 rok, 1 właściciel, z salonu, tel. kom. 604-529-656.
- VW Passat kombi, 1,9 TDI, 2003 rok, bogato wyposażony, 7900 zł, (w zamianie przyjmę mniejszy), tel. kom. 513-375-786.
- VW Polo, 1,4D, 2009 rok, tel. kom. 698-108-337.
- VW Polo, 1995 rok, tel. kom. 723-296-983.
- VW Polo, 1,4 TDI, 2009 rok, 12.200zł, tel. kom. 513-375-786.
- VW Polo, 2006 rok, stan bdb, tel. kom. 727-354-029.
- Żuk, 1993 rok, 80000 km, diesel, pierwszy właściciel, tel. (46) 837-42-46, tel. kom. 605-578-502.

inne

- Klucze, piloty, stajczyk kodowanie, Głowno, tel. kom. 606-319-335.
- Montaż instalacji gazowych LPG, tel. kom. 512-210-072.
- Opony, felgi z Niemiec, hurtownia. Największy skład w rejonie, klimatyzacja, mechanika. Bratoszewice, ul. Łódzka 28, www.opony-gaweda.pl, tel. (42) 719-63-08, tel. kom. 505-151-701.

motorowe

kupno

- Stare motocykle, motorowery, części, tel. kom. 513-185-357.
- Kupię stare motocykle WSK, SHL, MZ, Junak, motorynka, komarek, tel. kom. 609-942-407.

sprzedaż

- Sprzedam motor Gillera-Alget 50, tel. kom. 881-250-588.

nieruchomości

kupno

- Kupię ziemię, gm. Łyszkowice i okolice, tel. kom. 502-602-463.
- Kupię ziemię powyżej 1ha przy trasie 704 we Wrzeczku lub Gzincze, tel. kom. 888-431-443.
- Przyjmę w dzierżawę ziemię, łąki. Świerż +15 km, tel. kom. 534-936-733.
- Kupię bloki, działkę, ziemię, tel. kom. 607-809-288.
- Dom w Głownie, tel. kom. 502-358-304.
- Kupię mieszkanie 3-pokojowe, tel. kom. 725-958-276.
- Kupię ziemię powyżej 1ha przy trasie 704 we Wrzeczku, Gzincze, Grudzach, tel. kom. 724-734-250.
- Kupię ziemię przy drodze DK 14 Jamno-Krępa, tel. kom. 724-734-250.
- Kupię mały domek z garażem do remontu, okolice Łowicza, tel. kom. 786-898-182.

sprzedaż

- Dom, stan surowy, zamknięty, Łowicz Grunwaldzka (sprzedam lub zamienię na mieszkanie spółdzielcze), tel. kom. 795-410-608.
- Działka budowlana 2900 mkw., Dębowa Góra, tel. kom. 665-220-393.
- Dom, Łowicz-Przedmieście, tel. kom. 534-767-923.
- Działka, pow. 3.600 mkw., Zabrzeźnia, tel. kom. 889-071-414.
- Ziemia rolna z możliwością zabudowy 2,4 ha, gmina Domaniewice, tel. kom. 794-944-434.
- Sprzedam działkę około 2 ha położoną w Mocarzewie, gmina Sanniki przeznaczoną na budowę, dostęp do drogi publicznej, częściowo uzbrojona, tel. kom. 604-482-130.
- Sprzedam działki budowlane Strzelców: jedna 1300 mkw., oraz trzy po ok. 860 mkw. ze świerkami, które można usunąć na koszt sprzedającego, tel. kom. 501-213-061, 501-213-062.
- Sprzedam lub zamienię dom pod Łowiczem na bloki, tel. kom. 606-967-338.
- Działki budowlane między lasami, Strzelców, tel. kom. 781-129-200.
- Działka 1,22 ha, Zielkowie I, tel. kom. 790-537-649, po 16:00.
- Budowlano-rolna, 9.400 mkw., Polesie, rzeka, możliwość wykopania stawu, tel. kom. 603-878-783.

- Gospodarstwo 7ha, Sromów, tel. kom. 514-027-760.
- Ziemię rolną 10ha, las, 220tys zł., Chruślin, tel. kom. 695-248-808.
- Budynki gospodarcze, 230mkw, 320mkw, 200tys.zł, Chruślin, tel. kom. 695-248-808.
- Sprzedam gospodarstwo 4ha z budynkami, Wola Lubiankowa, tel. kom. 721-075-171.
- Sprzedam lub zamienię dom piętrowy w Zdunach na mieszkanie w blokach. Przystępna cena, hipoteka czysta, Łowicz, tel. kom. 735-480-848.
- Sprzedam 6ha, Wrzask, gmina Stryków, tel. kom. 516-129-819.
- Działka budowlana, Głowno, ul Konarskiego, 1600 mkw., zbrojna, tel. kom. 502-140-481.
- Działkę budowlaną, 3000 m, Broniewskiego Głowno, kostka brukowa, media, tel. kom. 502-136-403.
- Dom, stan surowy zamknięty z działką 1.150 mkw., Arkadia, tel. kom. 530-370-088.
- Sprzedam ziemię w Żychlinie 7,2944 ha 60.000 zł za hektar, cena do negocjacji, tel. kom. 780-068-254.
- Działka budowlana 3000 mkw., budynki gospodarcze, 2 ha ziemi rolnej, okolice Skierniewic, tel. kom. 517-500-102, okolice Skierniewic.
- Sprzedam działki, Belchów, ul. Ogrodowa, tel. kom. 505-398-898.
- Sprzedam gospodarstwo rolne o powierzchni 13 ha w miejscowości Orenice gmina Piątek, tel. kom. 697-118-348.
- Sprzedam 56 arów ziemi ornej, Jackowice, tel. kom. 608-116-001.
- Gospodarstwo rolne 22,13ha klasa III-VI, Seligi gmina Bielawy. Możliwość nabycia placu z budynkami i przyległą działką 0,95ha, tel. kom. 535-730-887.
- Sprzedam 2 działki: 2,03 ha i 2,45 ha oraz 2 działki zalesione: 1,05 ha i 1,11 ha, tel. kom. 608-815-516.
- Sprzedam ziemię 3,5 ha, gm. Kocierzew, tel. kom. 791-502-101.
- Sprzedam działkę rolną 0,26ha, Szymanowice, tel. kom. 536-009-699.
- Działka budowlana 13 arów; Plecka Dąbrowa; przy trasie, media, prąd, woda, tel. kom. 604-529-656.
- Atrakcyjna działka nad jeziorem, Głowno, pl. Wolności 6, tel. kom. 660-394-450.
- Działki budowlane, Otolice, tel. kom. 668-049-706.
- Sprzedam gospodarstwo rolne wraz z osprzętem, 500-222-737, tel. kom. 501-630-255, po 16.00.

REKLAMA

NAPRAWA-SPRZEDAŻ
• MOTOCYKLE RATA
• SKUTERY • QUADY
RATA
ZAPEWNIAMY TRANSPORT
Głowno ul. Łódzka 4
tel. 42/710-76-11

SKUP AUT do 30 tys.
• osobowe
• dostawcze
• w stanie dobrym i złym
Gotówka i formalności od ręki
888-460-461

ogłoszenie drobne możesz zamieścić ZE ZDJĘCIEM
Zdjęcie o rozmiarach 39x20 mm kosztuje 21 zł netto, o rozmiarach 39x40 mm – 41 zł netto
Do ceny zdjęcia doliczamy treść ogłoszenia

Tylko 1 zł dopłaty*
a Twoje ogłoszenie drobne ukaże się także na naszym portalu
www.lowiczani.info
* Kwota netto na jeden tydzień

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH DO „NOWEGO ŁOWICZANINA”: BIURO OGŁOSZEŃ ŁOWICZ, UL. PIJARSKA 3A; BEDNARY, SKLEP P. PAPIERNIK 24A; BOBROWNIKI 27, SKLEP P. PACLER; BOLIMÓW, UL. FARNA 1 SKLEP „EWA”, P. PAPIERNIK; DOMANIEWICE, UL. GŁÓWNA 26, SKLEP P. JAKUBIAK; GĄGOLIN POŁUDNIOWY, SKLEP „KOS”; IŁÓW: PL. RYNEK STAROMIEJSKI 21; SKLEP P. PAPIEROWSKIEGO; KIERNOZIA, RYNEK KOPERNIKA, KIOSK P. WESOŁOWSKIEJ; KOCIERZEW PÓŁNOCNY: SKLEP „NA PÓŁNOCNYM” KURABKA 17A, SKLEP P. TOPOLSKIEJ; ŁOWICZ, OS. BRATKOWICE, KIOSK LOTTO; ŁYSZKOWICE, SKLEP „DUET”, UL. GMINNA 6; NIEBORÓW, AL. LEGIONÓW POLSKICH 18, SKLEP P. FIGATA; NOWA SUCHA 22, SKLEP P. SIEWIERY; OSTRÓW 20, SKLEP P. BEJDY; OSMOLIN: UL. RYNEK 2, SKLEP P. SERWACH; UL. RYNEK 19, SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY; PSZCZONÓW 147, SKLEP P. LIPIŃSKIEGO; SANNIKI, UL. WARSZAWSKA 183, SKLEP P. OLKOWICZ; SOBOTA, PL. ZAWISZY CZARNEGO 12, SKLEP P. BIŃCZAK; SOKOŁÓW 19, SKLEP P. GŁOWACKIEGO; STACHLEW 113A, SKLEP P. WIERZBICKIEJ; STARY DĘBSK 6A, SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY, ŚLESZYN, UL. GÓRNA 5, SKLEP P. MAĆZYŃSKIEJ; ZAWADY 67, SKLEP P. SOKALSKIEJ; ZŁAKÓW BOROWY 139A, SKLEP P. PIECKI;

„WIEŚCI Z GŁOWNA I STRYKOWA”: BIURO OGŁOSZEŃ GŁOWNO, UL. ŁOWICKA 40; DMOŚCIN 1: PIEKARNIA BOŻENA, KRZESZEWSKA; STRYKÓW: STARY RYNEK 1; UL. CMENTARNA 12.

„NOWY ŁOWICZANIN” WYDANIE DLA ŻYCHLINA I OKOLIC”: BEDLNO 28 SKLEP MINI-MAG; DOBRZELIN SKLEP „MAGDA”, UL. WŁ. JAGIEŁŁY; PACYNA, UL. TOWAROWA 4, SKLEP P. M. DURKI; PLECKA DĄBROWA, SKLEP „MONIKA”; PODCZACHY 16, SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY; ŚLESZYN, UL. GÓRNA 5, SKLEP P. MAĆZYŃSKIEJ; ŻYCHLIN, UL. 29 LISTOPADA 28, SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY.

WYDAWCA I REDAKCJA NIE PONOSZĄ ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA TREŚĆ OGŁOSZEŃ I REKLAM OPUBLIKOWANYCH ZGODNIE Z ART. 36 USTAWY Z DNIA 26.01.1984 R. „PRAWO PRASOWE”

■ Gospodarstwo 9,61ha III klasa, budynek do rozbiórki, Kamienna gmina Oporów oraz srutownik bijakowy firmy niemieckiej 5,5kW, tel. kom. 885-059-761.

■ Mieszkanie 43 mkw., 2 pokoje z umeblowaną kuchnią, os. Sikorskiego Głowno, tel. kom. 507-892-390.

■ Sprzedam działkę budowlaną k./Łowicza 88 arów z lasem, tel. kom. 606-818-288.

■ Sprzedam działkę ze sklepem, tel. kom. 606-818-288.

wynajem

■ Wynajmę dom z podwórkiem, najchętniej na kwatery pracownicze, tel. kom. 699-902-211.

■ Wynajmę warsztat 500 mkw., 4 kanały, wysokość 5m, ogrzewany, duży plac parkingowy, Łowicz ul. Armii Krajowej, tel. kom. 601-888-400.

■ Wynajmę 3 pokoje, Łowicz, ul. Krakowska, tel. kom. 607-809-288.

■ Do wynajęcia mieszkanie w bloku, Głowno, tel. kom. 607-302-816.

■ Do wynajęcia M-4, 1-piętro, tel. kom. 605-679-749.

■ **Tanie pokoje noclegowe, Łowicz, Plac Przyniek 11, tel. (46) 837-99-16, tel. kom. 512-098-358.**

■ Wynajmę lokal z wc 30 mkw. na ul. Browarnej niedaleko ul. Zduńskiej, tel. kom. 604-111-292.

■ Mieszkanie do wynajęcia w budynku wolnostojącym w Łowiczu, tel. kom. 693-499-861.

■ Kwatery do wynajęcia 2-, 3-osobowe, tel. kom. 604-529-656.

■ Łódź, Radogoszcz Wschód, mieszkanie 50mkw, 2 pokoje z kuchnią, tel. kom. 796-080-680.

■ Wynajmę lokal, ul. Krakowska, tel. kom. 607-809-288.

■ Do wynajęcia mieszkanie 2-pokojowe na osiedlu Kostka, tel. kom. 601-346-042.

■ Dom z działką do wynajęcia okolice Głowna dla firmy lub osoby prywatnej, tel. kom. 723-449-143.

■ Wynajmę lokal użytkowy 70 mkw, ul. Zduńska, tel. kom. 607-442-383.

■ Wynajmę lokal mieszkalny 48 mkw., ogrzewanie węglowe, 650 zł/mies., ul. Zduńska, tel. kom. 607-442-383.

■ **Wynajmę lokal 30mkw, dobry punkt, parking, wszystkie media, bez inwestycji wykończeniowych, fryzjer, kosmetyczka, inne, Głowno, tel. kom. 601-825-908.**

■ Wynajmę garaż na osiedlu Bratkowice, tel. kom. 668-403-654.

■ Warszawa, mieszkanie do wynajęcia, nowe, 3-pokojowe, 50 mkw., dobra lokalizacja i połączenia komunikacyjne, 2.800 zł+opłaty licznikowe, tel. kom. 579-001-220, po 18.00.

kupno różne

■ Bagnety, hełmy, medale, starocie, tel. kom. 606-941-752.

■ Kupię owoce kasztanowca: kasztany, tel. kom. 574-827-824.

■ Kupię koparko-ładowarkę, wywrotkę, tel. kom. 607-809-288.

■ Kupię styropian, taty, tel. kom. 607-809-288.

■ Kupię szafę biurową metalową lub drewnianą zamykaną na klucz, tel. kom. 604-974-575.

sprzedaż różne

■ Extra czarna ziemia ogrodowa, po obróbce mechanicznej, tel. kom. 601-239-779.

■ Żwir (kamień) 16-35 mm do ogrodu, odwodnień i drenażu, Kopalnia Maurzyce, tel. kom. 601-239-779.

■ Kręgi, pokrywy, przepusty, płytki chodnikowe w kolorze, tel. kom. 531-467-981.

■ **Piasek płukany, pospółka, żwir podsypanie, tel. kom. 721-650-863.**

■ **Piasek płukany, pospółka, żwir, podsypanie, tel. kom. 600-895-026.**

■ Rusztowania warszawskie, tel. kom. 500-262-573.

■ Wyprzedaż: kamień elewacyjny, płytki do obkladania nagrobków, tel. kom. 531-467-981.

■ **Pianina, fortepiany, tel. kom. 604-443-118.**

■ Namiot handlowy 3,7x2,5. Pianino, tel. kom. 577-014-868.

■ Heblarka grubościówka, migomat 180A profesjonalny, tel. kom. 502-506-412.

■ Sprzedam meble pokojowe, kuchenne, tel. kom. 728-492-912.

■ Sprzedam butle gazowe propan-butan pojemność 4800l, tel. kom. 508-188-138.

■ Drewno opałowe, tel. kom. 505-700-777.

■ Drewno opałowe, wiśniowe, pocięte, tel. kom. 506-258-564.

■ Sprzedam wełniak łowicki 800 zł, tel. kom. 691-841-556.

■ Sprzedam pocięte drzewo na opał, Bratkowice, tel. kom. 609-384-502.

■ Kuchnia węglowa nowa, tel. kom. 781-264-103.

■ Sprzedam strój łowicki, stan idealny, tel. kom. 664-492-791.

■ **Sprzedam choinki: świerk srebrny, świerk pospolity. Plantacja 3ha, tel. kom. 516-315-356, 604-215-768.**

■ Kosiarka spalinowa na gwarancji, pojemność silnika 224cm³, szerokość koszenia 530mm, włączenie elektryczne, 4 klatki na króliki, drzewo brzoza, tel. kom. 512-862-299.

■ Sprzedam piec na ekogroszek po jednym sezonie, tel. (42) 719-59-21, tel. kom. 665-091-883.

■ Betoniarka, sprężarka samoróbka, pojemnik 1000l, rusztowanie warszawskie 22 ramki, tel. kom. 530-370-088.

■ Sprzedam świerk pospolity, srebrny z gruntu, tel. kom. 535-666-375.

■ Sprzedam meble, tel. kom. 695-778-924.

■ Sprzedam meble kuchenne, piekarnik, lodówkę, płytę gazową, tel. kom. 602-516-653.

■ Sprzedam rower marki Herkules, damka, stan dobry, 900zł, tel. kom. 602-512-587.

■ Drewno opałowe sosna, tel. kom. 505-611-435.

■ Sprzedam okna drewniane wymiar 100x120, stan bdb, tel. kom. 885-459-698.

■ Oddam drzewo za ścięcie świerków, tel. kom. 600-749-007.

■ Okno plastikowe, tel. kom. 605-725-688.

■ Sprzedam meble kuchenne, tel. kom. 501-011-198.

■ Sprzedam wyposażenie fryzjerskie, tel. kom. 501-011-198.



■ Jaja wiejskie na zbożu, tel. kom. 605-977-747.

■ Oddam drzewo za rozbiórkę stodoły, tel. kom. 502-181-050.

■ Łóżko rehabilitacyjne + materac p. odleżynowy, tel. kom. 506-198-171.

■ Opał ekologiczny pellet, brykiet, tel. kom. 506-903-574.

■ Wózek paleciak, tel. kom. 693-830-160.

■ Wyprzedaż maszyn szwalniczych, tel. kom. 603-641-489.

■ Komoda, stół, tel. kom. 500-519-872.

■ Paleciak elektryczny Linde 2008r., 2.700 zł, tel. kom. 602-584-266.

■ Używany piec C.O. 20kW z pojemnikiem, kompletny, grzejniki żeliwne, tel. kom. 696-747-339.

■ Nożyce do blachy, imadło, srutownik (Bąk), tel. kom. 785-266-409.

■ Tania wyprzedaż różnego obuwia i bielizny, tel. kom. 606-818-288.

■ Sprzedam betoniarke 150, aparaturę destylacyjną kwasówkę, TIG 200, reduktor, butlę, silnik Perkins, C-360, C-330, S-22, S-7, briggs 22KM, aparat prądowrzący 20kW, VW Polo Coupe, 1994 rok, wyposażenie warsztatu samochodowego, tel. kom. 601-813-186.

■ Stół do tenisa stołowego Tajfun, tel. kom. 604-529-656.

praca

dam pracę

■ Przyjmę do pizzerii pomoc kuchenną oraz pomoc na bar (weekendy), tel. kom. 504-859-387, 885-353-500.

■ Grupa Zdrowie poszukuje pracowników do prac remontowo-budowlanych w okresie jesienno-zimowym na terenie szpitala w Głownie, tel. kom. 604-591-691.

■ Zatrudnię kierowcę C+E w ruchu międzynarodowym, tel. kom. 501-038-542.

■ Firma „Krajewski” zatrudni młode osoby, bez względu na wykształcenie do pracy na produkcji (możliwość przyuczenia, system zmianowy, wynagrodzenie netto w okresie próbnym: 2.000 zł, tel. kom. 510-160-839, 8:00-17:00.

■ Zatrudnię elektryków na linie NN i SN, tel. kom. 501-036-150.

■ Firma 5J zatrudni dziwiarzy, tel. kom. 660-715-473.

■ Zatrudnię dekarzy lub pomocników, okolice Dmosina, tel. kom. 609-846-316.

■ Zatrudnię kierowcę C+E z doświadczeniem, kraj, tel. kom. 699-902-211.

■ **Firma Budmax zatrudni pracowników z okolic Bolimowa-Nieborowa do pracy przy maszynowym układaniu kostki. Atrakcyjne wynagrodzenie, tel. kom. 601-593-011.**

■ Firma BIS w Skierniewicach zatrudni do zakładu solarskiego brygadzystę, technologa oraz monterów mebli, tel. kom. 601-344-142.

■ Firma BIS zatrudni architekta, architekta wnętrz oraz projektanta mebli do studia meblowego w Skierniewicach i Grodzisku Mazowieckim, tel. kom. 601-344-142.

■ Szwalnia w Głownie zatrudni Szwaczki, nowy park maszynowy, praca na stałe, tel. kom. 518-203-421.

■ **Zatrudnię szwaczki do szycia strojów kąpielowych, praca cały rok, jedna zmiana, Głowno, tel. kom. 602-457-089.**

■ Zatrudnię kierowcę C+E, kraj na chłodnię, tel. kom. 605-680-709.

■ Przyjmę do pracy do wykończeń wnętrz z doświadczeniem od zaraz, tel. kom. 665-678-474.

■ **Zlecę przeszyć podkoszulek i kaleson, tel. kom. 602-898-692.**

■ Zatrudnię pracownika do montażu dachów, tel. kom. 796-485-848.

■ Zatrudnię spawaczy, ślusarzy do produkcji ogrodzeń, bram, balustrad, CV:betomet@op.pl, tel. kom. 508-382-120.

■ **Zatrudnię na stanowisko sprzedawcy, magazyniera, kierowcę kat.B lub B+C, hurtownia materiałów budowlanych, Stryków, dobre wynagrodzenie., tel. kom. 605-086-824.**

■ Zatrudnię pracownika na stanowisko mechanik-wulkanizator, od zaraz, tel. kom. 880-137-503.

■ Zatrudnię mechanika (lub pomocnika) samochodów ciężarowych, tel. kom. 730-208-588.

■ Zatrudnię lakiernika lub pomocnika do samochodów ciężarowych, tel. kom. 730-208-588.

■ Zatrudnię kierowcę kat. B, tel. kom. 508-188-138.

■ Zatrudnię do sprzątania domu, okolice Łowicza, tel. kom. 660-083-556.

■ Zatrudnię kierowcę kuriera, do firmy Spedimex. Jazda busem 8-epal, kraj, mile widziane doświadczenie, tel. kom. 510-380-226.

■ Poszukuję hydraulika, tel. kom. 607-809-288.

■ **Zatrudnię szwaczki, dzianina, tkanina, biustonosze, Głowno, tel. (42) 672-76-24, tel. kom. 692-406-127.**

■ Zatrudnię kierowcę kat. C+E (chłodnia); wyjazdy z Tesco Teresin, tel. kom. 608-067-847.

■ Zatrudnię kierowcę C+E, transport krajowy, tel. kom. 608-067-847.

■ Zatrudnię blacharza lakiernika, tel. kom. 516-489-137, 511-723-229.

■ Zatrudnię murarzy, pomocników z okolic Głowna, tel. kom. 515-697-643.

■ **Zatrudnię szwaczki chałupniczek do szycia dzianiny, Głowno, tel. kom. 604-475-553.**

■ Zakład krawiecki w Łowiczu zatrudni krawców do szycia sukienek, garsonok, żakietów, tel. kom. 601-694-240.

■ Zatrudnię pracownika na stałe z doświadczeniem w wykończeniach wnętrz. Praca cały rok w miłej i wesołej drużynie. Możliwość przyuczenia., tel. kom. 607-164-101.

■ Przyjmę do pracy w gospodarstwie z możliwością przekazania. Wykształcenie rolnicze mile widziane., tel. kom. 514-058-897, po 20.00.

■ Zatrudnię kierowcę C+E (łódka), 1/2 etatu, tel. kom. 601-239-804.

■ Przyjmę kierowcę C+E na rozładunki i załadunki, tel. kom. 519-077-103.

■ Zatrudnię pomocnika na budowę, 17-18 zł/h, tel. kom. 667-324-294.

■ Zatrudnię kierowcę C na kraj. Codzienne powroty do Sochaczewa, tel. kom. 661-185-979.

■ Szwalnia w Głownie przyjmie do prasowania i wykańczania wyrobów, tel. kom. 604-475-553.

■ Szwaczki, chałupniczeki kurtka męska, tel. kom. 516-593-442.

■ **Zatrudnię pomocnika do tynków i wykończeniów, tel. kom. 537-663-191.**

■ DA GRASSO zatrudni dostawcę pizzy, tel. kom. 604-394-133.

■ **Poszukujemy ślusarzy oraz magazynierów w firmie produkującej maszyny do warzyw w Łowiczu. CV na adres e-mail: praca@pro-vega.pl, tel. (46) 811-55-22.**

■ Zatrudnię kierowców C+E, podwójna obsada, PL-ES, tel. kom. 602-354-612.

■ Zatrudnię kierowcę C+E, chłodnia kraj, codzienne powroty, tel. kom. 602-354-612.

■ Zatrudnię kierowcę C+E, przepinki, codzienne powroty, tel. kom. 602-354-612.

■ Zatrudnię mechanika samochodów ciężarowych, tel. kom. 602-354-612.

■ Biuro rachunkowe w Łowiczu zatrudni na część etatu również emeryta lub rencistę z wiedzą pełnej księgowości , tel. (46) 837-42-46, tel. kom. 605-578-502.

■ **Zatrudnię szwaczki, overlock, tel. kom. 516-132-006.**

■ Poszukuję malarza, hydraulika, tel. kom. 607-809-288.

■ **Zatrudnię murarza, pomoc murarza i do ociepleń, tel. kom. 513-985-412.**

■ **Zatrudnię osobę znającą się na prowadzeniu sklepu internetowego, tel. kom. 603-653-030.**

■ Zatrudnię do prac wykończeniowych, tel. kom. 600-961-577.

■ Zatrudnię operatorów wózków widłowych, M.Salamon Belchów, ul. Piaskowa 3a, stała praca, dobre wynagrodzenie, tel. kom. 698-628-834.

REKLAMA

Producent Skarpet REGINA SOCKS zaprasza do SKLEPU FIRMOWEGO

Otolice 68, Łowicz
poniedziałek – piątek 9-17, sobota 10-14

SKARPETY W CENACH PROMOCYJNYCH – JUŻ OD 1 ZŁ

ŁOWICKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA w Łowiczu

ZATRUDNI PRACOWNIKA
na stanowisko:

**INSPEKTOR NADZORU
ROBÓT WODNO-KANALIZACYJNYCH
I CENTRALNEGO OGRZEWANIA**

Osoby zainteresowane prosimy o kontakt w biurze Łowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Łowiczu, ul. Starzyńskiego 1 pok. nr 11 lub tel. nr 46/837-38-76 (wew. 22).

KONSTAL PRODUCENT

GARAŻE Blaszane BRAMY Garażowe KOJCE dla Psów Wiaty Kontenery

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Transport i montaż **GRATIS** cały KRAJ
Dogodne **RATY**

GARAŻE WZMOCNIONE

www.konstal-garaze.pl 509-574-644; 505-526-036
24-368-32-17; 46-880-50-31; 44-738-02-06

BetoPro

poszukuje kandydatów na stanowisko:
SPECJALISTA DS. FAKTUROWANIA I ROZLICZEŃ

Miejsce pracy: Warszawa, Płocka 5A
W przyszłości praca w nowym biurze w Łowiczu
Umowa o pracę (etat)

ZAKRES OBOWIĄZKÓW:

- Wystawianie faktur.
- Przygotowywanie i kompletowanie dokumentacji księgowej.
- Nadzór nad przepływami pieniężnymi (przelewy, płatności).
- Kontrola prawidłowości transakcji finansowych i rozliczeń.

WYMAGANIA:

- Znajomość pakietu MS Office (Excel, Word, Outlook).
- Umiejętność wystawiania faktur i obsługa programu finansowo-księgowego.
- Znajomość podstawowych zasad rachunkowości.
- Samodzielność i dobra organizacja pracy.

tel. 606-857-087, kadry@betopro.pl

RRSO 150,21%

Czas na pieniądze!

512 514 514
asper.com.pl

DOMOWE POGOTOWIE POZYCZKOWE

**SYNTEX
ZATRUDNI
DZIEWIARZY
MECHANIKÓW
MASZYN
SZWACZY
MASZYNOWYCH
i
FORMOWACZY**

Kontakt osobisty z kadrami lub e-mail:
i.rasinska@syntex.pl

**SYNTEX
ZATRUDNI
ELEKTRYKA**

Kontakt osobisty z kadrami lub e-mail:
i.rasinska@syntex.pl

REKLAMA

**ZATRUDNIĘ
Kobietę
I MĘŻCZYZNĘ
na fermę loch**

• pełny etat
• umowa o pracę

tel. kom. 693-117-878
665-027-661

DZIERZGÓWEK M Ł Y N I

**Młyn Dzierzgówek
ZATRUDNI
pracowników**

tel. 607-610-373
mlyndzierzgowek@wp.pl
lub osobiście

■Zatrudnię do pracy w tartaku – produkcja palet Bełchów, ul. Piaskowa 3a. Umowa o pracę, dobre wynagrodzenie, tel. kom. 698-628-834.

■Restauracja Burger King zatrudni zastępcę kierownika restauracji oraz kierowników zmian. Zapewniamy szkolenie, stabilne zatrudnienie na umowę o pracę, premie za wyniki i osiągnięcia, aleksandra.lorch@amrest.eu

■Przyjmę portiera, tel. kom. 519-077-103.

szukam pracy

■Kierowca CE podejmie pracę na chłodnie w podwójnej obsadzie Beneluxy lub Hiszpania-PL, tel. kom. 605-470-435.

■Solidne sprzątanie domów i mieszkań, tel. kom. 663-380-714.

■Podejmę prace chatupniczą, tel. kom. 731-066-120.

■Zaopekuję się starszą osobą, tel. kom. 736-702-052.

■Rencista, uprawnienia na wózki, prawo jazdy B podejmie pracę, inne propozycje. Łowicz-okolice, tel. kom. 574-531-749.

remontowo-budowlane

usługi

■Układanie kostki brukowej, tel. kom. 724-956-210.

■Tynki maszynowe, tel. kom. 796-954-454.

■Dachy, pokrycia dachowe, konstrukcje, obróbki, tel. kom. 609-846-316.

■Układanie kostki brukowej, opaski wokół nagrobków, tel. kom. 667-189-380.

■Wylewki agregatem, tel. kom. 698-480-048.

■Usługi kruszarką (rozbiórki), przesiewaczem, walcem, ładowarką, koparko-ładowarką, koparką gąsienicową, wywrotką, transport maszyn budowlanych, rolniczych, tel. kom. 693-565-564.

■Tynki tradycyjne, z piaskiem kwarcowym, wylewki, solidnie, tel. kom. 501-931-961.

■Tynki maszynowe profesjonalne, wylewki, tel. kom. 604-144-668.

■Usługi minikoparką, przeciski kretem, tel. kom. 668-591-725.

■Cyklinowanie, polerowanie, układanie parkietu, tel. kom. 501-249-461.

■Brukarstwo, tel. kom. 791-306-104.

■Stawianie, renowacja kominów, wylewki, elewacje, tel. kom. 739-021-981.

■Remonty wykończenia od A-Z, szybko, solidnie, tel. kom. 739-021-981.

■Tynki szare-mułowane, przeróbki, murowanie, tel. kom. 725-668-616.

■Parkiety: profesjonalne układanie, cyklinowanie z polerowaniem, lakierowanie. Schody: cyklinowanie, lakierowanie, tel. kom. 607-090-260.

■Remonty kompleksowo, tel. kom. 733-788-522.

■Malowanie pomieszczeń, tel. kom. 733-788-522.

■Łazienki, kompleksowo, tel. kom. 733-788-522.

■Tynki tradycyjne, tel. kom. 575-661-940.

■Usługi minikoparką, wywrotka do 3,5 tony, tel. kom. 608-632-134.

■Rozbiórki, wyburzenia, usługi koparko-ładowarką, koparką, tel. kom. 721-771-517.

■Układanie kostki, prace brukarskie, odwodnienia budynków, terenowe, tel. kom. 782-452-548.

■Gładzie, G/K, malowanie, tel. kom. 514-347-542.

■Dachy: profesjonalnie, papa termozgrzewalna, rynny, gwarancja!, tel. kom. 735-300-550.

■Adaptacja poddaszy, ścianki, sufity G/K, malowanie, gładzie, glazura, terakota, tel. kom. 792-781-446.

■Układanie kostki brukowej, granitowej, tel. kom. 887-555-801.

■Wykończenia wnętrz, tel. kom. 534-834-223.

■Bieżące naprawy, wymiany, montaż, hydraulika, elektryka i inne, tel. kom. 608-028-762.

■Bramy garażowe, wrota, drzwi. Ogrodzenia, bramy, furtki, tel. kom. 506-771-822.

■Dachy: konstrukcje, pokrycia, naprawy, konserwacje, malowanie, smarowanie, tel. kom. 609-227-348.

■Malowanie, gipsowanie, tapetowanie, panele, płyta G/K, wykańczanie poddaszy, tel. kom. 535-466-501.

■Glazura, terakota, hydraulika, tel. kom. 571-373-758.

■Wykończenia wnętrz, K/G, gładzie, sufity podwieszane, malowanie, tel. kom. 503-577-889.

■Ogrodzenia panelowe, metalowe, siatki, betonowe, łupane, bramy, furtki, balustrady, wiaty, fundamenty, tel. kom. 505-700-777.

■Układanie kostki brukowej, krótkie terminy, tel. kom. 883-215-523.

■Cyklinowanie bezpyłowe, tel. kom. 504-960-515.

■Gładzie gipsowe 12zł/m², tel. kom. 531-324-392.

■Rozbiórki budynków, tel. kom. 784-464-959.

■Usługi koparko-ładowarką, usługi wywrotką, tel. kom. 784-464-959.

■Murowanie płotów z klinkieru, kominy, tel. kom. 721-651-936.

■Budowanie garaży od podstaw, przeróbki budynków mieszkalnych i gospodarczych, murowanie kominów z klinkieru, tel. kom. 530-026-584, 723-917-819.

■Glazura, terakota, panele, zabudowy K-G, malowanie. Elektryka, hydraulika, montaż mebli, tel. kom. 736-798-870.

■Okna: naprawa, regulacja, tel. kom. 609-135-411.

■Gładzie gipsowe, malowanie, zabudowy K-G, tel. kom. 796-689-987.

■Malowanie, gipsowanie, sufity podwieszane, kostka brukowa, tel. kom. 887-555-801.

■Glazura, terakota, tel. kom. 537-663-191.

■Tynki tradycyjne, tel. kom. 537-663-191.

■Glazura, terakota, sufity podwieszane, wszelkie zabudowy, tynki mozaikowe, kamień dekoracyjny, gładź, malowanie, przeróbki elektryczne, tel. kom. 605-562-651.

■Usługi budowlane, docieplenia, dachy, różne, tel. kom. 783-180-202.

■Wykończenia wnętrz, adaptacja poddaszy, płyty K/G, malowanie, panele podłogowe, itp., tel. kom. 513-985-412.

■Malowanie, gipsowanie, panele podłogowe, tel. kom. 790-294-337.

sprzedaż

■Żwir (kamień) 16-35 mm do ogrodu, odwodnień i drenażu, Kopalnia Maurzyce, tel. kom. 601-239-779.

■Extra czarna ziemia ogrodowa, po obróbce mechanicznej, tel. kom. 601-239-779.

■Sprzedaż piasku, kruszywo, ziemi ogrodowej sortowanej, tel. kom. 693-565-564.

■Rusztowania warszawskie, tel. kom. 500-262-573.

■Sprzedam superek, tel. kom. 665-220-393.

■Sprzedam piec na ecogroszek HEF 20kW + boiler 140 l + wkład kominowy z wyczystką, tel. kom. 502-403-882.

■Wciągarka budowlana, tel. kom. 607-809-288.

■Pustak nowy, tanio, tel. kom. 603-607-929.

■Sprzedam kocioł Eko Plus 25 KW ecogroszek, stan b. dobry, tel. kom. 697-066-018.

■Granulat styropianu do wylewek i puf. Łowicz, tel. kom. 602-234-810.

usługi instalacyjne

■Hydraulika kompleksowo, tel. kom. 601-818-310.

■Elektryk, tel. kom. 506-522-852.

■Wiercenie studni głębinowych, tel. kom. 608-266-128.

■Anteny: montaż, instalacje, tel. kom. 601-306-566.

■Usługi hydrauliczne: kompleksowo. Przeciski podziemne, przyłącza wod.-kan., usługi koparko-ładowarką, oczyszczalnie przydomowe, również jako podwykonawca, tel. kom. 601-379-355.

■Usługi hydrauliczne, spawalnicze, mechaniczne. Złota rączka, tel. kom. 506-891-289.

■Elektryk: usługi elektryczne. Wykonywanie instalacji od podstaw; modernizacja, tel. kom. 609-219-094.

■Drobna hydraulika, biały montaż, tel. kom. 535-466-501.

■Usługi hydrauliczne, tel. kom. 785-543-610.

usługi inne

■Masz problem z komputerem: zadzwoni, tel. kom. 504-070-837.

■Wypożyczę napis ledowy LOVE, stół wiejski, nalewak piwny, ławeczki, parasol, dowóz, tel. kom. 889-994-992.

■Rozdrabnianie gałęzi rębakiem, wycinka drzew, zakrzaceń, tel. kom. 667-732-751.

■Wycinka drzew, tel. kom. 696-008-528.

■Wycinka drzew, usługi podnośnikami koszowymi 27-metrowymi, tel. kom. 668-591-725.

■Cięcie drzew niebezpiecznych, pielęgnacja zieleni i ogrodów, tel. kom. 782-718-483.

■Naprawa telewizorów, Łowicz, Topolowa 19, tel. (46) 837-70-20, tel. kom. 728-227-030.

■Instalacje fotowoltaiczne, tel. kom. 727-534-450.

■Oferuję sprzątanie: mieszkań, po remoncie, mycie okien, klatek schodowych, sal weselnych, biur, samochodów. Atrakcyjne ceny, tel. kom. 793-600-710.

■Poprawki krawieckie, tel. kom. 606-662-878.

■Wycinka, pielęgnacja drzew, tel. kom. 665-463-008.

■Kamaz – przewóz: piasek, żwir, ziemia, itp., tel. kom. 784-464-959.

■Odnawianie wanien, tel. kom. 600-979-826.

■Okna: naprawa, regulacja, tel. kom. 609-135-411.

■Usługi koparko-ładowarką, tel. kom. 512-098-358.

matrymonialne

■Wdowiec 59 lat pozna Panią mile widziana Pani ze wsi, tel. kom. 733-120-416.

■Kawaler 33 lata pozna Panią po przejściach może być z dzieckiem, mile widziana Pani ze wsi, tel. kom. 733-741-895.

■Poznam kobietę w wieku do 45 lat. Może być sms, tel. kom. 796-334-745.

■Poznam Panią 40-55 lat, tel. kom. 690-891-518.

nauka

■Język angielski, niemiecki, tel. kom. 663-684-178.

■Matematyka, tel. kom. 791-802-482.

■Angielski, nauczyciel, egzaminator maturalny, tel. kom. 662-611-189.

■Korepetycje: fizyka, matematyka, przygotowanie do matury, tel. kom. 604-449-538.

■Kanadyjczyk polskiego pochodzenia: nauka angielskiego i francuskiego, wszystkie poziomy, tel. kom. 604-621-125.

■Nauka i korepetycje: angielski, francuski dla uczniów szkół podstawowych i średnich, tel. kom. 604-621-125.

■Matematyka (podstawówka), tel. kom. 506-109-914.

■Nauczyciel języka niemieckiego udzieli korepetycji, tel. kom. 691-715-557.

■Matematyka, tel. kom. 601-303-279.

■Zajęcia z matematyki w Szkole Matematyka na 5 z plusem, tel. kom. 577-499-553.

■Angielski: konwersacje dla starszej młodzieży i dorosłych, tel. kom. 732-815-424.

■Nauka Języka Angielskiego Jacek Romanowski, tel. kom. 607-440-582.

■Matematyka, tel. kom. 607-440-582.

■Angielski, profesjonalnie. Dzieci, młodzież, tel. kom. 880-233-777.

■Matematyka, tel. kom. 695-537-664.

■Matematyka, tel. kom. 660-781-884.

■J. angielski, polski. Korepetycje. Wypracowania. Tanio, tel. kom. 607-328-038.

■Matematyka – korepetycje, tel. kom. 537-561-791, po godz. 19:00.

rolnicze – kupno

plody rolne

■Skup zboża, tel. kom. 508-471-814.

■Kupię każde zboże, odbiór własnym transportem, tel. kom. 783-112-512.

■Kupię każde zboże, odbiór własnym transportem, tel. kom. 607-202-732.

■Kupię kilka ton mieszanki zbożowej, tel. kom. 600-623-430.

■Skup kukurydzy mokrej, zapewniam transport, tel. kom. 600-323-947.

hodowlane

■Kupię byki, tel. kom. 601-307-164.

■Kupię jałówki, tel. kom. 601-307-164.

■Kupię krowy, tel. kom. 601-307-164.

■Skup macior, knurów, trzody chlewnej. Wysokie ceny, tel. kom. 603-711-760.

■Kupię byki hodowlane do 300 kg, dalszy chów, tel. kom. 603-802-304.

maszyny

■Ciągnik, maszyny, tel. kom. 792-703-272.

■Kupię MTZ82, Fortschritt, Zetora, Ursusa, tel. kom. 725-361-836.

■Kupię każdy ciągnik, orkana, tel. kom. 607-809-288.

■Kupię C-328, C-330, C-360, C-355, C-380, MTZ, MF-255, T-25 Władimirec bez dokumentów, do remontu, tel. kom. 502-939-200.

■Siewnik poznaniak 2,70 od 2005 roku, tel. kom. 600-107-937.

■Maszyny rolnicze kupię, tel. kom. 883-945-511.

rolnicze – sprzedaż

plody rolne

■Obornik, baloty sianokiszonki, tel. kom. 512-831-125.

■Zboża ozime – siewne, inne nasiona rolnicze. Firma nasienna GRANUM, Łowicz ul. Katarzynów 46, dostawa powyżej 1 tony gratis; kontraktacja nasion, tel. (46) 837-23-05, (46) 837-23-01.

■Suche wysłodki, śrutę, otręby, tel. kom. 602-235-159.

■Sprzedam sadzonki truskawek, tel. kom. 665-220-406.

■Pszężyto Claudius, 1-rok po wymianie, agregat uprawowy szer. 2,10 m, tel. kom. 785-520-882.

■Sadzonki truskawek, tel. kom. 726-519-973.

■Sprzedam siano w balotach i pszenicę, tel. kom. 508-192-016.

■Dymia, tel. kom. 669-419-342.

■Sadzonki truskawek Azja, Roxana, tel. kom. 663-428-181.

■Wydzierżawę 3 ha łąki, tel. kom. 570-980-770.

■Sprzedam sianokiszonkę z zeszłego roku, tel. kom. 530-964-326.

■Żyto Rubin, pierwszy odsiew, tel. kom. 500-324-646.

■Sprzedam żyto, pszenicę, tel. kom. 784-368-431.

■Pszężyto ozime, pierwszy rok po wymianie, tel. kom. 692-375-540.

■Sadzonki truskawek, tel. kom. 534-331-065.

■Sadzonki truskawek sprzedam, tel. kom. 668-478-617.

■Ziemniaki jadalne Lord, tel. kom. 781-006-432.

■Pszężyto paszowe, tel. kom. 888-822-173.

■Sadzonki truskawek kilka odmian, tel. kom. 600-876-355.

■Sprzedam sadzonki truskawek, odmiana Roksana, tel. kom. 608-109-956.

■Sprzedam pszenżyto odmiana Melamon, tel. kom. 516-955-541.

■Sprzedam żyto, pszenżyto, I odsiew, tel. kom. 695-027-515.

■Pszężyto 15t, żyto do siewu 5t, tel. kom. 509-838-266.

■Pszemica ozima, tel. kom. 723-296-983.

■Pszężyto Borowik pierwszy odsiew, Sanniki, tel. kom. 697-689-901.

■Żyto, tel. kom. 512-544-156.

■Żyto po centrali, tel. kom. 667-988-983.

■Sprzedam siano w balotach, pszenicę, tel. kom. 605-266-154.

■Sprzedam dynię na paszę, gmina Pacyna, tel. kom. 726-767-915.

■Sprzedam pszenicę ozimą Wilejka po centrali, tel. kom. 692-365-635.

■Sprzedam pszenżyto do siewu original, tel. kom. 603-523-912, 661-318-826.

■Sprzedam 8 t pszenicy jarej, 12 t pszenicy zimowego, tel. kom. 602-321-014.

■Siano w balotach suche, baloty sianokiszonki, lucerna, koniczyna, tel. kom. 698-532-474.

■Zbo

■ Sprzedam ziemniaki jadalne, tel. kom. 600-190-757.

■ Żyto, tel. kom. 791-785-230.

■ **Pszenżyto, żyto, szkoła na Blichu, tel. kom. 784-602-809, 608-686-489.**

■ Sianokiszka w balotach, tel. kom. 660-181-910.

■ Pszenica ozima, tel. kom. 692-375-540.

■ Sprzedam dynię paszową, tel. kom. 662-048-031.

■ Sprzedam jęczmień jary, tel. kom. 600-608-287.

■ Sprzedam pszenicę ozimą, tel. kom. 600-608-287.

■ Sprzedam zboże, tel. kom. 501-630-255, po 16.00.

■ Sprzedam dynie ozdobne, tel. kom. 669-090-926.

■ Sprzedam ziemniaki paszowe, tel. kom. 602-648-497.

■ Wyśładki buraczane z transportem, tel. kom. 601-630-882.

■ Sadzonki truskawek, tel. kom. 605-725-688.

■ Sprzedam ziemniaki odpadowe, tel. kom. 533-077-701.

■ Pszenica, żyto z odnowy, tel. kom. 693-830-160.

■ Truskawki, tel. kom. 509-853-384.

■ Siano, sianokiszka w belach, tel. kom. 502-095-748.

■ Sprzedam truskawki, tel. kom. 661-113-838.

■ Czosnek nieoczyszczony wiosenny, na kilogramy, tel. kom. 693-875-143.

■ Sprzedam słoma okragłe belki, okolice Głowna, tel. kom. 504-985-644.

■ Pszenica ozima, pszenżyto. Po centrali, zaprawione, tel. kom. 731-498-811.

■ Truskawka Azja, Rumba, Czatonin, tel. kom. 725-406-808.

■ Truskawki Granderoza, Rumba, Alegro, tel. kom. 506-560-993.

■ Sprzedam siano prasowane, kostka oraz mieszankę zbożową, tel. kom. 668-419-928.

■ Sprzedam marchewkę paszową mytą lub brudną, możliwość transportu, tel. kom. 507-707-579.

■ Sprzedam 6 ton żyta, tel. kom. 664-270-461.

■ Sprzedam półtora hektara kukurydzy, tel. kom. 602-387-024.

■ Sprzedam siano i słomę w balotach, tel. (46) 861-60-35.

■ Żyto, kukurydza, owies, mieszanka, pszenżyto, pszenica, słoma, tel. kom. 506-115-015.

hodowlane

■ Sprzedam 10 prosiąt i maciorę, tel. kom. 660-128-576.

■ Dojenie krów, tel. kom. 726-811-028.

■ Sprzedam ładną jałówkę na wycieleniu, tel. kom. 783-066-397, Dąbkowice Dolne.

■ Cielaki 3-tygodniowe, tel. kom. 728-894-563.

■ Byczki do dalszego chowu, tel. kom. 607-244-368.

■ Sprzedam jałówki na wycieleniu, tel. kom. 698-728-250.

■ Sprzedam cielaki, tel. kom. 725-402-590.

■ Trzy byczki mięsne, czarno-białe i cieliczki, tel. kom. 600-193-311.

■ Sprzedam 2 jałówki, wycielenie 10.10.19, tel. kom. 721-296-923.

■ Sprzedam byczka Simentala, tel. kom. 510-158-246.

■ Sprzedam jałówkę na wycieleniu, termin: 30.10.2019, tel. kom. 886-591-787.

■ Jałówka termin wycielenia 1.11.2019 r., sadzonki truskawek, tel. kom. 601-962-832.

■ Sprzedam jałówki cielne CB, 2 sztuki, wycielenie 15 października, tel. kom. 663-491-136.

■ Jałówka wysokocielna, tel. kom. 785-577-409.

■ Sprzedam 3 jałówki wysokocielne, tel. kom. 733-110-844.

■ Prosiaki 4 sztuki, tel. kom. 575-429-669.

■ Sprzedam prosiaki, tel. kom. 508-364-849.

■ Jałówka wysokocielna, tel. kom. 604-828-185.

■ Sprzedam jałówkę - termin wycielenia 25.10.2019r, tel. kom. 514-530-282.

■ Sprzedam 4 jałówki zaciłone, tel. kom. 887-614-924.

■ Sprzedam 7 prosiąt, 400zł para, Goleńsko, tel. kom. 782-233-997.

■ Sprzedam jałówkę na wycieleniu, 14 listopad, Lisiewice, tel. kom. 693-975-404.

■ Sprzedam jałówkę na wycieleniu, tel. kom. 503-192-151, 507-649-435.

■ Sprzedam jałówkę na wycieleniu biało-czarną, tel. kom. 794-155-350.

■ Sprzedam 5 jałówek, wycielenie listopad- grudzień, 2 krowy- wycielenie początek grudnia, średnia wydajność obory 10,5tys, tel. kom. 501-247-812.

■ Sprzedam 2 jałówki wycielone i cielaki, tel. kom. 663-972-096.

■ Sprzedam prosięta, tel. kom. 662-142-726.

■ Sprzedam byczki, tel. kom. 511-611-296.

■ Sprzedam 2 jałówki wysokocielne, stado pod oceną, gmina Pacyna, tel. kom. 604-459-386.

■ Dwie jałosie, tel. kom. 728-894-563.

■ Cieliczka HO 110 kg i byczek, tel. kom. 519-196-643.

■ Sprzedam 2 krowy wysokocielne, tel. kom. 665-599-585.

■ Sprzedam krowy i jałówki, tel. kom. 609-842-677.

■ Jałówka cielna Simental, wycielenie 23.10.2019r, Zakulin17, tel. kom. 508-214-344.

■ Sprzedam krowę z trzecim cielakiem, termin 6.10, tel. kom. 502-436-234.

■ Sprzedam byczki i jałówki, tel. kom. 726-931-728.

■ Sprzedam cielaka 6tyg., tel. (46) 838-73-77.

■ Sprzedam byczka, tel. kom. 602-686-518.

■ Cielaki 6-miesięczne byczki, tel. kom. 604-853-854.

■ Byczki 4-tygodniowe, tel. (46) 838-25-79.

■ Prosięta 5 szt., duże, tel. kom. 602-686-518.

■ Sprzedam jałówkę 5 miesięcy cielną, tel. (24) 285-96-01.

■ Dwie krowy wysokocielne- likwidacja, tel. kom. 516-554-451.

■ Sprzedam 40 prosiąt, tel. kom. 782-583-272.

■ Jałówka wysokocielna, termin wycielenia koniec października, tel. kom. 510-841-899.

■ Sprzedam jałówkę, tel. kom. 604-245-140.

■ Jałówka wysokocielna, tel. kom. 607-494-146.

■ Jałówka HF wysokocielna, tel. kom. 515-837-676.

maszyny

■ Kupię kombajn (Bolko, Anna, Karlik), sadzarkę, cyklop, troll, rozrzutnik, glebogryzarkę, kopaczkę, inne, tel. kom. 511-713-596.

■ Orkan, zgrabiarka 5-gwiazdowa, schładzalnik do mleka 550 litrów Alfawal, tel. kom. 607-889-775.

■ Rozrzutnik 2-osiowy, tel. kom. 514-518-658.

■ Siewka nawozowa 2-talerzowa Amazone, tel. kom. 601-272-521.

■ Agregat uprawowy, 5-metrowy Konskilde, tel. kom. 663-931-810.

■ Pług Kverneland zagonowy i obrotowy, tel. kom. 601-272-521.

■ Przyczepa 18, 3-stronny wywrot, tel. kom. 601-272-521.

■ Wały posiewne, zawieszane, tel. kom. 601-272-521.

■ Sprzedam kombajn Karlik, tel. kom. 888-114-186.

■ Maszyna od obcinania cebuli, tel. (24) 277-94-00.

■ Siewnik Poznaniak 2,7m na docisku sprężynowym, 1988r, stan bdb, tel. kom. 608-580-044.

■ Rozrzutnik 1-osiowy, agregat brona 2,10m, tel. kom. 693-286-129.

■ Stoneczko 5-gwiazdowe, śrutownik na kamieniu, słoma w balotach, tel. kom. 798-726-769.

■ Sprzedam pszenicę Julius, pszenżyto Meloman, tel. kom. 782-650-798.

■ Brona talerzowa z wałem Packera; wałki rozrzucające rozrzutnika Fortschritt, tel. kom. 692-146-594.

■ Sprzedam kosiarkę rotacyjną, tel. kom. 604-866-936.

■ Pług 3-skbkowy (2+1), tel. kom. 691-753-414.

■ Sprzedam talerzówkę 2x8, gruber 5 łap do C-360, pług 2-skbkowy po renowacji, tel. kom. 516-856-315.

■ Sprzedam orkana, Jamno 85, tel. kom. 607-809-288.

■ Zetor 7245, 1985r, tel. kom. 696-886-742.

■ Cyklop, schładzalnik do mleka, tel. kom. 880-438-146.

■ Sprzedam kopaczkę ciągnikową, sadzarkę zgrabiarkę 4, dmuchawę do siana, tel. kom. 729-304-322.

■ Ciągnik Władymirec T25, 1977 rok, tel. kom. 666-667-804.

■ Ciągnik C-360/3P, przetrząsacz-zgrabiarka 5, tel. kom. 510-514-012.

■ Sprzedam agregat podorywkowy, szerokość 3m, 7łap na sprężynach, mało używany, tel. kom. 608-022-269.

■ Ładowacze czołowe do Ursus C-330, C-360, 3512, T-25 hydrauliczne lub na linkę, tel. kom. 608-686-489.

■ Przyczepa samobieżająca do siana- czeska pionierka, dwukółka ciągnikowa, sadzarka czeska do ziemniaków.

■ Sprzedam siewnik Poznaniak 2,70m, tel. kom. 798-826-705.

■ Sprzedam Cyklop i pług 4-skbkowy Standrol, stan bdb, tel. kom. 600-193-311.

■ Tur dwusekcyjny, tel. kom. 515-236-142.

■ Kombajn Bizon ZO56, tel. kom. 888-822-173.

■ Chłodnia do mleka 430l, rozrzutnik 2-osiowy, pług 4-skbkowy zagonowy, tel. kom. 509-838-266.

■ Ciągnik C-360, gniotownik do zboża, tel. kom. 512-279-318.

■ Pług zagonowy 3+1 na sprężynie, tel. kom. 668-347-212.

■ Sprzedam opryskiwacz, tel. kom. 605-266-154.

■ Sprzedam deszczownicę rurową, beczki na ogórki, tel. (42) 719-61-97.

■ Sprzedam suszarnię do kukurydzy na olej opałowy, tel. kom. 696-463-410.

■ Sprzedam Ursus C-360, 1982 rok, tel. kom. 669-299-001.

■ Sprzedam ciągnik T-25 bez dokumentów, 1980 rok, tel. kom. 506-731-625.

■ Ciągnik Ursus C-330, 1983 rok, zarejestrowany, stan bdb, cena 13500zł, tel. kom. 732-701-203.

■ Prasa kostka Sipma Z-224, brona aktywna 3 metrowa, tel. kom. 692-481-645.

■ Sprzedam śrutownik bijakowy, tel. kom. 509-499-907.

■ Sadzarkę i kopaczkę do ziemniaków, tel. kom. 501-923-115.

■ Ciągnik T-25, opryskiwacz sadowniczy Pilmet, tel. kom. 790-398-998.

■ Sprzedam rozrzutnik obornika, ładowacz, cyklop, tel. kom. 602-628-670.

■ Rozsiewacz RCW3 po kapitalnym remoncie, tel. kom. 508-364-849.

■ Orkan, talerzówka, przyczepa i Ursus C-330, tel. kom. 693-944-095.

■ Sprzedam Ursus C-330M z turem, tel. kom. 607-418-736.

■ Prasa kostkująca Sipma, opryskiwacz 400 litrów, drewno na opał, przyczepka samochodowa, tel. kom. 506-833-114.

■ Fendyt 610, 612, C-360, Białorusz zamienić na C-330 oraz sadownicze MF-374S, Same Golden, tel. kom. 504-475-567.

■ Sprzedam siewnik, rozdrabniacz, tel. kom. 692-668-521.

■ Nadstawki do rozrzutnika Czarna Białostocka, tel. kom. 693-830-160.

■ Poznaniak, śrutownik Bąk, talerzówka, glebogryzarka, tel. kom. 509-853-384.

■ C-360 1981rok, 12.500zł, silnik po remoncie, tel. kom. 602-584-266.

■ Sprzedam schładzalnik do mleka 550l, stan bdb oraz dojarękę czeską i siewkę do nawozu (lejek), tel. kom. 667-069-481.

■ **Sprzedam rozrzutnik 3,5t, 1-osiowy, tel. kom. 691-520-464.**

■ Sprzedam Trola, tel. kom. 791-125-486.

■ Rozrzutnik Fortschritt Joskin, rozsiewacz wapna, tel. kom. 506-115-015.

■ Sprzedam przyczepkę do przewozu zwierząt- tanio, tel. kom. 509-207-949.

■ Sortownik, silnik 11kW, pług 2-skbkowy, tel. kom. 604-245-140.

■ Obciążniki ciągnikowe, tel. kom. 730-816-171.

■ Beczka asenicyjna 4.000 l, stan bdb., śrutownik bijakowy, tel. kom. 600-523-438.

■ Wapno nawozowe, różne rodzaje, różne opakowania, możliwy transport. Zabostów Mały 34a, tel. kom. 505-068-787.

■ Obornik, tel. kom. 603-243-414.

■ Sprzedam obornik bydłocy, tel. kom. 665-287-647.

■ Obornik, tel. kom. 665-220-406.

■ Waga do ważenia żywca, tel. kom. 508-317-721.

■ Schładzalnik mleka 525, rozrzutnik obornika, tel. kom. 696-425-192.

■ Sprzedam zbiornik- basen na mleko DeLaval 1200l, 5-letni, energooszczędny agregat. I właściciel, 11.000zł, tel. kom. 602-512-587.

■ Skrzynki jedynki, siewka do nawozów Kos, tel. kom. 510-490-805.

■ Sprzedam obornik bydłocy, tel. kom. 506-150-469.

■ Obornik bydłocy sprzedam, tel. kom. 693-157-117.

■ Obornik, tel. kom. 665-220-406.

■ Waga do ważenia żywca, tel. kom. 508-317-721.

■ Schładzalnik mleka 525, rozrzutnik obornika, tel. kom. 696-425-192.

■ Sprzedam zbiornik- basen na mleko DeLaval 1200l, 5-letni, energooszczędny agregat. I właściciel, 11.000zł, tel. kom. 602-512-587.

■ Skrzynki jedynki, siewka do nawozów Kos, tel. kom. 510-490-805.

■ Sprzedam obornik bydłocy, tel. kom. 506-150-469.

■ Obornik bydłocy sprzedam, tel. kom. 693-157-117.

rolnicze – usługi

■ Białkowanie obór, tel. kom. 518-168-598.

■ Transport maszyn rolniczych, tel. kom. 665-734-042.

■ Serwis – naprawy: John Deere, New Holland, Zetor, Deutz-Fahr, Kubota, tel. kom. 697-778-780.

■ Siew zbóż zestawem uprawowo-siewnym talerzowym pneumatycznym, głęboszowanie, gruberowanie, talerzowanie, orka faktury VAT, tel. kom. 606-294-284.

■ Dojenie krów, tel. kom. 726-811-028.

■ **Naprawa ciągników i maszyn rolniczych z dojazdem na miejsce, tel. kom. 782-273-568.**

■ Koszenie kukurydzy na ziarno, tel. kom. 721-737-343.

■ Zbiór kukurydzy na ziarno kombajnami New Holland, tel. kom. 695-052-735.

■ Okna: naprawa, regulacja, tel. kom. 609-135-411.

■ Koszenie kukurydzy na ziarno, tel. kom. 721-737-343.

■ Zbiór kukurydzy na ziarno kombajnami New Holland, tel. kom. 695-052-735.

■ Okna: naprawa, regulacja, tel. kom. 609-135-411.

zwierzęta

■ Kózka i kozioł, tel. kom. 783-858-282, 696-836-896.

■ Sprzedam gołębie różnej rasy, tel. kom. 721-557-754.

■ Sprzedam owczarki niemieckie 7-tygodniowe, tel. kom. 669-394-419.

Sport



Medaliści biegu uczniów ze szkół średnich.



Najmocniejszą ekipę wystawiły łowickie szkoły pijarskie.

Lekka atletyka | Powiatowe Indywidualne Mistrzostwa w Biegach Przełajowych

Przełajowe bieganie na Błoniach

We wtorek, 17 września, na łowickich Błoniach odbyły się Powiatowe Indywidualne Mistrzostwa w Biegach Przełajowych, w których rywalizowało blisko 160 młodych sportowców ze szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych, a najlepszy (pierwsza piątka) zakwalifikowali się do finałów wojewódzkich, które rozgrywane będą w Uniejowie.

Na zakończenie zawodnicy z miejsc 1-3 zostali uhonorowani pamiątkowymi medalami.

Biegi indywidualne, to tradycyjnie pierwsza duża szkolna impreza sportowa, która otwiera rywalizację Szkolnego Związku Sportowego. W tym roku szkolnym SZS prowadzić będzie rywalizację: Igrzyska Dzieci dla klas IV-IV ze szkół podstawowych (rocznik 2007-2009), Igrzyska



Start dziewcząt z klas IV-IV

Młodzieży Szkolnej dla uczniów klas 7-8 SP (r. 2006, 2005) i Licealiada Szkolna (r. 2004-2002). zt

WYNIKI:

IGRZYSKA DZIECI

■ Klasyfikacja – dziewcząt

1. Pągowska Zofia SP nr 2 Łowicz
2. Witczak Julia SP Bąków Górny
3. Żakowska Kamila SP3 Łowicz
4. Petelewicz Kalina SP1 Łowicz
5. Pryk Natalia SP2 Łowicz

■ Klasyfikacja – chłopcy

1. Piłchowski Szymon Pijarska SP
2. Wolski Antoni Pijarska SP
3. Cywiński Karol SP Bielawy
4. Gajda Jakub SP2 Łowicz
5. Mularski Maksymilian SP3

IGRZYSKA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ

■ Klasyfikacja – dziewcząt

1. Czerwińska Maja Pijarska SP
2. Filipowicz Magdalena Pijarska SP
3. Kolos Klaudia SP1 Łowicz

4. Zabost Kinga SP3 Łowicz
5. Jasińska Michałina SP3 Łowicz

■ Klasyfikacja – chłopcy

1. Filipowicz Jan Pijarska SP
2. Kosmowski Szymon SP2 Łowicz
3. Pietrzak Jan SP2 Łowicz
4. Włodarczyk Piotr Pijarska SP
5. Szczesniak Adam SP Bielawy

LICEALIADA SZKOLNA

■ Klasyfikacja – dziewcząt

1. Nowak Kamila ZSP nr 2 CKZ
2. Błaszczak Łucja Pijarskie LO
3. Wacławiak Natalia I LO Łowicz
4. Skomiał Zuzanna Pijarskie LO
5. Kosmowska Wiktoria Pijarskie LO

■ Klasyfikacja – chłopcy

1. Makowski Tomasz ZSP nr 2 CKZ Łowicz
2. Jakiel Bogusław ZSP nr 1
3. Dudek Kacper I LO Łowicz
4. Politowicz Jonatan I LO Łowicz
5. Graczyk Paweł Pijarskie LO



Cyprian Mrzygłód został nowym podopiecznym fundacji STS.

Lekka atletyka | Głosowanie kibiców Cyprian Mrzygłód z Fundacją Sport Twoją Szansą

Nasz znakomity oszczepnik Cyprian Mrzygłód w tym sezonie prezentował super formę i szykował się na trwające teraz Mistrzostwa Świata w Katarze. Jednak, jak już pisaliśmy, podopieczny Leszka Walczaka doznał urazu łokcia i musiał przerwać starty. Dzisiaj mamy dobre informacje.

Cyprian dołączył do grona podopiecznych fundacji Sport Twoją Szansą. Mistrz Europy juniorów i rekordzista Polski juniorów będzie mógł liczyć na pomoc fundacji, która będzie odpowiedzialna za zapewne lekkoatletyczne warunki do kontynuowania treningów.

Mrzygłód został wybrany na nowego podopiecznego fundacji Sport Twoją Szansą przez kibi-

ców z całej Polski w specjalnym głosowaniu, które miało miejsce w lipcu 2019 roku. Zdobył 5,2% wszystkich głosów.

Fundacja od 2014 roku prowadzi działania na rzecz rozwoju polskiego sportu. Wspiera talenty, zapewniając im pomoc materialną oraz merytoryczną. Motywuje do działania i pomaga w urządzeniu odpowiedniego zaplecza treningowego. Powstała z inicjatywy firmy STS, która od dawna wspiera polski sport. Fundacja jest organizacją pożytku publicznego.

Miejmy nadzieję, że nasz utalentowany oszczepnik szybko wyleczy kontuzję i z pomocą fundacji szybko będzie rzucał powyżej 80 metrów. zt

Szachy | IX Puchar Prezesa TDL Odrodzony „szczęściarz” Zakrzewicz

W sobotę 21 września w sali konferencyjnej Towarzystwa „Dom Ludowy” odbył się już po raz 9. turniej szachowy o Puchar Prezesa. Do rywalizacji o 11 przygotowanych pucharów stanęło 22 miłośników szachów, którzy rozegrali 9 rund systemem szwajcarskim.

Po pięciu godzinach „pozytywnego myślenia” na pierwszym miejscu turniej zakończył Kacper Zakrzewicz uzyskując 8 punktów. Zawodnik UKS „Pałac” zagubił gdzieś formę, gdyż jego ostatni zwycięski turniej był w marcu, a potem nastąpiła niezrozumiała posucha. Drugi był Dominik Fudała, a najniższe miejsce na podium

(całe zajęli zawodnicy UKS „Pałac” Nieborów) zajął trener Robert Chojnowski.

W klasyfikacji juniorów nagrody odebrali: Wiktoria Mitrega, Franciszek Wojciechowski i Magdalena Walczak. W klasyfikacji „plci pięknej” oprócz Wiktorii puchary do domu zabrały też Lena Mitrega i Hanna Przydatek. Szczególne nagrody za zwycięstwa w klasyfikacji 50+ i do lat 10 otrzymali Tadeusz Wójcik i Jan Beta.

Wszystkie puchary dla zwycięzców wręczał Pan Prezes Stanisław Olejki, który pochwalił za dzisiejszy turniej najmłodszych adeptów królewskiej gry. Fischer



Wiktoria Mitrega (na zdjęciu z lewej) była rewelacją zawodów w Domu Ludowym.

Sport szkolny | Współzawodnictwo Uczniowie SP2 i „Ekonom” ponownie najlepsi

Co roku Powiatowy Szkolny Związek Sportowy prowadzi rywalizację sportową szkół z terenu miasta Łowicza i powiatu łowickiego, a młodzi sportowcy z poszczególnych szkół, którzy biorą udział w zawodach zdobywają punkty za każdy start. Wśród szkół podstawowych, w kategorii Igrzyska Dzieci (roczniki 2006 i młodsi) w roku szkolnym 2018/2019 klasyfikację punktową drugi rok z rzędu wygrała SP 2 Łowicz, przed SP 1, a trzecią lokatę zajęła SP Kocierzew.

W kategorii Igrzyska Młodzieży Szkolnej (roczniki 2005-2003) ponownie najlepsza okazała się SP 2 Łowicz, w barwach której ostatni rok punkty zdobywali uczniowie likwidowanego Gimnazjum nr 2. Drugie miejsce zajęli sportowcy z Domaniewic, gdzie ważnymi dyscyplinami są siatkówka i lekkoatletyka. Na trzecim miejscu powiatową klasyfikację zakończyli uczniowie Pijarskie-

go Gimnazjum Królowej Pokoju w Łowiczu, którzy specjalizowali się w biegach, siatkówce, piłce ręcznej i szachach.

W kategorii Licealiada Szkolna było dużo emocji i sporo kibiców na trybunach. W klasyfikacji roku szkolnego 2018/2019 mistrzowski tytuł obronili reprezentanci ZSP nr 4 Łowicz (popularny „Ekonom”), na drugim miejscu uplasowali się uczniowie I LO w Łowiczu, a na trzecim kadra Pijarskiego LO.

W roku szkolnym 2019/2020 szkolne reprezentacje już zaczęły nowe zmagania. Szkoły podstawowe biorą udział w Igrzyskach Dzieci (roczniki 2007 i młodsi). Starsi uczniowie z roczników 2006-2005 rywalizują w Igrzyskach Młodzieży Szkolnej, zatem tu mogą startować siódme i ósme klasy szkoły podstawowej. Dla starszych uczniów z roczników 2004-2001 skierowana jest Licealiada Szkolna. zt

Piłka nożna | Liga okręgowa Orlik E2 Wygrana Soccer Kids, przegrana AP

W trzeciej kolejce skierniewickiej ligi okręgowej Orlik E2 (rocznik 2010) swoje mecze rozegrały UKS Soccer Kids oraz UKS AP Champions Łowicz. Soccer Kids występujące w grupie 11, grającej młodszym rocznikiem świetnie spisało się w starciu z GKS Bedno.

Silniejszy fizycznie rywal nie dał rady graczom Soccer Kids przegrywając z łowicką drużyną 3:11. W składzie Soccer Kids znalazło się pięciu zawodników z rocznika 2011 oraz trzech z rocznika 2012. – Mimo, że pierwsi straciliśmy gola nie podłamaliśmy się i w kolejnych minutach po bardzo dobrej, przemyślanej grze strzelaliśmy gole i udało się wysoko wygrać. Wynik nie był tu sprawą pierwszorzędą, ale po tak dobrej grze cieszą się, że chłopcy dostali

nagrodę w postaci radości ze zwycięstwa – podsumował trener Filip Ziółkowski.

Nie udało się tym razem zdobyć punktów drużynie trenera Mariusza Kwiatkowskiego z Champions Łowicz. Gracze z Łowicza w poniedziałek 23 września zagrali wyjazdowe spotkanie z Unią Skierniewice w którym przegrali 3:16. Rywale grali bardzo skutecznie, zaś łowiczanie mieli problemy z tak dobrze dysponowanym tego dnia rywalem. ever

■ 3. kolejka skierniewickiej ligi okręgowej orlik E2 – grupa 11: UKS Soccer Kids-2011 Łowicz – GKS Bedno 11:3;

■ 3. kolejka skierniewickiej ligi okręgowej orlik E2 – grupa 12: Unia Skierniewice – UKS AP Champions-2010 Łowicz 16:3.

Dart | 4. turniej XXI edycji OMK Najskuteczniejszy był Jacek Kocus

Nie wszystkim udało się dotrzeć na 4. turniej XXI edycji Otwartych Mistrzostw Łowicza w darcie 501 d.o. W piątkowych rozgrywkach wzięło udział tylko sześciu zawodników, wśród których najlepszy był Jacek Kocus.

Ze względu na niedużą liczbę uczestników zawody rozgrywane w systemie „każdy z każdym”, ale atmosfera podczas rozgrywek była równie dobra, jak przy większej liczbie grających.

Po ostatnich dwóch nie najlepszych, jak na Kocusa, występach, tym razem lotką rzucał zdecydowanie najskuteczniej, dzięki czemu zajął pierwsze miejsce, wypierając Sylwestra Grzanek

i zdobył 20 punktów. W klasyfikacji generalnej nie udało mu się jednak dogonić lidera, gdyż różnica między zawodnikami wynosi obecnie 12 punktów na korzyść Grzanki. Mały „skok” jednak wykonał, awansując na drugie miejsce, przed Marcina Wrońskiego.

Z trzecim wynikiem zakończył rywalizację Paweł Adamczyk, a na czwartym miejscu uplasował się Wroński, a na kolejnych Artur Borowiec i – grający po raz pierwszy w tym sezonie – Łukasz Burzyński (5-6).

5. kolejka darta w piątek o godz. 19.00 w Restauracji Kurs na PRL w Łowiczu, w której mogą uczestniczyć wszyscy chętni. Gogo



Podopieczni Stanisława Znyka po zawodach w Łodzi.

Lekka atletyka | Otwarte Mistrzostwa Tomasz Wieteska mistrzem w skoku w dal

W miniony weekend w Łodzi odbyły się Otwarte Mistrzostwa Województwa Łódzkiego w wielobojach oraz równoległe organizowane ogólnopolski mityng lekkoatletyczny, w którym wystąpiła trójka zawodników trenowanych przez Stanisława Znyka: 18-letni Tomasz Wieteska, reprezentujący UKS Błyskawicę Domaniewice oraz startujący jako UKS GOK Zduny 15-letni Błażej Jabłoński i 17-letni Mateusz Kubica.

Zawody te zakończyły się dla łowickich kibiców lekkiej atletyki miłym akcentem, ponieważ trenowany przez szkoleniowca z pod łowickich Szymanowic Tomasz Wieteska odniósł zwycięstwo w konkursie skoku w dal. Jednocześnie z rezultatem 6,74 m (w.+1,3) o 7 cm pobit własny rekord z otwartego stadionu.

Uzyskany wynik przez ucznia II LO w Łowiczu okazał się także najlepszym wynikiem w katego-

rii juniorów w skoku w dal wśród zawodników Województwa Łódzkiego w roku 2019. Dotychczas liderem łódzkich tabel był Mistrz Polski U18 z roku 2018 Kacper Krawczyk (AZS Łódź) 6,61.

– Jestem zadowolony z występu Tomka. Wynik ten wspólnie z rekordem z hali zapewnił mu pozostanie w roku 2020 w Zapleczu Kadry Narodowej, jak również dał kwalifikacje do przyszłorocznych Mistrzostw Polski juniorów – powiedział trener Stanisław Znyk.

Występy pozostałej dwójki zawodników szkoleniowiec również uważa za zadowalające. Mateusz Kubica, startujący na 100 m został łącznie sklasyfikowany na 3. miejscu, uzyskując zaledwie o 0,04 s. od swojego rekordu życiowego rezultatu 12,29 (+1,6) oraz był drugi w skoku w dal z wynikiem 5,63. Błażej Jabłoński zajął 5. miejsce na 800 m, ustanawiając rekord życiowy wynikiem 2.39,16. **zł**



Malina Wójcik i Bogumiła Czubik nie do końca były zadowolone ze swojego startu.

Lekka atletyka | Mistrzostwa Polski U1 Łowiczanki w Tarnowie

Malina Wójcik i Bogumiła Czubik w weekend 21-22 września pojechały na Mistrzostwa Polski U16 do Tarnowa. Zawody te są jednocześnie małym memoriałem Janusza Kusocińskiego. Podopieczne trenera Waldemara Kreta wróciły bez medalu, ale zebrały cenne doświadczenie.

Nasze 15-letnie lekkoatletki nie poprawiły swoich rekordów życiowych i na pewno jest po tym starcie mały niedosyt. Impreza rangi mistrzowskiej wywołała chyba u łowiczank małą treść i wyniki nie były takie, jakie chciały.

Bogumiła Czubik jako pierwsza rywalizowała w konkursie pchnięcia kulą, w którym wystąpiło 18 zawodniczek. Łowiczanka pchnęła kulę na odległość 10,14 i zajęła 12. miejsce. Złoty medal wywalczyła Zuzanna Maślana z MLKL Płock z wynikiem 14,08.

Po kuli przyszedł czas na konkurs rzutu oszczepem o wadze

500 gramów, gdzie czekaliśmy po cichu na niespodzianki. Tu na starcie pojawiło się 20 najlepszych polskich zawodniczek w kategorii wiekowej U15. W konkursie tym Malina Wójcik rzuciła poniżej swoich możliwości i z wynikiem 30,81 m zajęła 10. miejsce. Czubik posłała oszczep nieco bliżej i z odległością 30,28 m zajęła 12. lokatę. Złoty medal wywalczyła Natalia Tobiasz z MKS Junior Złocień 38,43.

– Liczyłem na trochę lepsze lokaty, ale i tak sezon oceniam pozytywnie. Sam fakt zakwalifikowania się dziewcząt do MP U16, gdzie były jedynymi przedstawicielkami naszego powiatu już był dla nich sukcesem. Wcześniej wygrały Mistrzostwa Międzywojewódzkie i osiągały szereg dobrych rezultatów na szczeblu krajowym. Tak więc, ogólnie nie jest źle – podsumował trener Waldemar Kret. **zł**

Lekka atletyka | XXVII Łowicki Bieg Trzeźwości

Dużo chętnych do biegania

Duże powody do zadowolenia mieli w tym roku organizatorzy XXVII edycji Biegu Trzeźwości, która odbyła się na łowickich Błoniach w sobotę, 28 września. Frekwencja dopisała, pogoda również i wszyscy zawodnicy wracali do domu z medalem na szyi, dyplomem i upominkiem. Do rywalizacji przystąpiło ponad 250 osób, a w biegu głównym na dystansie 5 kilometrów ścigało się 30 zawodniczek i zawodników.

Organizatorzy imprezy – Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Ośrodek Sportu i Rekreacji po raz drugi organizują tę imprezę i cieszą się, że jest takie zainteresowanie.

– Baliśmy się trochę o pogodę, ale na szczęście dopisała i dlatego jest dużo chętnych do rywalizacji. Taka frekwencja to na pewno zasługa nauczycieli w-f, którzy w szkołach promują te zawody



Najwięcej razy na podium stawali biegacze z Pijarskiej.

– podkreśla dyrektor OSiR Zbigniew Kuczyński.

Biegacze mogli rywalizować na dystansach od 100 do 1400 metrów. Profesjonalisci spróbowali

swoich sił na tradycyjnym dystansie 5000 metrów. Wśród rodziców wiele emocji budziły biegi przed-szkolaków i zawodników z klas młodszych szkół podstawowych.

Tu o zwycięstwo walka trwała zawsze do końca. Medal na szyi był super nagrodą.

W biegach młodzieżowych tradycyjnie najlepiej zaprezentowali się zawodnicy z UKS Pijarski Klub Sportowy. Podopieczni Tadeusza Rutkowskiego wybiegali najwięcej miejsc na podium.

W biegu głównym, wśród mężczyzn najszybszy był Kamil Rybus, 2. finiszował Maciej Modzelewski, a 3. Adam Pietrzak. W gronie kobiet pewnie wygrała Urszula Przygoda, druga była Katarzyna Słoma, a 3. Karolina Zagawa.

Organizatorzy XXVII Łowickiego Biegu Trzeźwości nagrodzili pucharami najmłodszego i najstarszego uczestnika biegu. Najmłodszym biegaczem był Nikodem Sekuła (rocznik 2018), zaś najstarszym Krzysztof Cichal (rocznik 1960). **zł**

Lekka atletyka | Woj. Igrzyska Dzieci

Sukces Szymona

W Finale Wojewódzkim Igrzysk Dzieci w Indywidualnych Biegach Przelajowych, który odbył się 25 września w Uniejowie, historyczny sukces odniósł uczeń Pijarskiej Szymon Pilichowski. Szymon zdobył brązowy medal w biegu na dystansie 1000 m.

– Jest to pierwszy indywidualny medal pijarskiego biegacza w finale wojewódzkim w historii łowickich szkół pijarskich oraz największe osiągnięcie pijarskiego sportowca w dyscyplinach indywidualnych organizowanych przez Szkolny Związek Sportowy – podkreśla trener Tadeusz Rutkowski.

Zdobycie medalu na tej imprezie jest bardzo trudno. Udział w niej



Szymon Pilichowski z brązowym medalem.

biorą najlepsi zawodnicy z całego województwa, którzy wygrali powiatowe eliminacje. Konkurencja jest duża, zatem wielkie brawa dla naszego biegacza. **zł**

Lekka atletyka | 37. Spartathlon

Maciej Jędrachowicz ukończył ultramaraton

W sobotę, 28 września, Maciej Jędrachowicz, pochodzący z Łowicza maratończyk, a kiedyś stały bywalec łowickich boisk piłkarskich, dokonał nie lada osiągnięcia! Ukończył morderczy ultramaraton, rozgrywany w Grecji od 1983 roku.

37. Spartathlon to jeden z najtrudniejszych biegów na świecie. Zawodnicy w czasie mniejszym niż 36 godzin muszą pokonać trasę Ateny – Sparta, które dzieli 246 km. Jest to nawiązanie do wyzwy Filippidesa, starożytnego greckiego posłańca, który przebiegł ten dystans, aby prosić spartańczyków o pomoc w bitwie pod Maratonem. Według legend antyczny biegacz wyruszył z Aten o świcie, a do Sparty przybył już o zmierzchu kolejnego dnia.

Aby wziąć udział w biegu, uczestnicy muszą spełnić określone wymagania: ukończyć i udokumentować bieg na 100 km w czasie mniejszym niż 10 godzin, bieg na minimum 200 km w określo-

nym czasie lub poprzednią edycję Spartathlonu w czasie mniejszym niż 36 godzin. Czasami i to nie wystarczy. W przypadku dużego zainteresowania, zawodnicy biorą udział w losowaniu. Tak było w przypadku Macieja Jędrachowicza, do którego los się uśmiechnęło i pozwoliło mu zakwalifikować się do zawodów.

Maciej ukończył bieg w czasie 35:35,03 h, plasując się tym samym na 177. miejscu w klasyfikacji generalnej. Na całą trasę aktywnie pomagał mu i wspierał go support team, czyli brat Macieja – Jakub Jędrachowicz, oraz przyjaciel – Jakub Pęsko. **Gogo**



Zmęczony, ale szczęśliwy Maciej Jędrachowicz.

Piłka nożna | Puchar Polski

Jest niespodzianka, jest też blamaż

W środku tygodnia przedstawiciele I. grupy III ligi przystąpili do rozgrywek centralnych Pucharu Polski. Prawo gry w I rundzie mają kluby, które wygrały w poprzednim sezonie edycji wojewódzkiego Pucharu oraz ewentualnie spadkowicze z II ligi. Jako, że obecnie w grupie pierwszej III ligi nie ma żadnego spadkowicza, to w Pucharze Polski było czterech „naszych” przedstawicieli.

Najslabiej wypadła Olimpia Zambrów, która została ośmieszona przez IV-ligowy KS Stilon Gorzów Wkp. Klub z niższej klasy wygrał aż 5:1. Było to zwycięstwo w pełni zasłużone i to zambrowianie sprawiali wrażenie ekipy grającej na co dzień w niższej lidze.

Nieźle, pomimo wysokiej porażki aż 1:5, zaprezentowała się Unia Skierniewice. To właśnie rywal Pelikana zza między miał najtrudniejsze zadanie – Unicy mierzyli się z Mistrzem Polski: Piastem Gliwice. Ku zaskoczeniu 1500 widzów obserwujących mecz na stadionie, po 90 minutach był remis 1:1. W dogrywce gospodarze opadli jednak z sił, ostatecznie wysoko przegrywając.

O pechu mogą mówić w Elblągu, a spotkanie z udziałem Con-

cordii znów miało pozasportowe tło. Beniaminek III ligi mierzył się z innym III-ligowcem tyle, że z grupy trzeciej – Rekordem Bielsko-Biała. Już kilka dni przed meczem doszło do zgrzytu pomiędzy klubami. Spotkanie rozgrywane było na południu Polski i Concordia poprosiła o przełożenie meczu z 16:00 na wcześniejszą godzinę, żeby piłkarze mogli spokojnie wrócić do domu pociągami o 18:32. Bielszczanie na prośbę nie przystali. Na murawie rywalizacja była wyrównana. Gospodarze prowadzili, ale 8 minut przed końcem padło wyrównanie.

Cuda działy się w końcówce. W drugiej minucie doliczonego czasu gry Rekord zdobył gola na wagę awansu, a goście kończyli mecz z 3. czerwonymi kartkami. Złośliwcy skomentowali, że Concordia dzięki temu zdążyła na pociąg powrotny...

Jako jedyne niespodziankę sprawiły rezerwy warszawskiej Legii. Stołeczni ograli I-ligowe Wigry Suwałki 2:0. Fakt ten jest tym bardziej imponujący, że średnia wieku gospodarzy ledwo przekraczała 20 lat, a w wyjściowym składzie znalazło się nawet trzech niepełnoletnich graczy. **Mateusz Lis**

Piłka nożna | IV liga łódzka

Pechowy remis rezerw

Bardzo blisko odniesienia drugiego zwycięstwa w rozgrywkach IV ligi łódzkiej byli gracze trenera Jarosława Rachubińskiego z czwartoligowych rezerw. Łowiczanie w 10. kolejce spotkań prowadzili już 2:0 na własnym boisku w meczu przeciwko Borucie Zgierz, by ostatecznie zremisować to spotkanie 2:2.

Pelikan II objął prowadzenie w 32. minucie meczu. Wtedy sfawlowany w polu karnym został Filip Bućko, a rzut karny na gola zamienił Krystian Kruk. Osiem minut później było 2:0, a tym razem do siatki rywali piłkę posłał Dominik Głowiński. Pelikan II kontrolował wydarzenia boiskowe do 82. minuty meczu. Rywale po centrze w pole karne nieoczekiwanie cieszyli się z gola, a trzy minuty później z gola wyrównującego. Gracze Pelikana II mają często żałować, zamiast wygrać zaledwie zremisowali...

Nie spał się także Orzeł Nieborów który tym razem przegrał na własnym boisku ze Zjednoczonymi Stryków 1:3. Rywale szybko bo w 8. minucie wyszli na prowadzenie, ale Orzeł przed przerwą zdołał doprowadzić do remisu za sprawą Bartłomieja Tkacza i jego skutecznego uderzenia z dystansu. Niestety w drugiej odsłonie Orzeł zdecydowanie opadł z sił, co wykorzystali goście ze Strykowa, strzelając dwa gole w ostatnich ośmiu minutach meczu. **ever**

10. kolejka IV ligi:

■ **KS Pelikan II Łowicz – Boruta Zgierz 2:2** (2:0); br.: Krystian Kruk (31), Dominik Głowiński (40) – Patryk Pietrasiak (82), Łukasz Wiśniewski (85)

■ **LKS Orzeł Nieborów – Zjednoczeni Stryków 1:3** (1:1); br.: Bartłomiej Tkacz (26) – Michał Drogosz (8), Patryk Nouri (82), Maciej Nowicki (90)

Piłka nożna | Liga okręgowa Orlik E1

Dużo bramek w Orliku

Mecze w skierniewickiej lidze Orlik E1 dostarczają wiele emocji i dużej liczby goli. W 4. kolejce spotkań swoje mecze przegrały Soccer Kids-2010 oraz Pelikan-2009 II, zaś wygraną zanotowali gracze trenera Konrada Ścibora z AP Champions Łowicz.

Rok młodszy „Soccersi” przegrali w Rawie Maz. z Champions aż 3:18. – Ciężko cokolwiek powiedzieć o tym meczu. Cały czas próbowaliśmy rozgrywać piłkę od bramki, niestety z tak mocnym fizycznie rywalem zadanie to było bardzo trudne. Uważam, że wynik nie w pełni oddaje to co się działo na boisku, mieliśmy kilka dobrych momentów kiedy nasze konsekwentne próby budowania



Gracze Soccer Kids przegrali w Rawie Mazowieckiej.

gry przynosiły skutek w postaci sytuacji bramkowych. Niestety w większości przypadków brakowało nam wykończenia i trzeba było przystąpić do gry. W tym meczu byliśmy dobrze dysponowani – ocenili trener Maciej Grzegory.

Wygraną popisali się gracze Champions Łowicz, którzy dość

z pewnością pokonali Muskador 9:2, a cztery gole strzelił Jan Ścibor skutecznie egzekwując m.in. rzut karny i rzut wolny.

Porażką swoje spotkanie zakończyli również gracze trenera Sebastiana Sumińskiego z MUKS Pelikan II Łowicz. Pelikan II przegrał po walce z drugim

zespołem Widoku Skierniewice 4:9.

4. kolejka skierniewickiej ligi okręgowej orlik E1:

■ **UKS AP Champions Rawa Mazowiecka – UKS Soccer Kids-2010 Łowicz 18:3;** Filip Makoś (4), Adam Dylak (41), Filip Pawlata (42)

■ **Soccer Kids:** Węglik – Dylak, Kosmowski – Pokora, Kośmider, Pawlata – Makoś oraz Lenarczyk, Szewczyk, Niewiadomski.

■ **UKS AP Champions Łowicz – Muskador Wola Pękoszewska 9:2;** br.: Antoni Szczęśniak (8), Jan Ścibor 4 (14, 17, 38, 57), Maja Kubel (19), Antoni Waracki (36), Dawid Gosławski (49), Olaf Mucha (60)

■ **Champions:** Janicki – Gosławski, Kubel, Mucha, Szczęśniak, Ścibor, Wolski oraz Guz, Kutkowski, Motyl, Waracki.

■ **MUKS Pelikan II Łowicz – Widok II Skierniewice 4:9.**

Piłka nożna | Skierniewicka Klasa A i B

Wiele goli też w niższych klasach rozgrywkowych

Wiele goli oglądali kibice w rozgrywkach skierniewickiej klasy A oraz klasy B. W rozgrywkach „Serie A” bardzo wysokie porażki odnieśli zawodnicy Laktozy Łyszkwice (przegrany wyjazdowy mecz z Wolą Wola Chojnata aż 1:6) oraz Startu Złaków Borowy (przegrany wyjazdowy mecz z Mazovią Rawa Mazowiecka 0:6).

Niewiele lepiej spisali się gracze Olimpii Niedźwiada, którzy przegrali na własnym boisku z Rawką Bolimów 3:5, mimo że po trzech minutach prowadzili już 2:0, Astry Zduny (ulegli 0:3 GKS-owi Bedno) czy też zawodnicy Vagatu Domaniewice, którzy na mecz w Białej Rawskiej nie stawili się i przegrali walkowerem!

Powody do połowicznego zadowolenia mieli zawodnicy Daru Placencja którzy zremisowali wyjazdowe starcie z Sokolem Regnów, strzelając wyrównującego gola w 84. minucie meczu czy też Korony Wejście i Czarnych Bednary. W meczu tych drużyn padł bowiem remis 3:3, a zawodnicy zapewnił swoim kibicom mnóstwo emocji.

W klasie B również wiele się działo. Wygraną odniosła Victoria Zabostów, która pokonała Zjednoczenie Dzierżgów Bobrowniki 5:3, strzelając dwa decydujące ostatniego gola w doliczonym czasie gry! Pewnie swoje mecze wygrały Fenix Boczki, który pokonał Naprzód Jamno 3:0 oraz Meteor Reczyce, który okazał się lepszy od Sierakowianki Sierakowice, zwyciężając 3:1.

Nie udało się zdobyć choćby punkty graczom Kopernika Kiernozia. Zespół z Kiernozi przegrał bowiem w roli gospodarza z Jutrzenką Mokra Prawa 1:4.

6. kolejka skierniewickiej kl. A:

■ **Wola Wola Chojnata – Laktoza Łyszkwice 6:1;** br.: Dominik Bujak 2 (15, 33), Michał Kostrzewa 2 (25, 28), Adrian Augustowski (87), Cezary Malczewski (78) – Kacper Białek (34)

■ **Olimpia Niedźwiada – Rawka Bolimów 3:5;** br.: Bartłomiej Grzegory 2 (2, 87), Michał Kroc (3) – Robert Paprocki (7), Konrad Grenada (22), Kamil Lewandowski (33), Piotr Brudziński (65), Przemysław Nowicki (90)

■ **Sokół Regnów – Dar Placencja 2:2;** br.: Robert Misztal (18), Bartosz Wójcik (63) – Patryk Pęksa 2 (31, 84)

■ **Korona Wejście – Czarni Bednary 3:3;** br.: Kamil Owczarek (31-samobójcza), Krzysztof Motyl (35) – Dawid Kaszewski 2 (5, 68), Kacper Kosmowski (14), Kamil Owczarek (17), Jakub Jaros (49), Jakub Papuga (65), Cezary Kiszewski (88-samobójcza), Adam Wojda (90)

■ **Mazovia Rawa Mazowiecka – Start Złaków Borowy 6:0;** br.: Paweł Wyciskiewicz 3 (25, 43, 59), Arkadiusz Kruś (47), Damian Kocik (78), Tomasz Stasiewicz (88)

■ **Astra Zduny – GKS Bedno 0:3;** br.: Michał Wiśniewski 2 (66, 77), Kamil Kowalczyk (89)

■ **Białka Biała Rawska – Vagat Domaniewice 3:0 – walkower.**

1. GKS Bedno	6	15	28:4
2. Mazovia Rawa Maz.	5	15	21:3
3. Wola Wola Chojnata	6	12	20:13
4. Dar Placencja	5	10	9:9
5. Rawka Bolimów	5	10	9:9
6. Korona Wejście	6	10	20:13
7. Białka Biała Rawska	6	9	12:5
8. Astra Zduny	5	7	11:8
9. Czarni Bednary	5	7	9:16
10. Laktoza Łyszkwice	6	6	7:13

11. Olimpia Niedźwiada	6	6	13:15
12. Vagat Domaniewice	6	4	6:28
13. Sokół Regnów	6	1	6:17
14. Start Złaków Borowy	5	0	4:28

5. kolejka skierniewickiej kl. B:

■ **Fenix Boczki – Naprzód Jamno 3:0;** br.: Dawid Grzelak (38), Paweł Franaszek (72), Adam Wiśniewski (77)

■ **Victoria Zabostów – Zjednoczenie Bobrowniki Dzierżgów 5:3;** br.: Henryk Kosiorek (1), Dawid Pisarek 3 (24, 36, 90), Roman Kucharski (90) – Krzysztof Jaroszewicz 2 (40, 51), Marcin Szewczyk (59)

■ **Meteor Reczyce – Sierakowianka Sierakowice 3:1;** br.: Nazem Hassao-Franco 2 (10, 51), Michał Bryszewski (24) – samobójcza (70)

■ **Kopernik Kiernozia – Jutrzenka Mokra Prawa 1:4;**

1. Victoria Zabostów	5	15	19:6
2. Jutrzenka Mokra Prawa	4	12	17:5
3. Meteor Reczyce	5	12	18:7
4. Fenix Boczki	5	6	19:14
5. Naprzód Jamno	4	3	6:11
6. Zjednoczenie Dzierżgów	4	3	9:16
7. Sierakowianka Sierakowice	4	3	7:15
8. Kopernik Kiernozia	5	0	2:23

PROGNOZA POGODY | 3.10.2019 – 9.10.2019

SYTUACJA SYNOPTYCZNA:

Pogodę kształtuje klin wyżowy, od soboty układ niżowy. Napływa wilgotna i chłodna masa powietrza polarno-morskiego.

CZWARTEK – PIĄTEK:

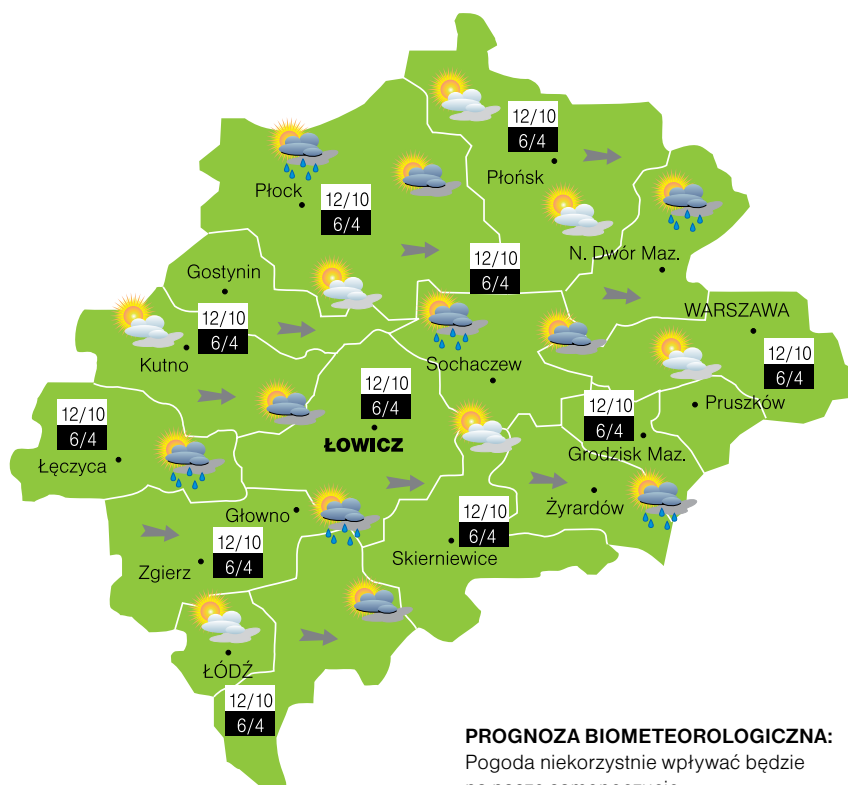
Zachmurzenie duże z przejaśnieniami, lokalnie możliwy przelotny deszcz, chłodno. Widzialność dobra, w czasie opadów umiarkowana. Wiatr zachodni, słaby do umiarkowanego, 3-6 m/s. Temp. max w dzień: + 11 st. C w czwartek do + 12 st. C w piątek. Temp. min w nocy: + 6 st. C do + 5 st. C.

SOBOTA – NIEDZIELA:

Zachmurzenie duże z przejaśnieniami, lokalnie możliwy przelotny deszcz, chłodno. Widzialność dobra, w czasie opadów umiarkowana. Wiatr zachodni, słaby do umiarkowanego, 3-6 m/s. Temp. max w dzień: + 11 st. C w sobotę do + 10 st. C w niedzielę. Temp. min w nocy: + 5 st. C do + 4 st. C.

PONIEDZIAŁEK – WTOREK – ŚRODA:

Zachmurzenie duże z przejaśnieniami, lokalnie przelotne opady deszczu, chłodno. Widzialność dobra, w czasie opadów umiarkowana. Wiatr zachodni, słaby do umiarkowanego, 3-6 m/s. Temp. max w dzień: + 11 st. C do + 13 st. C. Temp. min w nocy: + 7 st. C do + 6 st. C.



Piłka nożna | Klasa Okręgowa

Victoria wygrywa z Pogonią

Victoria Bielawy ma powody do zadowolenia po 8. kolejce skierniewickiej klasy okręgowej.

Zespół z Bielaw pokonał bowiem na własnym boisku jednego z bezpośrednich rywali w walce o utrzymanie w lidze Pogonę Bełchów 4:2. Pogoni co prawda prowadziła po голу Tomasza Szufflińskiego i po stracie dwóch goli doprowadziła do remisu po голу Miłosza Kubel, ale komplet punktów w końcówce „wyszarpał” gospodarze.

Pewne zwycięstwo na własnym boisku odnieśli podopieczni grającego trenera Jarosława Burzykowskiego z Olimpii Chąšno. „Olimpijczy” sześciokrotnie pokonali bramkarza Widoku Skierniewice, a tylko raz dali się zaskoczyć młodej drużynie ze Skierniewic.

W najciekawszym meczu tej serii gier padł wynik remisowy. Zryw Wygoda na własnym boisku zremisował bowiem z faworyzowanym w tym sezonie Jutrzenką Drzewce 2:2. Emocji w tym meczu nie brakowało ponieważ Zryw prowadził w 90. minucie 2:0 po dwóch golach Michała Fabijańskiego, jednak goście grali do końca i strzelili w doliczonym czasie gry dwa gole. Jednego z nich strzelił doskonale znany w naszym regionie Krystian Siatkowski, a drugiego najsukceszniejszy gracz „okręgowki” z ostatnich lat Andrzej Perski.

8. kolejka skierniewickiej klasy okręgowej:

■ **Olimpia Chąšno – Widok Skierniewice 6:1;** br.: Rafał Bogus 2 (24, 90), Przemysław Bury 2 (38, 48), Kamil Janikowski (52), Sebastian Witkowski (70) – Krzysztof Kroc (68)

■ **Victoria Bielaw – Pogon Bełchów 4:2;** br.: Marcin Jezierski (44), Robert Liberski 2 (45, 90), Adrian Sobierajski (70) – Tomasz Szuffliński (12), Miłosz Kubel (69)

■ **Zryw Wygoda – Jutrzenka Drzewce 2:2;** br.: Michał Fabijański – Krystian Siatkowski, Andrzej Perski

■ **Pozostałe mecze:** GLKS Wolutcza – Orleża Cielądz 3:0; Unia II Skierniewice – Juvenia Wysokienice 2:1; GLKS RZD Żelazna – Olimpia Jezów 0:1; Manhatan Nowy Kawęczyn – Pogon Godzianów 1:1; Olympic Stupia – Macovia Maków 2:6.

1. GLKS Wolutcza	8	24	19:4
2. Zryw Wygoda	8	20	31:12
3. Manhatan Nowy Kawęczyn	8	16	23:8
4. Jutrzenka Drzewce	7	16	22:13
5. Olimpia Chąšno	8	15	23:13
6. Orleża Cielądz	8	13	22:13
7. Unia II Skierniewice	8	12	20:24
8. Juvenia Wysokienice	8	11	17:14
9. GLKS RZD Żelazna	8	9	10:14
10. Olympic Stupia	8	8	21:21
11. Olimpia Jezów	8	7	12:19
12. Macovia Maków	7	7	14:23
13. Widok Skierniewice	8	6	9:19
14. Victoria Bielawy	8	6	13:22
15. Pogon Bełchów	8	6	8:30
16. Pogon Godzianów	8	4	7:22



Chłopcy grający w drużynie Pelikana 2003/2004 byli bardzo skutecznymi w meczu ze Stalą.

Piłka nożna | I liga woj. juniorów B1

Imponująca wygrana juniorów młodszych

Gracze KS Pelikan Łowicz wstępujący w I lidze wojewódzkiej juniorów młodszych B1 kapitalnie spisali się w meczu przeciwko Stali Niewiadów w 8. kolejce rozgrywek. Zespół trenera Pawła Kutkowskiego pokonał gości aż 10:1!

Pięć goli w tym meczu strzelił Paweł Graczyk na co dzień trenujący w drugim zespole „Biało-Zielonych”, po dwa trafienia zaliczyli Kacper Olak i Bartosz Wojciechowski, a jednego gola strzelił Marcel Wnuk. Pelikan nie miał w tym meczu większych problemów z odniesieniem zwycięstwa i być może tak okazało zwycięstwo pozwoli jeszcze bardziej wierzyć w swoje możliwości.

– Świetnie, że nadrobiliśmy bilans bramkowy. Nie ukrywam, że liczyłem dzisiaj na zwycięstwo, ale myślałem, że przeciwnik postawi większy opór. Bardzo dobrze, że do przerwy był korzystny wynik, bo mogłem dzisiaj dać pograć wszystkim zawodnikami. Dzisiejszy mecz to zdecydowana nasza dominacja we wszystkich elementach. Cieszę się, że zawod-

nicy próbują realizować w trakcie meczu to, co jest ćwiczone na treningu – ocenił trener.

8. kolejka I liga wojewódzkiej juniorów młodszych B1:

■ **KS Pelikan-2003/04 Łowicz – MUKS Stal Niewiadów 10:1** (5:0); br.: Kacper Olak 2 (2 i 40 karny), Paweł Graczyk 5 (9, 25, 72, 84 i 86), Bartosz Wojciechowski 2 (43 i 68) i Marcel Wnuk (80) – (85).

■ **Pelikan-2003/04:** Kacper Oleskiński (60 Mikołaj Pietrzak) – Dominik Wróbel (60 Antoni Knera), Piotr Strycharski (46 Fabian Pliszka), Bartosz Wojciechowski, Krzysztof Kłos (46 Bartosz Tomaszewicz) – Kacper Olak, Paweł Graczyk – Mateusz Motyl (46 Marcel Wnuk), Kacper Stępień (60 Wiktor Matyjas), Jonatan Poltowicz – Marcel Frątczak (46 Bartosz Wudkiewicz).

1. GKS Bełchatów SA (1)	8	21	30:6
2. ŁKS Łódź SA (3)	8	18	20:8
3. Widzew Łódź SA (2)	7	16	26:8
4. AKS SMS II Łódź (4)	7	12	8:19
5. Pelikan-2003/04 Łowicz (6)	8	9	25:27
6. UKS SMS II Łódź (7)	8	9	22:17
7. KS Ceramika Opoczno (5)	8	7	14:25
8. MUKS Stal Niewiadów (8)	8	0	3:38



FOT. MARCIN RANACHOWSKI

Uczennice SP Nr 2 w Żychlinie w konkurencji rzut piłeczką palantową podczas Powiatowych Czwartków LA zajęły: pierwsze miejsce – Weronika Jakubowska, trzecie miejsce – Wiktoria Czubińska.



FOT. MARCIN RANACHOWSKI

Reprezentanci SP Nr 2 w Żychlinie w konkurencji bieg na dystansie 60 metrów: na pierwszym miejscu Szymon Andrzejczyk, na trzecim miejscu Oliwier Martofel.

Lekkoatletyka | Powiatowe Czwartki Lekkoatletyczne dla szkół podstawowych

Zawodnicy SP Nr 2 w Żychlinie wywalczyli kolejne medale

24 września na stadionie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Kutnie odbyły się cykliczne zawody Czwartków Lekkoatletycznych dla szkół podstawowych. W zawodach wzięli udział zawodnicy reprezentujący Szkołę Podstawową Nr 2 w Żychlinie.

Rywalizowali oni w pięciu konkurencjach: biegi na 60 metrów, 300 m oraz 600/1000m (dziewczęta / chłopcy), skoku w dal oraz rzucie piłeczką palantową. **mr**

Wyniki reprezentantów Szkoły Podstawowej Nr 2 w Żychlinie:

■ **Pierwsze miejsca zajęli:** Julia

Kotecka – kl. V bieg na dystansie 600 m, Michał Adamczyk – kl. V bieg na dystansie 60 m, Michał Adamczyk – kl. V skok w dal, Szymon Andrzejczyk – kl. VI bieg na dystansie 60 m, Gabrys Cieslak – kl. VI bieg na dystansie 300m, Gabrys Cieslak – kl. VI skok w dal, Bartosz Fajkowski – kl. V bieg na dystansie 1000 m, Klaudia Piątkowska – kl. IV bieg na dystansie 300 m, Maja Król – kl. V bieg na dystansie 300 m, Weronika Jakubowska – kl. VI rzut piłeczką palantową, Łukasz Białkowski – kl. IV bieg na dystansie 300 m, Filip Bartkiewicz – kl. IV rzut piłeczką palantową, Szymon Andrzejczyk

– kl. VI rzut piłeczką palantową, Mikołaj Klimczak – kl. V bieg na dystansie 300 m;

■ **Drugie miejsca zajęli:** Maksymilian Roźniatowski – kl. V skok w dal, Julia Kotecka – kl. V rzut piłeczką palantową, Natalia Roźniatowska – kl. IV bieg na dystansie 60 m, Klaudia Piątkowska – kl. IV skok w dal, Maja Morawiec – kl. V bieg na dystansie 60 m, Amelia Stępnik – kl. V skok w dal, Jakub Falkowski – kl. IV rzut piłeczką palantową, Tomasz Mrowicki – kl. V bieg na dystansie 1000 m, Tomasz Mrowicki – kl. V skok w dal, Jakub Falkowski – kl. IV bieg na dystansie 1000 m;

■ **Trzecie miejsca zajęli:** Maksymilian Roźniatowski – kl. V bieg na dystansie 1000 m, Łukasz Białkowski – kl. IV rzut piłeczką palantową, Oliwier Martofel – kl. VI bieg na dystansie 60 m, Oliwier Martofel – kl. VI skok w dal, Natalia Olejniczak – kl. IV bieg na dystansie 60 m, Natalia Roźniatowska – kl. IV skok w dal, Natalia Józwiak – kl. V bieg na dystansie 60 m, Małgorzata Klarzyńska – kl. V skok w dal, Natalia Józwiak – kl. V rzut piłeczką palantową, Wiktoria Czubińska – kl. VI rzut piłeczką palantową, Maksymilian Lewandowski – kl. VI rzut piłeczką palantową. **mr**

Piłka siatkowa | Łódzka III Liga Siatkówki Kobiet

Seniorki Volley Team po raz pierwszy zagrają w rozgrywkach wojewódzkich

W sobotę 5 października ruszają Wojewódzkie Rozgrywki III Ligi Kobiet. Należy dodać, że po raz pierwszy będą brać w nich udział Seniorki Volley Team Żychlin.

System rozgrywek zostanie rozegrany w formie jednej rundy. Zespoły rozegrają między sobą rundę zasadniczą systemem „każdy z każdym”, mecz i rewanż. O klasyfikacji końcowej rozgrywek wojewódzkich w kategorii III Ligi Kobiet zadecydują wyłącznie wyniki rundy zasadniczej. **mr**

Pierwszym przeciwnikiem Volley Team Żychlin będzie zespół UKS Ozorków. Mecz zostanie rozegrany w hali sportowej w Żychlinie w dniu 5 października. Miejmy nadzieję, że występy senierek Volley Team Żychlin, grających w łódzkich rozgrywkach piłki siatkowej III ligi, przyniosą kibicom wiele pozytywnych sportowych emocji, a drużyna osiągnie wysokie miejsce w klasyfikacji ligowej. **mr**

■ **Kluby uczestniczące w rozgrywkach:** UKS Ozorków, UKS „Lider” Konstantynów Łódzki, MKS „Skier-VIS” Skierniewice, Volley Team Żychlin, ŁKS Siatkówka Żeńska Łódź, UKS Akademia Siat-

kówki Zduńska Wola, ABiS SP 64 „Budowlani” II Łódź, AS „Active” Opoczno, „Libero VIP Gwarant” Aleksandrów Łódzki

Terminarz i rozkład spotkań rundy zasadniczej drużyny Volley Team Żychlin:

■ **Volley Team Żychlin** – UKS Ozorków 05.10.2019r.

■ **Volley Team Żychlin** – UKS „Lider” Konstantynów Łódzki 13.10.2019r.

■ **MKS „Skier-VIS” Skierniewice** – **Volley Team Żychlin** 19.10.2019r.

■ **Volley Team Żychlin** – UKS Akademia Siatkówki Zduńska Wola 25.10.2019r.

■ **ABiS SP 64 „Budowlani” II Łódź** – **Volley Team Żychlin** 09.11.2019r.

■ **Volley Team Żychlin** – AS „Active” Opoczno 17.11.2019r.

■ „Libero VIP Gwarant” Aleksandrów Łódzki – **Volley Team Żychlin** 22.11.2019r.

■ **Volley Team Żychlin** – ŁKS Siatkówka Żeńska Łódź 07.12.2019r.

■ **UKS Ozorków** – **Volley Team Żychlin** 13.12.2019r.

■ **UKS „Lider” Konstantynów Łódzki** – **Volley Team Żychlin** 21.12.2019r.

■ **Volley Team Żychlin** – MKS „Skier-VIS” Skierniewice 11.01.2020r.

■ **UKS Akademia Siatkówki Zduńska Wola** – **Volley Team Żychlin** 25.01.2020r.

■ **Volley Team Żychlin** – ABiS SP 64 „Budowlani” II Łódź 02.02.2020r.

■ **AS „Active” Opoczno** – **Volley Team Żychlin** 15.02.2020r.

■ **Volley Team Żychlin** – „Libero VIP Gwarant” Aleksandrów Łódzki 29.02.2020r.

■ **ŁKS Siatkówka Żeńska Łódź** – **Volley Team Żychlin** 21.03.2020r.

Piłka nożna | Skierniewicka Klasa A Kolejne punkty na koncie GKS Bedno

Zespół GKS Bedno w ramach 6. kolejki skierniewickiej A klasy zagrał w niedzielę 29 września, wyjazdowy mecz przeciwko Astrze Zduny. Piłkarze GKS zrehabilitowali się po poprzedniej przegranej z Rawką Bolimów, tym razem pokonując rywali aż trzema bramkami.

W pierwszej połowie drużynie GKS zabrakło nieco skuteczności. Stworzyli sobie kilka świetnych okazji, których nie zamienili na gole. Wynikiem remisowym 0:0 zakończyła się pierwsza połowa. W drugiej odsłonie nadal na boisku przeważali piłkarze GKS, dokumentując to strzeleniem trzech bramek. Ostatecznie mecz zakończył się wysoką wygraną drużyny GKS Bedno 3:0.

Bramki dla GKS Bedno strzelili: Michał Wiśniewski (2), Kamil Kowalczyk. Po sześciu rozegranych kolejkach GKS Bedno nadal zajmuje pierwsze miejsce w klasyfikacji skierniewickiej A Klasy.

Następna, 7. kolejka skierniewickiej A klasy zostanie rozegrana w sobotę, 5 października, a rywalem drużyny GKS Bedno będzie Białka Biała Rawska. Spotkanie odbędzie się na boisku w Pniewie. **mr**

Wyniki 6. kolejki Skierniewickiej Klasy A,:

■ **Astra Zduny – GKS Bedno 0:3**
Skład GKS Bedno: Bruno Santos, Marcin Panek, Mateusz Sawicki, Mateusz Giziński, Kamil Błęcki, Michał Dylik, Patryk Gatecki, Łukasz Szczygielski, Kamil Gałazka, Kamil Kowalczyk, Michał Wiśniewski, Bartosz Baranowski, Bartłomiej Lewańczyk, Damian Michalski, Szczepan Kacprzak, Łukasz Znyk. Trener: Łukasz Znyk

■ **Olimpia Niedźwiada – Rawka Bolimów 3:5**

■ **Białka Biała Rawska – Vagat Domaniewice 3:0**

■ **Wola Wola Chojnata – Laktoza Łyszkowice 6:1**

■ **Mazovia Rawa Mazowiecka – Start Żłaków Borowy 6:0**

■ **Korona Wejście – Czarni Bednary 3:3**

■ **Sokół Regnów – Dar Placencja 2:2**

■ **Tabela:**

	6	15	28:4
1. GKS Bedno	6	15	28:4
2. Mazovia Rawa Mazowiecka	5	15	21:3
3. Wola Wola Chojnata	6	12	20:13
4. Dar Placencja	5	10	9:9
5. Rawka Bolimów	5	10	15:9
6. Korona Wejście	6	10	20:13
7. Białka Biała Rawska	6	9	12:5
8. Astra Zduny	5	7	11:8
9. Czarni Bednary	5	7	9:16
10. Olimpia Niedźwiada	6	6	13:15
11. Laktoza Łyszkowice	6	6	7:13
12. Vagat Domaniewice	6	4	6:28
13. Sokół Regnów	6	1	6:17
14. Start Żłaków Borowy	5	0	4:28

Piłka nożna | Łódzka Klasa A

Spotkanie KS Żychlin z Victorią Grabów przełożone

Spotkanie 6. kolejki łódzkiej A klasy, podczas którego w sobotę 28 września, piłkarze KS Żychlin mieli podejmować ekipę Victorii Grabów – nie odbyło się. Spotkanie to nie doszło do skutku, mecz został odwołany, przeniesiony na koniec rundy jesiennej.

Pozostałe mecze zostały rozegrane zgodnie z harmonogramem. Drużyna Victorii Grabów wysoko pokonała Sazan Pęczniew 5:1 i z kompletem punktów zajmuje pierwsze miejsce w tabeli ligowej. KS Żychlin po pięciu rozegranych meczach zajmuje ostatnie miejsce w tabeli.

Następna 7. kolejka ligowych rozgrywek łódzkiej Klasy A odbędzie się w niedzielę, 6 października. Zespół KS Żychlin zagra wówczas na wyjeździe przeciwko drużynie Grom Powodów. **mr**

6. kolejka Łódzkiej Klasy A:

■ **KS Żychlin – Victoria Grabów przełożony**

■ **Bzura Ozorków – LKS Świnice Warckie 6:3**

■ **Kobra Leźnica Wielka – Malina Piątek 0:2**

■ **MKS Mianów – Ostrowia Ostrowsyn 3:3**

■ **Kotan Ozorków – Bzura Młogoszyn 3:4**

■ **Magnat Sierpów – Grom Powodów 0:1**

■ **Sazan Pęczniew – Victoria Rąbień 1:5**

1. Victoria Rąbień	6	18	25:2
2. Bzura Ozorków	6	13	22:9
3. Ostrowia Ostrowsyn	6	13	17:11
4. Kotan Ozorków	6	12	26:16
5. Sazan Pęczniew	6	12	20:19
6. Bzura Młogoszyn	6	10	18:11
7. MKS Mianów	6	10	18:14
8. Malina Piątek	6	10	11:13
9. Grom Powodów	6	6	9:18
10. Magnat Sierpów	6	6	15:19
11. LKS Świnice Warckie	6	4	8:14
12. Victoria Grabów	5	3	9:18
13. Kobra Leźnica Wielka	6	3	7:20
14. KS Żychlin	5	0	4:25

Nowy Łowiczanie Tygodnik Ziemi Łowickiej członek Stowarzyszenia Gazet Lokalnych

WYDAWCA:

Oficyna Wydawnicza „Nowy Łowiczanie” Waligórcy s.c. w Łowiczu 99-400 Łowicz, ul. Piłarska 3a, tel./fax 46 837-46-57, e-mail: redakcja@lowiczanie.info adres dla korespondencji: 99-400 Łowicz, skrytka pocztowa 68.

Kontakt w sprawie wydania dla Żychlina i okolic: tel. 796-455-333, e-mail: zychlin@lowiczanie.info

REDAKCJA:

Redaktor naczelny: Wojciech Waligórski
Dyrektor zarządzający: Ewa Mrzygłód-Waligórska

Dziennikarze:

Dorota Grąbczewska, Agnieszka Antosiewicz, Tomasz Bartos, Marcin A. Kucharski, Tomasz Matusiak, Mirosława Wolska-Kobierecka, Marcin Ranachowski i Paweł A. Doliński (sport)

Stale współpracuje:

mł. asp. Urszula Szymczak (kronika policyjna)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych tekstów, zmiany ich tytułów, dodawania śródtytułów. Nie odsyłamy niezamówionych tekstów.

Ogłoszenia ramkowe i reklamy

przyjmujemy telefonicznie, faxem: (46 837-37-51, 46 830-34-08), e-mailem (reklama@lowiczanie.info) lub osobiście w biurze ogłoszeń, ul. Piłarska 3a, w pon., wt. i pt. w godz. 7.30-18.00, śr. i czw. w godz. 7.30-16.00, sob. w godz. 8.00-14.00.

Ogłoszenia drobne przyjmowane są osobiście w biurze ogłoszeń, punktach wymienionych na stronie 28, a także przez www.lowiczanie.info **Skład** tekstu własny.

Druk: SEREGNI PRINTING GROUP Sp. z o.o. 03-796 Warszawa, ul. Rzymska 18a.

Nakład kontrolowany Nowego Łowiczanie 7.100 egz. Nakład wraz z wydaniem głowiczkim (Wieści z Główna i Strykowa), też kontrolowanym przez ZKDP: 9.000 egz.

NAKLAD KONTROLOWANY
ZWIAZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych



100%
własności polskiej

Piłka nożna | Łódzka IV Klasa

Tydzień pod znakiem porażki i zwycięstwa dla KS Kutno

Drużyna KS Kutno w minionym tygodniu rozegrała dwa spotkania IV łódzkiej ligi. Po ostatnich sukcesach na boisku piłkarzy KS Kutno, przyszedł niestety czas na zmierzenie się z porażką.

W spotkaniu 9. kolejki łódzkiej IV ligi, które odbyło się w środę 25 września 2019, podopieczni trenera Dominika Tomczaka musieli uznać wyższość Warty Sieradz, która zagrała mecz na własnym stadionie. Kutnowski KS przegrał 3:1. Pierwsza odsłona meczu zakończyła się bezbramkowym remisem. Wynik otworzył Igor Świątkiewicz, dając tym samym prowadzenie KS. Końcówka meczu należała jednak bezwzględnie do gospodarzy, którzy w przeciągu 10 minut strzelili trzy gole. Ostatecznie starcie zakończyło się wynikiem 3:1 na korzyść sieradzkiej Warty.

10. kolejka czwartoligowych rozgrywek odbyła się w sobotę, 28 września 2019. Podczas niej kutnowski KS zmierzył się na własnym stadionie z zespołem Jutrzenka Warta. Podopieczni trenera Dominika Tomczaka pokonali rywali 3:0. Początek spotkania należał do beniaminka z Warty. Goście wypracowali sobie bowiem dwie dogodnie sytuacje do utworzenia wyniku. Piłkarzom Jutrzenki brakowało jednak dokładnego wykończenia. Drużyna z Kutna od 40 minuty miała ułat-



Sobotnie spotkanie 10. kolejki IV łódzkiej ligi zakończyło się wygraną gospodarzy KS Kutno 3:0 nad zespołem Jutrzenka Warta.

twione zadanie, po tym jak drużyna dostała żółtą kartę, a w konsekwencji czerwoną kartą ukarany został piłkarz Warty. Po zmianie stron piłkarze z miasta róż ruszyli do ataku, dominowali na boisku i kontrolowali boiskowe wydarzenia, efektem było strzelenie trzech goli. Bramki dla KS Kutno strzelili: Świątkiewicz, Gawlik, Dynel.

Następna 11. kolejka czwartoligowych rozgrywek odbędzie się w 5 października. KS Kutno zagra

wówczas na wyjeździe przeciwko ŁKS II Łódź.

9. kolejka IV łódzkiej ligi:

- Warta Sieradz – KS Kutno 3:1
- Skład KS Kutno:** Sokołowicz, Sobczak, Gawlik, Perizhok, Bartos, Dąbrowski, Świątkiewicz, Dynel, Wielgus, Adamczyk, Padzik, Gałązka, Ostrowski, Górczyński, Kralkowski. Trener: Dominik Tomczak
- Zjednoczeni Stryków – Polonia Piotrków Trybunalski 3:3

■ Jutrzenka Warta – Omega Kleszczów 3:1

- ŁKS II – LKS Kwiatkowie 2:2
- Orkan Buczek – Warta Działoszyn 3:1
- Andrespolia Wiśniowa Góra – Włóknarz Żelów 2:3
- Pogoń Zduńska Wola – Ceramika Opoczno 2:1
- Ner Poddębice – Boruta Zgierz 4:3
- Orzeł Nieborów – Pelikan II Łowicz przełożony

10. kolejka IV łódzkiej ligi:

- KS Kutno – Jutrzenka Warta 3:0
- Skład KS Kutno:** Sokołowicz, Sobczak, Gawlik, Perizhok, Świątkiewicz, Ławniczak, Wielgus, Adamczyk, Gałązka, Dąbrowski, Ostrowski, Górczyński, Kralkowski, Padzik, Bartos, Dynel. Trener: Dominik Tomczak
- Pelikan II Łowicz – Boruta Zgierz 2:2
- Ceramika Opoczno – Ner Poddębice 3:2
- Włóknarz Żelów – Pogoń Zduńska Wola 2:1
- Warta Działoszyn – Andrespolia Wiśniowa Góra 3:0
- LKS Kwiatkowie – Orkan Buczek 0:1
- Omega Kleszczów – ŁKS II Łódź 4:6
- Polonia Piotrków Trybunalski – Warta Sieradz 0:1
- Orzeł Nieborów – Zjednoczeni Stryków 1:3

■ Tabela IV ligi:

1. Warta Sieradz	10	26	26:6
2. Orkan Buczek	10	24	30:10
3. KS Kutno	10	24	30:12
4. Polonia Piotrków Trybunalski	10	22	33:13
5. ŁKS II Łódź	10	15	25:23
6. Boruta Zgierz	10	15	20:15
7. Włóknarz Żelów	10	14	16:20
8. LKS Kwiatkowie	10	14	25:20
9. Pogoń Zduńska Wola	10	14	19:22
10. Zjednoczeni Stryków	10	13	20:23
11. Warta Działoszyn	10	13	18:24
12. Jutrzenka Warta	10	13	19:18
13. Omega Kleszczów	10	12	22:25
14. Ceramika Opoczno	10	11	20:26
15. Andrespolia Wiśniowa Góra	10	9	17:24
16. Ner Poddębice	10	7	14:25
17. Pelikan II Łowicz	9	4	7:29
18. Orzeł Nieborów	9	0	11:37

Piłka siatkowa | Turniej o Puchar Burmistrza Rawy Maz.

Volley Team Żychlin na podium

W sobotę 21 września w hali sportowej Milenium został rozegrany turniej piłki siatkowej o Puchar Burmistrza Rawy Mazowieckiej. W turnieju wystartowały cztery zespoły chłopców w kategorii młodzików. W ostatniej chwili z powodów zdrowotnych drużyny ze Zduńskiej Woli i Strzelec Opolskich nie dojechały.

Grano systemem każdy z każdym, trzy sety (każdy set to 1 pkt.). Zwycięzcą całego turnieju została drużyna Juvenii Rawa Mazowiecka przed Volley Team Żychlin I. Trzecie i czwarte miejsce zajęły zespoły Volley Team Żychlin II i Juvenia II.

Przyznano również nagrody indywidualne. MVP turnieju wybrano reprezentanta Juvenii I – Krystiana Kochala. Ponadto wyróżnienia otrzymali: Ziemowit Michałak (Volley Team Żychlin I), Dawid Kwiatkowski (Volley Team Żychlin II), Oliwier Ko-

prowski (Juvenia II) i Dawid Libera (Juvenia I).

Nagrody zwycięskim zespołom i wyróżnionym zawodnikom wręczył zastępca burmistrza Rawy Maz. Artur Piotrowski.

Volley Team Żychlin reprezentowali: Volley Team Żychlin I – Zie-



Jedno ze spotkań reprezentacji młodzików Volley Team Żychlin podczas Turnieju o Puchar Burmistrza Rawy Mazowieckiej.

mowit Michałak, Adam Andrzejczyk, Filip Lewandowski, Maksym Wiśniewski, Patryk Makowski i Patryk Czubiński. Volley Team Żychlin II – Aleksander Furman, Drążkiewicz Kacper, Dawid Kujawa, Mateusz Włodarczyk, Michał Petera, Szymon Kotecki i Dawid Kwiatkowski. Trener: Jacek Filiński.



Drużyny reprezentujące Volley Team Żychlin w turnieju młodzików.

- Volley Team Żychlin I – Juvenia Rawa Mazowiecka II 3:0
- Volley Team Żychlin I – Volley Team Żychlin II 3:0
- Volley Team Żychlin II – Juvenia Rawa Mazowiecka II 3:0

- Volley Team Żychlin II – Juvenia Rawa Mazowiecka I 0:3
- Juvenia Rawa Mazowiecka I – Juvenia Rawa Mazowiecka II 3:0
- Volley Team Żychlin I – Juvenia Rawa Mazowiecka I 1:2



CZWARTEK, 3 PAŹDZIERNIKA:

- 15.00 – Stadion sportowy OSiR im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **XXVI edycja Czwartków Lekkoatletycznych;**
- 18.45 – Stadion Miejski im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **Zaległy mecz 6. kolejki skierniewickiej ligi piłki nożnej okręgowej młodzików młodszych D2: MUKS Pelikan-2008 Łowicz – KS Jutrzenka Drzewce;**

SOBOTA, 5 PAŹDZIERNIKA:

- 13.00 – Stadion w Łodzi – Poleśie; **11. kolejka Łódzkiej IV Ligi, ŁKS II Łódź – KS Kutno;**
- 12.00 – Hala sportowa w Żychlinie; **1. kolejka III Ligi Kobiet; Volley Team Żychlin – UKS Ozorków;**
- 15.00 – Boisko w Pniewie; **7. kolejka Skierniewickiej Klasy A, GKS Bedno – Białka Biała Rawska;**
- 10.00 – Stadion Miejski im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **9. kolejka II ligi wojewódzkiej piłki nożnej trampkarzy młodszych C2: MUKS Pelikan-2006 Łowicz – AP UKS Mazovia Tomaszów Mazowiecki;**
- 11.00 – Boisko sportowe Szkoły Podstawowej nr 3 w Łowiczu, ul. Grunwaldzkiej 9; **5. kolejka skierniewickiej ligi piłki nożnej okręgowej orlików E1: UKS AP Champions-2009 Łowicz – MUKS Pelikan-2009 II Łowicz;**
- 14.00 – Hala OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **2. kolejka III ligi tenisa stołowego mężczyzn: UMKS Książak II Łowicz – UKS Agaris II Maków;**

NIEDZIELA, 6 PAŹDZIERNIKA:

- 11.30 – Boisko Wartkowiec; **7. kolejka Łódzkiej Klasy A, Grom Powodów – KS Żychlin;**
- 12.00 – Kutno; **Bieg „Kutnowska Za-Dyszka”;**
- 12.00 – Boisko w Oporowie; **5. kolejka Łódzkiej Klasy B, Olimpia Oporów – Sokół Oporów;**
- 11.15 – Stadion Miejski w Łowiczu, ul. Stefana Starzyńskiego 6/8; **11. kolejka III ligi piłki nożnej – grupa I: KS Pelikan Łowicz – RKS Radomsko;**
- 12.00 – Hala sportowa OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **3. kolejka II ligi tenisa stołowego mężczyzn: UMKS Książak Łowicz – ULKS Moszczenica;**
- 15.00 – Stadion Miejski im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **9. kolejka skierniewickiej ligi piłki nożnej okręgowej młodzików młodszych D2: MUKS Pelikan-2008 Łowicz – GLKS Laktoza Łyszkowice.**





Rok XVII, nr 3 (66)

ISSN 1730-9581

PAŹDZIERNIK 2019

Sprzedaż łącznie z tygodnikiem Nowy Łowiczaniec oraz Wieści z Główna i Strykowa

Jak Łowicz szykował się do wojny

Ważną rolę w kształtowaniu świadomości społecznej i rozbudzaniu potrzeb obronnych Polaków odgrywała w latach 30-tych XX w. Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej (LOPP). W Łowiczu jej początki sięgają roku 1924, kiedy w ramach Wojewódzkiego Komitetu Ligi Obrony Powietrznej Państwa w Warszawie powołany został Komitet Powiatowy LOPP.

Uprogu wojny sprawy przygotowań do obrony w mieście od LOPP przejął Komitet Obrony Przeciwlotniczej przy Zarządzie Miejskim w Łowiczu. Jak wyglądały owe przygotowania, przedstawiamy poniżej.

Wygaszanie światel

W latach 30-tych działalność Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej w Łowiczu była skupiona na organizacji obchodów „Tygodnia LOPP”, podczas których odbywały się zbiórki pieniężne na rzecz lotnictwa i obrony przeciwgazowej, pokazy lotnicze i szybowcowe oraz pokazy ćwiczeń drużyn odkażających. U progu wojny wzrosła rola upowszechniania wiedzy o zagrożeniach wynikających z wojny. Służyły temu organizowane

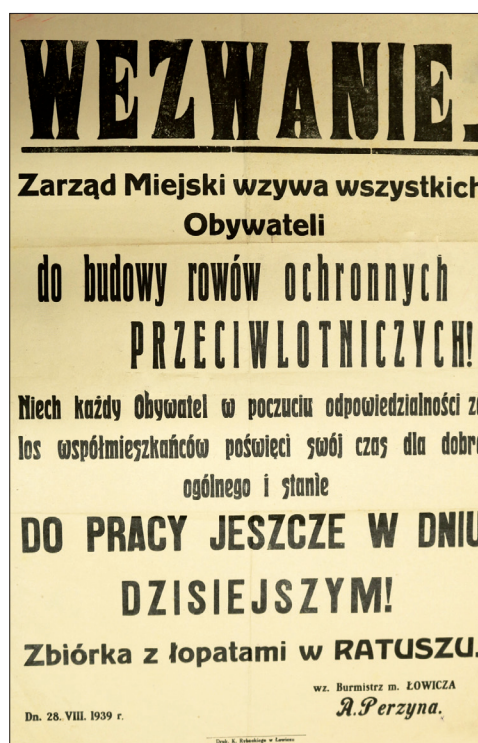
w Łowiczu i gminach powiatu łowickiego odczyty i kursy wiedzy z zakresu obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej. Prowadzono także akcje informacyjne dla mieszkańców, przekazujące w formie plakatowej instrukcje zachowania dla ludności podczas ataku gazowego lub lotniczego, zachęcano do prenumeraty pisma „Lot Polski”, czytania książek i broszur o tematyce obronnej.

W lipcu 1936 r. ukazało się obwieszczenie prezesa LOPP – wicestarosty Bronisława Szymańskiego o pierwszej w Łowiczu próbie wygaszania i zakrywania światel. Sygnał do niej, trwający nieprzerwanie od 1 do 2 min., miała dać syrena z elektrowni miejskiej oraz dzwonki z budynku straży. Z chwilą usłyszenia sygnału wszyscy w mieście byli zobowiązani do wygaszenia

światła w domach, sklepach i biurach oraz używania w mieszkaniach zastępczo latarek, lamp naftowych i świec po uprzednim szczelnym zasłonięciu okien zasłonami. Podczas alarmu samochody i dorożki mogły kursować jedynie ze zgaszonymi światłami lub być zasłonięte pokrowcami koloru ciemnoniebieskiego. Na końcu znalazło się ostrzeżenie o odpowiedzialności karnej w przypadku utrudniania zadań władzom.

Plany obrony przeciwlotniczej

Próba wygaszania światel stanowiła – jak podawano w obwieszczeniu – „jeden z etapów przygotowań m. Łowicza do obrony własnej w czasie nalotu nieprzyjacielskich aeroplanów”. Zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z 29 stycznia 1937 r. o przygotowaniu obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej rozpo-



Afisz Zarządu Miejskiego w Łowiczu z 28 sierpnia 1939 r.; fot. zbiory Archiwum Państwowego w Łowiczu.

częto działania mające na celu przystosowanie istniejących budowli do potrzeb obronnych. Sporządzona została lista obiektów wydzielonych, do których zaliczono: budynek starostwa, urząd pocztowy i skarbowy, sąd grodzki, więzienie, komisariat PP, elektrownię, fabryki korków W. Gorzkowskiego i ceramiki A. Weksteina, młyn M. Żelechowskiego. Za obiekty zastrzeżone w Łowiczu, zobowiązane do przygotowania planów obrony przeciwlotniczej, uznano: siedzibę Zarządu Miejskiego, czyli ratusz, Dom Ludowy, szpital św. Tadeusza, szkoły średnie (gimnazjum męskie, żeńskie i kupieckie), cztery szkoły powszechne, budynek ubezpieczalni społecznej i pięć fabryk.

Pierwsze plany obrony przeciwlotniczej obiektów były sporządzane na polecenie starosty jeszcze w 1932 r. W planach tych oprócz opisu obiektu, musiano wskazać na zaopatrzenie osób i personelu w maski gazowe oraz w papier do naklejania na szyby i zasłon do okien, wyznaczenie schronu na wypadek ataku gazowego i lotniczego, zgromadzenie zapasów żywności i wody, zaopatrzenie w lampy naftowe i świece do oświetlenia wewnątrz, przeszkolenie drużyn sanitarnych, ratowniczych i odkażających, maskowanie obiektu itp. **dok. na str. IV**

Wrzesień 1939 r. w Łowiczu oczami Edwarda Tomczaka

Publikowane niżej fragmenty wspomnień pochodzą ze zbioru jego imienia, znajdującego się w zasobie Archiwum Państwowego w Łowiczu.

Edward Marian Tomczak (1922-2006) urodził się w Łowiczu w rodzinie stolarza Józefa (zamordowanego w Auschwitz w 1942 r.) i Stanisławy z Wysockich. Do wybuchu wojny ukończył 3 klasy Miejskiej Szkoły Handlowej, w której należał do harcerstwa. W czasie okupacji pracował w zakładzie fotograficznym na Nowym Rynku, od 1944 r. należał do AK. Po wojnie ukończył Oficerską Szkołę Artylerii i UMK w Toruniu. Posiadał tytuł dr n. hum., który uzyskał po obronie rozprawy „Twierdza Toruń w latach 1870-1920”. Był wykładowcą w Wyższej Szkole Wojsk Rakietowych i Artylerii w Toruniu, autorem licznych publikacji naukowych i popularnonaukowych. W 2009 r. ukazała się pod patronatem ŁTPN jego książka „Komendanci Armii Krajowej Obwodu Łowicz”, będąca ostatnią w jego dorobku.

Mobilizacja do wojny

Napad Niemiec hitlerowskich na Polskę był zaskoczeniem dla mieszkańców Łowicza. Przed wybuchem wojny wielu z nich chętnie przekazywało pieniądze na Fundusz Obrony Narodowej, w tym oddawało swoje jedyne złoto – obrączki ślubne. Poszczególne cechy rzemieślnicze podejmowały uchwały o przekazaniu różnych kwot na obronę narodową.

23 marca 1939 r. rozpoczęła się mobilizacja. W Łowiczu punktami zbiórki mobilizowanych były: liceum pedagogiczne, szkoły powszechne nr 1, 3 i 4, liceum i gimnazjum męskie oraz żeńskie, szkoła rolnicza na Blichu oraz kino EOS. Przygotowania mobilizacyjne objęły też różne organizacje paramilitarne, takie jak: PCK, Przysposobienie Wojskowe i harcerstwo. Przygotowania członków tych organizacji dotyczyło niesienia pomocy sanitarnej oraz służby łączności i obserwacyjno-meldunkowej w obronie przeciwlotniczej (...).

Od 10 maja harcerstwo męskie zostało postawione w stan pogotowia, obejmującego organizację różnych kursów szkoleniowych. W czerwcu lub w lipcu 1939 r. uczestniczyłem w kursie łączności

zorganizowanym w koszarach przy ul. Łódzkiej. Uczono nas obsługiwać wojskowych aparatów telefonicznych, usuwania w nich najprostszyc usterek, rozpoznawania samolotów i składania meldunków.

Wybuchu wojny 1 września 1939 r. dowiedziałem się około godziny 10.00, kiedy wraz z kolegami oglądaliśmy na rogu ul. Tkaczew i 3 Maja wyjazd czołgów z pociągów ustawionych na rampach towarowych. Wykładano wtedy część 2 batalionu czołgów (pozostałe były wykładano w Bednarach). Czołgi jechały w kierunku szosy Bolimowskiej i jak się okazało, skoncentrowały się w lasach nieborowskich.

Manifestacja i pierwszy nalot

3 września około godziny 12 w Łowiczu zaczęła się żywiołowa manifestacja mieszkańców Łowicza. Ulicą Podrzeczną maszerował oddział żołnierzy, za nimi w dwóch czwórkach ustawili się młodzi mężczyźni, śpiewając różne piosenki wojskowe. Na wysokości ulicy Browarnej dołączyło do nich wielu mieszkańców z ulicy Zduńskiej. Szybko kolumna zaczęła się powiększać. Na Rynku

Kilińskiego było już kilkaset osób maszerujących i śpiewających. Dołączyli następni. W drodze do koszar ktoś rzucił: „Pod starostwo”. Po pewnym czasie wyszedł prawdopodobnie starosta i przemówił do zebranych, nawiązując do wypowiedzenia wojny przez Anglię i Francję. Ktoś naprędcie zredagował list do ambasadorów Anglii i Francji, który został przyjęty przez zebranych przez aklamację. Na zakończenie odśpiewano „Rotę”. Kiedy uczestnicy manifestacji wracali do domów, rozpoczął się alarm przeciwlotniczy i Łowicz przeżył pierwsze bombardowanie. Bomby padały w rejon stacji Kaliskiej i Dworca Głównego. Pierwszą osobą, która zginęła od odłamka bombowego była 23-letnia Kazimiera Borowska. Odłamek trafił ją na mostku przy ul. Kaliskiej, trzymała ona na ręku dziecko, któremu nic się nie stało.

W harcerskiej służbie wartowniczej

3 września powołano Wojskowe Pogotowie Harcerskie. Na dworcu Głównym sanitariuszki PCK wraz z harcerkami zorganizowały punkt sanitarny i 3 września udzielały pomocy rannym pierwszego bombardowania. **dok. na str. II**

Samolot Łoś i jego konstruktor

Był dumą polskiego lotnictwa wojskowego, który zachwycał zagranicznych ekspertów. Produkowany w Państwowych Zakładach Lotniczych w Warszawie, bombowiec PZL – 37 Łoś miał w opinii wielu przesądzić o losach wojny. Dziś wiemy, że nie przesądził. Niewielu też pamięta, że jego główny konstruktor inż. Jerzy Dąbrowski przyszedł na świat w pobliskim Belchowie. Ustalił to Mirosław Figaszewski, którego artykuł prezentujemy poniżej.

Urodziny i spóźniony chrzest

Urodził się w Belchowie 8 września 1899 r. o godzinie drugiej po południu w budynku stacji Nieborów, z matki Kazimiery Cichockiej lat 23 i ojca Michała Dąbrowskiego, lat 31. Świadkami jego chrztu, który się odbył w 3 lata później, tj. 30 czerwca 1902 r. w kościele pw. św. Macieja Apostoła w Belchowie, byli Edmund Gawroński, naczelnik przystanku Nieborów i jego pomocnik Eugeniusz Jaraczewski. Chrztu udzielił proboszcz miejscowej parafii, ks. Daniel Michałowski. Przyczyna opóźnienia chrztu była znana tylko ojcu. Rodzicami chrzestnymi zostali Ludwik Dąbrowski (brat ojca) i nieznaną bliżej Leokadia Lipka. Tyle mówią dokumenty. Winniśmy teraz wyjaśnienie nazwy miejsca, w którym przyszedł na świat przyszły konstruktor. Miejscowość Nieborów nigdy nie leżała przy szlaku kolejowym, sama zaś stacja, jak wynika z opisu, znajduje się na terenie Belchowa. Skąd zatem wzięła się ta nazwa? Otóż Radziwiłłowie w 1853 r. przyłączyli do swych dóbr przystanek w Belchowie, leżący na trasie Skierniewice – Łowicz, stanowiącej odnogę Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej. Stację, odległą od pałacu ok. 9 km, nazwali tak samo jak miejsce, w którym mieli swą główną siedzibę.

Druga sprawa to odpowiedź na pytanie, dlaczego Jerzy Dąbrowski urodził się w budynku stacji? Wynikało to z faktu, że jego ojciec Michał był przed rokiem 1899 dróżnikiem w tym rejonie, a następnie mistrzem drogowym. Wraz z żoną mieszkał na pierwszym piętrze budynku stacji. Jerzy był najstarszym dzieckiem małżeństwa Dąbrowskich. Miał jeszcze dwie młodsze siostry: Alicję, która zmarła w wieku trzech lat w 1904 r. i Szczesną, również zmarła w wieku dziecięcym 4 lat i 6 miesięcy w 1909 r. Obie spoczywają na belchowskim cmentarzu.

Nauka i pierwsze prace konstrukcyjne

Naukę rozpoczynał w belchowskiej szkole, położonej obok kościoła i kierowanej *nomen*



Samolot bombowy PZL – 37 Łoś; fot. zbiory autora

omen przez Andrzeja Dudę. Nie wiemy, kiedy i gdzie kończył szkołę średnią. Na pewno w 1921 r. rozpoczął studia na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej, które po roku przerwał, przenosząc się na jej Wydział Mechaniczny. Tu zapewne zrodziła się jego miłość do lotnictwa, gdyż na wydziale tym został członkiem Sekcji Lotniczej Koła Mechaników Studentów PW.

W 1924 r. skonstruował w Centralnych Warsztatach Lotniczych w Warszawie swój pierwszy samolot. Był to dwupłatowy ultralekki samolot sportowy D-1 Cykan. Dąbrowski jako jeden z trzech cywilów uzyskał zezwolenie władz wojskowych na odbycie szkolenia lotniczego w 1 Pułku Lotniczym w Warszawie. Z braku funduszy musiał przerwać studia i podjąć pracę w Zakładach Mechanicznych w Lublinie, gdzie w biurze konstrukcyjnym uczestniczył w budowie samolotu rozpoznawczo-bombowego Lublin R VIII. W 1927 r. zaprojektował wraz z Antonim Uszackim samolot sportowy DUS III „Pta-Pta”. Rok później dostał propozycję pracy w Państwowych Zakładach Lotniczych w Warszawie, gdzie jako konstruktor pozostał do wybuchu wojny.

Łoś – jego zalety i wady

W 1932 r. wraz z innym inżynierem skonstruował samolot sportowy, całkowicie metalowy PZL – 19. Największym osiągnięciem Dąbrowskiego było jednak zapro-

jektowanie w 1934 r. wspólnie z Piotrem Kubickim nowoczesnego dwusilnikowego bombowca średniego PZL – 37 Łoś, którego załogę tworzyło czterech lotników: dowódca-obszernik, pilot oraz dwóch strzelców pokładowych. W grudniu 1936 r. odbył się jego ćwiczebny lot na warszawskim lotnisku Okęcie.

Łoś – jak podkreśla wielu znawców techniki lotniczej – był maszyną niezwykłą. Jego główny atut stanowiła konstrukcja zapewniająca optymalną aerodynamikę. Posiadał bardzo duży udźwieg w stosunku do własnej masy (2217 – 2595 kg bomb), był też łatwy w pilotażu. Rozwijał szybkość 412, a w locie nurkowym nawet 520 km na godzinę. Bez bomb potrafił wykonywać figury akrobacyjne. Nie został jednak wyposażony w pancerną osłonę dla załogi. Ponadto był wrażliwy na zanieczyszczenia i posiadał słabe uzbrojenie. Wady Łościa zamierzono usunąć u jego następcy PZL – 49 Miś.

Nowy polski bombowiec został zaprezentowany na targach lotniczych w Belgradzie i Paryżu. Spotkał się z dużym uznaniem ekspertów. Do Polski zaczęły spływać zamówienia z Turcji, Bułgarii i Hiszpanii. Realizacji większości kontraktów stała na przeszkodzie II wojna światowa.

Wojenne losy bombowca

W chwili wybuchu wojny lotnictwo polskie posiadało w pierwszej linii 36 nowych bombowców

PZL – 37 Łoś B. Kilkadziesiąt kolejnych stało w fabrycznych halach. Łoście wchodziły w skład X i XV Dywizjonu Bombowego oraz III Dywizjonu Szkolnego. Stacjonowały w Brześciu i okolicach Dębina. Były wykorzystywane do bombardowania mostów na Sanie, strategicznego węzła kolejowego pod Opolem oraz do ataków na posuwające się w kierunku Warszawy niemieckie kolumny pancerne. W sumie wykonały 135 zadań, zrzucając 119 ton bomb. Uratowało się 19 Łośiów, które przekroczyły Rumunię, gdzie zostały zarekwirowane przez tamtejsze wojsko. Brały potem udział w bombardowaniu węgierskich Koszyc oraz Odessy.

Niemcy zniszczyli sporą część Łośi podczas nalotów na bazy, w których stacjonowały. Kiedy klęska Polski stała się faktem, maszyny pozostające w fabrykach zniszczyli sami robotnicy. Lotnictwo niemieckie zdobyło dwa Łoście, Rosjanie dwie sprawne maszyny i jedną uszkodzoną. Łoście zostały dokładnie przebadane w Instytucie Naukowo-Badawczym Sił Powietrznych (NLL WWS). Skopiowano z nich wiele rozwiązań technicznych, a keson PZL był stosowany w wielu maszynach z biura konstrukcyjnego Tupolewa, poczynając od Tu-2.

Kariera na Zachodzie

Dąbrowski został podczas wojny ewakuowany wraz z personelem przez Rumunię do Wielkiej Brytanii. Tam zgłosił się do polskiego lotnictwa we Francji. Po upadku Francji powrócił do Wielkiej Brytanii i służył jako oficer techniczny Polskich Sił Powietrznych, współpracując z brytyjskim wojskowym przemysłem lotniczym. Po wojnie w 1947 r. uzyskał dyplom inżyniera w Londynie. Następnie od 1948 r. pracował w angielskim cywilnym przemyśle lotniczym w wytwórniach Bevan Brothers (1948-1949) nad konstrukcją śmigłowca (1949-1954), m.in. przy projektowaniu skrzydła Jet Provost (1954-1955) oraz przy projektowaniu myśliwca Folland Gnat.

W 1955 r. wyjechał do USA i rozpoczął pracę w wytwórni samolotów Cessna. W 1959 r. pracował w wytwórni Boeinga, zajmując się m.in. konstrukcją kabiny statku kosmicznego Gemini. Zmarł 17 września 1967 r. w Renton w stanie Washington, został pochowany w Greenwood Memorial Park. Pomimo podejmowanych licznych prób, do dziś nie odnaleziono żadnego egzemplarza Łościa. Z dumą jednak możemy pamiętać, że przed II wojną światową był najnowocześniejszym polskim samolotem bombowym, skonstruowanym przez pochodzącego z Belchowa konstruktora.

Mirosław Figaszewski

Wrzesień 1939 r. w Łowiczu oczami Edwarda M. Tomczaka

dokończenie ze str. I

Przypadek, że już 4 września 1939 r. przystąpiono do organizowania kompanii Wojskowego Pogotowia Harcerskiego, której dowódcą był ppor. rez. Eugeniusz Bednarski, pełniący funkcję komendanta PW na miasto Łowicz. W nomenklaturze używanej w 10 pp była to harcerska Kompania Wartownicza 10 pp. Dowódcą tej kompanii miał swój punkt dowodzenia w osobno stojącym domku w Al. Sienkiewicza. Kompania Wojskowego Pogotowia Harcerskiego została zorganizowana z harcerzy drużyny liceum i gimnazjum żeńskiego w Łowiczu, drużyny Miejskiego Koedukacyjnego Gimnazjum Kupieckiego im. T. Kościuszki i 49 drużyny kolejowej.

Na godziny ranne w dniu 5 września drużynowy Kazimierz Brzozowski, drużyny z gimnazjum kupieckiego, zarządził zbiórkę. Przed godziną 9.00 przyprowadził nas do punktu dowodzenia ppor. E. Bednarskiego, gdzie podoficer udzielił nam instruktarzu o posługiwaniu się karabinem (ładowanie, celowanie, oddawanie strzału

i wyjęcie łuski) i z zasadami zatrzymywania podejrzanych. Poinformowano nas, że będziemy pełnili służbę wartowniczą na mostach i przy innych obiektach.

Mnie przypadła służba od godz. 14.00 do 17.00 na moście rzeki Uchanki na szosie Bielawskiej. Na zmianę przybyłem wcześniej i wraz z innymi harcerzami czekałem na wydanie broni i kazano zacząć się nalot. Zaraz wydano nam broń i kazano udać się na posterunki, argumentując, że lotnik może zobaczyć mnie z karabinem i zacząć bombardować ten rejon. Muszę zaznaczyć, że samoloty niemieckie latały nisko na całym miastem. Do mostu dotarłem około 15 minut po godz. drugiej.

Strącony samolot i dywersant

Pełniąc wartę na tym moście, obserwowałem naloty samolotów niemieckich na Łowicz. Głównie bombardowano rejon stacji kolejowej i najbliższej ulice. Wiedziałem, jak został strącony samolot niemiecki nad miastem, prawdopodobnie przez

109 pluton artylerii przeciwlotniczej rozmieszczony w pobliżu Popowa. Leciały trzy samoloty w kluczu, niżej niż te, które omijały Łowicz. Żarzące się pociski leciały w kierunku samolotów i w pobliżu samolotów nie można było obserwować. Nagle czołowy samolot wybuchł, pozostałe dwa rozpieczyły się. Na tle wybuchu ukazał się spadochron, prawdopodobnie jeden z lotników wyskoczył. Spadochron unosiło w kierunku zachodnim. Strzelano do niego z Blichu i Szosy Bielawskiej. Spadochron wylądował za cmentarzem żydowskim. Jak mówili mi przechodnie, lotnik już nie żył, gdyż miał urwane nogi.

Padające bomby na stację kolejową, doprowadziły do zapalenia się pociągu z amunicją, pociski artyleryjskie rozrywały się przez dłuższy czas i dolatywały do Rynku Kościuszki. Jeden z mieszkańców Górek Zagórskich przywiózł na mój posterunek rozerwane wzdłuż pociski artyleryjskie, był jeszcze ciepły. Pod wieczór skończyły się wybuchy i wtedy zobaczyłem na całkowicie pustej szosie

idącego mężczyznę, który podszedł do mnie i zaraz zaczął się legitymować. Z dokumentów wynikało, że pochodził z Poznańskiego i uciekał przed wojskami niemieckimi. Zainteresowałem się jego butami. Były to kamasze z osobnymi cholewkami, sięgającymi mu prawie do kolan. Po wkroczeniu wojsk niemieckich zobaczyłem takie same buty noszone przez żołnierzy niemieckich. Był to prawdopodobnie dywersant.

Zapadała noc, a nikt nie przybywał na zmianę. Wysłałem na Glinki jednego przechodzącego, by powiadomić o konieczności zmiany. Dopiero około godziny 23.00 przyjechał żołnierz na rowerze i kazał mi wrócić na wartownię. Gdy tam przybyłem, dowodzący oficer zaproponował mi, abym zabrał karabin do domu. Nie chciałem go wziąć, gdyż nie wiedziałem, co mam z nim zrobić. Następnego dnia, gdy na godzinę 8.00 zmierzałem na punkt dowodzenia, drużynowy K. Brzozowski wraz z innymi harcerzami wracał z tego kierunku i oznajmił mi, że w dniu dzisiejszym wartę będzie pełniła inna drużyna (...).

Wspomnienia z czasów wojny i okupacji (cz. II)

Publikujemy ciąg dalszy wspomnień Władysława Goździka z Łodzi, urodzonego w 1935 r. w rodzinie Jana i Ludwika w Złakowie Borowym.

Autor ukończył po zakończeniu wojny Liceum Ogólnokształcące w Zdunach, następnie Wydział Mechaniczny Politechniki Łódzkiej. Swoje wspomnienia z lat niemieckiej okupacji spisał w roku ubiegłym.

Stryj Józef Goździk

W naszym domu mieliśmy dwa psy. Ciąpek był groźny, przywiązany do budy, natomiast Bobik, kudłaty, łagodny i mądry, był wolny. Na nikogo nie szczekał. Tak jak my, po aresztowaniu ojca nienawidziliśmy Niemców, tak i Bobik. W niedzielę jakaś niemiecka rodzina przejeżdżała przez naszą wieś, pewnie w odwiedzinach do krewnych lub przyjaciół mieszkających w Luszyńcu. Po turkocie bryczki Bobik rozpoznawał, że jadą Niemcy, wylatywał na drogę i obszczekiwał ich głośno i ze złością. Widziałem, jak za którymś przejazdem Bobik z furją zaatakował bryczkę, a wtedy Niemiec z tylnego siedzenia odwrócił się i z pistoletu zastrzelił psa.

Stryj Józef Goździk, ksiądz, kanonik, proboszcz Fary, dziekan w Piotrkowie Tryb. i wikariusz generalny Kurii Łódzkiej w Generalnym Gubernatorstwie został zaarrestowany w 1940 r. Nie wiem za co, może, że miał dar mówienia dobrych kazań, był znany i lubiany. W więzieniu przebywał krótko, potem zachorował i zmarł w 1943 r. W rodzinie mówiono, że dzięki wstawiennictwu pastora piotrkowskiego kościoła ewangelickiego wypuszczono stryja, ale interweniującego pastora na jakiś czas osadzono w więzieniu. Przypuszczam, że stryj i pastor mogli być przyjaciółmi, obaj byli kapelanami w 25 pułku piechoty w Piotrkowie.

Wspomnienia z podróży

Pamiętam jak na dworcu w Skierniewicach czekaliśmy na pociąg do Piotrkowa. Chłopiec, może 14-letni z plecakiem pełnym kartofli i jabłek przechodził przez bramkę na pociąg do Warszawy. Niemiec stojący w bramce kopnął z całej siły tego chłopca, który ledwie utrzymał się na nogach.

Pewnej niedzieli z ciotką Małgorzatą, siostrą ojca, a więc i stryja, wracaliśmy z odwiedzin u jej znajomej, kolejką do Piotrkowa. Ciotka, jak zawsze w niedzielę, była w stroju łowickim. Przez pomyłkę weszliśmy do wagonu dla Niemców, w którym siedziała tylko jedna Niemka. Ona kazała nam wyjść, a pociąg już ruszył. Na szczęście ten wagon miał pomost, na którym szczęśliwie dojechaliśmy do stacji. Z okna plebanii widziałem ulicę przedzieloną płotem z drewnianych okiennic, to tam za tym płotem było getto piotrkowskie.

Latem 1942 r., ciotka Małgorzata przyprowadziła mężczyznę. Potem dowiedziałem się, że był to ksiądz Józef Struzik, któremu groziło aresztowanie. Ten ksiądz ze stacji w Piotrkowie wyszedł przejściem służbowym w ubraniu kolejarskim, natomiast w Skierniewicach już w ubraniu cywilnym. Z biletem w rękę wszedł przez bramkę do poczekalni. Mówiliśmy mu Franciszku i on jako robotnik razem z domownikami pracował na polu. U nas przebywał kilkanaście dni, gdyż Józia uparcie twierdziła, że jest to ksiądz, którego widziała na plebanii stryja. Obawiano się, że Józia może wypaple gdzieś, że u nas ukrywa się ksiądz. Wyjechał i wiem, że przeżył wojnę.

W 1943 r. Niemcy zamordowali ze wsi Mastki małżeństwo Gawrońskich z dwójką synów. Ta rodzina dała posiłek błakającemu się Żydowi. Jak mówiła bratowa Lucyna, niemieccy żołnierze wówczas otoczyli całą wieś Mastki i przeszukali wszystkie domostwa, sprawdzając tożsamość mieszkańców. Mastki to wieś w parafii Złaków Kościelnych i tam na cmentarzu jest pomnik Gawrońskich z napisem, że zginęli tragicznie. Myślę, że Urząd Gminny w Chaśnie powinien umieścić na pomniku lub obok stosowną tabliczkę informującą, że zostali rozstrzelani przez Niemców za podanie jedzenia Żydowi.

Niemiecka mapa

Pewnego dnia w 1943 r. jakaś niemiecka rodzina przejeżdżała obok naszego domu, gdy mama pobierała wodę. Zatrzymali się, chcieli się napić i upewnić się, że dobrze jadą w kierunku Płocka, a widząc na podwórku kury, poprosili mamę o jajecznicę. Po posiłku zapomnieli zabrać mapę: „Die neun deutschen Ostgebiete (Polen). Stand vom 15. Marz 1941”, czyli mapę Polski, w skali 1:1000000, wydaną przez Verlag Georg Wastermann. Strona z tytułem „Polen” była prze-

kreślona. Widziałem w tym przejeździe niemieckiej pychy i zarozumiałości. Ta mapa jest w moim posiadaniu i korzystałem z niej do dziś, ucząc się historii i geografii.

Agresorzy podzieliли się ziemią Polski: Niemcy 48%, ZSRR 52%. Warto porównać granicę podziału: Niemcy – ZSRR z obecną wschodnią granicą Polski. Granica z Ukrainą jest taka, jaką wyznaczyli Niemcy z ZSRR. W okolicy Bieszczad pewne drobne korekty granicy po wojnie wynikały z potrzeb drogowych i kolejowych, ale to odbyło się drogą wymiany gruntów, bez strat i zysków. Natomiast granica z Białorusią jest na dużym odcinku przesunięta na wschód – oddano nam dzisiejsze województwo białostockie. Nie za darmo, bo z przyznanych nam Prus Wschodnich ZSRR zabrał obszar o powierzchni 15.100 km² i utworzył Obwód Kaliningradzki należący do Rosji, zamykając Zalew Wiślany do swobodnej żeglugi morskiej. Powierzchnia Polski do 1939 r.: 388.000 km², a obecnej: 312.000 km², a więc jesteśmy krajem o 76.000 km² mniejszym. Więcej straciliśmy niż Niemcy.

Przybysze ze Wschodu

W drugiej połowie lipca 1944 r. przez kilka dni obok mojego domu przejeżdżali w kierunku granicy wlasowcy – Ukraińcy, ale także innych narodowości, byli też i Rosjanie. Jechali wozami i na koniach, a nawet na wielbłądach (wtedy po raz pierwszy zobaczyłem dwugarbnego wielbłąda). Pewnej nocy kwaterowali w naszym domu Tatarzy, którzy wyróżniali się charakterystyczną urodą.

Wlasowcy biwakowali w namiotach na złakowskich łąkach lub domach. Mogli popełniać drobne kradzieże: kur, jajek, może komuś zabrali konia. Z naszego podwórka zabrali bryczkę. Większych ekscesów nie było lub o nich nie słyszałem. Pewnego dnia na posiłek zatrzymali się u nas ich oficerowie, którzy mówili też po polsku. Tabory posuwały się bardzo wolno, w kierunku granicy, która była ok. 3 km od naszego domu, za Stępowem. Na granicy żandarmi straży granicznej przeprowadzali rewizje ich wozów. Polacy mogli zgłaszać niemieckiej straży szkody, kradzieże itp. Niektórzy odzyskali skradzione przedmioty. Rewizje bardzo spowalniały ruch taborów. Ludzie ci byli mocno utrudzeni, ich kobiety wykorzystywały postoje na mycie, czy na podmywanie się, gdyż do ustępu szły z butelką wody, pobranej z naszej studni. Pew-

nego dnia ten powolny ruch taboru przerwali wlasowcy strzelami z karabinu maszynowego do niemieckich żandarmów. Oczywiście, tak strzelali, aby ich nie zabić, ale to wystarczyło, że już bez zatrzymywania się opuścili naszą wieś i teren GG. Świadkiem tej strzelaniny był mój brat Stanisław, który na tym przejściu chciał odzyskać naszą bryczkę. Niestety, incydent ze strzelaniną pozwolił wlasowcom podróżować dalej bryczką.

Ucieczka Niemców

Granica za Stępowem podzieliła parafię Luszyńcu: część z kościołem w Luszyńcu była w Rzeszy, a wieś Stępów znalazła się w GG. Msza niedzielna dla mieszkańców Stępowa odprawiana była w drugim lub trzecim domu od szkoły. Do tej kaplicy było od naszego domu 2 km i dlatego mieszkańcy Poprzeczki chętnie chodzili na te msze. Proboszcz z Luszyńca na pewno miał stałą przepustkę. Po wejściu wojsk radzieckich w niedzielę poszliśmy do kościoła w Luszyńcu. Pamiętam, że pod płotem plebanii leżały 2 martwe żrebaki. Mówiono, że pijani rosyjscy żołnierze zabrali kłaczę, a biegnące za matkami żrebaki im przeszkadzały i dlatego je zastrzelili.

Po Powstaniu Warszawskim część warszawiaków znalazło mieszkanie we wsi. U stryjnej Germany przebywał przystojny, szpakowaty pan. Jeżeli dobrze zapamiętałem, nazywał się Różycki i jak mówił, był pracownikiem muzeum. Pan Różycki posiadał jednorazową przepustkę i w grudniu pojechał do Warszawy sprawdzić, co się dzieje w muzeum. Z jego opowieści zapamiętałem, że w mieście panuje tragiczna, głucha cisza, a na prawym brzegu Wisły żołnierze rosyjscy grają na harmoniach skoczne melodie i tańczą z dziewczętami. Jednym słowem spokojnie, sielsko.

Wkroczenie Rosjan

Na początku stycznia 1945 r. Niemcy zaczęli uciekać na zachód. Niebo nad Łodzią było rozświetlone jakby wiszącymi choinkami. Od wschodu dał się słyszeć najpierw pomruk, a później coraz wyraźniejszy odgłos artylerii. Ruszyła ofensywa. Do Złakowa Rosjanie wjechali przed południem kilkoma samochodami, była to sobota lub piątek. Zatrzymali się na styku Kolonii Północnej z Poprzeczką. Żołnierze wyskoczyli z samochodów, by rozprostować się, a niektórzy kładli się na śniegu. **dok. na str. IV**

Wnocy z 5 na 6 września władze miejskie opuściły Łowicz, wtedy to kierowanie ratowanie miasta spoczęło na tym społecznym zespole skupiającym się przy Magistracie. Kiedy okazał się, że 6 września nie będę pełnił służby w ramach kampanii Wojskowego Pogotowia Harcerskiego, zdecydowano, że będę pilnował domu, mama z siostrami udadzą się do rodziny na Górki Zagórskie, a ojciec będzie czekał w zastępczej radzie miejskiej.

Bombardowanie szpitala

Tego dnia bombardowanie Łowicza było najcięższe, bomby padały już nie tylko w okolice stacji kolejowej, ale też na Rynek Kościuszki i na ulicę Zduńską do ulicy Browarnej. Ojciec przybył na obiad około godziny 15.00. Opowiadał, jak to będąc w rejonie stacji, padały w pobliżu niego bomby. Po obiedzie ojciec kazał mi udać się na Górki i powiadomić rodzinę, że u nas wszystko w porządku. Za Przyrynkem, kiedy znalazłem się na wysokości posterunku policji zobaczyłem samoloty niemieckie bombardujące szpital

św. Tadeusza. Zatrzymałem się, a gdy nastąpiła przerwa, pobiegnę dalej.

W budynku szpitala na dachu była wielka dziura od bomby burzącej, wokół której buchały płomienie, prawdopodobnie od bomb zapalających. Dziura od bomby znajdowała się prawie na środku wymalowanego przez cały dach znaku Czerwonego Krzyża. Ze szpitala wybiegli ludzie w białiznie. Byli wśród nich nie tylko chorzy, ale również ranni żołnierze. Samoloty zawróciły i zaczęły ostrzeliwać uciekających i kryjących się w kartofliskach chorych i rannych. Kryłem się za murki oporowe płotu murwanego kościoła św. Jana. Chciałem pomóc tym chowającym się, ale samoloty wciąż zawracały i ostrzeliwały teren.

Skokami od jednego murku oporowego do drugiego dotarłem do ulicy Żabiej i przez mostek, na którym wczoraj stałem na warcie i wtedy przez nikogo nie chronionym, skierowałem się na Szosę Bielańską. Po 100 m zatrzymali mnie żołnierze i kazali leżeć w rowie, obawiając się, że najmniejszy ruch może spowodować bombardowanie tego rejonu. Powoli przesuwaliśmy się na zachód i dotarłem do domu, gdzie miała być moja rodzina. Otworzyłem drzwi i zobaczyłem, że

przed obrazem modli się jakaś obca kobieta z dzieckiem. Nie zdążyłem zamknąć drzwi, gdy drewnianym domkiem wstrząsnęły wybuchy bomb, które padały na zachodnią część cmentarza żydowskiego.

Po południu też były naloty na Łowicz. Najwięcej ucierpiał rejon stacji kolejowej, ul. Warszawska, 3 Maja, 1 Maja, część Al. Sienkiewicza, południowa strona Rynku Kościuszki, wschodnia strona ulicy Mostowej, ul. 11 Listopada i południowa strona ul. Zduńskiej do ulicy Browarnej. Ciężkie bombardowania Łowicza sprawiły, że znaczna część mieszkańców opuściła miasto. Niektórzy młodzi mężczyźni zgodnie z poleceniem pułkownika Umiastowskiego udali się na wschód. Większość Łowiczan uciekła przed bombardowaniami na wieś.

Wyjście wojska

7 września bombardowania były lżejsze. Przez Łowicz zaczęły przechodzić różne oddziały wojskowe będące w odwrocie. W rejonie Popowa pod Łowiczem zatrzymała się 3 kampania z 2 batalionu czołgów lekkich, przy której znajdował się dowódca batalionu

mjr Edmund Karpow. Batalion ten po wyruszeniu z Łowicza transportem kolejowym w nocy z 1 na 2 września został wprowadzony do walki w rejonie drogi Łask – Piotrków. Oslaniał on podejście do Piotrkowa, zadając Niemcom dość poważne straty. Dowódca batalionu udał się do Łowicza w poszukiwaniu paliwa i już więcej do swoich pododdziałów nie wrócił. Tego dnia z kierunku Głowna przejechał przez Łowicz pociąg pancerny nr 52 i rozpoczął patrolowanie linii kolejowej Łowicz – Skierniewice, usuwając zatory powstałe w wyniku bombardowań. W nocy przez Łowicz przemaszzerowała z kierunku Łodzi 91 samodzielna kampania czołgów rozpoznawczych i udała się do lasów bolimowskich.

W Łowiczu nie było już żadnej władzy, 5 września wieczorem opuściło Łowicz dowództwo 44 dywizji piechoty i 145 pułku rezerwowego piechoty. Prawdopodobnie 6 września wyszły z Łowicza pozostałości po 10 pp, a 7-go ostatecznie został zlikwidowany punkt dowodzenia kompanii wartowniczej znajdującej się przy Alei Sienkiewicza. Ostatnim aktem harcerzy z Kampanii Harcerskiego Pogotowia Wojskowego było ukrycie broni u państwa Straszynskich przy ul. Wąskiej 4. **Edward M. Tomczak**

Wspomnienia z czasów wojny i okupacji (cz. II)

dokończenie ze str. III

Mnie żołnierz wsadził na samochód i mówił, żebym z nim jechał *na zapad, do Germanii, na Berlin*. Jakiś Złakowiak chciał rozbroić niemieckiego żołnierza, który zatrzymał się w domu pod numerem 20 lub 21. Pewnie ten żołnierz miał za zadanie powiadomić niemiecką obronę mostu na Studwi o nadciągających wojskach radzieckich. Żołnierz odmówił oddania broni Polakowi, więc ten powiadomił Rosjan o ukrywającym się żołnierzu. Jak Rosjanin wszedł do mieszkania, Niemiec podniósł ręce do góry. Rozkazał mu zdjąć buty i pod domem go zastrzelił. Myślę, że gdyby ten żołnierz oddał broń Polakowi, to miałby szansę na przeżycie. Przetrzymano by go na wsi do czasu przejścia frontu i dopiero wtedy mógł być przekazany wojskowym władzom.

Kolumna wojskowa po godzinie ruszyła i zatrzymała się przy moście. Mówiono, że Niemcy obrońcy rozbiegli się po łące. Rosjanie wezwali ich gwizdkiem, a następnie kazali im zdjąć buty i zabili. Nie wiem, ilu zabito i gdzie ich pogrzebano.

Nowa władza, nowe porządki

Po zmroku tego dnia przyszedł z karabinem i białą czerwoną opaską na rękawie kolega braci.

Nie pamiętam jego nazwiska. Brat Stanisław wziął karabin, najpierw rozładował, a potem też sprawnie załadował pociskami magazynek i na wiwat oddał trzy strzały. Zadawałem sobie pytanie, kiedy i gdzie nauczył się obsługi karabinu. Dopiero na pogrzebie brata usłyszałem we wspomnieniu pożegnalnym jego kolegi, że w czasie okupacji należał do tajnej organizacji. Tylko tego pierwszego dnia chłopak ten nosił opaskę, bo już następnego najpewniej dotarł rozkaz nie manifestowania polskości, a wręcz ukrycia się. Nie słyszałem o ujawnieniu się tajnej organizacji z okresu okupacji niemieckiej nowym władzom.

Niemieccy osadnicy sąsiednich wsi, uciekając przed nadciągającym w 1945 r. frontem, wyjechali wozami. Zabrali dobytek wysiedlonych wcześniej Polaków, toteż Polacy powracający na własne gospodarstwa musieli zaczynać życie od kupna koni, wozu, krów i drobiu. Nie mając pieniędzy, sprzedawali pozostawione kosiarki, snopowiązałki itp.

W kwietniu 1945 r. stryjna Germana, wychowująca samotnie 9-letnią córkę i 7-letniego syna, otrzymała od swego brata młynarza, Józefa Goździka, 40-letniego niemieckiego jeńca do pracy. Niestety, ten nie znał pracy w gospodarstwie rolnym, był mało użyteczny, ale mówił po polsku. Opowiadał, że był na froncie białoruskim i szczęśliwie dostał się do niewoli już



Ks. kanonik Józef Goździk w 30-lecie kapłaństwa; fot. zbiory autora

na terenie Polski. W maju przyjechała z Łodzi jego żona i po paru dniach razem opuścili wieś.

Na stacji u pani Domżałowej

Na przełomie 1951 i 1952 r. mieszkaliśmy z trzema kolegami na stacji u państwa Domżałów w Jackowicach, w pobliżu stacji PKP. W tym okresie przez tę stację przejeżdżały liczne pociągi towarowe z maszynami, sprzętem i konstrukcjami metalowymi z Niemiec do ZSRR, najpewniej w ramach odszkodowań, a także demilitaryzacji Niemiec. Pewnego dnia, gdy spożyaliśmy kolację, pani Domżałowa przysiadła się do stołu i wspominała swojego brata, przed wojną ucznia gimnazjum w Łowiczu. We wrześniu 1939 r. został on zabity przez żołnierzy niemieckich, ale najpierw musiał wykopać sobie grób. Przecież to było okrutne morderstwo.

Po paru miesiącach zjawiał się wychudzony i blady jej mąż. Gdy już odzyskał siły, podobnie jak jego żona, usiadł z nami do kolacji. Wspominał swoją młodość i powiedział, że przed wojną był, jak mu się wydawało, w postępowym ruchu, uczestnicząc w antyrządowych demonstracjach. Miał żal do policjanta, że ten kiedyś uderzył go pałką. Ale to, co przeżył w śledztwie i więzieniu w PRL, przerosło jego wyobraźnię. Nie pamiętam, czy powiedział, o co był oskarżony.

Władysław Goździk

Jak Łowicz szykował się do wojny

dokończenie ze str. I

Obrona ratusza

Jednym z ważniejszych obiektów, do którego został przygotowany plan biernej obrony przeciwlotniczej, stanowił gmach łowickiego ratusza. W zasobach archiwalnych zachował się plan z 1938 r. ze schematem organizacyjnym opl. i rysunkiem architektonicznym parteru i piętra budynku, na którym oznaczono przeznaczenie poszczególnych pomieszczeń, tj. siedzibę komendanta opl. i jego zastępcy oraz posterunków sanitarnych, przeciwpożarowych, odkażania, alarmów, łączników i in. Plan obejmował także wykazy pracowników zatrudnionych w biurze Zarządu Miejskiego, łącznie z tymi, którzy pozostawali przy pracy podczas alarmu lotniczego, byli zaopatrzeni w maski przeciwgazowe oraz stanowili obsadę personalną komendy opl.

W budynku ratusza stanowili ją: Maurycy Klimiecki – komendant, Stanisław Wasilewski – zastępca, dr Icek Jakubowski i Józefa Falkowska – posterunek sanitarny, Piotr Kuśmierz i Władysław Maślanka – posterunek przeciwpożarowy, Eugeniusz Kembrowski – alarmowy, Franciszek Wróbel i Stanisław Dąbrowski – łącznicy. Określano także zasady utrzymania łączności wewnętrznej i zewnętrznej, ogłaszania i odwoływania alarmu, oświetlenia i uszczelniania lokali i pomieszczeń, zabezpieczenia w artykuły żywności, paszę dla zwierząt i wody do picia. Ustalono również, że aktualizacja planu będzie odbywać się co pół roku.

Podział miasta na bloki

Zgodnie z rozporządzeniem o przygotowaniu w czasie pokoju obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej w dziedzinach regulacji i zabudowania osiedli oraz budownictwa publicznego i prywatnego w mieście pojawiło się obwieszczenie burmistrza miasta Feliksa Niedzielskiego w sprawie uporządkowania poddaszy pod względem bez-

pieczeństwa przeciwpożarowego. Nakazywało ono w terminie do 1 marca uprzątnięcie strychów i poddaszy z rupieci, śmieci i innych materiałów łatwopalnych. Ostrzegano równocześnie o kontrolach strychów i poddaszy przez straź pożarną i policję, a dla tych, którzy nie zastosują się do zarządzenia przewidywano kary aresztu do 3 miesięcy lub grzywnę do 3 000 zł.

Specjalnie powołana przez starostę komisja dokonała również podziału miasta na 40 bloki domów mieszkalnych (w 1939 r. liczba ta wzrosła do 42) i pojedyncze domy. Zlecono jednocześnie zaopatrzenie bloków w sprzęt: syreny alarmowe, gaśnice i aparaty tlenowe, opryskiwacze do odkażania terenu i pomieszczeń, odznaki i opaski dla personelu organów samoobrony opl. Właścicielom domów nakazano przygotowanie pomieszczeń ochronnych przed skutkami napadu lotniczego. Z dokumentacji archiwalnej wynika, iż jeszcze w lipcu 1939 r. były przeprowadzane w Łowiczu kontrole piwnic, które przystosowywano na schrony, wydawano także zalecenia nakazujące uszczelnianie drzwi i okien, przebudowę schodów, poprawienie stropów itp.

Co czynić w związku z obroną?

Ważnym elementem przygotowań obronnych miało być cykliczne przeprowadzanie ćwiczebnego pogotowia obrony przeciwlotniczej. Obwieszczenie o rozpoczęciu pogotowia ukazało się już w 1938 r. Niemniej miało ono miejsce w Łowiczu dopiero 23 marca 1939 r. Komunikowano w nim m.in. o obowiązku osobistych i rzeczowych świadców wojennych przez mieszkańców miasta, informowano o zachowaniu się w czasie pogotowia opl. oraz w wypadku ogłoszenia i po odwołaniu alarmu lotniczego.

Zarządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych z 14 czerwca 1939 r. przekazywano zarządom gmin przygotowania obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej osiedli oraz ogółu ludności.

Tym samym sprawy przygotowani do obrony w mieście od Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej przejął Komitet Obrony Przeciwlotniczej przy Zarządzie Miejskim w Łowiczu.

Szczegółowe przepisy dotyczące samoobrony mieszkańców miasta – Co masz czynić w związku z obroną przeciwlotniczą? – zawierało obwieszczenie z 1939 r. dyrektora gimnazjum kupieckiego, a jednocześnie komendanta obrony przeciwlotniczej Łowicza – Franciszka Duszkiewicza. Podawało ono konkretne zalecenia dla mieszkańców, jakie czynności należy podjąć z chwilą ogłoszenia pogotowia opl., usłyszenia sygnałów alarmu lotniczego, podczas nalotu nieprzyjacielskiego i bombardowania, usłyszenia sygnałów alarmu gazowego i pożarowego oraz jak zachowywać się po skończonym nalocie i bombardowaniu.

Do budowy rowów ochronnych

W 1939 r. nastąpiła intensyfikacja działań związanych z przygotowaniem do obrony w mieście. Dotyczyła ona obsady imiennej posterunków dozoru i przydzielenia dyżurnych dziennych i nocnych przez komendę opl. miasta. W maju 1939 r. komendant opl. miasta otrzymał rozkaz od komendy garnizonu Łowicza o przysposobieniu ogółu pracowników do obrony indywidualnej i zbiorowej oraz ratownictwa sanitarnego, jak również dostarczenia wykazów osobowych służb: alarmowej, bezpieczeństwa, łączności, przeciwgazowej, przeciwpożarowej, sanitarnej, służb technicznych i weterynarii.

Prawdziwie dramatyczną wymowę ma wezwanie Zarządu Miejskiego do wszystkich obywateli Łowicza z 28 sierpnia 1939 r. do budowy przeciwlotniczych rowów ochronnych. Wiceburmistrz Łowicza Antoni Perzyna nakazywał w nim mieszkańcom do stawienia się z łopatami w ratuszu. Niemal każdy z łowiczian miał już wtedy świadomość nieuchronności wybuchu wojny i starcia z najeżdżącą. Nastrój mobilizacji sił do

nadchodzącej walki oddawały emfaticzne słowa z obwieszczenia wojewody łódzkiego Henryka Józewskiego z 30 sierpnia 1939 r.: „Przyszła chwila decydująca. Zdajemy wobec Ojczyzny egzamin. Pokolenie nasze ma zaszczyt walczyć o wielką i potężną Rzeczpospolitą. Na tym pokoleniu ciąży obowiązek zwycięstwa”.

Ofiarność łowiczian

W przededniu wojny nie brakowało ze strony łowiczian chęci ponoszenia ofiar i wspomagania Funduszu Obrony Narodowej. Wpłaty na Obywatelski Komitet Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej, mające na celu zakup sprzętu i broni dla polskiej armii, nasiliły się szczególnie w 1939 r. Zachętą do dokonywania wpłat pieniężnych na FON była publikacja w prasie nazwisk ofiarodawców z miasta i wsi powiatu łowickiego. Przed wybuchem wojny fundatorami ciężkiego karabinu maszynowego dla 10 pułku piechoty była łowicka młodzież gimnazjalna i licealna, z kolei łowiccy Żydzi złożyli się na zakup przeciwpancernego działka.

W dniu 16 kwietnia 1939 r. odbyła się w Łowiczu wielka manifestacja propagandy pożyczki obrony przeciwlotniczej z udziałem władz miejskich i powiatowych. Na Rynku Kościuszki zebrali się ok. 2 tys. osób z orkiestrą Ochotniczej Straży Pożarnej i transparentami. Po przemówieniach propagujących FON manifestanci udali się pod budynek starostwa, gdzie złożono na ręce starosty rezolucję jednomyślności w sprawie subskrybowania pożyczki na cele lotnictwa. Relacjonujący to wydarzenie redaktor „Gazety Łowickiej”, pisał z satysfakcją o jednolitej postawie społeczeństwa łowickiego, które zgodnie znalazło się „w szeregu ofiarodawców na cele dobrojenia Armii”.

Marek Wojtylak

ŁOWICZANIN – kwartalnik historyczny. Dodatek do Nowego Łowiczana, sprzedawany wraz z tym tygodnikiem. Redaktor naczelny: Marek Wojtylak. Wydawca: Oficyna Wydawnicza Nowy Łowiczanie s.c., 99-400 Łowicz, ul. Piłarska 3A, tel./fax 46 837-46-57, e-mail: kwartalnik.historyczny@lowiczanie.info